



PIOTR GOŁDYN

SAMORZĄDNA

Rzeczpospolita

I SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W TURKU 5 06 90



Piotr Gołdyn

Samorządna Rzeczpospolita

Zarys dziejów i działalności
Komitetów Obywatelskich „Solidarność”
w regionie konińskim (1989-1991)

Konin 2011

Recenzent: dr Patryk Tomaszewski UMK Toruń

Wydawca:
Towarzystwo Samorządowe w Koninie

Projekt dofinansowany ze środków
Programu Operacyjnego
Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



ISBN 978-83-929187-8-3

Wstęp

Proszę Państwa, 4 czerwca 1989 roku skończył się w Polsce komunizm. Tak o 4 czerwca 1989 r. – dniu, w którym odbyły się wybory do Sejmu kontraktowego i odrodzonego Senatu – powiedziała aktorka Joanna Szczepkowska. Słowa te padły na zakończenie głównego wydania „Dziennika Telewizyjnego” w dniu 28 października 1989 r.

Było to konsekwencją ustaleń zawartych przy Okrągłym Stole, a te z kolei wynikiem splotu okoliczności słabszego, ale ciągle silnego oporu społecznego wobec władz PRL-u, upadającej gospodarki państwa, sytuacji zewnętrznej kraju: polityki USA, zmian w ZSRR. Oczywiście ogromne znaczenie dla zmian miały wcześniejsze wydarzenia, jak powstanie „Solidarności” w 1980 roku, wybór polskiego papieża, czy jeszcze wcześniej wypadki zwane „polskimi miesiącami”.

O przeprowadzenie wyborów czerwcowych 1989 r. Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” poprosiła Komitet Obywatelski powstały kilka miesięcy wcześniej przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Komitet podjął się tego zadania i w kwietniu 1989 r. na niespełna dwa miesiące przed terminem wyborów w Polsce powstały tysiące lokalnych komitetów obywatelskich począwszy od szczebla osiedlowego, sołectkiego poprzez gminne i miejskie na wojewódzkich skończywszy. Przeprowadziły one sprawnie kampanię wyborczą czego efektem było uzyskanie ustalonych przy Okrągłym Stole 35% mandatów w Sejmie (obsadzone w 100% przez kandydatów popieranym przez Komitety Obywatelskie) i 99 mandatów w Senacie, czego na pewno nikt się nie spodziewał, zarówno ze strony rządowej, jak i solidarnościowej.

Po udanych wyborach parlamentarnych, mimo zakusów na rozwiązanie komitetów obywatelskich te pozostały i przygotowywały się do wyborów samorządowych. Nie można było bowiem powstrzymać oddolnego entuzjazmu i chęci działania, prowadzącego do zmian społecznych. Komitety wystawiały swoich kandydatów na radnych, prowadziły kampanię wyborczą, niekiedy bardzo profesjonalną jak na ówczesne warunki. W wielu gminach i miastach stały się wiodącą siłą społeczną, by nie powiedzieć polityczną.

Według niektórych historyków działania Komitetów Obywatelskich zakończyły się wraz z wyborami prezydenckimi 1990 r., bo tego wymagała sytuacja polityczna. Jednakże w wielu regionach, również w Konińskim aktywne były jeszcze w roku następnym. Komitety spełniły swoją rolę, uwalniając ogromną energię społeczną, otworzyły drogę do kolejnych przemian społeczno-politycznych.

W literaturze przedmiotu ten okres i działalność komitetów obywatelskich nie zajmuje szczególnego miejsca. Owszem, na rynku wydawniczym pojawiło się kilka tytułów o charakterze ogólnopolskim, jak *Wybory 1989. Dokumenty strony solidarnościowo-opozycyjnej*¹ czy *Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie*². Jeśli chodzi o publikacje lokalne dotyczące działalności komitetów obywatelskich to wspomnieć należy o następujących pozycjach: *Wybory '89 w Krakowie*³ czy *Komitet Obywatelski „Solidarność” Brzeszcze 1989-1990*⁴, *Nasze 53 dni i dwa tygodnie*⁵.

Komitety obywatelskie odegrały również znaczącą rolę w społecznych i politycznych dziejach regionu konińskiego (dawnego województwa konińskiego). Po pierwsze, przeprowadziły sprawną kampanię wyborczą wprowadzając do Sejmu i Senatu swoich kandydatów; po drugie, za równie udane należy uznać kampanię wyborczą i wyniki wyborów samorządowych 1990 r.

O tej roli traktuje niniejsza publikacja. Składa się ona z czterech rozdziałów, z których pierwszy w sposób bardzo syntetyczny ukazuje genezę powstania Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W drugim rozdziale omówiona została kampania wyborcza oraz przebieg wyborów do Sejmu i Senatu w 1989 r.

1 Wybory 1989. Dokumenty strony solidarnościowo-opozycyjnej. Tom 1. Kwatera Główna, red. I. Słodkowska, Warszawa 2009.

2 Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Stenogramy posiedzeń 1987-1989, oprac. M. Strasz, Warszawa 2006.

3 Wybory, 89 w Krakowie, red. T. Gąsowski, Kraków 1999.

4 Komitet Obywatelski „Solidarność” Brzeszcze 1989-1990, Brzeszcze 2009.

5 Nasze 53 dni i dwa tygodnie. 4 czerwca '89, red. I. Śledzińska-Katarasińska, M. Sondej, Łódź 2010.

Zaprezentowane zostały między innymi sylwetki kandydatów, a w konsekwencji parlamentarzystów regionu konińskiego. Przytoczone zostały także ich relacje z kampanii i pracy w parlamencie. Niestety przed wyborami samorządowymi doszło do konfliktu pomiędzy Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” a zarządem Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S”, co doprowadziło do sytuacji, że w niektórych miastach, jak np.: w Koninie czy Słupcy opozycja poszła w dwóch oddzielnych komitetach wyborczych, dzieląc tym samym środowisko. W dalszej części omówione zostały działania poszczególnych lokalnych komitetów obywatelskich związanych z organizacją kampanii wyborczej, wynikami głosowania oraz wyborami władz samorządowych. W tej części omówiono także w skrócie wybory do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego i jego funkcjonowanie, z uwzględnieniem przede wszystkim podziału mandatów i wyboru zarządu sejmiku.

Praca wzbogacona jest dwoma, jak się wydaje bardzo istotnymi dodatkami. Pierwszym z nich jest słowniczek biograficzny, osób związanych z komitetami. Niestety nie prezentuje on wszystkich osób, które w ówczesnym czasie działały w strukturach komitetu. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele, nie wszystkie osoby zechciały odpowiedzieć na wysłane do nich ankiety, z innymi kontakt był ograniczony. Zatem słowniczek nie stanowi pełnego obrazu, ale jest istotnym elementem i punktem wyjścia do bardziej szczegółowych opracowań w przyszłości. Kolejnym ważnym dodatkiem do publikacji są aneksy stanowiące odtworzenie treści niektórych ważnych dokumentów – np. programów wyborczych – wypracowanych w ówczesnym okresie. Trudność z dotarciem do niektórych materiałów wymogła konieczność ich opublikowania, jako formę ich ocalenia.

Publikacja nie wyczerpuje tematu działalności komitetów obywatelskich w regionie konińskim. Potrzebna jest jeszcze długa i wnikliwa kwerenda wśród osób prywatnych, która pozwoli na zgromadzenie dodatkowych materiałów koniecznych do bardziej szczegółowego opracowania. Stąd też publikację tę należy traktować jako preludium do dalszych badań. Z drugiej strony można ją potraktować również jako swoisty klucz do tych nowych, nieodkrytych zasobów archiwów prywatnych.

W tym miejscu należą się podziękowania. Pierwsze kieruję na ręce Pana Senatora Ireneusza Niewiarowskiego, który po raz kolejny zainspirował mnie do podjęcia badań nad dziejami najnowszymi regionu konińskiego, a także wspierał i pomagał w zbieraniu materiałów źródłowych i w organizacji całego przedsięwzięcia. Po „Solidarności”

Rolniczej i Stowarzyszeniu Sołtysów przyszła kolej na Komitety Obywatelskie.

Dziękuję współpracownikom pana senatora, szczególnie Paulinie Tarczewskiej i Joannie Gorzelańczyk za wsparcie logistyczne związane ze zbieraniem materiałów źródłowych do niniejszej publikacji.

Dziękuję Zarządowi Towarzystwa Samorządowego za wsparcie i cenne wskazówki wykorzystane przy opracowywaniu publikacji. Dziękuję również wszystkim, którzy zgodzili się udostępnić materiały i podzielić się relacjami z tego okresu. Lista tych osób jest długa.

Szczególne podziękowania dla Żony i Córki, które po raz kolejny okazały się wielką wyrozumiałością i cierpliwością. Bez nich trudno byłoby doprowadzić tę pracę do końca.

Piotr Gołdyn

Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”

Pod koniec lat osiemdziesiątych dwudziestego wieku w Polsce następuje przełom społeczno-polityczny. Niewątpliwie mimo różnych oczekiwań Okrągły Stół przyspiesza te przemiany. Efektem są wybory do Sejmu Kontraktowego i w pełni demokratyczne wybory do Senatu, przeprowadzone 4 czerwca 1989 roku. Oba te wydarzenia doprowadziły do zmiany ustroju.

Jednym z elementów tej przemiany było również powołanie w grudniu 1988 r. Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. 18 grudnia w kościele Bożego Miłosierdzia w Warszawie zgromadziło się 135⁶ intelektualistów i innych osób zaproszonych przez Lecha Wałęsę, którzy utworzyli Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Do tej pory grupa ta spotykała się nieformalnie. Komitet Obywatelski miał być reprezentantem obozu solidarnościowego, w przygotowywanych negocjacjach ze stroną rządową. Sekretarzem KO wybrany został Henryk Wujec⁷.

Według A. Friszke początków Komitetu Obywatelskiego należy upatrywać dużo wcześniej, niż wspomniane spotkanie w grudniu 1988 r. Jako jeden z pierwszych symptomów, który można uznać za genezę powstania KO było oświadczenie podpisane 31 maja 1987 r. przez kilkudziesię-

6 Według innych źródeł 119 (J. Stefański, Kalendarium, [w:] Wybory '89 w Krakowie, Kraków 1999, s. 105).

7 H. Głębocki, Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981-1989), [w:] Droga do niepodległości. Solidarność 1980-2005, s. 258.

sięciu doradców związanych z „Solidarnością”. Podpisano je na krótko przed wizytą Jana Pawła II. Sięgając jeszcze głębiej, można stwierdzić, że grono, które tworzyło KO, kształtowało się już w okresie między sierpniem 1980 a grudniem 1981 r., czyli w okresie legalnej działalności NSZZ „Solidarność”⁸.

Na wspomniane spotkanie, odbyte 31 maja 1987 r. L. Wałęsa zaprosił 60 intelektualistów. Miejscem spotkania był kościół Dzieciątka Jezus na warszawskim Żoliborzu. Przygotowano wówczas i podpisano oświadczenie, w którym wskazywano na *zły stan kraju pod względem społecznym, ekonomicznym i politycznym, zebrani wyrażali nadzieje, że „trzecia pielgrzymka Papieża do Ojczyzny otworzy nowe horyzonty”. „Polacy, jak każdy naród świata, mają prawo do niepodległości”, przez co należy rozumieć „swobodę co najmniej w zakresie urządzeń wewnętrznych, wolność od integracji zewnętrznej i równoprawne stosunki z innymi państwami. [...] Polacy, jak każdy naród świata, mają prawo do życia w demokracji, wolności, w prawdzie, w poszanowaniu prawa. [...] Polacy, jak każdy naród świata, mają prawo do samodzielnie kształtowanego ładu gospodarczego”. Zaznaczano, że z tych naczelných praw Polacy zrezygnować nie mogą. „Tylko Polska, w której realizuje się te naczelne prawa, może być aktywnym i stabilnym członkiem wspólnoty wszystkich krajów europejskich”. Podkreślano, że zasadą działania jest wyrzeczenie się przemocy, taki też jest sens doświadczenia „Solidarności”. Wyrażano pragnienie, by czerwcową pielgrzymką Papieża „stała się impulsem do uregulowania najtrudniejszych problemów Polski w imię ich wspólnego dobra. Wymaga to po obu stronach odwagi i wyobraźni”. Oświadczenie podpisało 46 osób – związanych z redakcją „Dwadzieścia jeden”, w tym Geremek, Bugaj, Wielowieyski, Stelmachowski i Olszewski, przedstawiciele redakcji „Tygodnika Powszechnego” – Turowicz i Krzysztof Kozłowski, część członków Tymczasowej Rady „Solidarności”, w tym Wałęsa i Bujak, przedstawiciele środowiska korowskiego Adam Michnik oraz kilkanaście osób będących autorytetami w niezależnych środowiskach naukowych, literackich, dziennikarskich, aktorskich, w tym liderzy rozwiązanych w stanie wojennym stowarzyszeń twórczych. Do oświadczenia dołączyło natychmiast dalszych 17 osób, które z różnych przyczyn nie mogły wziąć udziału w spotkaniu. Zwracały uwagę zwłaszcza nazwiska Władysława Bartoszewskiego, Władysława Frasyniuka, Jacka Kuronia, Jana Józefa Lipskiego, Tadeusza Mazowieckiego i Andrzeja Wajdy⁹.*

8 A. Friszke, Komitet Obywatelski. Geneza i historia, [w:] Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Stenogramy posiedzeń 1987-1989, oprac. M. Strasz, Warszawa 2006, s. 5-69.

9 Tamże, s. 24.

Kolejna narada, istotna dla losów tworzącego się ciała doradczego, które w konsekwencji zostało przekształcone w Komitet Obywatelski, odbyła się 11 września 1988 r. L. Wałęsa zaprosił do udziału w spotkaniu 91 osób, które reprezentowały KKW „Solidarność”, Niezależne Zrzeszenie Studentów Polskich, ruch „Wolność i Pokój” czy „Solidarność Rolniczą”. Zaproszeni zostali również przedstawiciele nauki i kultury, publicyści oraz przywódcy ostatnio organizowanych strajków. Narada miała być wprowadzeniem do planowanych w najbliższym czasie obrad okrągłego stołu. Jak zauważa A. Friszke było to *de facto* pierwsze spotkanie Komitetu Obywatelskiego, choć nikt z uczestników narady nie posługiwał się wówczas tym terminem. W czasie narady, którą prowadził B. Geremek zgłoszony został przez Krzysztofa Kozłowskiego wniosek, zawierający projekt dokumentu precyzującego stanowisko uczestników spotkania. Z projektem uchwały wystąpił również Edmund Osmańczyk. Sugerował on, aby w treści dokumentu znalazły się zapisy o legalizacji „Solidarności” oraz pluralizmie związkowym jako warunkach koniecznych do podjęcia rozmów ze stroną rządową. Proponował udzielić również poparcia Lechowi Wałęsie do prowadzenia wspomnianych rozmów. Zapędy te studził Stefan Kisielewski, podważając sensowność rozmów. Dalsza dyskusja była ścieraniem się obu poglądów i szukaniem płaszczyzny porozumienia. Naradę zamknął L. Wałęsa, zwracając uwagę, na potrzebę częstszych tego typu spotkań, jako koniecznych do funkcjonowania związku¹⁰.

Ważnym elementem tej narady był fakt uwypuklenia zbieżności i rozbieżności stanowisk. Ustalono również zagadnienia, które miały zostać przekształcone w postulaty dyskutowane w czasie obrad okrągłego stołu¹¹.

Mimo wspomnianych rozbieżności i podważania zasadności rozmów z władzą, podejmowane były kroki ku ich finalizacji. Wystąpiła jednakże potrzeba uporządkowania spraw, które ostatecznie miałyby być poruszone przy okrągłym stole. Okazją do takiego uporządkowania stało się spotkanie, które odbyło się 18 grudnia 1988 r. w kościele Miłosierdzia Bożego w Warszawie. Padła wówczas propozycja sformalizowania narady w instytucję gwarantującą jej stały charakter. Wywołała ona niezadowolenie działaczy związkowych, jednakże po ożywionej dyskusji podjęto decyzję o utworzeniu stałej rady. Poprzez głosowanie przyjęto jej nazwę – Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. Stał się on reprezentantem nie tylko związku zawodowego, ale co bardzo istotne również innych środowisk opozycyjnych, w tym kulturalnych, młodzieżowych czy społecznych¹².

10 Tamże, s. 43.

11 Tamże, s. 43.

12 Tamże, s. 37.

Formalnie w skład Komitetu weszło 135 osób, jednakże jej główny trzon stanowiła tzw. „sześćdziesiątka”, czyli sygnatariusze porozumienia z dnia 31 maja 1987 r. Najbardziej wpływowymi osobami byli: B. Geremek, T. Mazowiecki, A. Wielowieyski, J. Kuroń, A. Stelmachowski, R. Bugaj czy A. Michnik. Członkami KO byli również Lech i Jarosław Kaczyńscy, Jan Maria Rokita, Stefan Kisielewski, Andrzej Łapicki, Andrzej Szczepkowski, Stanisław Stomma i wielu, wielu innych. W pracę Komitetu włączyli się duchowni, wśród nich księża: Józef Tischner, Henryk Jankowski czy Jacek Salij. W składzie Komitetu Obywatelskiego brakło między innymi B. Borusewicza i Wiktora Kulerskiego¹³.

Spotkanie grudniowe zakończyło się wydaniem uchwały, w której określone zostały zadania i struktura Komitetu Obywatelskiego. Oto treść dokumentu:

1. *Zebrani na zaproszenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy na swym piątym zebraniu w dniu 18 grudnia 1988 r. postanawiamy określać się odtąd jako Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”.*
2. *Celem naszym jest: prezentowanie opinii niezależnych środowisk społecznych, wyrażania społecznych potrzeb i interesów oraz formułowanie i przedstawianie programów działania. Przeprowadzenie reform politycznych i gospodarczych będzie możliwe tylko dzięki szerokiemu poparciu społecznemu. Uzyskać je można wyłącznie informując rzetelnie społeczeństwo o sytuacji, wykorzystując opinie i dezyderaty różnych środowisk oraz podejmując publiczną dyskusję i konfrontację stanowisk. Pozwoli to na poszukiwanie najlepszych rozwiązań. W tych działaniach chcemy być otwarci na różne inicjatywy i współpracę z ludźmi spoza naszego grona.*
3. *W związku z tym Komitet postanawia:*
 - 1) *prowadzić systematycznie prace nad analizą ważnych problemów kraju i zbierać się przynajmniej raz na trzy miesiące dla ich rozpatrzenia;*
 - 2) *powołać komisje, które będą miały na celu badanie poszczególnych dziedzin życia oraz przedkładanie odpowiednich informacji i wniosków;*
 - 3) *informować opinię publiczną o pracach, poglądach i propozycjach Komitetu.*
4. *Powołuje się komisje dla następujących spraw oraz powierza się zadanie ich organizowania następującym osobom:*
 - 1) *pluralizmu związkowego – Tadeusz Mazowiecki*

¹³ Tamże, s. 47.

- 2) reform politycznych – Bronisław Geremek
 - 3) prawa i wymiaru sprawiedliwości – Adam Strzembosz
 - 4) warunków bytowych, pracy i polityki socjalnej – Jan Rosner
 - 5) polityki i reformy gospodarczej – Witold Trzeciakowski
 - 6) wsi i rolnictwa – Andrzej Stelmachowski
 - 7) mieszkalnictwa – Aleksander Paszyński
 - 8) zdrowia – Zofia Kuratowska
 - 9) nauki, oświaty i wychowania – Henryk Samsonowicz
 - 10) kultury i komunikacji społecznej – Andrzej Wajda
 - 11) samorządu terytorialnego – Jerzy Regulski
 - 12) ochrony środowiska i zasobów naturalnych – Stefan Kozłowski
 - 13) stowarzyszeń i organizacji społecznych – Klemens Szaniawski
 - 14) współpracy z mniejszościami narodowymi – Marek Edelman
 - 15) spraw młodzieży – Paweł Czartoryski.
5. Komitet apeluje, by zespoły powołane do przygotowania Okrągłego Stołu kontynuowały swoją pracę i stały się podstawą organizacyjną dla wymienionych komisji, oraz zakłada, że wszyscy członkowie Komitetu włączą się aktywnie do ich działania. Komisje mogą zapraszać do współpracy działaczy i specjalistów z różnych środowisk. Mogą też powoływać zespoły do podejmowania ważniejszych problemów lub spraw doraźnych.
6. Komitet zobowiązuje do niezwłocznego podjęcia pracy, wyboru swych przewodniczących, przygotowania programów działania oraz przedłożenia ich w ciągu trzech miesięcy Komitetowi.
7. Komitet powołuje sekretarza Henryka Wujca oraz sekretarzy pomocniczych Jacka Moskwę i Kazimierza Wóycickiego. Sekretariat przedstawi Komitetowi projekt jego regulaminu.¹⁴
- Tego samego dnia wydano również oświadczenie, w którym podkreślano konieczność reform przeprowadzanych w warunkach dialogu społecznego. Treść tego oświadczenia jest ważna, stąd przytoczone zostanie w pełnym brzmieniu. Jego treść oddaje dokładnie, jakie zadania stawiał przed sobą Komitet Obywatelski przewodniczącym NSZZ „Solidarność”.
1. W oświadczeniu z dnia 11 września 1988 r. wyraziliśmy przekonanie o pilnej potrzebie reform gospodarczych, społecznych i politycznych oraz o kluczowym znaczeniu sprawy przywrócenia „Solidarności” i pluralizmu związkowego. Podtrzymujemy to stanowisko i ubolewamy, że w ciągu minionych trzech miesięcy nie nastąpił żaden postęp na drodze negocjacji.
 2. Brak decyzji o legalizacji „Solidarności” jako niezależnego związku za-

¹⁴ Komitet Obywatelski..., s. 339-340.

wodowego stanowi podstawową przyczynę zablokowania sytuacji. Bez takiej decyzji nie zostanie wytworzony dostatecznie wiarygodny układ na rzecz reformy. Po debacie telewizyjnej Wałęsa-Miodowicz i po wizycie przewodniczącego „Solidarności” w Paryżu wzrósł społeczny i moralny autorytet „Solidarności”

3. Podtrzymywanie starych, uformowanych w epoce stalinizmu struktur rządzenia wytwarza sytuację groźną dla przyszłości kraju. Wbrew słownym zapewnieniom utrzymuje się nadal prymat polityki nad gospodarką, a sam tryb podejmowania tak ważnych decyzji jak w sprawie Stoczni Gdańskiej czy warszawskiej FSO wskazuje na arbitralność działania władz centralnych. Pogłębia się nierównowaga rynkowa i zubożenie ludzi pracy. Polityka zastępowania reform gospodarczych kolejnymi podwyżkami cen – jak to się działo w ciągu ostatnich siedmiu lat – powinna zostać konsekwentnie odrzucona. Reformy nie można dokonać ani wbrew społeczeństwu, ani bez jego aktywnego udziału. Społeczeństwo nabrało przekonania, że dokonywane zabiegi reformatorskie są prowadzone nie w jego interesie.
4. Nie ma innej drogi niż droga głębokich reform państwa i gospodarki, odbudowy społeczeństwa obywatelskiego, utworzenie społecznej reprezentacji wsi, definitywnego porzucenia stalinowskiego modelu gospodarki i władzy. Ruch na rzecz takich zmian występuje obecnie w wielu krajach naszej części Europy. Społeczeństwo polskie wiąże z tym poważne oczekiwania. Wyrażamy nadzieję, że polityczna opcja reformatorska weźmie górę także w strukturach władzy PRL. Zgoda na legalizację „Solidarności” będzie dla opinii publicznej wyraźnym sygnałem, że ta nadzieja zaczyna się spełniać. Stwierdzamy z całą mocą: dialog społeczny stanie się wówczas możliwy, a negocjacje mogą się rozpocząć natychmiast. Konflikty występujące w życiu publicznym powinny stać się przedmiotem publicznej debaty w środkach masowego przekazu. Polacy muszą stać się świadomymi swej tożsamości, w całym bogactwie pluralistycznych treści polskiej tradycji. Polska opinia publiczna nie wyrazi już zgody na nazywanie kłamstwa prawdą, a zniewolenia wolnością.
5. Mamy świadomość, że Polska stoi wobec sytuacji trudnych i konfliktowych. Właśnie dlatego trzeba szukać kompromisu co do sposobu rozwiązywania konfliktów, budować potrzebne w tym celu instytucje. Nie wolno zwlekać, bo rośnie społeczne zniecierpliwienie i następuje żywiołowa radykalizacja zachowań i stanowisk, w życiu publicznym pojawia się groźba odpowiedzi przemocą na przemoc. Uważamy za konieczne w obecnej sytuacji, aby wszystkie strony występujące na polskiej scenie społecznej wyrzekły się jej stosowania.

6. *Uważamy, że bez rychłego uzgodnienia między stronami konfliktu nowych zmian politycznych zmierzających w kierunku demokracji szansa na kompromis zostanie zmarnowana. Deklarujemy pełną dobrą wolę dołożenia wysiłków, aby tak się nie stało*¹⁵.

Komitet się rozrastał. O doborze członków Komitetu Obywatelskiego decydował zespół, którego pracami kierowali Jacek Kuroń, Adam Michnik i Bronisław Geremek. Kryterium przynależności było przede wszystkim dążenie do ugody. Jak zauważył L. Goodwyn, typowego członka KO charakteryzowały dwie główne cechy: był mężczyzną i profesorem. Takie działanie doprowadziło jednak do elitaryzacji Komitetu. Pod wpływem nacisków społecznych skład Komitetu został rozszerzony jednakże jego struktura nie uległa zmianie. Na 232 członków około 195 było intelektualistami. Grupę powiązaną z robotnikami stanowiło zaledwie 26 członków Komitetów. Jeszcze mniej liczną grupę swoich reprezentantów mieli rolnicy. Było ich zaledwie 11¹⁶.

Od tego momentu w pracach Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” brał udział Ireneusz Niewiarowski. Jako przedstawiciel NZSS RI „Solidarność” należał do zespołu do spraw rolnictwa, którego zadaniem było przygotowanie postulatów do obrad Okrągłego Stołu.

Grupa działaczy opozycyjnych wobec Lecha Wałęsy – w tym między innymi Anna Walentynowicz, Andrzej Gwiazda, Marian Jurczyk, Jerzy Kropiwnicki i Jan Rulewski, nie przyłączyła się do Komitetu Obywatelskiego, zapowiadając również bojkot rozmów Okrągłego Stołu. Uważali oni także, że jedyną legalną władzą związkową jest Komisja Krajowa wybrana podczas I Zjazdu NSZZ „Solidarność”, jeszcze w 1981 r. Działacze ci utworzyli także Grupę Roboczą „Solidarność”¹⁷.

W lutym 1989 r. przystąpiono do rozmów tzw. Okrągłego Stołu. Ich wynikiem było między innymi rozpisanie wyborów do Sejmu i Senatu. Przed Komitetem Obywatelskim postawiono nowe zadanie – przekształcił się on w Komitet Wyborczy, którego zadaniem było przeprowadzenie kampanii wyborczej.

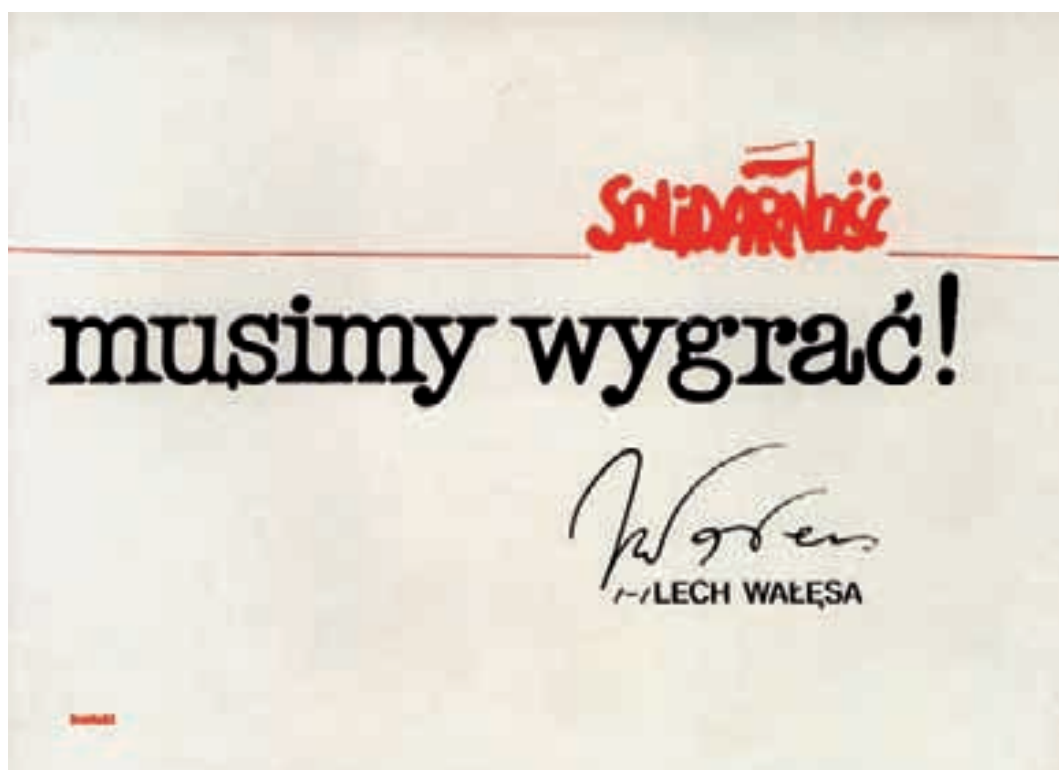
15 Tamże, s. 341-342.

16 L. Goodwyn, *Jak to zrobiliście? Powstanie Solidarności w Polsce*, Gdańsk 1992, s. 532-533.

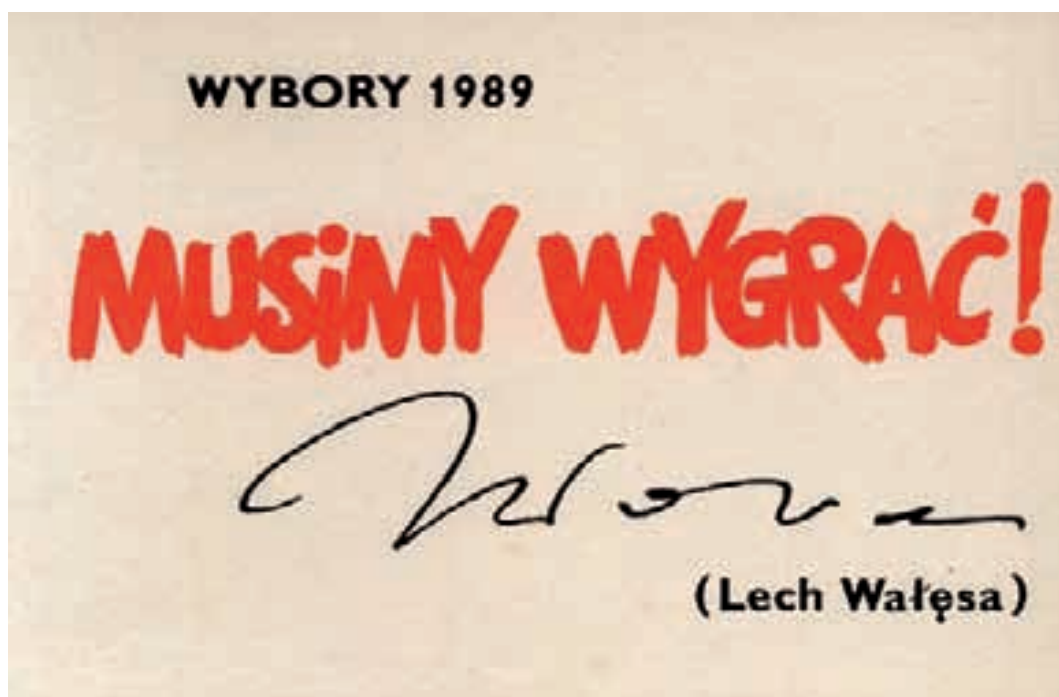
17 J. Stefański, *Kalendarium...*, s. 106.



Plakat wyborczy z 1989 r.



Ulotki wyborcze z 1989 r.



Kampania wyborcza 1989 r.

Organizacja i przebieg wyborów do Sejmu i Senatu ustalone zostały podczas obrad okrągłego stołu. Kwestia ta była jedną z najbardziej spornych, spośród omawianych w rozmowach prowadzonych przez stronę opozycyjną i koalicyjną. Strona solidarnościowa bez większych sprzeciwów zgodziła się na przeprowadzenie wyborów ograniczonych demokratycznie, zastrzegając jednocześnie, że ustalona ordynacja wyborcza dotyczyć będzie tylko tych najbliższych wyborów. Ówczesna władza dążyła do odpowiedniego rozdziału mandatów oraz próbowała uzyskać wpływ na obsadę mandatów przynależnych opozycji. Opozycja nie zgodziła się na wspólną listę krajową, jednakże władza wymogła jej pozostawienie, przy czym znaleźli się na niej wyłącznie przedstawiciele PZPR, ZSL i SD. W konsekwencji okazało się to błędnym posunięciem dla władzy, podobnie jak wyrażanie zgody na przeprowadzenie wolnych wyborów do Senatu. Propozycję taką zgłosił 2 marca 1989 r. w Magdalence Aleksander Kwaśniewski, nie konsultując jej wcześniej z kierownictwem PZPR. Propozycja ta spotkała się z przychylnością strony opozycyjnej. W wyniku negocjacji władze zgodziły się na przeprowadzenie wolnych wyborów do Senatu licząc na uzyskanie przynajmniej połowy mandatów. Strona rządowa kalkulowała, że „Solidarność” uzyska poparcie jedynie w dużych miastach, natomiast na wsiach i małych miasteczkach mandaty zdobędą przedstawiciele koalicji. Kraj został podzielony na 49 dwumandatowych okręgów wyborczych, odpowiadających ówczesnym województwom. Opozycja chciała, aby ilość mandatów przeliczana była na ilość mieszkańców, jednakże tego postulatu nie udało się wynegocjować. Władza zgodziła się jedynie na zwiększenie do trzech liczby mandatów w okręgach katowickim i warszawskim, uzyskując w ten sposób okrągłą liczbę 100 senatorów¹⁸.

Konsekwencją wyrażonej zgody przez władze na wolne wybory do Senatu było ustępstwo w kwestii podziału mandatów w Sejmie. Opozycja zgodziła się na proporcje 65% do 35% na rzecz strony koalicyjnej, mimo iż wcześniej proponowany był podział 60% do 40%. Koalicjantom przypadło zatem 299 mandatów, a opozycji 161. Wobec takiego podziału mandatów, pojawił się kolejny problem – ustalenia większości w czasie głosowania. Władza upierała się przy 3/5 (to przy takim układzie dałoby jej możliwość samodzielnego decydowania), z kolei strona solidarnościowa optowała za ustaleniem większości na 2/3 głosów, co w wyniku dalszych dyskusji i ustępstw zostało zaakceptowane. Wszystkie te zmiany zostały uchwalone 7 kwietnia 1989 roku¹⁹.

¹⁸ A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007, s. 22-23.

¹⁹ Tamże, s. 23-24.

Ówczesne władze PZPR pragnęły, aby wybory odbyły się możliwie jak najszybciej. Wynikało to z jednej strony z faktu spadku poparcia dla rządu Mieczysława Rakowskiego, z drugiej ograniczeniu szans na zorganizowania odpowiedniej kampanii wyborczej przez stronę opozycyjną. Data pierwszej tury została zaplanowana na 4 czerwca 1989 r. Głosowanie miało przebiegać w 108 okręgach, w których wybranych miało być 425 posłów. Pozostałe 35 miejsc zarezerwowanych było dla kandydatów z listy krajowej. W pierwszej turze mandaty otrzymywali ci kandydaci, którzy uzyskali ponad połowę ważnie oddanych głosów, w drugiej – posłem zostawał kandydat, który otrzymał więcej głosów od swojego konkurenta. Jak wspomniano wcześniej, stronie koalicyjnej przypadło do podziału 299 mandatów, z czego 171 dla PZPR (w tym 15 z listy krajowej), ZSL miał dla siebie 76 mandatów (9 z listy krajowej), Stronnictwo Demokratyczne – 27(3), UChS – 8(2), Stowarzyszenie PAX – 10(3) i Polski Związek Katolicko-Społeczny 5 mandatów, w tym jeden z listy krajowej. Dwa mandaty przeznaczone były dla bezpartyjnych koalicjantów. Pozostałe 161 mandatów teoretycznie przeznaczonych było dla strony solidarnościowej, z tym że władza mogła do walki o nie wystawiać swoich kandydatów, pod warunkiem, że byli bezpartyjnymi. Działo się tak szczególnie w okręgach, gdzie poparcie dla „Solidarności” było słabsze²⁰.

Rejestracji kandydatów dokonywano po zebraniu przez niego trzech tysięcy podpisów. Ponieważ wybory do Senatu były wolne, nie decydowała przynależność partyjna. Podobnie jak w przypadku posłów, senatorem zostawał kandydat, który otrzymał ponad połowę ważnie oddanych głosów²¹.

Kierownictwo nad kampanią wyborczą już 7 kwietnia 1989 r., Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” powierzyła Komitetowi Obywatelskiemu przy przewodniczącym Lechu Wałęsie. Równocześnie podjęto decyzję o rozbudowie jego struktur regionalnych, poprzez tworzenie komitetów lokalnych. Zadaniem tych lokalnych Komitetów Obywatelskich miało być opracowanie list kandydatów, wyłonienie kandydatów do komisji wyborczych oraz, co bardzo istotne, przeprowadzenie kampanii wyborczej.

Sprawy te uregulowane były specjalnie wydaną uchwałą Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”, w której zawarto następujące zapisy:

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” po szczegółowej dyskusji postanowiła zając następujące stanowisko ds. wyborów do sejmu i senatu:

²⁰ Tamże, s. 29-30.

²¹ Tamże, s. 30.

1. Uważamy za sprawę pierwszorzędnej wagi, aby w najbliższych wyborach maksymalnie wykorzystać powstałe możliwości, mimo że nie będą to jeszcze wybory w pełni demokratyczne.

Uważamy za niezbędne, aby wszystkie struktury Związku i wszyscy członkowie Związku uznali, że „Solidarność” będzie wchodzić do legalnego życia publicznego w trakcie kampanii wyborczej.

2. KKW zwraca się do Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” o objęcie patronatu nad kampanią wyborczą jako Komitet Obywatelski „Solidarność”.

KKW zaleca regionalnym strukturom Związku podjęcie inicjatywy zorganizowania na czas wyborów, we współpracy z NSZZ R[olników] I[ndywidualnych] „Solidarność”, wojewódzkich czy regionalnych komitetów obywatelskich „Solidarność”. Zadaniem ich będzie formowanie regionalnych list kandydatów, wystawianie przedstawicieli do komisji wyborczych oraz prowadzenia kampanii wyborczej.

KKW oczekuje, że Komitet Obywatelski „Solidarność” na podstawie list regionalnych uformuje zbiorczą listę krajową kandydatów na wszystkie dostępne w wyborach mandaty. Tej liście „Solidarność” i jej Przewodniczący udzielą pełnego poparcia.

3. Wyrażamy nadzieję, że na listach kandydatów wystawione zostaną osoby reprezentujące różne środowiska społeczne i różne orientacje polityczne kontynuujące solidarnościową tradycję odpowiedzialności za losy ludzi pracy w Polsce i za losy kraju. Oczekujemy, że wśród kandydatów znajdą się także działacze naszego Związku.

4. Mamy świadomość, że wybory będą przeprowadzone w bardzo prężnym terminie i że Komitet Obywatelski stanie przed ogromnymi trudnościami, liczymy jednak na szeroką aktywność społeczną. Liczymy także na aktywny udział w wyborach i ich przygotowaniu środowisk i organizacji młodzieżowych i studenckich, w szczególności NŻS. Apelujemy do ludzi pióra, do artystów, do dziennikarzy, zwłaszcza prasy niezależnej. Do plastyków i ludzi nauki o ofiarny udział w przeprowadzeniu kampanii wyborczej²².

Już następnego dnia, również w formie uchwały, pojawiła się odpowiedź Komitetu Obywatelskiego. Zawarta była ona w dwóch zasadniczych punktach, których treść sformułowano następująco:

1. Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” – zgodnie z wnioskiem Przewodniczącego Lecha Wałęsy i KKW – wyraża gotowość objęcia patronatu nad kampanią wyborczą do Sejmu i Senatu. Komitet Obywatelski uformowany jako KO „Solidarność” na

²² Uchwała Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” dotycząca przygotowania wyborów do parlamentu, „Tygodnik Mazowsze” 1989, nr 290.

podstawie list regionalnych przedstawionych przez powołane zgodnie z uchwałą KKW regionalne lub wojewódzkie Komitety Obywatelskie „Solidarność” utworzy listę kandydatów opozycyjno-solidarnościowych w skali krajowej na wszystkie dostępne w wyborach mandaty. Komitet Obywatelski z zadowoleniem przyjmuje fakt, że „Solidarność” i jej Przewodniczący liście tej udzielił pełnego poparcia.

2. W celu przeprowadzenia wyborów Komitet powołuje następujące zespoły:

- ds. organizacji w składzie: Artur Balazs, Jacek Kuroń, Andrzej Wielowieyski, Henryk Wujec;
- ds. radia i telewizji w składzie: Janina Jankowska, Andrzej Łapicki, Andrzej Wajda;
- ds. koordynacji listy kandydatów w składzie otwartym do uzupełnienia na drodze kooptacji: Piotr Baumgart, Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Bronisław Geremek, Jerzy Kłoczowski, Marian Krzaklewski, Aleksander Paszyński, Zbigniew Rokicki, Henryk Samsonowicz, Józef Ślisz, Andrzej Stelmachowski, Stanisław Stomma, Michał Żórawski;
- ds. gazety wyborczej: Helena Łuczywo, Adam Michnik, Ernest Skalski;
- Rada Nadzorcza Funduszu Wyborczego w składzie: Stefan Dembiński (sekretarz), Olgierd Bachr, Andrzej Celiński, Stefania Hajmanowska, Edward Lipiec, Bogdan Lis, Janusz Pałubicki, Leszek Piotrowski;
- komisja ds. programu wyborczego w składzie: Halina Bortnowska, Stefan Bratkowski, Kazimierz Dziewanowski, Krzysztof Kozłowski, Jacek Kuroń, Jerzy Regulski, Ernest Skalski²³.

Jeszcze w połowie kwietnia 1989 r. w każdym województwie powstały Wojewódzkie Komitety Wyborcze. To z kolei pociągnęło za sobą falę tworzenia komitetów w miastach, gminach a nawet osiedlach. Ich twórcami byli najczęściej działacze NSZZ „Solidarność” oraz NSZZ RI „Solidarność”. W działalność Komitetów włączali się także przedstawiciele innych środowisk i organizacji opozycyjnych. Dużą rolę w tworzeniu tych komitetów odegrał Kościół katolicki i poszczególni księża, którzy z jednej strony wspierali działalność komitetów własnym autorytetem, z drugiej zaś sami podejmowali inicjatywy zakładania komitetów. Wynikało to między innymi z faktu, że wielu biskupów i księży nie kryło swoich sympatii wobec działaczy solidarnościowych. Taką postawą Kościoła rozczarowane były władze, które liczyły na zachowanie neutralnej postawy hierarchów i duchownych²⁴.

²³ Uchwała Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” z dn. 8 kwietnia 1989 r. dotycząca przygotowania wyborów do parlamentu, „Tygodnik Mazowsze” 1989, nr 290.

²⁴ Tamże, s. 31.

Zatwierdzenia list wyborczych a tym samym kandydatów Komitet Obywatelski dokonał 23 kwietnia. Poparcie było niemalże jednoznaczne. Za przyjęciem listy kandydatów na posłów i senatorów głosowało 92 uczestników spotkania, 9 się wstrzymało od głosu, a tylko jeden był przeciwny. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele komitetów wojewódzkich²⁵.

W przypadku Konina, okazało się, że źle zostało podane nazwisko jednego z kandydatów do Senatu – Ireneusza Niewiarowskiego. Zostało ono zniekształcone poprzez przestawienie i zamianę liter. Poprawkę tę korygował Henryk Wujec: *Konińskie jeszcze. Niewiarowski? A tu jest, tak, oczywiście pomyłka. W konińskim zamiast kandydata do sejmu „Ireneusz Niewiesłowski” powinno być Niewiarowski. Do senatu Ireneusz Niewiarowski, a nie „Niewiesłowski”*²⁶.

Spotkanie to stało się również doskonałą okazją dla kandydatów, aby wykonać wspólną fotografię z L. Wałęsą. Zostały one wykorzystane później na plakatach wyborczych. Nieobecni kandydaci wykonali takie zdjęcia na spotkaniu w Gdańsku.

Specjaliści zauważyli, że kampania wyborcza prowadzona przez Komitety Obywatelskie odznaczała się dużą dynamiką. Na ulicach polskich miast, miasteczek i wsi pojawiały się ogromne ilości plakatów, których treści nawoływały do głosowania na kandydatów „Solidarności”. Jednym z istotnych elementów kampanii były plakaty, na których kandydaci popierani przez Komitet Obywatelski wyobrażeni byli w towarzystwie Lecha Wałęsy. Jego wizerunek, człowieka powszechnie znanego, wzmacniał wiarygodność kandydata. Dodatkowo utrwał mit, według którego kandydaci do Sejmu i Senatu z ramienia „Solidarności” mieli być zwartą „ekipą” stojącą za Lechem Wałęsą, ekipą, która odcinała się wyraźnie od będącego w rozsypce bloku rządzącego. Pomysłodawcą tego typu plakatów był Andrzej Wajda²⁷.

Jak zauważa A. Dudek słabością KO był mocno ograniczony dostęp do środków masowego przekazu. Jednakże w wielu miejscach lokalne komitety starały się temu zaradzić, wydając swoje własne biuletyny, w których przekazywały najistotniejsze informacje dotyczące kampanii, sposobów głosowania czy samych kandydatów.

Wybory zgodnie z planem odbyły się 4 czerwca 1989 r. Frekwencja wyborcza wyniosła wówczas 62%, co odpowiadało liczbie 17 milionów gło-

25 A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja*, s. 287.

26 Posiedzenie Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” 23 kwietnia 1989 roku, [w:] Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. *Stenogramy posiedzeń 1987-1989*, Warszawa 2006.

27 A. Dudek, *Reglamentowana...*, s. 287.

sujących z 27 milionów uprawnionych. Dla obserwatorów był to zaskakująco niski wynik, który mógł świadczyć o tym, że społeczeństwo nie było do końca przekonane co do możliwości zmian²⁸. Wyniki wyborów pokazały zupełnie coś innego, zwłaszcza jeśli pod uwagę weźmie się obsadę mandatów senatorskich.

Do organizacji Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie przystąpiono dość energicznie. Działania te zakończyły się sukcesem i już w dziesięć dni po zakończeniu obrad okrągłego stołu w województwie konińskim nowo powstały Komitet wydał pierwszy komunikat, w którym czytamy:

W dniu 16.04.1989 na mocy uchwał Tymczasowego Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników „Solidarność” utworzony został Komitet Obywatelski „Solidarność” Regionu Konińskiego.

Komitet Obywatelski stanowi miejsce porozumienia i współpracy środowisk opozycyjno-solidarnościowych i jest otwarty na wszelkie inicjatywy niezależne.

W skład Komitetu Obywatelskiego weszli przedstawiciele TZR NSZZ „Solidarność”, Duszpasterstw Pracowniczych w Koninie i Turku, Polskiej Organizacji Harcerskiej, Stowarzyszenia „Katyń” oraz Konińskiego Klubu Politycznego „Ład i Wolność”. Na forum Komitetu Obywatelskiego w/w organizacje i stowarzyszenia reprezentują: Breiter Genowefa, Brzezińska Bożena, Brzeziński Kazimierz, Demski Jan, Dobrecki Krzysztof, Górecki Jerzy, Janicki Karol, Kot Kazimierz, Krzyżański Andrzej, Majcherek Zbigniew, Malida Zbigniew, Miążkiewicz Andrzej, Niewiarowski Ireneusz, Okoński Zbigniew, Piątkowski Czesław, Piotrowski Stefan, Rybacki Roman, Selewski Marian, Siwiński Grzegorz, Szyszko Tomasz, Zaleski Wojciech.

Na czas akcji wyborczej do Sejmu i Senatu Komitet Obywatelski przekształca się na mocy uchwały z dn. 16.04.1989 w Komitet Wyborczy „Solidarność” Regionu Konińskiego.

Komitet Wyborczy wystawi na listy wyborcze kandydatów do Sejmu i Senatu.

Siedzibą Komitetu Wyborczego jest Parafia św. Maksymiliana Kolbe w Koninie, ul. Św. Maksymiliana Kolbe 2. Przewodniczącym wybrany został I. Niewiarowski, jego zastępcą K. Brzeziński. Funkcję sekretarza pełnił W. Zaleski a skarbnika J. Dembski.

Równocześnie podjęto działania zmierzające do wyboru kandydatów do Sejmu i Senatu. Potrzebny był wyraźny kompromis.

²⁸ Tamże, s. 39.

Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” już 1 kwietnia 1989 r. wydał uchwałę, w której sugerował współpracę ze środowiskami opozycyjnymi w tym NSZZ RI „Solidarność” celem powołania wspólnego komitetu wyborczego, wyprzedzając tym samym działania KKW NSZZ „Solidarność”. Równocześnie w uchwale wskazano Jerzego Żurawieckiego i Pawła Kotlarskiego, jako kandydatów do parlamentu popieranym przez zarząd NSZZ „Solidarność” w Koninie²⁹.

Tydzień później swoje stanowisko przyjęła również Tymczasowa Wojewódzka Rada Rolników „Solidarność” w Koninie. W stanowisku tym czytamy, że TWRR nie będzie wystawiać swoich kandydatów do Sejmu i Senatu, jednakże poprze kandydatów opozycyjnych wspólnie wystawianych. Prezydium TWRR było przekonane, że konieczne jest szybkie powołanie Komitetu Obywatelskiego, którego główny trzon tworzyć mieliby działacze TZR NSZZ „Solidarność” i TWRR „Solidarność”. Jednakże zawarto również zapis, że Komitet powinien być otwarty na działaczy opozycyjnych innych organizacji. Prezydium zwróciło się również z apelem dotyczącym wyłaniania kandydatów: *Zwracamy się do wszystkich zgłaszających kandydatów, jak i do samych kandydatów o jak największą odpowiedzialność i rozważę. Te wybory muszą mimo ich niedoskonałości wzmocnić opozycję, a rezultaty mają służyć Krajowi. Niewybaczalnym błędem będzie wystawienie nieodpowiednich kandydatów! Niedopuszczalne są przetargi, jak i właśnie, bo szkodzą całej Solidarności. Kandydaci muszą być wyłonieni nie na zasadzie zasług, ale na zasadzie możliwości (pewności) wygrania wyborów i użyteczności w pracach Sejmu i Senatu. Opozycja powinna wystawić tyle kandydatów ile jest miejsc mandatowych. Tylko oni mają szansę uzyskać akceptację komitetu obywatelskiego i tym samym wsparcie i pomoc organizacji wchodzących w skład WKO. TWRR Solidarność widzi i docenia nieodzowną rolę i pomoc Kościoła w przygotowaniu i przeprowadzeniu kampanii wyborczej. Wobec powyższego apelujemy do wszystkich członków i sympatyków NSZZRI Solidarność do czynnego udziału w wyborach poprzedzających poparcie kandydatów opozycji³⁰.*

„Rolnicy” chcieli szybkich działań prowadzących do szybkiego wyłonienia kandydatów do Sejmu i Senatu. Z kolei TZR wyznaczył harmonogram prac, który znacznie wydłużył tę procedurę. 16 kwietnia 1989 r. TZR wydał oświadczenie, w którym informował TWRR, że tak szybkie dzia-

29 Prywatne Archiwum Ireneusza Niewiarowskiego, Uchwała z dn. 1 kwietnia 1989 r. Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie w sprawie wyborów (dalej: PAIN) 30 PAIN, Stanowisko Prezydium Tymczasowej Rady Rolników „Solidarność” w Koninie (8 kwietnia 1989 r.)

łania uniemożliwiają przeprowadzenie konsultacji w zakładach pracy, których brak może być konsekwencji nieporozumień³¹.

TZR NSZZ „Solidarność” nie do końca zadowolony był z przebiegu tych spotkań, jednakże 19 kwietnia 1989 wydał uchwałę, w której *wybierając drogę kompromisu* upoważniało prezydium TZR NSZZ „Solidarność” w Koninie do weryfikacji mandatu A. Arendarskiego. Gdyby się okazało, że nie ma on poparcia Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym Lechu Wałęsie, TZR zamierzał wystawić swojego kandydata. Jeśli jednak poparcie zostałoby potwierdzone, TZR zamierzał udzielić swojego poparcia pozostałym kandydatom, zobowiązując swoich mandatariuszy do realizacji uchwały. Pod uchwałą podpisali się między innymi: Paweł Kotlarski, Roman Kotwa, Krzysztof Buszko, Zbigniew Rycerz, Krzysztof Dobrecki czy Roman Rybacki³².

Mimo tych różnych nieporozumień udało się zebrać ponad 120 tysięcy podpisów poparcia dla kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Średnio wyszło po 30 tys. na osobę, czyli dziesięć razy więcej niż przewidywała ordynacja wyborcza.

Trzeba jednakże zauważyć, że, mimo iż zarówno kampania, jak i wybory odbywały się już po podpisaniu porozumień Okrągłego Stołu, to nadal niektórymi działaczami, również z Komitetów Obywatelskich interesowała się Służba Bezpieczeństwa. Świadczy o tym chociażby informacja przekazana SB przez TW „Bagiński”, która znalazła się w materiałach sprawy prowadzonej przez SB przeciwko Kazimierzowi Kotowi, działaczowi KO gminy Koło, której nadano kryptonim „Ideał”. 13 maja 1989 r., TW „Bagiński” relacjonował: *Z Janickim spotkałem się dwukrotnie. Ostatnio w niedzielę 7 maja w Kole. Był w kościele na ul. Bliznej, zbierał podpisy na kandydatów i sprzedawał cegiełki. W tym kościele jest siedziba Komitetu Obywatelskiego gminy Koło. Janicki opowiadał, że biskupowi Andrzejewskiemu bardzo naraził się Kazimierz Kot, odpowiedzialny za kontakty z kościołem. W czasie jednego z zamkniętych posiedzeń Komitetu Obywatelskiego, Kazimierz Kot nakrył jak jeden z księży podслуchiwał co mówią uczestnicy zebrania*³³.

W rozpoczętą akcję wyborczą zaczęło się włączać coraz więcej różnych organizacji. Swoją deklarację wsparcia kampanii złożyli również harcerze z Polskiej Organizacji Harcerskiej, założonej w Koninie w 1985 r. *Instruktorzy niezależnej, polskiej organizacji harcerskiej reprezentujący środowiska POH Konina, Włocławka, Lublina, Gdańska i Siedlec zebrani na posiedzeniu rady instruktorów w Koninie podjęli uchwałę w sprawie stano-*

31 Archiwum Senatu, Pismo z dnia 15 kwietnia 1989 r. (dalej: AS)

32 AS, Uchwała Tymczasowego Regulaminu NSZZ „Solidarność” w Koninie w dniu 19.04.1989 r.

33 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Oddział w Poznaniu, sygn. 035/1254.

wiska POH wobec zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu. Polska Organizacja Harcerska – stwierdzając w uchwale instruktorzy – od chwili swego powstania, czyli od 1985 r., we wszystkich swych dokumentach oraz w praktycznym działaniu głosiła i realizowała zasady demokracji, tolerancji, sprawiedliwości społecznej i pluralizmu. Działając tyle lat jako niezależna organizacja, która samym swym istnieniem dokumentowała pluralistyczne dążenia społeczeństwa polskiego, nie możemy być obojętni wobec zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu. Polska Organizacja Harcerska opowiada się po stronie reprezentowanej przez Komitety Obywatelskie. Polska Organizacja Harcerska deklaruje swą pomoc wyżej wymienionym komitetom w przygotowaniu i prowadzeniu kampanii wyborczej. Polska Organizacja Harcerska zachęca swoich instruktorów do czynnego udziału w pracach Komitetów Obywatelskich i reprezentowania ich na forum POH³⁴.

Za przykładem wojewódzkim poszły gminy i na bazie działających tam struktur „Solidarności” Rolniczej zaczęły tworzyć lokalne komitety obywatelskie.

Pierwszą gminą na terenie ówczesnego województwa konińskiego, w której powstał Komitet Obywatelski „Solidarność” był bez wątpienia **Przedecz**. (...) w dniu 17-IV-1989 r. został wybrany Komitet Obywatelski z ramienia Solidarności RI w gminie Przedecz. Celem Komitetu Obywatelskiego jest udział w komisjach wyborczych do Sejmu i Senatu oraz nadzorowanie prawidłowego ich przebiegu³⁵. Komitet tworzyli: Bogusław Michalski (pełnił funkcję przewodniczącego), Mieczysław Michalski, Mirosław Szczepaniak, Józef Włodarzewski, Bogusław Kujawiński, Marek Gawrysiak, Remigiusz Zasada, Jan Drażkiewicz³⁶.

Równie szybko, powołany został do życia Komitet Obywatelski „Solidarność” w gminie **Pyzdry**. Zebranie założycielskie odbyło się 18 kwietnia 1989 r. Jego członkami stanowili działacze NSZZ RI „Solidarność”. Przewodniczącym KO wybrany został Józef Stawicki, a jego zastępcami: Krzysztof Zajac i Irena Kaczkowska³⁷. Sekretarzem natomiast została Janina Górka³⁸. Niemal równocześnie zaczęto organizować koła KO w poszczególnych miejscowościach gminy. Działania takie pozwoliły prowadzić skutecznie kampanię wyborczą. W gminie Pyzdry 8 maja odbyło

34 AS, Teleks.

35 AS, Informacja z dnia 18 kwietnia 1989 r. Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Solidarność IR w Koninie

36 Tamże.

37 Prywatne Archiwum Przemysława Kowalskiego, Zeszyty z notatkami ze zebrań NSZZ RI „Solidarność” i KO „Solidarność” gminy Pyzdry.

38 PAIN, List z dnia 18 kwietnia 1989 r. do Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy w Pyzdrach.

się spotkanie, podczas którego rozdano materiały propagandowe w postaci ulotek i plakatów oraz wyznaczono poszczególnym osobom obszar, w którym zobowiązani byli przeprowadzić akcję plakatowania. Wybrano również mężów zaufania do komisji wyborczych. Zostali nimi między innymi Biegański, Kazimierz Bączkiewicz, Wyderkiewicz, Kazimierz Jackowski, Ryszard Urbański i Roman Stawicki. Komitet zorganizował również spotkanie z kandydatami na posłów i senatorów ubiegających się o mandaty z ramienia Komitetu Obywatelskiego, które odbyło się 28 maja 1989 r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Pyzdrach³⁹.

Tego też dnia, na drugim końcu ówczesnego województwa konińskiego, powołano do życia Komitet Obywatelski „Solidarność” w gminie **Dobra**. Jego przewodniczącym został Adam Antczak, lider „Solidarności” Rolniczej. Komitet (wraz z przewodniczącym) liczył 29 osób, wśród których znaleźli się: Ryszard Kucharski, Cezary Karolak, Mieczysław Kicka, Stanisław Janicki, Stanisław Cieślak, Józef Gęsiński, Wiesław Wasielczyk, Henryk Estemberg, Jan Kosobudzki, Leszek Ciesielski, Wiesław Boniecki, Zdzisław Barski, Stanisław Olszewski, Józef Haraśny, Kazimierz Drożdżewski, Szczepan Bartski, Rafał Żurawik, Andrzej Łyczak, Sabina Wszędybył, Stanisław Osiewała, Marian Zakolski, Stanisław Sekura, Jan Bartkiewicz, Alojzy Pakuła, Zdzisław Opalak, Zdzisław Płaska, Dariusz Potasiński i Paweł Raźniewski⁴⁰.

21 kwietnia 1989 r. odbyło się zebranie NSZZ RI „Solidarność” gminy **Sompolno**. Jednym z punktów obrad było powołanie do życia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Po omówieniu przez przewodniczącego NSZZ RI „Solidarność” – Juliana Grudzińskiego założeń działalności KO, zebrani podjęli uchwałę o jego powołaniu. W skład Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Sompolnie weszło osiemnaście osób: Leonard Adamczyk, Zygmunt Adamczyk, Andrzej Bierut, Józef Bierut, Antoni Borkowski, Kazimierz Chudziak, Józef Dunaj, Józef Grudziński, Julian Grudziński, Stanisław Gołdyn, Jerzy Kłosowski, Jan Michalski, Ryszarda Nykiel, Marian Imbiorkiewicz, Bogdan Ojelniczak, Józef Wasilewski, Jacek Wiśniewski i Stefan Wiśniewski. Na powyższym zebraniu ukonstytuował się również zarząd Komitetu. Na jego czele stanął Julian Grudziński. Zastępcami wybrano Bogdana Olejniczaka i Mariana Imbiorkiewicza. Za sprawy finansowe odpowiadał Józef Wasilewski, a funkcję sekretarza powierzono Stanisławowi Gołdynowi⁴¹.

W **Kłodawie** Komitet Obywatelski zawiązał się 22 kwietnia 1989 roku, a utworzyli go działacze Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Soli-

39 Tamże.

40 PAIN, List do Naczelnika Miasta i Gminy Dobra z 18 kwietnia 1989 r.

41 PAIN, Protokół Zebrania NSZZ RI „Solidarność” gminy Sompolno.

darność” przy Kopalni Soli w Kłodawie, „Solidarności” Rolniczej oraz osoby skupione w duszpasterstwie rolników przy parafii Najświętszej Marii Panny w Kłodawie. Zresztą dzięki gościnności ks. Jerzego Dylewskiego, Komitet mógł organizować swoje spotkania w salce katechetycznej⁴².

Na czele Komitetu stanął wówczas Czesław Gajewski pracownik i działacz solidarnościowy Kopalni Soli „Kłodawa”. Oprócz niego w skład Komitetu weszli: Henryk Nowak, Michał Szyburski, Ryszard Prątnicki, Eugenia Ćmiełowska, Ryszard Bilski, Mirosław Łepko, Jacek Grzanka, Dariusz Gawrysiak, Jan Pacholski, Jacek Baran⁴³. Komitet liczył wówczas 11 osób. Organizację Komitetu oraz jego pracę wspierał swoim doświadczeniem Ireneusz Niewiarowski, który był także inspiratorem powołania Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w gminie Kłodawa. Oprócz ścisłego grona prezydium w skład Komitetu wchodzi także: Janusz Wichrowski, Józef Janiak, Wojciech Gołębiowski, Ignacy Tenerowicz, Zenon Dębski, Czesław Wasilewski, Jan Paruszkiewicz, Edmund Szyburski, Jan Trzciniński, Czesław Kacprowicz, Maria Nowak, Adam Klimczak, Sylwester Król, Jan Kołodziejczak, Grzegorz Siwiński, Kazimierz Drenkowski, Jan Witczak, Wiesław Kruszyna, Bolesław Włodarczyk, Jan Pszczeliński, Jan Leszczyński, Janisław Kowalski, Stanisław Pasiński, Adam Ochędalski, Janusz Męczykalski czy Czesław Moksik. W sumie kłodański Komitet Obywatelski „Solidarność” liczył ponad 40 osób.

We wspomnianej salce odbywały się także spotkania i wykłady dla mieszkańców miasta i gminy Kłodawa. Jednym z zaproszonych gości był między innymi Jerzy Zabłocki.

Przed wyborami parlamentarnymi 1989 roku, członkowie Komitetu Obywatelskiego zaangażowali się w zbieranie podpisów na listach poparcia dla kandydatów z tego ugrupowania. Według relacji C. Gajewskiego robili to odwiedzając mieszkańców gminy w ich domach. Prowadzili również inną działalność agitacyjną polegającą na plakatowaniu miasta i roznoszeniu ulotek wyborczych.

22 kwietnia 1989 r. powstał również Komitet Obywatelski „Solidarność” w gminie **Witkowo**. Główny jego trzon stanowili działacze NSZZ RI „Solidarność”, których w działaniu wsparli działacze innych środowisk opozycyjnych, związanych także z Kościołem. Komitet ten był jednym najbardziej profesjonalnie działających w województwie konińskim. Jako pierwszy zaczął wydawać „Biuletyn Organizacyjny”, który w grudniu 1989 r. przekształcony został w pełni profesjonalną gazetę

42 Archiwum Towarzystwa Samorządowego, Ankieta indywidualna Czesława Gajewskiego z Kłodawy (dalej: ATS).

43 Oświadczenie o założeniu Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego w Kłodawie – dokument w posiadaniu Czesława Gajewskiego.

lokalną ukazującą się pod tytułem „Gazeta Witkowska”. Jeden z działaczy Komitetu Obywatelskie „S” z Witkowa – Grzegorz Musidlak, mieszkał wówczas w Krakowie i miał kontakty z lokalnym KO, dzięki temu podsyłał do Witkowa wszystkie najnowsze ulotki, które opatrywano znakiem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Witkowie. Dobrze zorganizowana działalność, aktywność członków sprawiła, że pod koniec 1989 r. liczba członków Komitetu wzrosła. W grudniu 1989 r. na liście działaczy znalazły się takie osoby jak: Joanna Czeakała, Wiesław Wasilewski, Halina Szmydt-Kabacińska, Wojciech Kolasiński, Ludwik Czeakała, Adam Skowron, Marek Deskowski, Andrzej Kwapich, Andrzej Starczewski, Maciej Kownacki, Romuald Kubacki, Jan Orchowski, Leszek Musidlak, Marek Sucholas, Tomasz Deskowski, Krzysztof Musidlak, Grzegorz Czeakała, Andrzej Deskowski, Mirosława Baraniecka, Hubert Borys, Stanisław Perlicki, Andrzej Jaworski, Paweł Grzechowiak, Krzysztof Żok, Jacek Łabuński, Krzysztof Narożny, Mirosław Mikołajewski i Jerzy Proboll - pierwszy przewodniczący⁴⁴.

W **Kramsku** do założenia Komitetu Obywatelskiego doszło 23 kwietnia 1989 r. w skład Komitetu weszło 12 osób: Sławomir Tomczak, Czesław Miętkiewski, Stanisław Radecki, Wojciech Chmielewski, Andrzej Gwóźdź (przewodniczący), Marian Jedliński, Józef Szkudlarek, Jerzy Jaworski, Ireneusz Grzechowski, Kazimierz Słotwiński, Józef Jąkałski oraz Stanisław Konwerski⁴⁵.

Tego samego dnia zainaugurował swoje działanie Gminny Komitet Obywatelski „S” w **Przykonie**. W momencie założenia liczył on czterestu członków. W jego skład weszli: Ryszard Papierkowski, Stanisław Mendelak, Jan Miśko, Jacek Mintus, Marian Kaczmarek, Józef Światłowski, Marian Ignaczak, Edward Piechota, Jan Ziarkowski, Stanisław Pecyna, Eugeniusz Pecyna, Tadeusz Zagozda, Stanisław Grzelka i Stanisław Papierkowski. Podczas zebrania założycielskiego Komitet wybrał również swoje władze. Przewodniczącym został Ryszard Papierkowski, a funkcję wiceprzewodniczących powierzono Janowi Ziarkowskiemu i Stanisławowi Pecynie⁴⁶.

23 kwietnia 1989 r. to dzień, w którym zawiązany został również Komitet Obywatelski w gminie **Osiek Mały**. W jego skład weszli: Michał Cieślak, jako przewodniczący, Rafał Bąkowski, jako wiceprzewodniczący oraz członkowie: Teresa Olejnicka, Jadwiga Bąkowska, Piotr Pyszkowski,

44 Prywatne Archiwum Grzegorza Musidlaka, Listy obecności działaczy KO „S” w Witkowie.

45 PAIN, Protokół utworzenia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” na terenie gminy Kramsk.

46 PAIN, Protokół z zebrania obywatelskiego mieszkańców odbytego na plebanii, w parafii Psary w dniu 23 kwietnia 1989 r.

Tadeusz Sawikowski, Bolesław Bednarz, Jan Iwiński, Eugeniusz Musiał, Dariusz Kujawa, Kazimierz Szymański, Alojzy Wysociński, Rajmund Cieślak, Marek Bednarz, Roman Gołębiowski, Władysław Gostyński, Piotr Dębiński, Wincenty Gralak oraz Paweł Błaszczuk⁴⁷.

*W dniu 23.04.1989 r. na mocy uchwały Tymczasowej Miejsko-Gminnej Rady Rolników „Solidarność” w porozumieniu z przedstawicielami niezależnych sił społecznych utworzony został Komitet Obywatelski „Solidarność” miasta i Gminy Tuliszków. Tyimi słowami rozpoczynał się komunikat wydany przez Komitet Obywatelski informujący o jego powołaniu w gminie **Tuliszków**. Komitet tworzyli: Maksymilian Grześkiewicz, Marek Frankowski, Stanisław Janaszkiwicz, Henryk Markiewicz, Maria Macudzińska, Agnieszka Małolepsza, Stefan Piechociński, Zdzisław Pupkiewicz, Marian Selewski, Zenon Radecki i Jan Zieleziński. Siedzibą Komitetu był budynek parafii św. Wita w Tuliszkowie⁴⁸.*

Jan Kaźmierczak stanął na czele Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w **Świnicach Warckich** utworzonego 23 kwietnia 1989 r. Wiceprzewodniczącą została Kazimiera Górka, a za kontakty z WKO „S” w Koninie odpowiedzialny był Stanisław Płaczkowski. W Komitecie działali także: Jan Cieślak, Zdzisław Kaczorowski, Ryszard Wawrzyniak, Władysław Dębrowski, Andrzej Kujawa i Antoni Grzegorzewski⁴⁹.

O powstaniu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w gminie **Wilczyn** informuje w swoim liście do Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S” w Koninie, Zdzisław Kurkiewicz, działacz z terenu gminy Chodów. Pisał on wówczas:

Dnia 23.04.89 r. przebywałem na terenie gminy Wilczyn. Przy pomocy Księdza Proboszcza zorganizowałem spotkanie z rolnikami. Został utworzony Gminny Komitet Obywatelski „S” z przewodniczącym G. Wróblem. Dzisiaj, tj. poniedziałek 24.04.89 przewodniczący przedłożył Gminnej Radzie Narodowej na piśmie zawiadomienie o powstaniu na terenie gm. Wilczyn Gminnego Komitetu Obywatelskiego „S”. Równocześnie zostało zawiązane koło Solidarności RI.

W dniu dzisiejszym przyjedzie na posiedzenie Grzegorz Wróbel. Proszę o powtórne poinformowanie go o celach i zadaniach GKO⁵⁰.

Grzegorz Wróbel był przewodniczącym bardzo krótko. Zrezygnował ze względów rodzinnych. Zastąpił go Henryk Juszczak, który funkcję tę

47 PAIN, Protokół z posiedzenia NSZZ RI „Solidarność” i NSZZ „Solidarność” oraz opozycyjnych grup nieformalnych.

48 PAIN, Komunikat nr 2 Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Tuliszkowie.

49 PAIN, Protokół z zebrania założycielskiego Komitetu Obywatelskiego (Świnice Warckie).

50 PAIN, List z dnia 24 kwietnia 1989 r. do Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S” w Koninie

sprawował przez dwa lata, niemalże do momentu rozwiązania KO „S” w Wilczynie.

Nie wiadomo dokładnie kiedy zawiązał się Komitet Obywatelski w **Kole**, jednakże znany jest jego skład osobowy. Przewodniczyła mu Zofia Kołodziejek, a zastępowała – Elżbieta Józwiakowska. Ponadto w prezydium KO zasiadali: Zofia Sochacka, Krystyna Kołodziejek, Andrzej Migus, Władysław Jamrozik, Mariusz Głowczyński, Kazimierz Kot, Karol Janicki i Jarosław Kołodziejek.

W gminie **Grabów** Komitet Obywatelski zawiązał się 25 kwietnia 1989 r., podczas obrad Gminnego Koła NSZZ RI „Solidarność”. Na spotkaniu obecny był Ireneusz Niewiarowski, który wygłosił referat i przedstawił sylwetki kandydatów na posłów i senatorów z ramienia „Solidarności”. Działacze „Solidarności” Rolniczej podjęli również decyzję o powołaniu Komitetu Obywatelskiego, na którego czele stanął Czesław Krawczyk. Jego zastępcami zostali Stanisław Niewiadomski i Marian Duczyński. Organizacja poszła bardzo zgrabnie, także w niemal każdej miejscowości gminy Komitet posiadał dwóch swoich członków:

Kurzama – Marian Duczyński, Grzegorz Bińkowski

Jastrzębia – Józef Budniak, Stanisław Niewiadomski

Radzyń – Tadeusz Krupiak, Henryk Manzarek

Piotrówek – Zbigniew Kaźmierski, Stanisław Cieplak

Goszczędza – Zdzisław Kowalski

Kadzidłowa – Tadeusz Woźniak, Ryszard Krzyszczak

Byszew – Wojciech Wojciechowski, Krzysztof Grzyb

Ostrówek – Kazimierz Traczykiewicz, Lesław Mruk

Grabów Osada – Czesław Krawczyk, Tadeusz Maciejaszek

Grabów Kolonia – Bolesław Lenartowicz, Marian Floriańczyk⁵¹.

Niezwykle liczną reprezentację miał Komitet Obywatelski „Solidarność” w gminie **Skulsk**. Na zebraniu założycielskim, które odbyło się 26 kwietnia 1989 r. obecnych było 44 członków założycieli, wśród których znaleźli się: Maksymilian Perkowski, Zdzisław Nowak, Antoni Chmielewski, Klemens Waszak, Janusz Radke, Zbigniew Małecki, Roman Nawrocki, Jacek Musielak, Józef Waszak, Andrzej Chmielewski, Jan Sikorowski, Czesław Siemiński, Władysław Szabelski, Henryk Augustyniak, Sabina Siwińska, Zygmunt Waleriańczyk, Anna Bielińska, Józef Kostrzewa, Jerzy Radzimski, Mieczysław Kędzierski, Eugeniusz Brzuszczak, Eugeniusz Królikowski, Ryszard Wietrzykowski, Genowefa Zebra, Stefan Nowak, Kazimierz Tyderka, Jan Wolnowski, Tadeusz Walczak, Zygmunt Adamczyk, Kazimierz Licheniak, Janusz Zrąbkowski, Bronisław Lizik, Grzegorz Szwan-

51 Tamże, Protokół z zebrania Gminnego Koła NSZZRI „Solidarność”.

kowski, Mieczysław Szczepankiewicz, Józef Pawłowski, Zenon Gospodarczyk, Leon Adamczyk, Eugeniusz Kluczyński, Antoni Klonowski, Henryk Walczak, Waław Szklarz, Czesław Walczak, Edmund Łukaszeński, Jan Majdziński. Członkowie Komitetu, który powstał na bazie NSZZ RI „Solidarność” swoim przewodniczącym wybrali Jana Sikorowskiego⁵².

Tego samego dnia powołany został do istnienia Komitet Obywatelski w gminie **Słupca**⁵³. W kilka dni później Komitet zgłosił swoich kandydatów do prac w obwodowej komisji wyborczej. Proponowano zatem aby w Cieninie Zabornym w komisji znaleźli się: Tadeusz Bartkowiak (w charakterze wiceprzewodniczącego komisji), Ludwik Kucharczak, Kazimierz Drewniacki, Katarzyna Błaszczuk. W Cieninie Kościelnym w komisji pracować mieli: Henryk Badowski (jako wiceprzewodniczący), Mateusz Jamrużka, Jerzy Włodarczyk i Maciej Kamiński. Komisję w Kotunii swoją pracą wspierać zamierzali: Marek Szelewski (również jako wiceprzewodniczący), Krzysztof Rewers, Stanisław Okulski i Lidia Prus. Do składu obwodowej komisji wyborczej w Kowalewie Komitet Obywatelski proponował: Elżbietę Tarczyńską, Józefa Czarcińskiego, Wojciecha Walkowiaka i Zdzisława Kierkowskiego. Zygmunt Siuda, Stanisław Kukulski, Kazimierz Najdziński i Wanda Kamińska desygnowani byli jako przedstawiciele Komitetu do prac w obwodowej komisji wyborczej w Młodojewie. Z kolei w Koszutach, do pracy w komisji, wyznaczono: Jana Podymskiego, Błażę Berdzińskiego, Wiesława Blejwasa oraz Kazimierza Kołodziejczaka⁵⁴.

26 kwietnia 1989 r. to również data powołania do życia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w gminie **Stare Miasto**. Pod protokołem podpisało się szesnaście osób: Kazimierz Chojnacki, Tadeusz Pomocka, Tadeusz Cheliński, Stanisław Kwieciński, Józef Kaszuba, Józef Lebedziński, Jan Chojnacki, Tadeusz Chojnacki, Czesław Kaźmierczak, Grzegorz Wardeński, Halina Przybyłowicz, Jadwiga Bartczak, Zbigniew Bońka, Jerzy Robak, Ryszard Kubiak i Tadeusz Kamrowski. Przewodniczącym Komitetu wybrany został Józef Lebedziński⁵⁵.

Roman Kaliński stanął na czele Komitetu Obywatelskiego gminy **Rzgów**, który zawiązał się 26 kwietnia 1989 r. W skład KO wchodził m.in.: Henryk Mróz, Bronisław Jakubowicz, Piotr Fabiszak i Jerzy Mróz⁵⁶.

Interesujące zdarzenie miało miejsce w gminie **Golina**, gdzie w miejscowości Kraśnica, w dniu 2 maja 1989 r. powołany został Sołdecki Komitet Obywatelski „Solidarność”, który postawił sobie za cel przygotowanie

52 PAIN, Pismo z 26 kwietnia 1989 r. do naczelnika gminy Skulsk.

53 Prywatne Archiwum Karola Malanowskiego, Sprawozdanie z działalności Gminnego Komitetu Obywatelskiego w Słupcy (dalej: PAKM).

54 PAIN, Listy z dnia 29 kwietnia 1989 r. do Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Słupcy.

55 PAIN, Protokół z zebrania delegatów terenu Gminy Stare Miasto.

56 Tamże, List z dnia 26 kwietnia 1989 r. do Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Rzgowie.

mieszkańców do wyborów do Sejmu i Senatu. Przewodniczącym Komitetu wybrano Kazimierza Dopytalskiego. W składzie znaleźli się także: Józef Walczak, Czesław Garbarczyk, Józef Ziola i Eugeniusz Woźniak⁵⁷.

4 maja 1989 r. Prezydium Gminnej Rady Narodowej w **Rychwale** zostało powiadomione o powstaniu na terenie gminy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Komitet tworzyło dziewięć osób: Ryszard Sobczak (przewodniczący), Janusz Król, Lech Jezierski, Stanisław Pawłowski, Stanisław Piotrowski, Heliodor Nieznański, Wiesław Radolak, Tadeusz Zimny, Zdzisław Sobczak⁵⁸.

Za datę powstania Komitetu Obywatelskiego w **Grodźcu** należy przyjąć dzień 4 maja 1989 r. W skład nowo utworzonego Komitetu weszli: Tadeusz Filipiak, Eugeniusz Latosiński, Izydor Kaczmarek, Marek Karnecki oraz Władysław Karnecki. Członkowie Komitetu wybrali spośród siebie przewodniczącego, którym został I. Kaczmarek. Wybrano również pełnomocnika do kontaktów z Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim „S” w Koninie oraz Gminną Radą Narodową. Funkcję tę piastował M. Karnecki⁵⁹.

Trudno dziś ustalić kiedy dokładnie powstał Komitet Obywatelski „Solidarność” w gminie **Kleczew**. Na pewno przed 28 kwietnia 1989 r. Taka bowiem data znajduje się na piśmie skierowanym do władz gminy, w którym podane zostały nazwiska osób, które Komitet zgłosił do prac w komisji wyborczej podczas wyborów do Sejmu i Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. Znaleźli się na niej: Bolesław Przebieracz, Jan Radziejewski, Józef Wróblewski, Józef Simiński, Władysław Pilarczyk, Zenon Wcisłek oraz Grzegorz Manuszak⁶⁰. Kilka dni później, a dokładnie 5 maja 1989 r. Komitet ponownie wystosował pismo do Urzędu Miasta i Gminy w Kleczewie, w tej samej sprawie, jednakże lista osób wytypowanych do prac w komisji wyborczej była odmienna od poprzedniej. Komitet chciał być reprezentowany przez: Bolesława Przebieracza, Wojciecha Wesołowskiego, Zenona Wcisłek, Jana Radziejewskiego, Józefa Wróblewskiego, Józefa Simińskiego, Władysława Pilarczyka, Dominika Maciejewskiego, Marka Maciejewskiego, a także Zygmunta Jaskólskiego⁶¹.

Podobnie trudno ustalić datę zawiązania Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w gminie **Dąbie**. Wśród zachowanych dokumentów znalazł się protokół datowany na 27 kwietnia 1989 r. Tego dnia doszło do poszerzenia składu Komitetu o członków „Solidarności” robotniczej. Wynika

57 Tamże.

58 Tamże, List z 4 maja 1989 r. do Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Rychwale.

59 PAIN, Protokół z dnia 4 maja 1989 r.

60 Tamże, List z dnia 28 kwietnia 1989 r. do Urzędu Miasta i Gminy w Kleczewie.

61 Tamże, List z dnia 5 maja 1989 r. do Urzędu Miasta i Gminy w Kleczewie.

z tego, że Komitet powstał na bazie działaczy NSZZ RI „Solidarność”. Do Komitetu weszli wówczas: Jerzy Miszczak, Stanisław Adamiak, Ireneusz Kopczyński, Jerzy Grzelak, Marian Błaszczyk, Henryk Dębowski, Kazimierz Ludwicki. W ten sposób skład Komitetu Obywatelskiego zwiększył się do 13 osób, a na jego czele stanął – Jerzy Miszczak. Oprócz nowych członków w Komitecie działali: Józef Mysiński, Marian Chwiałkowski, Janusz Krygier, Zdzisław Beck, Stefan Siekierski. Ryszard Maciejewski. Komitet opracował również listę kandydatów do prac w komisjach wyborczych podczas wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 r.⁶²

Lista kandydatów na członków komisji wyborczej strony
opozycyjno-solidarnościowej w Dąbiu.

Lp.	Imię i nazwisko	Data ur.	zawód
1	Ireneusz Kopczyński	14.03.1936	ekonomista
2	Tadeusz Pęcherzewski	06.06.1946	Tokarz
3	Kazimierz Niewiadomski	03.03.1952	ustawiacz maszyn
4	Jerzy Miszczak	15.09.1945	kontroler jakości
5	Jerzy Bentkowski	23.03.1943	ślusarz remontowy
6	Henryk Dębowski	01.11.1938	szlifierz narzędziowy
7	Zygmunt Zborowski	22.07.1947	ustawiacz maszyn
8	Mirosław Marczak	17.05.1957	kontroler jakości
9	Marian Błaszczyk	25.03.1931	ślusarz konserwator
10	Stanisław Adamiak	26.09.1953	Tokarz
11	Wojciech Gzik	21.04.1954	ślusarz narzędziowy
12	Janusz Krygiel	07.05.1948	Rolnik
13	Marian Chwiałkowski	18.02.1927	Rolnik
14	Stanisław Nykiel	20.05.1941	Rolnik
15	Zdzisław Beck	-	
16	Ryszard Maciejewski	-	
17	Antoni Grenda	-	
18	Jerzy Grzelak	02.11.1946	ślusarz remontowy
19	Józef Mysiński	19.03.1963	Rolnik
20	Kazimierz Ludwicki	04.05.1944	Elektryk
21	Stefan Siekierski	-	Rolnik

Powstałe w poszczególnych gminach Komitety Obywatelskie przystąpiły do organizowania kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu. Jednym z istotnych jej elementów było organizowanie spotkań z kandydatami „Solidarności”.

O mandaty poselskie ubiegało się dwóch kandydatów – Andrzej Arendarski i Jerzy Żurawiecki. Z kolei do senatu kandydowali: Kazimierz Brzeziński i Ireneusz Niewiarowski.

⁶² Tamże, Protokół z zebrania organizacyjnego Komitetu Obywatelskiego Miasta i Gminy Dąbie; Lista kandydatów na członków komisji wyborczej strony opozycyjno-solidarnościowej w Dąbiu.

Kandydatem spoza województwa konińskiego był Andrzej Arendarski. Jego pojawienie się na liście wyborczej właśnie w tym okręgu było wynikiem decyzji władz krajowych Komitetu Obywatelskiego. A. Arendarski urodził się 15 listopada 1949 r. w Warszawie. W 1967 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące im. E. Dembowskiego, a następnie podjął studia z zakresu geologii na Uniwersytecie Warszawskim, wieńcząc je tytułem magistra w roku 1972. W latach 1973-1977 był słuchaczem studiów doktoranckich w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. W roku 1981 r. obronił pracę doktorską na podstawie dysertacji z zakresu metodologii nauk przyrodniczych. Pierwsze kroki na ścieżce zawodowej stawiał w LO im. E. Dembowskiego. W latach 1973-1989 był pracownikiem Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN.

Będąc jeszcze uczniem liceum rozpoczął swoją działalność społeczną, a pierwsze kroki stawiał w Akcji Nieprzetartego Szlaku ZHP. Był także pracownikiem socjalnym w Poradni Społeczno-Wychowawczej na warszawskiej Ochocie. W latach 1973-80 działał w szeregach Związku Nauczycielstwa Polskiego. W roku 1980 był współzałożycielem NSZZ „Solidarność” w Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, a także przewodniczącym Komisji Zakładowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego nie zaprzestał prowadzenia działalności opozycyjnej. Założył między innymi i kierował w latach 1982-1988 Niezależną Agencją Informacyjną. Współpracował z prasą niezależną. Od 1988 rozpoczął działalność w niezależnych strukturach gospodarczych, między innymi w Towarzystwie Gospodarczym w Warszawie. Był współzałożycielem Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego w Koninie⁶³.

W kampanii wyborczej mówił między innymi: *Swoim wyborcom chciałbym zapewnić możliwość większej aktywizacji gospodarczej. Myślę głównie o drobnych przedsiębiorstwach, które zakładałoby rolnicy lub robotnicy zwolnieni z kopalni. Jestem w stanie pomóc w załatwieniu na ten cel kredytów*⁶⁴.

Drugim kandydatem do Sejmu, z regionu konińskiego był Jerzy Żurawiecki związany z „Solidarnością” w Turku. Urodził się 17 czerwca 1953 r. w Bukówku koło Środy Śląskiej. Liceum Ogólnokształcące ukończył w Środzie Śląskiej, a w roku 1978 ukończył studia z zakresu socjologii w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jeszcze przed podjęciem studiów rozpoczął pracę zawodową jako kierownik Wiejskiego Domu Kultury w Bukówku. W lipcu 1979 podjął pracę w Przemysłu, w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Komunalnego, na stanowisku specja-

63 Nasi w Sejmie i Senacie. Posłowie i senatorowie wybrani z listy Solidarności, Warszawa 1990, s. 16.

64 Odzyskać Polskę jakiej chcemy, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 2, s. 4.

listy do spraw pracowniczych i szkolenia. W lipcu 1980 r. przeniósł się do Turku i pracował w Spółdzielni Pracy „Takcz”, jako referent do spraw płac oraz bhp. Rok później został oddelegowany do pracy w Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie. Na początku 1982 r. zostaje zwolniony z pracy. Dostaje zatrudnienie jako robotnik na budowie kościoła parafialnego w Kaczkach k. Turku. W styczniu 1983 r., zostaje zatrudniony na stanowisku socjologa, w Zespole Opieki Zdrowotnej w Turku.

Jako uczeń liceum należał do Związku Młodzieży Wiejskiej, a w okresie studiów do Zrzeszenia Studentów Polskich. Przez dziesięć (1978-1988) był członkiem Stronnictwa Demokratycznego. We wrześniu 1980 r. zaangażował się w organizację struktur związkowych NSZZ „Solidarność” w Turku i regionie konińskim. Był przewodniczącym komisji zakładowej w swojej Spółdzielni, a później przewodniczącym podregionu Ziemia Turkowska. W okresie stanu wojennego prowadził działalność konspiracyjną. Współtworzył duszpasterstwo ludzi pracy „Wspólnota” w Turku. W 1988 stanął na czele odradzających się struktur związkowych w ZOZ. W czerwcu 1989 stanął do walki o mandat poselski, ze skutkiem pozytywnym⁶⁵.

Zachęcając wyborców do swojej kandydatury mówił między innymi: *myślę, że wszyscy moi wyborcy chcieliby tego samego: zmienić system, a nie poprawić tylko. Chcieliby za kilka lat naprawdę wolnych wyborów. Jeśli idzie o sprawy regionalne pragnęliby mieć kontrolę społeczną nad poczynaniami władzy wojewódzkiej, w której straszy jeszcze duch stalinizmu*⁶⁶.

O mandat senatorski ubiegało się dwóch kandydatów z Konina: Kazimierz Brzeziński i Ireneusz Niewiarowski. Pierwszy z kandydatów, z wykształcenia był lekarzem. Urodził się 1 maja 1942 r. w Słupcy. Tam też ukończył w 1959 r. Liceum Ogólnokształcące, a następnie podjął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu. Przez dziesięć lat (1966-1976) pracował w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Gnieźnie. W roku 1976 przenosi się do Konina i podejmuje pracę w miejscowym szpitalu. W roku 1980 włącza się w działalność NSZZ „Solidarność”, będąc współorganizatorem struktur związkowych w konińskim szpitalu. Od 12 grudnia 1981 r. do 20 września 1982 jest internowany w Mielęcinie i Kwidzynie. Po zwolnieniu z internowania współtworzy Duszpasterstwo Pracownicze przy parafii św. Maksymiliana w Koninie. W 1989 r. kandyduje do Senatu mając poparcie Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie⁶⁷.

65 Nasi w Sejmie i Senacie..., s. 174.

66 Odzyskać Polskę..., s. 4.

67 Nasi w Sejmie i Senacie..., s. 193.

Kazimierz Brzeziński spotykając się z wyborcami obiecywał im: *będę mówił prawdę. Chcę też załatwić nabrzmiałe problemy służby zdrowia i przyczynić się do zmniejszenia katastrofy ekologicznej regionu. Mam nadzieję, że nowa sytuacja polityczna wyzwoli ludzką energię. Trzeba pozwoli odzyskać tę Polskę, jaką chcemy mieć*⁶⁸.

Do wyborów stanął także przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie – Ireneusz Niewiarowski. Od początku, jako ogrodnik, związany był z „Solidarnością” rolniczą. I. Niewiarowski urodził się 23 marca 1953 r. w Przedczu. W roku 1972, po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego przejął gospodarstwo po rodzicach, rozpoczynając równocześnie naukę w Technikum Ogrodniczym w Sochaczewie. Po jego ukończeniu dalej prowadził gospodarstwo ogrodnicze, powiększając sukcesywnie jego areał. W roku 1980 włączył się aktywnie w organizowanie struktur NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, i to zarówno w regionie, jak i na terenie kraju. Był między innymi członkiem Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego Związku. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany (jako jedyny rolnik z dawnego woj. konińskiego) i osadzony w więzieniu w Mielęcinie, gdzie przebywał do czerwca 1982 r. Po powrocie współtworzył struktury podziemne NSZZ RI „Solidarność”. Działał również aktywnie w Duszpasterstwie Rolników przy parafii św. Maksymiliana Kolbe w Koninie. Był współorganizatorem Tymczasowej Krajowej Rady Rolników „S”, która od 1987 działała już jawnie, a rok później stanął na czele Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników. W roku 1989 był jednym z sygnatariuszy Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego, którego został przewodniczącym⁶⁹.

Jedną z kwestii poruszanych przez Ireneusza Niewiarowskiego podczas kampanii wyborczej, co zrozumiałe, były sprawy związane z rolnictwem: *Rolnik musi wreszcie stać się obywatelem pierwszej kategorii. Produkcja żywności musi się opłacać. Należy wprowadzić równoważnik cen, którym mógłby być, np. kwintal żyta (traktor kosztowałby tyle a tyle żyta przy zmieniających się cenach). Nie chcemy być tylko związkiem rewindykacyjnym. Popieramy samorząd terytorialny, który może odegrać rolę w rozwoju wytwórczości i usług rolnictwa*⁷⁰.

Wszyscy wymienieni kandydaci prezentowali siebie i programy wyborcze podczas spotkań organizowanych w poszczególnych miejscowościach ówczesnego województwa konińskiego.

Na wiecu wyborczym, który odbył się 3 maja 1989 r. w Koninie został wystosowany apel do mieszkańców miasta oraz województwa z wezwaniem do wzięcia udziału w zbliżających się wyborach.

68 Odzyskać Polskę..., s. 4.

69 Nasi w Sejmie i Senacie..., s. 238.

70 Odzyskać Polskę..., s. 4.

MIESZKAŃCY MIASTA I WOJEWÓDZTWA!

Wzywamy Was do udziału w wyborach do Sejmu i Senatu!

Nie chcecie chyba, by było jak jest. Z dnia na dzień coraz gorzej! Historia PRL nie daje podstaw do optymizmu. Wiemy, że codzienna walka o przetrwanie niewiele pozostawia miejsca na aktywność obywatelską. Bez niej jednak, bez Was, bez Waszych głosów wszystko straci sens!

Mamy szansę zyskania 35% miejsc w SEJMIE i zdecydowanej przewagi w SENACIE. Nie wolno jej zaprzepaścić, choć ciągle wydziela nam się wolność i demokrację „na kartki”. Idźcie na te wybory w nadziei, że następne będą już prawdziwie wolne. W nadziei, że to wymusi budowę nowego ładu politycznego, społecznego, gospodarczego.

Czy może ciągle iść na marne Wasza ciężka praca, niełatwe życie? Czy wolno zamarnować poświęcenie tych wszystkich, których zamykano w więzieniach i wyrzucano z pracy, tylko dlatego, że upominali się o godne i dostatnie życie dla Was, dla nas, dla całego narodu?

Wielkie słowa zużyły się, wyświechtane, przywłaszczone i przez to splugawione. Wiemy o tym, ale tutaj naprawdę chodzi o Polskę! Polskę w Europie, a nie na peryferiach cywilizacji.

Dlatego wzywamy – IDŹCIE GŁOSOWAĆ NA KANDYDATÓW, KTÓRYCH POPIERA „SOLIDARNOŚĆ”. Głosujecie za programem, który po raz pierwszy od 43 lat wynika z potrzeb, pragnień, możliwości ludzi a nie interesów władzy. Programem, o który walczy „Solidarność” czerpiąc wiarę w sens trwania przy podstawowych wartościach moralnych, z naki społecznej Kościoła.

Po raz pierwszy od lat mamy wybrać aż – jeśli potrafimy! – 261 SWOICH przedstawicieli. Waszym zadaniem miejsce to zapełnić. Nie pozwólcie, by w tę wąską lukę wprowadzono ludzi, którzy posłusznie wykonują każde polecenie każdej władzy. Głosujcie na kandydatów „SOLIDARNOŚCI”.

Po apelem podpisał się Komitet Obywatelski „Solidarność”. Choć bezpośrednio skierowany on był do mieszkańców Konina i obecnych na wiecu mieszkańców województwa konińskiego, jego uniwersalny charakter sprawił, że wykorzystywano go również w innych miastach. Przykładem może być jego publikacja w „Biuletynie Organizacyjnym” wydawanym przez Witkowski Komitet Obywatelski „S”⁷¹.

Podobny apel został wystosowany do mieszkańców ziemi turkowskiej. Na pierwszej stronie „Echa Turkowskiego” z maja 1989 zwracano się z następującym apelem:

Wybory do Sejmu i do Senatu co raz bliżej. Nadzieja na wykorzystanie przez Polaków tej wyjątkowej szansy – coraz bardziej realna. Niektórzy

71 „Biuletyn Organizacyjny” 1989, nr 4, s. 2.

nie mogą jeszcze uwierzyć, że po raz pierwszy w powojennej historii Polski możemy wybrać stu sześćdziesięciu jeden swoich posłów i stu senatorów. To rzeczywiście zależy tylko od każdego z nas.

Pamiętajmy! to dopiero początek drogi, u celu której społeczeństwo ma odzyskać wpływ na swoje losy. Następne wybory mają być już w pełni wolne. Przed nami szansa na Polskę suwerenną, demokratyczną i sprawiedliwą!

Dlatego też apelujemy: dość niedowierzania i bierności. Wspierajcie swoich kandydatów na posłów i senatorów, nie żałujcie czasu na spotkania z nimi, wyjaśniajcie innym sens tych wyborów. W miarę możliwości pomagajcie prowadzącym kampanię wyborczą naszych kandydatów.

Brakuje nam środków materialnych i finansowych, m.in. nie starcza papieru. Nie zapomnijcie tego, co powiedział Lech Wałęsa: „Żeby było inaczej i lepiej musimy te wybory wygrać”⁷².

21 maja 1989 odbył się wiec wyborczy w Kole. Miejscem spotkania był plac przed kościołem św. Krzyża, na którym: dużym wysiłkiem organizatorów zadbano o zewnętrzny wystrój (...). Nie zabrakło na nim znanych nam transparentów, flag i plakatów. Nie zapomniano także o służbie porządkowej. Po prezentacji kandydaci na posłów i senatorów – Andrzej Arendarski, Jerzy Żurawiecki, Kazimierz Brzeziński i Ireneusz Niewiarowski przedstawili w skrócie zarys swoich programów oraz program K.O. „Solidarność”. Zebrani na wiecu zarzucili kandydatów pytaniami. Wiele odpowiedzi nagrodzono oklaskami. Wiec zakończył się pełną satysfakcją prowadzących i uczestników, mieszkańców Koła i okolic⁷³.

Tydzień później kandydaci strony solidarnościowej do Sejmu i Senatu spotkali się z wyborcami w Turku, na placu przed klubem „Barbórka”. Był to już trzeci, i zarazem ostatni, wiec przedwyborczy, który zorganizowano w tym mieście. Kandydaci spotykali się również z mieszkańcami okolicznych gmin. Spotkania takie odbyły się w Tuliszku, Świnicach Warckich, Dobrej, Skęczniewie, Władysławowie i Kaczkach. W tych dwóch ostatnich przypadkach miały one charakter organizacyjny.

Trzeba zaznaczyć, że kandydaci poświęcali na spotkania z wyborcami, każdą wolną chwilę. Ponieważ kampania wyborcza trwała nie całe dwa miesiące, jej intensywność była znacząca. Dochodziło do sytuacji, że jednego dnia odbywały się spotkania w kilku miejscowościach, nie zawsze położonych blisko siebie. Tak było 28 maja 1989 r. kiedy to najpierw odbyło się wspomniane wcześniej spotkanie w Turku, a następnie we Władysławowie, Brudzewie i Zagórowie.

72 „Echo Turkowskie” 1999, wydanie przedwyborcze, s. 1.

73 Wiece przedwyborczy w Kole, „Ekspres Wyborczy” 1989, nr 5, s. 2.S

Do ostatniej niemalże chwili trwała akcja wyborcza w Koninie. 30 maja 1989 r. na placu przed ratuszem odbył się wiec wyborczy, na którym obecni byli wszyscy kandydaci KO „Solidarność” ubiegający się o mandaty parlamentarne. Po raz ostatni mieszkańcy Konina spotkali się z A. Arendarskim, K. Brzezińskim, I. Niewiarowskim i J. Żurawieckim 2 czerwca. Tym razem spotkanie zorganizowane było przez Pałacem Sportu.

W czasie wieców wyborczych, które odbyły się między innymi w Ślesinie i Tuliszkowie *bliżej nieokreślony samochód, niby UFO, podwiózł kilku pijanych osobników, którzy w sposób aktywny próbowali robić wszystko, aby zakłócić porządek panujący na spotkaniu przedwyborczym*⁷⁴.

Po mimo tych utrudnień, wiece wyborcze odbywały się w wielu miejscowościach ówczesnego województwa konińskiego. Kandydaci do Sejmu i Senatu z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” odwiedzili wszystkie gminy, spotykając się z mieszkańcami, odpowiadając na ich pytania i wątpliwości. Spotkania przedwyborcze odbywały się do końca kampanii wyborczej.

Innym równie ważnym działaniem o charakterze agitacyjno-wyborczym były akcje polegające na rozdawaniu ulotek i rozwieszaniu plakatów. Bardzo często dochodziło tu do różnego rodzaju spięć pomiędzy działaczami „Solidarności” a członkami PZPR czy instytucji popierających partię.

Do podobnych sytuacji dochodziło również w innych miastach regionu. W Ślesinie prezes miejscowego GS-u zabraniał w placówkach podległych gminie wywieszać plakatów KO „Solidarność”. Wywieszanie plakatów utrudniał także kierownik Rozdzielni Gazu w Koninie, który nie pozwalał na umieszczanie materiałów propagandowych KO „Solidarność” w oknach zakładu⁷⁵.

Również w Witkowie, doszło do kilku incydentów. Jeden z nich został opisany przez Witkowski Komitet Obywatelski „Solidarność” w liście skierowanym do KO „Solidarność” w Koninie. List był formą protestu wyrażonego wobec poczynań kpt. Ryszarda Trybuły, zastępcy dowódcy ds. politycznych w Witkowie. W liście tym czytamy: *Dnia 30 maja br. ok. godz. 18.00 przy ul. Żwirki i Wigury w Witkowie w/w [kpt. R. Trybuła] w bardzo wulgarny sposób, używając niecenzurowanych słów niegodnych oficera LWP (tym bardziej politycznego), twierdził, że „osiedle jest jego” a z „Solidarnością mamy iść do kibla” lub plakatować księdzu*⁷⁶. O zajściu oprócz Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie powiadomione zostały również władze miasta i gminy Witkowo, redakcja

74 Akcja wyborcza trwa, „Ekspres wyborczy” 1989, nr 4, s. 2.

75 Przedwyborcza akcja propagandowa trwa, „Ekspres Wyborczy” 1989, nr 5, s. 3.

76 „Biuletyn organizacyjny” 1989, nr 6, s. 8.

„Gazety Wyborczej” oraz dowódca wojsk lotniczych w Poznaniu – gen. Tytus Krawczyk.

Następnego dnia, tj. 31 maja 1989 r. doszło w Witkowie do kolejnego incydentu, z którego działacze Witkowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” sporządzili notatkę, opisującą szczegółowo owo zdarzenie: *Dnia 31 maja br. do tymczasowej siedziby KO „S” w Witkowie przybył przedstawiciel Miejsko Gminnego Komitetu PZPR. Jak wyjaśnił, przybył polubownie w sprawie zawieszenia plakatu „S” na plakacie propagandowym PZPR. Po krótkiej rozmowie zaproponowaliśmy rozwiązanie kompromisowe. Mianowicie obie strony usuną swe materiały i zawieszą je w innych miejscach tego samego okna wystawowego. Na takie rozwiązanie niestety nie zgodził się przedstawiciel PZPR. Kończąc powiedział, iż „wypowiada nam walkę propagandową”. Na propozycję pójścia do siedziby KO „S” i zaprotokółowania tych słów odmówił.*

1. Osobą reprezentującą stronę PZPR był oficer LWP w stopniu ppłk. Ob. Suszek.
2. Ze strony KO „S” rozmowę prowadził K. Musidlak
3. Odnośnie plakatu „S” – jest to naklejka umieszczona przez osobę trzecią na zewnętrznej stronie okna wystawowego. Naklejkę taką mógł kupić każdy w siedzibie KO „S” w Witkowie.
4. Okno wystawowe, którego sprawa dotyczy znajduje się przy ulicy Poznańskiej 4.
5. Świadkowie zdarzenia: Jarosław Borkowski, Tomasz Deskowski, Stanisław Nawrocki⁷⁷.

Członkowie KO „Solidarność”, co rozumiało, namawiali do głosowania na swoich kandydatów. Robili to przy każdej nadarzającej się okazji. W różnych biuletynach wydawanych przez lokalne komitety podawana była instrukcja głosowania:

Ja Głosuję na SOLIDARNOŚĆ i zrobię to w następujący sposób:

mandat nr 176 (PZPR) – pięć nazwisk, wszystkie skreślam

mandat nr 177 (PZPR) – cztery nazwiska, wszystkie skreślam

mandat nr 178 (ZSL) – trzy nazwiska, wszystkie skreślam

mandat nr 179 – zostawiam nazwisko Andrzej Arendarski (SOLIDARNOŚĆ), pozostałe wykreślam

mandat nr 180 – zostawiam nazwisko Jerzy Żurawiecki (SOLIDARNOŚĆ), pozostałe wykreślam

lista krajowa – 95 nazwisk – wszystkie wykreślam

lista do Senatu – zostawiam nazwiska Brzeziński Kazimierz (SOLIDARNOŚĆ), Niewiarowski Ireneusz (SOLIDARNOŚĆ).

⁷⁷ Tamże, s. 8.

Dla lepszego zobrazowania powyższej instrukcji umieszczano i kolportowano często jej wersję graficzną (patrz s. 72).

W tym zakresie doszło do pewnej próby wpłynięcia na wynik wyborczy, czy jak to wówczas radykalnie określono do próby sfałszowania wyborów. Incydent dotyczył publikacji w lokalnym organie prasowym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – „Przeglądzie Konińskim”. W artykule *Jak głosować?* pojawiła się informacja, o sposobie oddawania głosów na listę krajową, według której aby oddany głos był ważny, należało zostawić przynajmniej jedno nieskreślone nazwisko. Tymczasem Komitet Obywatelski wzywał do skreślania wszystkich nazwisk umieszczonych na tej liście, ze względu na fakt, że była to lista reprezentantów PZPR. Telex z protestem w tej sprawie Wojewódzki Komitet Obywatelski w Koninie wystosował do centrali w Warszawie i redakcji „Gazety Wyborczej”. Oburzenie budził fakt, że ta dezinformacja ukazała się w tygodniu poprzedzającym wybory i mogła dotrzeć do około 100 tysięcy czytelników. Komitet Obywatelski zażądał wycofania ze sprzedaży pozostałego nakładu, a swoich sympatyków wzywał do bojkotu gazety⁷⁸.

O przebiegu kampanii wyborczej w gminie Ostrowite możemy się również dowiedzieć ze sprawozdania z działalności Tymczasowej Rady Gminnej NSZZ „Solidarność”: *W toku kampanii przedwyborczej w maju odbyły się trzy spotkania z kandydatami na posłów i senatorów ZIEMI KONIŃSKIEJ reprezentującymi „SOLIDARNOŚĆ”. W Giewartowie odbyło się spotkanie z panem Kazimierzem Brzezińskim, obecnym senatorem oraz jego żoną, członkiem Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego w Koninie. Następne spotkanie odbyło się w Ostrowitem z udziałem panów: Niewiarowskiego i Brzezińskiego i ponownie w Giewartowie – dzisiejszym posłem, panem Arendarskim. Podkreślić należy duży udział ks. proboszcza z Giewartowa⁷⁹, jak również ks. proboszcza z Ostrowitego⁸⁰ w zorganizowaniu tych spotkań, które cieszyły się dużym zainteresowaniem wyborców. Wielu naszych członków zaangażowało się czynnie w kampanię przedwyborczą i bezpośrednio wzięło w niej udział. Odbywało się to w różnej formie: począwszy od zbierania podpisów na naszych kandydatów, poprzez plakatowanie, a skończywszy na pracy przy bezpośredniej obsłudze wyborów⁸¹.*

Analizując wymienione wyżej sprawozdanie zwrócić uwagę trzeba na jeden zasadniczy fakt. Sprawozdanie obejmuje okres od 3 maja do 1 wrze-

78 AS, Telex z dn. 1 czerwca 1989 r.

79 Ks. Stanisław Bazela

80 Ks. Stanisław Szewczyk

81 Sprawozdanie z działalności Tymczasowej Rady Gminnej NSZZ RI „Solidarność” w Ostrowitem od momentu powstania do dnia 1 września 1989 r.

śnia 1989 roku. Przy czym 3 maja to dzień odtworzenia struktur NSZZ RI „Solidarność” poprzez powołanie Tymczasowej Rady Gminnej Związku. W sprawozdaniu nie ma informacji o powołaniu Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Wynikałoby z tego, że ukonstytuował się on dopiero po wyborach parlamentarnych i raczej jako potrzeba odpowiedniego przygotowania się do wyborów samorządowych.

Ważnym zadaniem z jakim przyszło się zmierzyć działaczom KO „Solidarność” było odpowiednie przygotowanie członków obwodowych komisji wyborczych i mężów zaufania. Oprócz specjalnych instrukcji wydanych w tym celu, prowadzono także szkolenia. Jedno z nich odbyło się 20 maja 1989 r. w Koninie. Przybyło na nie wówczas około 700 osób, gdy tymczasem organizatorzy przewidzieli miejsca dla grupy o połowę mniejszej. *Wszędzie gdzie tylko było to możliwe organizatorzy rozmieszczali przybyłych, zapelniali wolne przejścia, korytarze, scenę. Duża część z braku miejsca pozostała na zewnątrz słuchając z uwagą przebiegu zjazdu z głośników. (...) Na sali chociaż wszędzie gdzie nie spojrzeć ścisk i tłok. Nikomu jednak on nie przeszkadzał, wszyscy z uwagą słuchali wskazówek i interpretacji Ordynacji Wyborczej, zdając sobie sprawę z ich wagi i przydatności w niedługim czasie.* Uczestnicy szkolenia wykazali się dużą dociekliwością, co wyrażało się między innymi w dużej liczbie zadawanych pytań prowadzącym szkolenie. Organizatorzy tę dociekliwość uznali za dużą zaletę⁸².

Zjazd był także okazją do spotkania z kandydatami KO „Solidarność” do Sejmu i Senatu. Zostali oni zasypani szeregiem pytań. Najbardziej nurtujące zebranych problemy dotyczyły spraw gospodarczych i finansowych. Spotkanie to trwało ponad cztery godziny i nie wyczerpało, co zrozumiałe, wszystkich problemów nurtujących uczestników mitingu⁸³.

Wybory zakończyły się sukcesem dla strony solidarnościowej szczególnie, jeśli weźmiemy pod uwagę wybory do Senatu, gdzie nieoczekiwanie opozycja zdobyła 99 ze 100 mandatów. Było to wielkie zaskoczenie dla władz PZPR, ale chyba dla samej „Solidarności” również. Kandydaci regionu konińskiego uzyskali poparcie „grubo” przekraczające próg 50%.

Poparcie dla kandydatów rekomendowanych przez WKO „S” w Koninie

Imię i nazwisko	Ilość uzyskanych głosów	Ilość głosów ważnych	Procent
A. Arendarski	114 146	171 726	66,47
J. Żurawiecki	114 513	172 607	66,34
K. Brzeziński	98 179	174 981	56,11
I. Niewiarowski	105 198	174 981	60,12

82 Zjazd członków obwodowych komisji wyborczych, „Ekspres Wyborczy” 1989, nr 5, s. 1.

83 Tamże, s. 1.

Podobnie jak na terenie całego kraju, również w województwie konińskim dużym sukcesem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” zakończyły się wybory do Senatu. Obaj kandydaci – K. Brzeziński i I. Niewiarowski uzyskali mandaty senatorskie. Ich przewaga uzyskana w głosach wyborców była znacząca. Szczegóły obrazują poniższe tabela i wykres.

Kandydat	Ilość uzyskanych głosów	Procent
Bartecki Jerzy	6794	3,88
Biedrzycki Janusz	7046	4,03
Brzeziński Kazimierz	98179	56,11
Chojnacki Piotr	31154	17,80
Grądecki Marek	3555	2,03
Jakubowski Mieczysław	5238	2,99
Piotr Janaszek	44 650	25,52
Mujta Józef Stanisław	6876	3,93
Niewiarowski Ireneusz	105 198	60,12



Po zakończonych wyborach i odniesionym sukcesie przez środowiska związane z ruchem solidarnościowym, starano się wykorzystywać posłów i senatorów do podtrzymywania „ducha w narodzie”. Na fali tego bowiem zwycięstwa rysowała się szansa odniesienia sukcesu w wyborach samorządowych. Chodziło tylko, a może aż o uświadomienie społeczeństwu, że od tej chwili mogą samo decydować o swoim mieście czy gminie. Muszą jedynie chcieć przełamać opór i zacząć działać. Aby uświadamiać ludzi w tym zakresie organizowano między innymi spotkania z parlamentarzystami. Równocześnie w lokalnej prasie, najczęściej wydawanej przez lokalne Komitety Obywatelskie „S” ukazywały się relacje ze spotkań, bądź sprawozdania z działalności parlamentarzystów.

Takie informacje pojawiły się m.in. na łamach „Gazety Witkowskiej” i warto je tu zacytować w całości z kilku względów. Po pierwsze, dotarcie do „Gazety Witkowskiej” z tego okresu jest dziś dość utrudnione, po drugie relacje te stają się jakby materiałem źródłowym i z punktu widzenia historycznego rodzajem samooceny ówczesnych parlamentarzystów.

Kazimierz Brzeziński relacjonował przebieg kampanii, swój wybór i pracę w Senacie, następująco: *Muszę przyznać, że przystępując do kampanii wyborczej byłem pełen obaw co do postawy naszego społeczeństwa. Pamięć sierpnia 80 r. i ówczesnego entuzjazmu wywoływała we mnie szereg wątpliwości w zestawieniu ze spokojem, że nie powiedziec ogólną obojętnością, z jaką społeczeństwo przyjęło fakt ponownego zarejestrowania „Solidarności”. Podejrzewałem nawet, że Polacy w zdecydowanej większości pogodzili się z obiegową opinią, iż w naszym kraju nic nie da się zmienić i że w związku z tym zaakceptowali ustrój, w którym przyzwyczaili się żyć.*

Tymczasem cały przebieg kampanii całkowicie zaprzeczył moim pośrodkom o bierność i apatię naszego społeczeństwa. Tym bardziej, że moje spotkania w przeważającej większości odbywały się w małych miasteczkach, gminach, gdzie lokalna społeczność jest szczególnie narażona na samowolę władzy i zmuszona do zgodnego z nią współżycia. Pozwolę sobie w kilku punktach wymienić najważniejsze doświadczenia, jakie wyniosłem ze spotkań z wyborcami. Rzuciły mi się w oczy przede wszystkim brak zachowań rewindykacyjnych i w ogóle odsunięcie na plan dalszy zagadnień gospodarczych. Na przykład osoby starsze, a więc szczególnie pokrzywdzone materialnie przez system, nie uważały za najważniejszą rzecz podnosić kwestię polepszenia swoich warunków życia. Natomiast bardzo domagały się zadośćuczynienia pokrzywdzonym przez władze komunistyczne przedwojennym właścicielom młynów, piekarni, masarni, rzemieślnikom, zdolnym gospodarzom, przytaczając dramatyczne opowieści o sposobach walki komunistów z tymi czołowymi przedstawicielami społeczności miasteczek i gmin. Przyznam się, że to wyczulenie na krzywdę tak długo pielęgnowaną w pamięci i sercu przy całym bezmiarze krzywd, jakich osoby starsze przecież doświadczają w systemie PRL bardzo mnie zaskoczyło i wzruszyło. Żywa jest oczywiście również pamięć Katynia i innych symboli zbrodni systemu komunistycznego wraz z żądaniem zadośćuczynienia ofiarom i rodzinom, przy braku zachowań odwetowych, wrogich wobec Rosjan. Generalnie mogę stwierdzić, że moi wyborcy koncentrowali się głównie na krytyce systemu politycznego i właśnie w jego obaleniu widzieli szansę na przezwyciężenie kryzysu gospodarczego. Stąd małe zainteresowanie kwestiami ściśle gospodarczymi: np. podczas jednego z wieców na 35 pytań tylko

2 dotyczyły gospodarki. Inną rzeczą, jaka mnie uderzyła podczas kampanii, jest wielki bagaż zaufania dla „Solidarności” i obudzona przez nią nadzieja na przyszłość. Jeden z wyborców, chłop, entuzjastycznie przyjęty przez zebranych, bardzo ekspresyjnie i wzruszająco mówił o łączności z „Solidarnością” w okresie internowania i prześladowania jej działaczy, apelował o czas i cierpliwość dla reform, które „Solidarność” musi przeprowadzić. (Komuniści rządzą 40 lat i nie zrobili nic. Dajmy »Solidarności« nie 4 a 10, 20 lat”). Wiele razy mogłem obserwować, że ludzie nas po prostu słuchają, że są wzruszeni słysząc jak ktoś wypowiada się w ich imieniu mówiąc normalnym językiem, wypowiada w gruncie ich myśli⁸⁴.

Zgoła odmienny charakter miała wypowiedź udzielona przez drugiego senatora – Ireneusza Niewiarowskiego. Skupił się on bardziej na działaniach w Senacie, niż na wspomnianiu przebiegu kampanii wyborczej.

Pracuję w trzech komisjach. W Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego, Komisji Gospodarki Narodowej oraz w Komisji Współpracy z Polakami za granicą. Ponadto pracuję w sekcji rolnej i jestem w sekretariacie koła PSL-„SOLIDARNOŚĆ”, koła w ramach OKP. Jest to bardzo ważne podkreślenie: koła w ramach OKP, gdyż mimo, że jestem w PSL „S”, chcę podkreślić, nadal utożsamiam się z ruchem „Solidarności” i dlatego w ramach OKP, aby nie rozbijać tej jedności, nie występuję z klubu OKP, czego zresztą mamy przykład w postaci działań odwrotnych Romana Bartoszcze. Również, ale w sposób bardzo luźny na zasadzie obserwatora, uczestniczę w spotkaniach liberałów. To jest taka grupa, złożona z posłów i senatorów, którzy patrzą na gospodarkę w sposób bardzo liberalny, bardziej jeszcze niż rząd.

Jeśli chodzi o ostatnie prace w senacie i komisjach. Dzisiaj (7 XII) w Komisji Samorządu Terytorialnego była dyskusja nad konstytucją samorządową. Pokazała ona po raz kolejny, jak bardzo złożony to problem i jak mocno zderza się z oczekiwaniami społecznymi. Społeczeństwo oczekuje szybkich działań, szybkich wyborów do samorządu terytorialnego, do rad, aby rozbijać kliki i monopole. Często powtarza się to na spotkaniach komisji, aby zmieniać tę społeczność lokalną. Tutaj niejako przychylamy się do tego i chcemy zrobić to jak najszybciej. Niemniej jest to skomplikowane, wymaga kilkunastu ustaw sejmowych.

SEKCJA ROLNA w ramach Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego grupuje tych posłów i senatorów, którzy byli wybierani właśnie z poparcia NSZZ RI „S”. Sytuacja wsi jest trudna, ciężka. Wieś czuje się i jest w jakimś stopniu pokrzywdzona. Sytuacja wbrew oczekiwaniom – które były po części nierealne – nie poprawia się, lecz pogarsza. Wynika to ze złego stanu gospodarki, którą doszczętnie zrujnował system komunistyczny i dzisiaj

84 Nasz Parlament, „Gazeta Witkowska” 1989, nr 1, s. 3.

nam przychodzi za to płacić. Płacić muszą wszyscy, w tym także wieś. Nasze stanowisko jest jednak takie, że wsi należą się jednak pewne preferencje, że ona powinna „zapłacić” najmniej, i gdyby tak było, będzie to z pożytkiem nie tylko dla wsi, ale i dla całego społeczeństwa. I po to jest sekcja rol-
na i nasze działanie, wbrew częstym opiniom, że reprezentanci wiejscy nie wypełniają swej roli, lub są mało widoczni. Przedstawiciele komisji bardzo często występują w obronie praw wiejskich. Nie ma debaty senackiej czy poselskiej, żeby sprawy rolnicze nie były poruszane. Razem z tymi przedstawicielami w rządzie, którzy są niejako po naszej stronie – czyli Ministerstwo Rolnictwa, czy minister Balazs, potrafimy pewne konkretne efekty osiągnąć, jak chociaż ten ostatni – zmniejszenie propozycji podatkowych od hektara z 5 kwintali żyta na 2,5 kwintala. Te starania w sytuacji jakby między młotem a kowadłem, spotykają się z atakami grupy przeciwej, która krytykuje nas, że tworzymy lobby chłopskie, że wymuszamy pewne zmiany, czy działania rządu, które szkodzą całości, itd., itd. Jest nawet taki ekonomista nierządowy, który powiedział, że wbijamy nóż w plecy reformie. Jest to grubą przesadą, ale warto, żeby nasi wyborcy wiedzieli o tym, że i tak się o nas mówi. Szeroko rzecz ujmując, jest to takie lobby, pilnowanie naszych spraw. Oczywiście o te sprawy walczy się w kontekście interesów naszego narodu, z myślą o interesie państwowym. My nie możemy zachowywać się jak zwykli związkowcy i stale się dopominać, my również domagając się czegoś, musimy pokazywać – skąd wziąć pieniądze, jak rozwiązać problem inaczej, aby to było dobre rozwiązanie. Stąd też zbytym radykalizmem nie możemy się popisywać, bo wynika to z możliwości naszego państwa, wynika to z możliwości finansowych tego rządu, i to jest ogranicznik dla nas wszystkich: dla rządu, dla posłów i senatorów i winien być brany pod uwagę również przez obywateli naszego kraju.

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE – „SOLIDARNOŚĆ”. Tutaj nasza uwaga koncentruje się na działalności politycznej, na przyszłej działalności politycznej. Znaczy to, że dostrzegamy konieczność utworzenia partii ludowej, która wypełniałaby, moim zdaniem, centrum polityczne w naszym kraju, która byłaby ofertą nie tylko dla wsi, choć główną rolę wsi by podkreślała i głównie reprezentowana by była na pewno na wsi. Nie mniej byłaby otwarta również dla inteligencji wiejskiej i miejskiej. Ma to być partia odwołująca się w swej działalności do PSL powojennego, nie zaś przedwojennego. Jest to potrzeba już nie tylko wsi, bo to jest oczywiste, że wieś musi posiadać swoją własną reprezentację polityczną dla obrony swoich interesów, ale również jest to interes dla całego naszego kraju. Nie możemy skakać od jednej ściany do drugiej, bo można się po prostu potłuc. Należy wypełnić środek. Jest to nasza propozycja. Partia znajduje się w stadium rozwoju, jednocześnie prowadzimy rozmowy z PSL-em wi-

lanowskim i ZSL-em, który niedawno nazwał się PSL „Odrodzenie”. Biorę w tym osobiście udział jako przedstawiciel koła PSL „Solidarność” i one roszą nadzieję, choć to nie jest łatwe, to potruwa. Trudność polega na tym, że PSL „Odrodzenie” zawiera w swoich szeregach dotychczasową konserwę ZSL-owską, która wiadomo jak się zasłużyła, jak również na pewnej nieufności, pewnych różnic programowych. My kładziemy nacisk na to by była to partia „centrum”, dla całego społeczeństwa, tamte odłamy być może bardziej kładą nacisk na to, aby była to partia chłopska. Jesteśmy przekonani jednak, że np. sprawy wsi nie załatwi tylko sama wieś, to załatwi się w mieście, choćby ten argument, i poprzedni o potrzebie w kraju, jak sądzę, partii centrum, partii środka⁸⁵.

Analizując powyższe zapisy senatorskich wypowiedzi, jak wcześniej zostało zauważone, można było zapoznać się z przebiegiem kampanii wyborczej, pracami parlamentarnymi oraz działaniami zmierzającymi do powołania partii, która będzie starać się o sprawy wsi przy pomocy nie tylko mieszkańców terenów wiejskich, ale i miejskich.

Aby uzyskać pełniejszy obraz działalności przed i powyborczej kandydatów, a w konsekwencji parlamentarzystów, trzeba zacytować także wypowiedzi obu posłów reprezentujących konińskie środowisko solidarnościowe w sejmie.

Posłem ściśle związanym z regionem, „Solidarnością” i KO „S” był Jerzy Żurawiecki, działacz opozycyjny z Turku. „Gazecie Witkowskiej” powiedział: *W pierwszej kolejności winien jestem słowa podziękowania Państwu za powierzenie mi mandatu poselskiego, i że w Waszym imieniu mogę być członkiem najwyższych władz ustawodawczych w Polsce. Jak również winien jestem słowa przeprosin za to, że dotychczas nie mogłem się z Państwem spotkać w Witkowie po wyborach, żeby podzielić się dotychczasowymi doświadczeniami z pracy poselskiej i żeby usłyszeć od Państwa, czy zmiany, które proponuje rząd i my w Sejmie, są wystarczające i efektywne.*

W Sejmie pracuję w trzech komisjach sejmowych: w Komisji Łączności z Polakami za granicą, w Komisji Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu, oraz w Komisji Zdrowia. Najbardziej intensywna praca ma miejsce w Komisji Zdrowia. Wiemy jaka jest sytuacja w lecznictwie i ilu wymaga gruntownych zmian. Bardzo dużo pracy ma również pierwszy raz powołana Sejmowa Komisja Łączności z rodakami za granicą, z tą kilkusetmilionową rzeszą Polaków rozszanią po całym globie. Obecny bieg przemian zmusza do większej uwagi poświęconej rodakom żyjącym na terenie ZSRR, spotykam się z przedstawicielami powstających organizacji

85 Tamże, s. 3 i 7.

i instytucji polskich na terenie Związku Radzieckiego, Polaków żyjących na Litwie, Białorusi, Ukrainie, Łotwie i Estonii. Byli nawet przedstawiciele z Kazachstanu i Irkucka. Byłem na spotkaniu z naszymi rodakami w Rumunii. Osobnego omówienia wymaga to, co dzieje się w Rumuni, w jakich warunkach żyją tam nie tylko nasi rodacy, ale i społeczeństwo rumuńskie. Spotkałem się także z Polonią w Wiedniu z okazji 95-lecia najstarszej organizacji polonijnej Związku Polaków w Austrii – „STRZECHA”. W naszym imieniu podziękowałem im za pomoc, której udzielali internowanym, rodzinom internowanych i wszystkim Polakom w czasie stanu wojennego. Miałem również okazję rozmawiać z grupą posłów z Bundestagu z RFN na tematy młodzieży w Polsce i Republice Federalnej, o nawiązaniu współpracy młodzieży, jako pokolenia w Europie, które może w przyszłości zatrzeć przykre ślady i różnice, szczególnie między narodami: Niemieckim i Polskim, aby to, co jest w naszym programie wyborczym, a więc myśl o Europie, jako wspólnym domu, jako ojczyźnie Ojczyzn, stało się naszą rzeczywistością.

Jako ciekawostkę mogę podać fakt, że zaledwie w okresie niespełna pół roku, Sejm obecnej kadencji odbył więcej posiedzeń, niż Sejm poprzedniej kadencji w ciągu... dwóch lat. To świadczy o intensywności prac, o tym, że czeka nas bardzo dużo nowych ustaw, wprowadzenie ich w życie wymaga oczywiście dyskusji. Są kontrowersje, spory, bo na szczęście ten Sejm nie jest jednorodny. I z Waszej woli min. jest taki a nie inny obraz Sejmu. Jak wynika z ostatnich wypowiedzi, Prezydium Sejmu wystąpi z apelem do wyborców kraju o wyrozumiałość dla posłów, którzy na okres co najmniej trzech miesięcy będą wyłączeni z pracy w swoich okręgach wyborczych, z powodu konieczności przebywania w Warszawie i w pracy Sejmie. Szybkość i konieczność zmian gospodarczych wymaga takiej samej pracy nas posłów. Dobrze się składa, że średnia wieku posłów w Sejmie jest niska, jak niektórzy mówią, jest to Sejm młodzieżowy i dobra kondycja jest bardzo potrzebna.

Niezwykle ważne prace w Sejmie, to przygotowania do wyborów samorządowych. Naszym zadaniem, jako posłów i senatorów, jest przygotowanie i pomoc gminom, miastom, aby te wybory były przeprowadzone w sposób demokratyczny i aby mogli wygrać je ci kandydaci, którym na sercu leży dobro miasta, gminy, którzy są ludźmi uczciwymi i fachowcami, a jednocześnie będą mieli poparcie swoich środowisk, w których żyją, pracują i będą reprezentować interesy swoich wyborców dla dobra wszystkich mieszkańców. Podjęte są inicjatywy spotkań i szkoleń na terenie naszego województwa. Myślę, że po Nowym Roku, prace te zatoczą szersze przygotowania ludzi. Być może niektórzy z nowych kandydatów wyjadą na krótkie szkolenie samorządowe do kra-

jów demokracji zachodniej, aby przyjrzeć się z bliska jak wygląda samorząd lokalny (...)⁸⁶.

Drugim posłem ziemi konińskiej, rekomendowanym przez Komitet Obywatelski „Solidarność” był Andrzej Arendarski. Również on podsumował kampanię wyborczą i swoją pracę w Sejmie. *Gratuluję Redakcji i Witkowskiemu KO „S” wydania pierwszego numeru prawdziwej gazety, chciałbym podzielić się (...) kilkoma uwagami i spostrzeżeniami dotyczącymi działalności parlamentarnej.*

(...) Praca posła w tych gorących czasach nie jest łatwa i wypełnia całkowicie czas. Oprócz posiedzeń parlamentarnych, (...) posłowie pracują w komisjach sejmowych. Ja biorę udział w pracach dwóch komisji: Współpracy Gospodarczej z Zagranicą oraz Komisji Handlu i Usług, w ramach której kieruję podkomisją Drobnej Wytwórczości. Praca każdej komisji polega na przygotowaniu i opiniowaniu projektu ustawy, a także na „pilnowaniu” rządu, aby należycie wywiązywał się ze zobowiązań wobec społeczeństwa. Ostatnio np. w Komisji Współpracy Gospodarczej z Zagranicą omawialiśmy sprawę zadłużenia Polski, i przedstawiciele rządu przedstawili swoją politykę w tej kwestii. W Komisji Handlu i Usług przesłuchaliśmy ministrów: komunikacji i łączności. Minister łączności mówił o głównych posunięciach dla ratowania Poczty Polskiej przed całkowitym upadkiem i poprawy łączności telefonicznej.

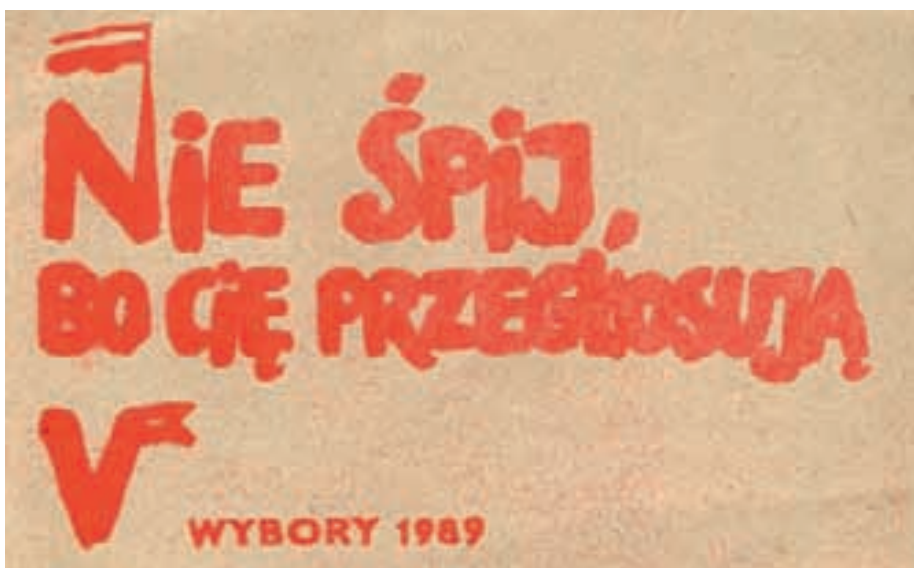
(...) Druga połowa grudnia będzie szczególnie pracowitym okresem dla posłów. Przed nami pakiet kilkunastu ustaw gospodarczych, których uchwalenie jest niezbędne, aby rząd mógł od 1 stycznia przyszłego roku zmienić system gospodarczy w Polsce. Przed nami też ustawa o spółdzielczości, której uchwalenie zlikwiduje monopolistyczne struktury „państwowej spółdzielczości” i pozwoli autentycznym spółdzielcom na nieskrępowaną działalność.

(...) Naszą pracę staramy się wesprzeć heroiczne wysiłki rządu Pana Tadeusza Mazowieckiego, który przejął władzę w zrujnowanym przez 45-letnie rządy komunistyczne kraju. Polska jest krajem ciężko chorym, zdewastowanym, o przestarzałym i niewydajnym przemyśle, źle działających usługach i fatalnym zaopatrzeniu. Wszyscy codziennie doświadczamy ciężaru życia w takich warunkach, z troską myślimy o przyszłości naszej i naszych dzieci. Ale właśnie ta troska o własną przyszłość, o przyszłość naszej Ojczyzny powinna zdopingować nas do wielkiego wysiłku – wysiłku wsparcia Naszego Rządu. My Wasi przedstawiciele – robimy to w Sejmie i Senacie; Wy róbcie to u siebie (...)⁸⁷.

86 Tamże, s. 7.

87 Tamże, s. 3.

Po zakończonej kampanii wyborczej i odniesionym sukcesie przez nowymi parlamentarzystami stanęły trudne zadania. Po pierwsze praca w parlamencie, po drugie kontakty z wyborcami, po trzecie wreszcie działania na rzecz przygotowania i przeprowadzenia wyborów do samorządów terytorialnych, które było naturalną konsekwencją zmian, jakie zaszły w Polsce w roku 1989 r. Nie było to łatwe, gdyż ogromowi zadań towarzyszyły naturalne spory, jako cena demokracji, a także nieufność i podejrzliwość wynikające z czasów PRL-u.



Ulotki wyborcze

WITKOWO

4VI'89

SOLIDARNOŚĆ

TY

decydujesz

Ulotka wyborcza (Witkowo)



Andrzej Arendarski



Kazimierz Brzeziński



Jerzy Żurawiecki



Ireneusz Niewiarowski

foto. F. Kupczyk

SOLIDARNOŚĆ



GŁOSUJ NA

ANDRZEJA ARENDARSKIEGO

KANDYDATA DO SEJMU

LECH WAŁĘSA

Plakat wyborczy Andrzeja Arendarskiego

SOLIDARNOŚĆ



**GŁOSUJ NA
JERZEGO ŻURAWIECKIEGO
KANDYDATA DO SEJMU**

LECH WAŁĘSA

Plakat wyborczy Jerzego Żurawieckiego

SOLIDARNOŚĆ



**GŁOSUJ NA
KAZIMIERZA BRZEZIŃSKIEGO
KANDYDATA DO SENATU**

LECH WAŁĘSA

Plakat wyborczy Kazimierza Brzezińskiego

Solidarność



GŁOSUJ NA

**IRENEUSZA
NIEWIAROWSKIEGO**
KANDYDATA DO SENATU

LECH WAŁĘSA

Plakat wyborczy Ireneusza Niewiarowskiego



Spotkanie wyborcze we Władysławowie. K. Bukowiecki, I. Niewiarowski, K. Brzeziński, H. Trocha



K. Trocha, I. Niewiarowski



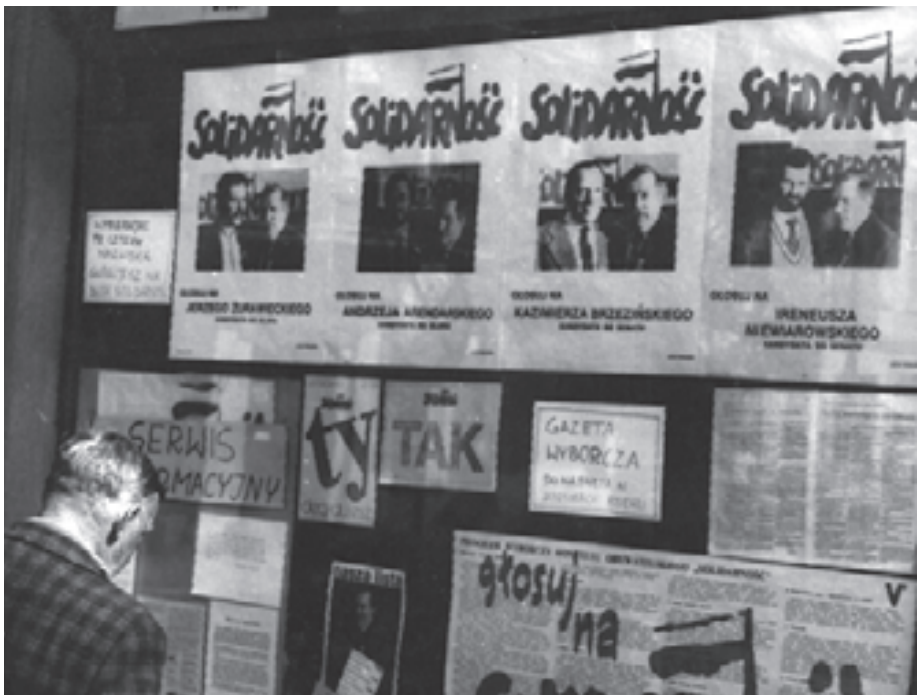
Cegiełki na fundusz wyborczy Komitetu Obywatelskiego



Ulotka wyborcza



Akcja plakatowa w Witkowie





**KANDYDAT
DO
SEJMU**

ANDRZEJ ARENDARSKI
LAT 40

Z wykształcenia geolog i doktor nauk humanistycznych. Obecnie pracuje jako menadżer w zarządach kilku spółek. Członek NSZZ *Solidarność*.

Po 13 grudnia 1981 roku założyciel i szef Niezależnej Agencji Informacyjnej, redaktor naczelny Zeszytów Edukacji Narodowej i szef wydawnictwa „KOS”.

Publicysta prasy niezależnej, współautor dwóch książek poświęconych sytuacji politycznej w Polsce i stanowi środowiska naturalnego.

Członek „Akcji gospodarczej” i jeden z założycieli Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego. Z ramienia tych organizacji i Towarzystwa Gospodarczego zajmuje się kontaktami międzynarodowymi.

Plakat wyborczy Andrzeja Arendarskiego



**KANDYDAT
DO
SENATU**

KAZIMIERZ BRZEZIŃSKI

LAT 47

Lekarz – specjalista
w chirurgii ortopedyczno-
urazowej medycyny spor-
towej i społecznej.

Pracuje na oddziale
ortopedyczno-urazowym
Woj. Szpitala Zesp. w Koninie.

Założyciel w 1980 roku Związku ~~Samoobrony~~ Pracowników
Służby Zdrowia i jego przewodniczący.

Przewodniczący Regionalnej Komisji Koordyna-
cyjnej NSZZ ~~Samoobrony~~ Służby Zdrowia i członek
Krajowej Komisji Koordynacyjnej.

Internowany 12.12.1981 roku do 20.09.1982 roku
w obozach Mielec i Kwidzyn.

Od 1983 roku prowadzi także gospodarstwo
rolne. Współtwórca Duszpasterstwa Pracowniczego
i Bractwa Trzeźwości przy parafii św. Maksymiliana
w Koninie. Obecnie przewodniczący Komisji
Zakładowej NSZZ ~~Samoobrony~~ Służby Zdrowia w Koninie.

Plakat wyborczy Kazimierza Brzezińskiego



**KANDYDAT
DO
SENATU**

IRENEUSZ NIEWIAROWSKI

LAT 36

Rolnik indywidualny we wsi Czastków pod Kłodawą. Od 1980 roku współtwórca i działacz NSZZ Rolników, a następnie współzałożyciel ~~Senatu~~ Wiejskiej.

Internowany 14 grudnia, przebywa w więzieniu w Mielęcinie do czerwca 1982 roku.

Jest członkiem krajowych i regionalnych władz NSZZ Rolników Indywidualnych.

Pełni funkcję przewodniczącego Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników ~~Senatu~~.

Na szczeblu krajowym i wojewódzkim uczestniczy aktywnie w tworzeniu Duszpasterstw Rolników. Był delegatem na Krajowy Zjazd Chłopski.

Plakat wyborczy Ireneusza Niewiarowskiego



**KANDYDAT
DO
SEJMU**

JERZY ŻURAWIECKI

LAT 36

Socjolog, ukończył
Uniwersytet Adama Mickie-
wicza w Poznaniu.

Członek NSZZ **Solidarność**.
Współorganizator Związku
w swoim zakładzie pracy
i regionie.

Na I Regionalnym Zjeździe w Koninie
wybrany na członka Prezydium Zarządu Regional-
nego. Był delegatem na I Krajowy Zjazd
NSZZ **Solidarność**.

W stanie wojennym zwolniony z pracy,
wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany.

Obecnie pracuje w Zespole Opieki Zdrowot-
nej w Turku, gdzie jest V-ce przewodniczącym KZ

Jest członkiem Prezydium TZR NSZZ **Solidarność**
w Koninie, i przewodniczącym MKO NSZZ **Solidarność**
„Ziemia Turkowska”

Plakat wyborczy Jerzego Żurawieckiego



Zbieranie podpisów pod listami poparcia dla kandydatów KO „S” w Turku. Od lewej NN, K. Anczyk, J. Wesołowski (stoi), J. Żurawiecki, B, Wesołowska, A. Kałużny, J. Kołaciński



Ireneusz Niewiarowski w czasie wiecu w Koninie



A. Arendarski, Z. Majcherek, J. Żurawicki, T. Kubiak, S. Piotrowski,
R. Rybacki (klub „Barbórka”)



11 maja 1989 roku, godz. 17.00, plac przed klubem „Barbórka”



Wiec wyborczy WKO „S” w Koninie – al. 1-go maja. (fot. F. Kupczyk)



Kandydaci do parlamentu popierani przez WKO „S”: K. Brzeziński, J. Żurawiecki, A. Arendarski, I. Niewiarowski. (fot. F. Kupczyk)



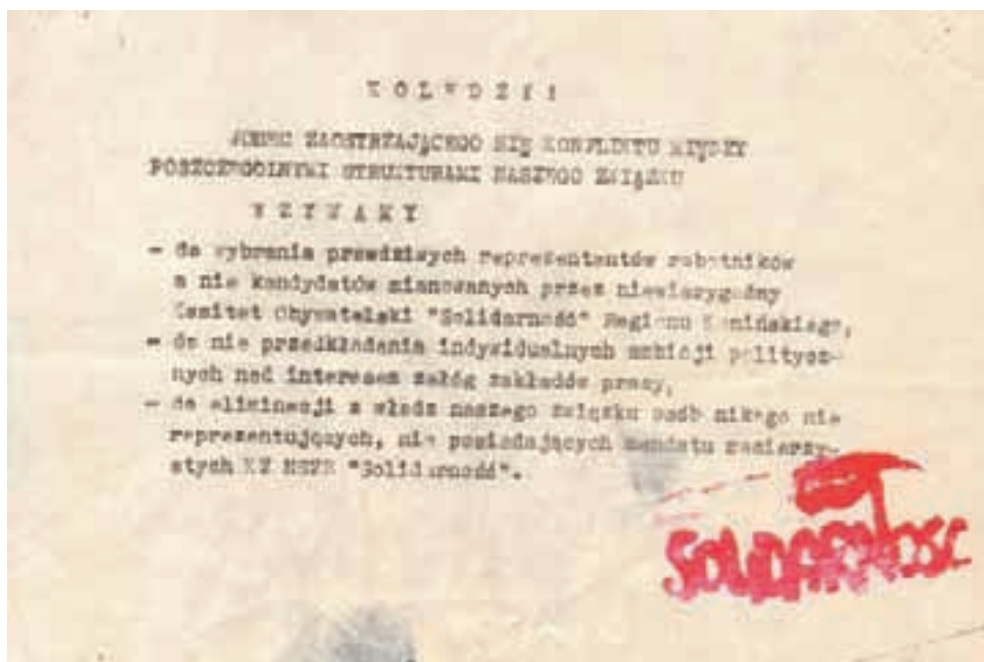
Plakaty wyborcze przed bramą domu R. Zasady (Żarów, gm. Przedecz)



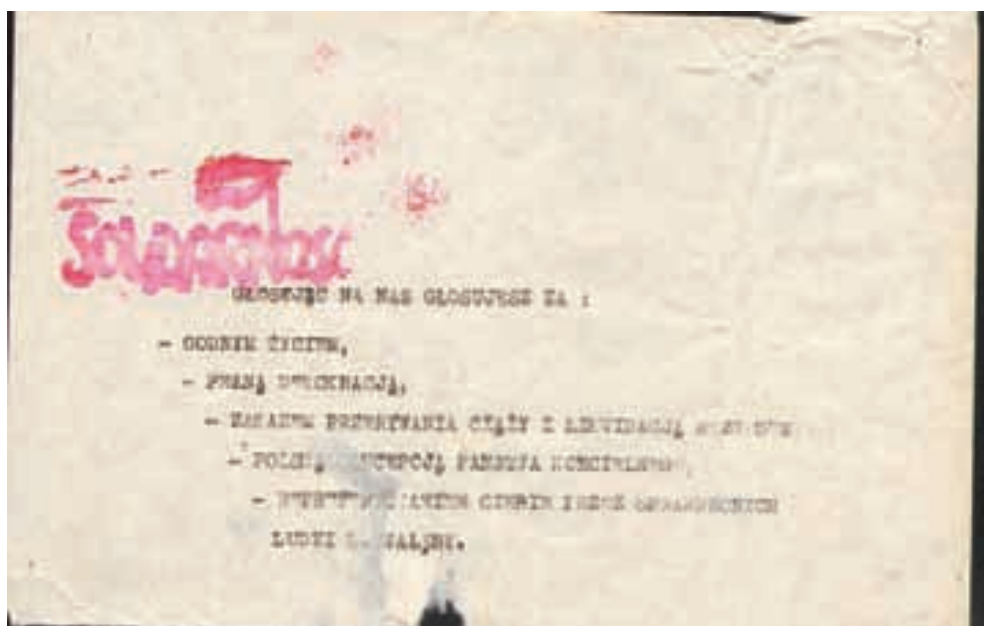
Spotkanie wyborcze: M. Plesińska, K. Brzeziński, M. Górny (Słupca)



Oplakatowy dom Remigiusza Zasady (Żarowo gm. Przedecz)



Fałszywe ulotki wyborcze



Jeśli chcesz wybrać kandydatów

"SOLIDARNOŚCI", to:

1. Na karcie nr 179 pozostaw jedno nazwisko: ARENDAŃSKI ANDRZEJ. (pozostałych skreśl, każdego oddzielnie linią poziomą)
2. Na karcie nr 180 pozostaw jedno nazwisko: ŻURAWIECKI JERZY. (pozostałych skreśl, każdego oddzielnie linią poziomą)
3. Na karcie do SENATU, pozostaw dwa nazwiska: K. BRZEZIŃSKI,
I. NIEWIAROWSKI, (pozostałych skreśl oddzielnie każdego linią poziomą)
4. Na wszystkich pozostałych kartach skreśl wszystkie nazwiska jak poprzednio.

Ulotki informujące o sposobie głosowania

WITKOWSKI KOMITET OBYWATELSKI

Solidarność

KANDYDACY "SOLIDARNOŚCI"

Okręg: Miasto i Gmina WITKOWO

do SEJMU:

1. Andrzej ARENDARSKI
2. Jerzy ŻURAWIECKI

do SENATU:

1. Kazimierz BRZEZIŃSKI
2. Ireneusz NIEWIAROWSKI

Instrukcja głosowania na
drugiej stronie!

JESTEŚ ZA „SOLIDARNOŚCIĄ” GŁOSUJ W TEN SPOSÓB

KANDYDACI DO SENATU
Z WOJ. KOWIŃSKIEGO

- ~~1. BIAŁOBRZYcki JERZY~~
- ~~2. BIELECKI JAKUB~~
- 3. BRZEZIŃSKI KAZIMIERZ
- ~~4. CICHOCKI PIOTR~~
- ~~5. GRADYCKI MARCEJ~~
- ~~6. JAKUBOWSKI HIPOLIT~~
- ~~7. JAKUBOWSKI PIOTR~~
- ~~8. JAKUBOWSKI PIOTR~~
- 9. NIEWIAROWSKI IRKNEKSE

KANDYDACI DO SEJMU
MANDAT NR 176

- ~~1. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~2. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~3. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~4. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~5. JAKUBOWSKI JERZY~~

KANDYDACI DO SEJMU
MANDAT NR 177

- ~~1. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~2. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~3. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~4. JAKUBOWSKI JERZY~~

KANDYDACI DO SEJMU
MANDAT NR 178

- ~~1. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~2. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~3. JAKUBOWSKI JERZY~~

KANDYDACI DO SEJMU
MANDAT NR 179

- 1. ARNDALSKI ANDRZEJ
- ~~2. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~3. JAKUBOWSKI JERZY~~
- ~~4. JAKUBOWSKI JERZY~~

KANDYDACI DO SEJMU
Z LISTY KRAJOWEJ

- ~~1. BIAŁOBRZYcki JERZY~~
- ~~2. BIELECKI JAKUB~~
- ~~3. BRZEZIŃSKI KAZIMIERZ~~
- ~~4. CICHOCKI PIOTR~~
- ~~5. GRADYCKI MARCEJ~~
- ~~6. JAKUBOWSKI HIPOLIT~~
- ~~7. JAKUBOWSKI PIOTR~~
- ~~8. JAKUBOWSKI PIOTR~~
- ~~9. KADAR MARCEJ~~
- ~~10. KADAR MARCEJ~~
- ~~11. KADAR MARCEJ~~
- ~~12. KADAR MARCEJ~~
- ~~13. KADAR MARCEJ~~
- ~~14. KADAR MARCEJ~~
- ~~15. KADAR MARCEJ~~
- ~~16. KADAR MARCEJ~~
- ~~17. KADAR MARCEJ~~
- ~~18. KADAR MARCEJ~~
- ~~19. KADAR MARCEJ~~
- ~~20. KADAR MARCEJ~~
- ~~21. KADAR MARCEJ~~
- ~~22. KADAR MARCEJ~~
- ~~23. KADAR MARCEJ~~
- ~~24. KADAR MARCEJ~~
- ~~25. KADAR MARCEJ~~
- ~~26. KADAR MARCEJ~~
- ~~27. KADAR MARCEJ~~
- ~~28. KADAR MARCEJ~~
- ~~29. KADAR MARCEJ~~
- ~~30. KADAR MARCEJ~~
- ~~31. KADAR MARCEJ~~
- ~~32. KADAR MARCEJ~~
- ~~33. KADAR MARCEJ~~
- ~~34. KADAR MARCEJ~~
- ~~35. KADAR MARCEJ~~
- ~~36. KADAR MARCEJ~~
- ~~37. KADAR MARCEJ~~
- ~~38. KADAR MARCEJ~~
- ~~39. KADAR MARCEJ~~
- ~~40. KADAR MARCEJ~~
- ~~41. KADAR MARCEJ~~
- ~~42. KADAR MARCEJ~~
- ~~43. KADAR MARCEJ~~
- ~~44. KADAR MARCEJ~~
- ~~45. KADAR MARCEJ~~
- ~~46. KADAR MARCEJ~~
- ~~47. KADAR MARCEJ~~
- ~~48. KADAR MARCEJ~~
- ~~49. KADAR MARCEJ~~
- ~~50. KADAR MARCEJ~~
- ~~51. KADAR MARCEJ~~
- ~~52. KADAR MARCEJ~~
- ~~53. KADAR MARCEJ~~
- ~~54. KADAR MARCEJ~~
- ~~55. KADAR MARCEJ~~
- ~~56. KADAR MARCEJ~~
- ~~57. KADAR MARCEJ~~
- ~~58. KADAR MARCEJ~~
- ~~59. KADAR MARCEJ~~
- ~~60. KADAR MARCEJ~~
- ~~61. KADAR MARCEJ~~
- ~~62. KADAR MARCEJ~~
- ~~63. KADAR MARCEJ~~
- ~~64. KADAR MARCEJ~~
- ~~65. KADAR MARCEJ~~
- ~~66. KADAR MARCEJ~~
- ~~67. KADAR MARCEJ~~
- ~~68. KADAR MARCEJ~~
- ~~69. KADAR MARCEJ~~
- ~~70. KADAR MARCEJ~~
- ~~71. KADAR MARCEJ~~
- ~~72. KADAR MARCEJ~~
- ~~73. KADAR MARCEJ~~
- ~~74. KADAR MARCEJ~~
- ~~75. KADAR MARCEJ~~
- ~~76. KADAR MARCEJ~~
- ~~77. KADAR MARCEJ~~
- ~~78. KADAR MARCEJ~~
- ~~79. KADAR MARCEJ~~
- ~~80. KADAR MARCEJ~~
- ~~81. KADAR MARCEJ~~
- ~~82. KADAR MARCEJ~~
- ~~83. KADAR MARCEJ~~
- ~~84. KADAR MARCEJ~~
- ~~85. KADAR MARCEJ~~
- ~~86. KADAR MARCEJ~~
- ~~87. KADAR MARCEJ~~
- ~~88. KADAR MARCEJ~~
- ~~89. KADAR MARCEJ~~
- ~~90. KADAR MARCEJ~~
- ~~91. KADAR MARCEJ~~
- ~~92. KADAR MARCEJ~~
- ~~93. KADAR MARCEJ~~
- ~~94. KADAR MARCEJ~~
- ~~95. KADAR MARCEJ~~
- ~~96. KADAR MARCEJ~~
- ~~97. KADAR MARCEJ~~
- ~~98. KADAR MARCEJ~~
- ~~99. KADAR MARCEJ~~
- ~~100. KADAR MARCEJ~~

KANDYDACI DO SEJMU
MANDAT NR 180

- ~~1. BIAŁOBRZYcki JERZY~~
- ~~2. BIELECKI JAKUB~~
- ~~3. BRZEZIŃSKI KAZIMIERZ~~
- 4. ŻURAWIECKI JERZY



WSZYSTKIE KARTY SKRĘŚLONE W TEN SPOSÓB WRCIĆ DO URNY

Ulotka informująca o sposobie głosowania na kandydatów KO „S”.



Ks. I. Gmachowski, K. Brzeziński, I. Niewiarowski, A. Gwóźdź (Kramsk)



Ks. I. Gmachowski, K. Brzeziński, NN, C. Miętkowski, I. Niewiarowski, A. Gwóźdź (Kramsk)

Komitety Obywatelskie pomiędzy wyborami

Kampania wyborcza przed wyborami parlamentarnymi 1989 r. sprawiła, że Komitet Obywatelski stał się znaczącą siłą społeczną, która w wielu regionach i kręgach społecznych stała się bardziej wpływowa niż NSZZ „Solidarność”. Było to między innymi przesłanką dla działaczy ruchu solidarnościowego, za rozwiązaniem Komitetu. Decyzję o rozwiązaniu Komitetu Obywatelskiego podjęła Krajowa Komisja Wykonawcza „Solidarność” w dniu 17 czerwca 1989 r. Jarosław Kaczyński będący wówczas sekretarzem KKW stwierdził, że związek nie ma ani potrzeby ani ambicji tworzenia czegoś na wzór brytyjskiej Partii Pracy lub powoływania organu, którego celem byłoby koordynowanie działalności różnych ugrupowań⁸⁸.

Decyzja ta doprowadziła do protestów. Szczególnie aktywnie protestowali działacze KO skupieni wokół B. Geremka i A. Michnika, co ostatecznie doprowadziło do zablokowania tej uchwały i nie dopuszczenie do jej realizacji. Powołano jednakże specjalną komisję, której celem miało być przeprowadzenie reorganizacji Komitetu Obywatelskiego. Przez kilka miesięcy przedstawiano różne koncepcje, jednakże nie znalazły one uznania ani w oczach członków KKW, ani działaczy KO. Obie strony obawiały się scentralizowania ruchu⁸⁹.

Sam przebieg z rozmów 17 czerwca 1989 r., powołując się na ogólnopolską prasę, relacjonował „Biuletyn Organizacyjny” Witkowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. *Prawie wszyscy byli zgodni, że nie można ich [Komitetów Obywatelskich] tak po prostu rozwiązać. Szkoda byłoby ludzkiej energii, którą te wybory wyzwoliły, szczególnie w małych ośrodkach, gdzie dotychczas nie było żadnych tego typu struktur niezależnych. Komitety – zdaniem większości obecnych – powinny przekształcić się w coś na kształt porozumień obywatelskich, w skład których wejdą z czasem różnorodne inicjatywy społeczne. Kilka osób miało już konkretną wizję tego, czym komitety powinny się w przyszłości zająć. Henryk Wujec był zdania, że ich podstawowym celem powinno być przygotowanie ludzi do działalności w samorządzie terytorialnym. Ponadto mogłyby one stanowić pewne zaplecze dla naszych przedstawicieli w Sejmie i Senacie oraz być miejscem ich stałego kontaktu z wyborcami. Nie wyobrażam sobie, żeby ten kapitał ludzkiej aktywności został zmarnowany – powiedział na zakończenie B. Geremek. Nie powinno się jednak podejmować żadnych pochopnych decyzji co do nazwy, formy, statutu. Formuła ruchu musi być elastyczna.*

88 A. Dudek, Dzieje obozu solidarnościowego w III Rzeczypospolitej (1989-2005), [w:] Droga do niepodległości. Solidarność 1980-2005, s. 378.

89 Tamże.

Komitet Obywatelski nabrały jeszcze większego znaczenia po utworzeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego. Społeczeństwo przyzwyczajone przez ponad czterdzieści lat do nadzoru sprawowanego przez komitety partyjne, zaczęło od jesieni 1989 podobnie traktować Komitety Obywatelskie funkcjonujące w poszczególnych regionach Polski. Lokalna władza, zgłaszała się do prezydium Komitetów nie tylko po konsultację, ale często starała się wymóc konkretne decyzje. Mimowolnie Komitety Obywatelskie stawały się czymś w rodzaju „siły przewodniej”⁹⁰.

Województwo konińskie stało się areną nieporozumień i sporów pomiędzy Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” a Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim „Solidarność”.

Analizując pismo W. Zaleskiego można odnieść wrażenie, że początki konfliktu pomiędzy WKO „Solidarność” a TZR NSZZ sięgały okresu tworzenia Komitetu, a już na pewno związane były z okolicznościami wyboru kandydatów na posłów i senatorów. Warto w tym miejscu przytoczyć to pismo w dużej jego części, bowiem uświadomi to zarzuty jakie wobec WKO „S” stawał związek.

1. Na posiedzeniu TZR w dniu 1.04. 89 kandydatura Pawła Kotlarskiego i Jerzego Żurawieckiego uzyskuje poparcie Związku w zbliżających się wyborach do Sejmu i Senatu (pkt. 5 Uchwały TZR NSZZ „Solidarność”).

2. Na obradach TZR w dn. 8.04 zostaje zawieszony pkt. 5 Uchwały na skutek argumentacji członka TZR Kazimierza Brzezińskiego, który nie uczestniczył w obradach w dniu 1.04.89.

(..) 4. Proponowany na posiedzeniu TZR 15.04.89 harmonogram działań zostaje odrzucony z powodu informacji przewodniczącego TWRR „S” Ireneusza Niewiarowskiego, który stanowczo twierdzi, że kandydatury muszą być bezwzględnie zgłoszone w Warszawie w dniu 18.04. 89. W związku z tym nie ma czasu na żadne konsultacje i należy upoważnić Komitet Obywatelski w Koninie do wysunięcia kandydatów.

5. Wbrew wcześniejszym ustaleniom na pierwszym posiedzeniu KO „S” następuje nieoczekiwane rozszerzenie składu Komitetu z pełną aprobatą przedstawicieli TWRR „Solidarność”.

(..) 7. Powiadomienie Komitetu Obywatelskiego w Warszawie o znaczeniu powyższej uchwały. W czasie rozmów p. Śleszyński informuje o rozmowie telefonicznej, w czasie której B. Brzezińska przekazała złą opinię o przewod. TZR NSZZ „Solidarność”, który zamierzał kandydować. P. Śleszyński zaproponował, aby w miejsce P. Kotlarskiego kandydowała inna osoba, która uzyska poparcie całego Komitetu Obywatelskiego. Tuż

90 Tamże.

przed obradami Komitetu Obywatelskiego w Koninie zgodnie z radą p. Śleszyńskiego w porozumieniu z P. Kotlarskim wyraża zgodę na zgłoszenie swej kandydatury W. Zaleski. Przedstawiciele TZR uzyskują zapewnienie przyjazdu niezależnego obserwatora obrad z Warszawy.

8. Zapadają decyzje o kandydatach jak w protokole. W zebraniu uczestniczy p. Arendarski, który swą kandydaturę zgłasza po zamknięciu listy i po pierwszych przesłuchaniach kandydatów.

(..) 10. 19.04 w godz. Dopołudniowych p. Wujec informuje nas w rozmowie telefonicznej, że należy zgłosić innego kandydata, ponieważ p. Arendarski nie może kandydować, bo nie ma go na liście krajowej. 19.04 wieczorem zebranie nadzwyczajne TZR i kolejna uchwała. Późnym wieczorem treść uchwały przekazano Komitetowi Obywatelskiemu w Koninie w obecności ks. Łassy, który stwierdził, że uchwała niczego nie zmienia i nie ma potrzeby zgłoszenia innej kandydatury.

(..) 12. 21.04.89 posiedzenie Komitetu Obywatelskiego w Koninie bez zapowiadanego przedstawiciela Komitetu Obywatelskiego z Warszawy. W. Zaleski i Lech Stefaniak składają swoje mandaty i wycofują się z prac KO.

13. Przewodniczący TZR NSZZ „Solidarność” podaje ostateczną decyzję i postanawia wyłączyć z obrad TZR w dniu 22.04. 89 temat wyborów uznając, że dla nas najistotniejszą sprawą jest tworzyć Związek. Konflikt w sprawie zgłoszonych kandydatów mógłby spowodować podział wśród członków Związku.

14. W wyniku uchwał KKW NSZZ „Solidarność” i Prezydium TZR w Koninie, następuje rozwiązanie Regionalnego Komitetu Obywatelskiego w Koninie. Tym decyzjom nie podporządkowuje się część członków Komitetu Obywatelskiego z ramienia TWRR „S” oraz członek NSZZ „Solidarność” już senator K. Brzeziński.

(..) 17. TZR NSZZ „S” popiera ruch lokalnych komitetów obywatelskich.

18. RKO ignoruje decyzję władz Związku i nadal używa nazwy „Solidarność”. Ks. Prałat akceptuje taki stan⁹¹.

Analizując powyższe zapisy rzuca się w oczy jedna niespójność. W punkcie 14 postawiony jest zarzut związany z niepodporządkowaniem się uchwałom dotyczącym rozwiązania Komitetu Obywatelskiego, a w punkcie 17 udziela poparcia lokalnym komitetom obywatelskim, które właśnie przetrwały dzięki temu, że nie podporządkowały się tym uchwałom.

Faktycznie spór ten wprowadzał pewne zamieszanie, niepotrzebne w obliczu konieczności jedności środowiska w aspekcie zbliżających się

91 AS, Pismo bez adresata.

wyborów. Działania TZR potępiały niektóre komisje zakładowe NSZZ „Solidarność”. Bardzo radykalnie o sporze i jego przyczynach wypowiedzieli się członkowie Komisji Zakładowej przy Hucie Aluminium „Konin”. Zwrócono uwagę na wywoływanie sztucznych podziałów, na realizację prywatnych interesów i rozgrywanie własnych „gier”. TKZ NSZZ „S” w Hucie popiera kandydatów wystawionych przez Komitet Obywatelski „Solidarność” w Koninie, agituje i będzie agitować na ich rzecz. (...) Każda krytyka powinna być jednak rzeczowa i mieścić się w ramach norm przyjętych przez cywilizowaną społeczność. A jak Wy postąpiliście? Do szczegółów nie będziemy się ustosunkowywać. Mogły zostać przejawskrawione. Zwracamy wyłącznie uwagę na zasadnicze elementy tej sprawy. Jakim prawem Wy nas ganicie, pouczaacie a nawet opluwacie, skoro sami:

- nadal toczycie wewnętrzne podjazdowe „boje” i prowadzicie działalność, która osłabia pozycję kandydatów wystawionych przez Komitet Obywatelski „Solidarność”,

- w imię jakichś partykularnych interesów i interesików wzniecacie antagonizmy między parafiami św. Wojciecha i św. Kolbego i dzielcie się na zwolenników tej i tamtej parafii. Nawet religia nie jest dla was świętością.

(...) Oczywiście, powyższe uwagi nie dotyczą całego składu osobowego TZR lecz tylko i wyłącznie tej rozhysteryzowanej grupki, która w imię swoich przyziemnych interesików prowadzi politykę poróżnienia i wewnętrznego rozkładu⁹². W dalszej części pisma Komisja nawoływało „rozłamowców” do odejścia ze Związku. Stwierdziła także, że nie będzie uczestniczyć pracach TZR, a zaangażuje się w prace Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

Po wyborach parlamentarnych rozbieżności pomiędzy Związkiem a WKO zaczęły się pogłębiać. Sytuację tak opisał Andrzej Markowski (przedstawiciel z Warszawy): *Ruch skupiony wokół charyzmatycznej postaci księdza prałata Łassy, zintegrowany przez lata wspólne pracy, nie zaprzestał działalności po decyzji KKW o likwidacji komitetów, co utrwaliło konflikt z regionalnymi władzami związku „S”. Następna decyzja o odebraniu komitetom prawa używania szyldu „Solidarność” (do czego komitet koniński też się nie zastosował) – doprowadziło do pogłębienia konfliktu, a także do powołania konkurencyjnego Miejskiego Komitetu Obywatelskiego (związanego organizacyjnie i personalnie ze związkiem). Zagrożona jest jedność ruchu, pogłębiły się kłopoty z tożsa-*

⁹² AS, Pismo z 24 maja 1989 Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Huty Aluminium „Konin” w Koninie do Tymczasowego Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność” w Koninie.

mością, rodzi się obawa o uzyskane już wpływy środowiskowe. Jedyną pieczęcią legalności (poza akceptacją i pomocą władz kościelnych) jest ścisła współpraca z reprezentacją parlamentarną z OKP. (...) Skłócony z władzami robotniczej „S” komitet koniński posiada „bazę” w komitetach gminnych zorganizowanych przez działaczy „S” rolnicze⁹³. Notatka została sporządzona 9 listopada 1989 r.

Pod koniec grudnia 1989 r. Wojewódzki Komitet Obywatelski wydał oświadczenie, w którym można było przeczytać:

W związku z podjętą przez Prezydium TZR NSZZ „Solidarność” w Koninie kampanią destrukcyjnych działań i wprowadzaniem w błąd opinii publicznej przy pomocy prasy, kolportowanych tekstów, rozsyłanych telexów do instytucji i osób znaczących w Polsce, oświadczamy, że:

1. Walkę z Komitetem Obywatelskim „Solidarność” regionu konińskiego rozpoczęło, rozpętało i nadało jej rozgłosu Prezydium TZR NSZZ „Solidarność” w Koninie. Od początku byliśmy stroną atakowaną i nie zależało nam na upublicznieniu niezrozumiałych dla nas konfliktowych zachowań działaczy Prezydium TZR-u.

2. Atak personalny na osobę senatora Kazimierza Brzezińskiego jest zastępczą formą walki z niezależnością i istnieniem spontanicznego ruchu komitetów obywatelskich tworzących się w regionie na apel senatora jako członka Komisji Samorządu Terytorialnego Senatu. Jest to więc w gruncie rzeczy działanie na szkodę idei samorządności, próba zakłócenia lub uniemożliwienia rzetelnych przygotowań do wolnych wyborów samorządowych planowanych na czerwiec 1990 roku. Prezydium TZR NSZZ „Solidarność” stosując znane sobie metody stara się rozbić oddolny ruch obywatelski, a z drugiej strony nie może poszczycić się znaczącymi wynikami w budowie komitetów poza zbudowaniem MKO w Koninie. Jest to działalność sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem i wybitnie szkodliwa ze społecznego punktu widzenia, wymierzona w ideę demokracji i samorządności.

3. TZR NSZZ „Solidarność” jako władza typowo związkowa, przedstawicielstwo związkowe zakładów pracy nie ma żadnego prawa ingerowania w sprawy pozazwiązkowe i do żadnych uchwał TZR-u czy KKW organizacje pozazwiązkowe w regionie konińskim się nie zastosują lub mają prawo się do nich nie zastosować.

4. TZR NSZZ „Solidarność” nie ma żadnych podstaw prawnych zastrzeżenia sobie symbolu „S”. Jeżeli wyraża odmienną opinię, która rzekomo ma służyć dobru wspólnemu, powinien sprawę skierować na drogę sądową a zakończyć uprawianie hałaśliwej propagandy i jałową dyskusję.

93 AS, Relacja datowana na 9 listopada 1989 r.

Oświadczenie zostało podpisane przez posła A. Arendarskiego i senatorów: I. Niewiarowskiego i K. Brzezińskiego.

Ta rozbieżność poglądów, czy dosadniej mówiąc spór pomiędzy związkowcami a działaczami Komitetu Obywatelskiego może dziwić z wielu względów. Po pierwsze wielu członków obu organizacji łączyła przynależność do ruchu solidarnościowego, czy to robotniczego, czy to rolniczego. Wiele osób działających w KO utożsamiało się z etosem „Solidarności” i chciało dla dobra społeczeństwa w tym duchu działać.

Konflikt ten jest również zaskakujący w kontekście uchwały Konferencji Ruchu Obywatelskiego, która odbyła się pod koniec listopada 1989 r. Podczas spotkania zwołanego na zaproszenie Lecha Wałęsy – przewodniczącego NSZZ „Solidarność” i Bronisława Geremka – przewodniczącego Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego wydane zostało oświadczenie następującej treści:

Podstawą ruchu społecznego, który wyprowadził Polskę na drogę przemian i sprawił, że przeciera Ona szlak ku demokracji i niepodległości również ludziom innych narodów – jest ethos „SOLIDARNOSCI”. Rozumiemy przez to zarówno solidarność międzyludzką, obronę słabych i potrzebujących, szacunek dla pracy i dla odmienności poglądów, jak i solidarność w podejmowaniu odpowiedzialności za los społeczeństwa obywatelskiego, narodu i państwa.

Wyrastający z tych wartości ruch oddolnej inicjatywy komitetów obywatelskich jest ważnym czynnikiem sprzyjającym rozwojowi demokratycznych struktur politycznych i samorządowych. Komitety obywatelskie powinny być otwarte dla różnych orientacji i ruchów akceptujących etos „SOLIDARNOSCI”, a zwłaszcza reprezentować interesy społeczności lokalnych.

Komitety obywatelskie powinny wziąć aktywny udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów do samorządu terytorialnego oraz wspierać inicjatywy gospodarcze, samopomocowe, oświatowe i kulturalne.

Zebrani wyrażają zaufanie i poparcie dla rządu Tadeusza Mazowieckiego i zwracają się do obywateli o wspieranie pracy komitetów obywatelskich.

Na początku lutego 1990 r. Wojewódzki Komitet Obywatelski „Solidarność” wydał specjalną deklarację określając w niej swoje stanowisko i zakres działania przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi:

Przedstawiciele Komitetów Obywatelskich „Solidarność” województwa konińskiego, obecni w dniu 5 lutego 1990 r. na kolejnym comiesięcznym spotkaniu, oświadczają, że:

- nie przerwały działalności od chwili powstania,
- nigdy nie zmieniły swej nazwy przyjętej po ich powstaniu,
- nigdy nie zerwały kontaktu z Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim „Solidarność”,
- postanowiły nie zmieniać struktury organizacyjnej Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Funkcję przewodniczącego WKO „S” pełni senator Ireneusz Niewiarowski, v-ce przewodniczący – senator Kazimierz Brzeziński.

2. Podstawą ruchu społecznego Komitetów Obywatelskich „Solidarność” jest etos Solidarności.

Eksponowany w nazwie symbol „Solidarność” ma nas zabezpieczać i odróżniać od Komitetów Obywatelskich tworzonych przez nomenklaturę partyjną, administracyjną, związkową.

3. Wojewódzki Komitet Obywatelski „Solidarność” w Koninie powstały w dniu 16 kwietnia 1989 r. i zreformowany w dniu 7 lipca 1989 r. był i jest:

- miejscem porozumienia i współpracy osób, środowisk niezależnych, wszystkich Komitetów Obywatelskich „Solidarność” województwa konińskiego,
- ciałem inspirującym, doradczym, służącym wszelką pomocą, nie posiadającym władzy stanowiącej,
- inspiratorem ruchu na rzecz samorządu terytorialnego,
- ośrodkiem koordynacji działań informacyjnych, szkoleniowych i wydawniczych.

4. Z dniem 5 lutego 1990 r. Wojewódzki Komitet Obywatelski „Solidarność” staje się sztabem wyborczym przygotowującym przyszłe wybory do samorządu terytorialnego na terenie województwa konińskiego poprzez:

- przygotowanie kompetentnych i cieszących się społecznym zaufaniem kandydatów zarówno Komitetów Obywatelskich „Solidarność” jak i z zewnątrz, mających nasze poparcie,
- przygotowanie społeczeństwa do demokratycznych wyborów i do życia w społeczeństwie obywatelskim.

Wojewódzki Komitet Obywatelski „Solidarność” będzie:

- przeciwdziałać wszelkim monopolom we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego, gospodarczego, kulturalnego, oświatowego,
- przeciwdziałać niegospodarności, wykorzystywania i sprzedaży mienia publicznego,
- prowadzić działalność gospodarczą, angażować się w tworzenie Izby Przemysłowo-Handlowej i ośrodków informacji gospodarczej,

- obserwować, analizować i opiniować pracę urzędników administracji państwowej i ich postaw wobec rządu Tadeusza Mazowieckiego,
- organizować pomoc socjalną dla potrzebujących we współpracy z Kościołem i innymi organizacjami o charakterze charytatywnym.

5. Siedziba Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” znajduje się w Koninie, ul. Św. Maksymiliana 2.

Pod deklaracją podpisali się przedstawiciele pięćdziesięciu dwóch Komitetów Obywatelskich – miejskich, gminnych, wiejskich i osiedlowych oraz I. Niewiarowski i K. Brzeziński.

W kwietniu 1990 r. oświadczenie o zaprzestaniu współpracy z Komitetem Obywatelskim w Słupcy wydał miejscowy zarząd podregionu. W oświadczeniu podpisanym przez Romana Kotwę napisano:

Prezydium Podregionu NSZZ „Solidarność” w Słupcy na posiedzeniu w dniu 2.04.1990, szczegółowo przeanalizowało dotychczasowe stosunki z Komitetem Obywatelskim w Słupcy ze szczególnym uwzględnieniem prób porozumień przedwyborczych.

W dniu 20 listopada 1989 r. na pierwszym spotkaniu w sprawie wyborów samorządowych podpisano wspólny komunikat o: ścisłej współpracy, wspólnym wystawieniu kandydatów na radnych, udzielaniu znaku graficznego związku „Solidarność” „Gazecie Słupeckiej”.

Ówczesny Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny NSZZ „Solidarność”, działając dotychczas w zastępstwie Zarządu Podregionu NSZZ „Solidarność” próbował stworzyć platformę porozumienia wyborczego z Komitetem Obywatelskim działającym na terenie miasta w celu wspólnego wyłonienia kandydatów na radnych ludzi, którym bliski jest ruch „Solidarności”. Wychodziliśmy z założenia, iż „niezależny” Komitet Obywatelski skłonny będzie do podjęcia tej idei. Poszliśmy dalej, aby ominąć podziały drążące konińskie środowiska samorządowe utworzyliśmy Porozumienie Wyborcze Komisji Zakładowych jako nieformalną strukturę wyborczą związku. Chcieliśmy scalić „Solidarnościowy” ruch w Słupcy.

Jednak okazało się, iż Komitet Obywatelski w Słupcy jest jedną z wielu struktur w województwie konińskim podporządkowanych Wojewódzkiemu Komitetowi Obywatelskiemu „Solidarność” senatora Brzezińskiego, o czym świadczą liczne publiczne oświadczenia, nie zdementowane nigdy przez nasz „niezależny” Komitet. Komitet Obywatelski jawi się nam zatem jako aklamacyjna grupa, której (bez wyborów powołany) przewodniczący, pracując w Konińskim Biurze Senatorsko-Poselskim wyznacza kierunek podległości.

W związku z powyższym Prezydium Podregionu NSZZ „Solidarność” w Słupcy postanawia:

powołać Miejski Komitet Obywatelski „Solidarność”, który zaprezentuje listę kandydatów na radnych popieranych przez związek wycofać zgodę na posługiwanie się znakiem graficznym związku „Gazecie Słupецkiej” z dniem ogłoszenia oświadczenia⁹⁴.

Powodów różnic zdań i konfliktów było kilka. Po pierwsze Związek nie mógł się pogodzić, że nie jest jedynym depozytariuszem „Solidarności”. Odzyskana wolność niosła zupełnie nowe wyzwania. Nie wystarczały struktury zakładowe, trzeba było być aktywnym na obszarach zamieszkania. Rodził się samorząd. Do głosu doszli nowi, młodzi ludzie, będący uczniami w okresie „pierwszej Solidarności”. Przyłączali się dotychczas mało aktywni. Budziło to naturalną nieufność, ale też zwiększało szanse na utrwalenie zmian. Zwycięzcom, co zrozumiałe nie było łatwo, uznać prawo wszystkich do tworzenia nowej rzeczywistości. Przemiany mentalne nie nadążały za zmieniającą się sytuacją.

Oczywiście na spory wpływały ambicje osób i grup działających, a także zaszłości z działalności podziemnej w latach 80, a nawet „pierwszej Solidarności”. W tamtych czasach te podziały podsyciała Służba Bezpieczeństwa.

Dobrze, że w okresie wyborów samorządowych spór ten ograniczał się do niewielu gmin i tak naprawdę w niewielkim stopniu wpłynął na wyniki wyborów. Dla przykładu w Koninie i w Słupcy, mimo podwójnych reprezentacji, zwycięstwo strony solidarnościowej było miażdżące.

Spór ten nieco złagodniał w przededniu wyborów samorządowych, czego oznaką mogło być poparcie wyrażone wobec lokalnych komitetów obywatelskich przez TZR NSZZ „Solidarność” oraz uchylene wotum nieufności wobec senatora Niewiarowskiego: *odtąd tylko senator Niewiarowski ma moralne prawo występować publicznie i zabierać głos w imieniu całego społeczeństwa Ziemi Konińskiej*.⁹⁵

94 „Przegląd Koniński” 1990, nr 16.

95 J. S., Brakło cierpliwości, „Nasz Głos” 1990, nr 21, s. 3.



BIULETYN

POROZUMIENIE KOMITETÓW

OBYWATELSKICH ZIEMI KONIŃSKIEJ

25-IX-1990

ZEBRANIE WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU WYBORCZEGO

W dniu 07.09.90 w sali Konińskiego Domu Kultury w Konińsku odbyło się kolejne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego przy Zarządzie Miejskim NSZZ "Solidarność". W zebraniu wzięli udział reprezentanci 12 z 17 współorganizujących w ramach MKW Komitetów. Dokonano podsumowania działalności MKW i przyjęto rezygnację kol. przewodniczącego MKW - Bogdana Michalska - z pełnionej funkcji.

Informacji o sytuacji w ramach Komitetów Obywatelskich udzielił obecny w. p. Paweł Kotlarski, natomiast przewodniczący ZA NSZZ "Solidarność" - Zdzisław Jankowski - przedstawił stanowisko Zarządu Miejskim wobec funkcji Komitetów Obywatelskich w województwie konińskim.

Zebrani przyjęli do wiadomości informację o zakończeniu działalności MKW w samorządowych radach organów i instytucjach. Jednocześnie w związku z wyznaczeniem przez MKW przedstawionych przed nim radców oraz koniecznością podziału nowych wyznawców stojących przed strukturą wojewódzką, przyjęto uchwałę o zmianach w MKW.

Porozumienie komitetów obywatelskich ziemi konińskiej

(Z powyższą uchwałą głosowali reprezentanci 11 Komitetów Obywatelskich, przedstawicieli MKW z kolei, wstrzymali się od głosowania do czasu wypowiedzenia się całego MKW. Z tajnym głosowaniem wybrano przewodniczącym Porozumienia - p. Pawła Kotlarskiego. Jednocześnie przyjęli tekst deklaracji Porozumienia (patrz str. 2/).

(C). Podczas głosowań w salach radców radców - z radąmi zaprzętanymi przewodniczącego NSZZ "Solidarność", Zdzisław Jankowski o stanowisko zastąpił w sprawie. przewodniczący.

— Jako przewodniczący, nie to jest moje stanowisko, uważam, że w związku z powołaniem wyznawcy władnego kierownika na przewodniczącego Zarządu Miejskim NSZZ "Solidarność" w Konińsku, uważam, że jest to najlepszy moment na wyznaczenie nowego przewodniczącego. — powiedział p. Jankowski. Prof. Stelmachowski odniósł się do wyznaczenia tej propozycji stwierdzając, że jest to przedwczesne.

Stelmachowski na prezidenta

Stanowisko zaprezentowane przez przewodniczącego NSZZ "Solidarność" Zdzisława Jankowskiego na temat "Rozwiązanie" uciury racjonalnej najbardziej KOD. Niemożliwe, że to przywrócić władzę, chodzi o to, aby "urząd" działał kilka procent głębiej.

Pierwsza strona „Biuletynu” wydawanego przez Porozumienie Komitetów Obywatelskich Ziemi Konińskiej

KANDYDACI KONIŃSKIEGO
KOMITETU OBYWATELSKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

DO SENATU:

Kazimierz BRZEZIŃSKI
Ireneusz NIEWIAROWSKI

DO SEJMU:

Andrzej ARENDARSKI
– okręg nr 45; mandat nr 179
Jerzy ŻURAWIECKI
– okręg nr 45; mandat nr 180

musimy wygrać!


LECH WAŁĘSA

Kampania wyborcza i wybory do samorządu

Nowe władze parlamentarne przystąpiły do prac nad zmianą ustawy o samorządzie terytorialnym. Zakończyły się one przyjęciem ustawy o samorządzie terytorialnym w marcu 1990 r. Na fali sukcesu wyborczego odniesionego przez Komitety Obywatelskie „Solidarność” w czerwcu 1989 r. przystąpiono do organizowania kampanii na rzecz wyborów do samorządów lokalnych. Zanim jednak rozpoczęła się właściwa kampania organizowano spotkania, których celem było zapoznanie społeczeństwa, a w szczególności działaczy KO z ideą samorządu terytorialnego. Spotkania te miały przede wszystkim charakter informacyjny, wiele bowiem osób chcących zaangażować się w działania odradzającego się samorządu musiało nabyć wiedzy o samorządności, której dotychczas nie posiadało.

Po wyborach parlamentarnych w regionie konińskim działały 43 komitety gminne i 4 miejskie. Były one skupione – oprócz dwóch miejskich – w Wojewódzkim Komitecie Obywatelskim „Solidarność” w Koninie. Prezydium Komitetu tworzyło wówczas 14 osób, a w jego prace zaangażowane były 63 osoby rekrutujące się z różnych środowisk opozycyjnych i prawicowych, w tym z: duszpasterstw pracowniczych i rolniczego, Stowarzyszenia Katyń i innych. Aby usprawnić działania Komitetu powołane zostały zespoły problemowe. W ramach KO „S” w Koninie działały:

- Komisja ds. Samorządu Terytorialnego
- Zespoły doradcze dla Posłów i Senatorów
- Zespół organizacji spotkań Posłów i Senatorów z Wyborcami
- Zespół ds. kontaktów z Urzędem Wojewódzkim i Radami Narodowymi¹.

Komitet Obywatelski „Solidarność” bardzo szybko przystąpił do przygotowań związanych ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. niespełna miesiąc po wyborach parlamentarnych, 3 lipca 1989 zorganizowane zostało spotkanie z gminnymi komitetami obywatelskimi, podczas którego Stefan Bratkowski omawiał kwestie związane z funkcjonowaniem odrodzonego samorządu. Podczas spotkania ustalono również, że w każdy czwartek będą się odbywały cykliczne konferencje, na które zapraszano przedstawicieli komitetów obywatelskich zrzeszonych w WKO „S” w Koninie. To pierwsze spotkanie ujawniło jednakże pewien ważny problem, który został opisany następująco: *Otóż, już po pierwszym takim spotkaniu okazało się, że to nie aktywizuje ludzi. Nie zadawano pytań, nie rozwijała się dyskusja, nie dzielono się doświadczeniami. Z drugiej zaś strony był to sygnał do podjęcia działań, które miałyby na cele uaktyw-*

1 Komitet Obywatelski „Solidarność” w Koninie, „Gazeta Witkowska” 1989, nr 1, s. 3.

nienie ludzi, chcących podjąć działalność samorządową. Podjęto decyzję o organizacji spotkań z przedstawicielami gminnych komitetów obywatelskich i mieszkańcami poszczególnych samorządów. Na spotkania takie jeździła trzyosobowa delegacja WKO „S” w Koninie. *Najwięcej uwagi poświęcano najstabilniej obsadzonym gminom tym, w których zabrakło jednostek obdarzonych zaufaniem miejscowej ludności, a jednocześnie umięjących wyzwolić inicjatywę swego środowiska. To nie było łatwe zadanie. Długie, trudne rozmowy, przekonywanie ludzi zaabsorbowanych swoją pracą do działalności społecznej, wyszukiwanie tych, którzy mogliby stać się kandydatami do władz samorządu. I znowu zorientowano się, że pomimo ogromnego wysiłku włożonego w tę pracę, efekty są wręcz mierne. Wtedy postanowiono odwołać się do autorytetów – przede wszystkim niezawodnych przyjaciół, pomagających od początku kampanii wyborczej – księżu z poszczególnych parafii. To oni pomogli wskazać właściwych ludzi, zdolnych pokierować pracą środowisk lokalnych, to oni potrafili w swoich patriotycznych kazaniach pobudzać i przekonać ludzi o potrzebie działania².*

Jednym z atutów działalności WKO „S” w Koninie byli jego senatorowie. Obaj działali w senackiej komisji ds. samorządu terytorialnego. Byli więc na bieżąco ze wszystkimi sprawami dotyczącymi reformy i z powodzeniem informowali o tych zmianach członków Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S”, a później także działacze lokalnych komitetów w poszczególnych miastach i gminach. Było to zdecydowanie dużym wzmocnieniem funkcjonowania ruchu obywatelskiego w Konińskim. Działanie te wspierał również poseł A. Arendarski. Odwiedzali oni w soboty i niedziele gminy, spotykali się z mieszkańcami, członkami gminnych KO zachęcając ich do przejęcia inicjatywy i władzy w samorządach.

Szczególnie ważną rolę w kwestii organizacji szkoleń odegrała Bożena Brzezińska. Kontakty zadziergnięte jeszcze w latach osiemdziesiątych pozwoliły jej „zapraszać do Konina na szkolenia osoby, które były odpowiedzialne za odradzanie się samorządu, jak np. prof. J. Regulski.

Jedno z takich spotkań odbyło się także we wrześniu 1989 r. W dniach 23-24 września tegoż roku, w Ośrodku Kultury Chrześcijańskiej mieszczącym się przy parafii św. Maksymiliana Kolbe w Koninie odbyło się spotkanie przedstawicieli 15 województw³. Spotkanie miało charakter dyskursu naukowego poświęconego samorządowi terytorialnemu. Obradom przewodniczył prof. Jerzy Regulski. Wśród zaproszonych gości znaleźli się prof. Zbigniew Pełczyński (Oxford), Krzysztof Mularczyk (Londyn) oraz posłowie i senatorowie skupieni w OKP. Prelegentami na spotkaniu

2 Tamże, s. 3.

3 W ówczesnym czasie Polska podzielona była na 49 województw.

byli: dr Czesława Rudzka-Lorenc, dr A. Kowalewski, dr Krzysztof Herbst, a także Stefan Bratkowski. Obecny był także ordynariusz diecezji włocławskiej ks. bp Henryk Muszyński, który zwrócił się do zebranych w następujących słowach: *Jako przedstawiciel Kościoła jestem z Państwem w tych chwilach historycznych i ważnych, w tych chwilach, które są pewną aplikacją, konsekwencją tych przemian, które dokonały się w naszej Ojczyźnie – chętnie udzielię błogosławieństwa, bo widzę w osobach tu zgromadzonych, ludzi ideowych, zaangażowanych w Dobro Ojczyzny, którzy mieli odwagę być sobą. Gdy chodzi o zadania Kościoła, osobiście widzę je w ten sposób, że Kościół musi się włączyć jak najskuteczniej w tę akcję odnowy przez odnowę człowieka, bo reforma będzie na tyle trwała, na ile nowym i zreformowanym będzie człowiek⁴.*

Uczestnicy spotkania byli świadomi, że przed nimi długa droga do samorządności, że sporo muszą się jeszcze nauczyć, aby decydować o samorządzie, co zostało zresztą wyrażone w relacji z tych obrad: *Można rzec, że zrobiliśmy dobry początek. Przed tymi, którzy doceniają wagę problemu – bardzo dużo pracy i nauki. Samorządności uczyć musimy się od podstaw⁵.*

Tematyce samorządu terytorialnego podporządkowane były także spotkania odbywane przez posłów i senatorów OKP z wyborcami na terenie ówczesnego województwa konińskiego. W okresie od 3 września do 8 października 1989 r. odwiedzili oni kilkanaście miejscowości – Słupcę, Giewartów, Konin, Stare Miasto, Tuliszków, Turek, Koło, Świnice Warckie, Babiak, Kramsk, Kościelec. Spotykali się najpierw z członkami gminnych Komitetów Obywatelskich „Solidarność”, a następnie z mieszkańcami danej miejscowości czy gminy. W spotkaniach uczestniczył również przedstawiciel KO „Solidarność” z Konina, którego głównym zadaniem było instruowanie w kwestii organizowania list kandydatów na radnych a także samej idei samorządu terytorialnego. Do spotkań tych podchodzono bardzo poważnie: *Sprawa jest poważna, będziemy musieli w niedalekiej przyszłości wybrać ponad dwa tysiące nowych radnych, ludzi uczciwych, nieskorumpowanych, z otwartą głową, przekonaniami demokratycznymi, ludzi odważnych, mądrych, którzy chcieliby wziąć sprawę samorządu w swoje ręce. Przy braku tradycji samorządowych, trudnych warunków życia, skompromitowanej funkcji radnego, trudno będzie ich znaleźć. W takiej sytuacji musimy się wzajemnie wspierać i w znacznym stopniu zaradzić ewentualnym niebezpieczeństwom, już dziś, od zaraz⁶.*

4 I spotkanie ruchu na rzecz samorządu terytorialnego, „Sami o sobie” 1989, październik, s. 6.

5 Tamże, s. 6.

6 Biuro Senatorsko-Poselskie informuje, „Sami o sobie” 1989, październik, s. 7.

Doktor Szewczyk z Uniwersytetu Adam Mickiewicza w Poznaniu przeprowadził dla członków WKO szkolenie pod hasłem „Wzorce samorządów lokalnych w innych państwach i Polsce przedwojennej”⁷.

Kalendarz spotkań szkoleniowych opracowany przez WKO „S” był bardzo bogaty. Zasadniczo raz w miesiącu działacze lokalnych KO spotykali się w Koninie, żeby szkolić się w zakresie wiedzy o samorządzie terytorialnym, w szerokim kontekście, o czym świadczy poniższe zestawienie:

1. 6 lipca – *Z historii samorządu terytorialnego w Polsce* – S. Bratkowski
 2. 3 sierpnia – *z prac Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego* – I. Niewiarowski, K. Brzeziński.
 3. 7 września – *Istota samorządu terytorialnego* – G. Sikorski
 4. 23-24 września – *Spotkanie Ruchu na rzecz Samorządu Terytorialnego w Koninie* – prof. J. Regulski ze współpracownikami
 5. 5 października – *Omówienie spotkania Ruchu na rzecz Samorządu Terytorialnego* – dyskusja nad referatami
 6. 9 listopada – *Charakter władzy sprawowanej przez Samorząd Terytorialny* – G. Sikorski.
 7. 7 grudzień – *Wzorce samorządności lokalnej w innych państwach: Austrii, Anglii, Szwajcarii, Szwecji i Polsce międzywojennej.*
 8. 8 stycznia – *Spotkanie opłatkowe, relacja ze spotkań Komisji Sejmowej* – omówienie tematów: „*Ustrój samorządowy, organizacja terenowej administracji państwowej*”.
 9. 23 stycznia – *Projekt ustawy o Samorządzie Gminnym* – M. Górny, Z. Okoński.
 10. 5 lutego – *Senator Janusz Stępnik z Fajstawic* – *Z doświadczeń nad samorządnością*” Projekty ordynacji wyborczej – G. Sikorski.
 11. 12 lutego – *Spółdzielczość* – *przeobrażenia, przekształcenia* – prof. Kowalak, dr K. Pietrzykowski.
 12. 5 marca – *Projekty ustaw o Samorządzie Gminnym, Ordynacja Wyborcza* – dr M. Szewczyk z UAM w Poznaniu.
 13. 19 marca – *Projekty ustaw o Samorządzie Gminnym, Ordynacja Wyborcza* – G. Sikorski, M. Górny
 14. 2 kwietnia - *Projekty ustaw o Samorządzie Gminnym, Ordynacja Wyborcza* – G. Sikorski, M. Górny, mec. Z. Okoński.
- Szkolenia samorządowe prowadzone w Komitetach Obywatelskich „S” w terenie*
- 77 spotkań z wyborcami połączonych ze szkoleniem samorządowym - Senator I. Niewiarowski, Senator K. Brzeziński, Poseł A. Arendarski.
 - 98 szkoleń samorządowe – w tygodniu i niedziele p. M. Górny
 - 18 szkoleń samorządowe – G. Sikorski

7 AS, Sprawozdanie z działalności datowane na 19 stycznia 1990 r.

8 szkolenia samorządowe – M. Rosiak

44 szkolenia samorządowe – B. Brzezińska⁸.

Jak widać z powyższego wykazu, szkolenia rozpoczęto tuż po wyborach parlamentarnych i kontynuowano nieprzerwanie do wyborów samorządowych. 8 listopada 1989 r. podano Komitetom Obywatelskim informacje na temat osób, które będą prowadzić szkolenia samorządowe w gminach. Wśród tych osób byli: ks. Antoni Łassa, Bożena Brzezińska, Grzegorz Sikorski, Karol Dykcik i Mieczysław Górny. Planowano również stworzyć trzyosobowe zespoły, których zadaniem byłoby prowadzenie szkoleń. Równocześnie powołano siedmioosobowy zespół – Zbigniew Okoński, Zbigniew Majcherek, Grzegorz Sikorski, Zofia Jastrzębska, Stanisław Przybylski, Jacek Bartkowiak i Karol Dykcik – którego zadaniem było opiniowanie projektów ustaw⁹.

Trzeba oddać, że równocześnie swoje szkolenia samorządowe organizował również Miejski Komitet Obywatelski. Poza tym Komitet ten przygotowywał się solidnie do zbliżających się wyborów poprzez opracowania różnych raportów dotyczących miasta i jego poszczególnych obszarów funkcjonowania. MKO podjął się również wydawania własnego czasopisma – „Nasz Głos”. Powołano również Forum dyskusyjne, którego głównym celem miało być omówienie i opracowanie perspektywicznego planu rozwoju województwa konińskiego¹⁰.

Siedzibą struktur wojewódzkich Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” był kościół św. Maksymiliana Kolbe w Koninie. Tam odbywała się większość spotkań zarówno zarządu, jak i wszystkich działaczy. Spotkania te miały różny charakter od szkoleniowych poprzez programowe do religijnych. 8 stycznia 1990 r. we wspomnianym kościele odbyło się spotkanie opłatkowe Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. W czasie tego spotkania ks. Antoni Łassa powiedział: *trzeba zmienić myślenie. Dlatego czasem gdyśmy stawiali sobie pytania – co oni z tą Polską zrobili? – to my musimy dzisiaj powiedzieć: - co dzisiaj zrobimy z naszą Polską. Jest wielkie zapotrzebowanie na miłość Ojczyzny. Trzeba uświadomić sobie, jak wielkiego wyrzeczenia potrzebuje dzisiaj Polska od nas samych. Chrystus ostrzegał kiedyś przed fałszywymi prorokami. Lata poprzednie były pod tym względem bardziej przejrzyste. W tej chwili wszystkie linie demokracji się pomieszały. Trzeba wielkiej dojrzałości politycznej¹¹.*

8 Prywatne Archiwum Bożeny Brzezińskiej, Kalendarz spotkań szkoleniowych (dalej: PABB)

9 PABB, Notatka z 8 listopada 1989 r.

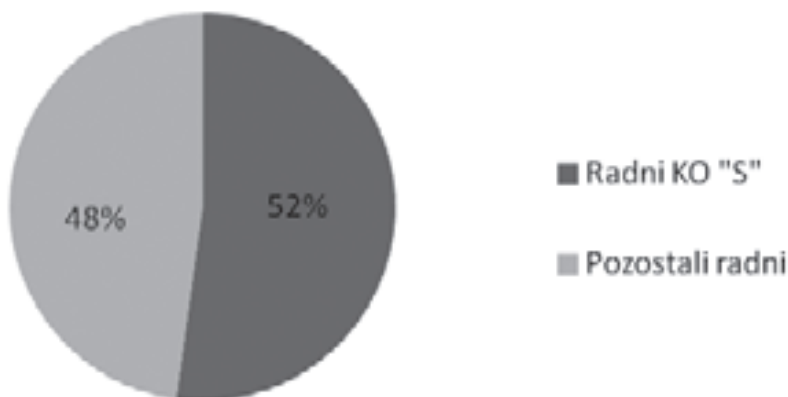
10 AS, Sprawozdanie z działalności datowane na 19 stycznia 1990 r..

11 „Opłatek” w Koninie, „Gazeta Witkowska” 1990, nr 2, s. 11.

Przebieg kampanii wyborczej w poszczególnych gminach był różny i wynikał ze specyfiki danej gminy. Były gminy, jak Witkowo, Kłodawa gdzie poziom profesjonalizmu osób realizujących kampanię wyborczą był wysoki i innych gmin, gdzie pojawiały się problemy z przygotowaniem ulotek wyborczych. W tych ostatnich nadrabiano jednak entuzjazmem i wielkim zaangażowaniem wynikającym z głębokiego przekonania z konieczności zmian i wiary ich powodzenie. Oczywiście efekt tego działania był różny, w zdecydowanej jednakże większości okupiony sukcesem wyborczym Komitetów Obywatelskich.

W wyborach samorządowych w gminie **Babiał** Gminny Komitet Obywatelski „S” wystawił 26 kandydatów na radnych, wśród których znaleźli się: Bolesław Paulak, Konstanty Stawicki, Marian Małolepszy, Wojciech Chojnowski, Piotr Wesołowski, Kazimierz Trzciński, Zenon Olejnik, Zofia Wolska, Michał Świdorski, Józef Trzmielewski, Władysław Obłakowski, Antoni Niedośmiałek, Wojciech Andrzejewski, Józef Świdorski, Dariusz Racinowski, Marcin Strybel, Krzysztof Mielcarek, Krzysztof Kubski, Józef Świątek, Kazimierz Banasiak, Leszek Marciniak, Stanisław Gauden, Grzegorz Czajkowski, Józef Drzewakowski i Zenon Sołtysiak¹². W radzie gminy Babiał były natomiast 23 miejsca. Wyniki wyborów okazały się łaskawe dla dwunastu z wyżej wymienionych kandydatów. Mandaty radnych otrzymali: Wojciech Chojnowski, Kazimierz Trzciński, Zenon Olejnik, Michał Świdorski, Józef Trzmielewski, Krzysztof Kubski, Władysław Obłakowski, Wojciech Andrzejewski, Dariusz Racinowski, Marcin Strybel, Leszek Marciniak, Drzewakowski Józef i Zenon Sołtysiak¹³. Tym samym Komitet Obywatelski „S” zyskał nieznaczną większość głosów w radzie.

Rada Gminy w Babiał



12 Obwieszczenie Gminnej Komisji Wyborczej w Babiał z dnia 8 maja 1990 r.

13 Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

Krzysztof Kubski (KO „S”) wybrany został przewodniczącym rady gminy w Babiaku. Wyboru dokonano 5 czerwca 1990 r. w czasie sesji inauguracyjnej. Jego kontrkandydatem był Edward Kawka. K. Kubskiego poparło 12 radnych, a więc wszyscy radni z KO „S”¹⁴. Z Komitetu Obywatelskiego „S” wywodzili się również obaj wiceprzewodniczący rady – Józef Trzmielewski i Dariusz Racinowski. Wybrani zostali podczas pierwszej sesji, w dniu 5 czerwca 1990 roku¹⁵. Na tej samej sesji wybrano również delegata do sejmiku samorządowego w osobie Józefa Drzewakowskiego (KO „S”)¹⁶.

O urząd wójta gminy Babiak ubiegało się dwóch kandydatów: Mirosław Kamiński i Wojciech Chojnowski (KO „S”). Z trzynastoma głosami poparcia głosowanie wygrał kandydat Komitetu Obywatelskiego „S” - Wojciech Chojnowski¹⁷.

Dziewiętnastu kandydatów z ramienia KO „S” wystartowało w wyborach samorządowych w gminie **Brudzew**. Ubiegali się oni o osiemnaście mandatów. Wśród kandydujących znaleźli się: Ryszard Michalski, Tadeusz Jagiełło, Wojciech Grzelak, Stanisław Tokarski, Ryszard Pusty, Stanisław Podemski, Henryk Świętochowski, Jan Cieśliski, Paweł Kujawa, Edmund Bartela, Stanisław Fic, Jan Kuna, Jan Marciniak, Mirosław Andrzejewski, Grzegorz Jurek, Marian Nita, Barbara Karbowa, Jan Jasak i Krzysztof Andrzejewski¹⁸.

Dwunastu z wyżej wymienionych uzyskało mandaty radnych. W grupie tej znaleźli się: Tadeusz Jagiełło, Wojciech Grzelak, Stanisław Tokarski, Ryszard Pusty, Stanisław Podemski, Jan Cieśliski, Edmund Bartela, Mirosław Andrzejewski, Grzegorz Jurek, Barbara Karbowa, Jan Jasak i Krzysztof Andrzejewski. Dało to znaczącą przewagę Komitetowi Obywatelskiemu w nowej radzie.

14 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Babiaku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

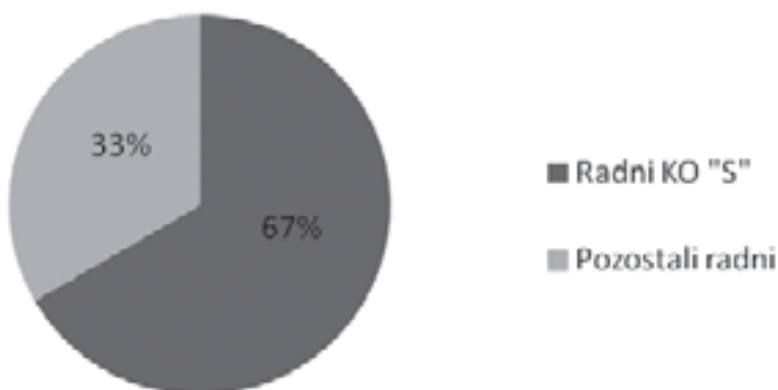
15 Uchwała Nr I/3/90 Rady Gminy w Babiaku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczących Rady Gminy.

16 Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy w Babiaku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

17 Uchwała Nr II/6/90 Rady Gminy w Babiaku z dnia 15 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta.

18 Obwieszczenie Gminnej Komisji Wyborczej w Brudzewie z dnia 8 maja 1990 r.

Rada Gminy w Brudzewie



Funkcjonowanie nowej rady zainaugurowano pierwszą sesją, która odbyła się 6 czerwca 1990 r. W jej trakcie wyłoniono przewodniczącego rady. Zgłoszone zostały trzy kandydatury: Barbary Karbowej, Romualda Dobroszewskiego i Edmunda Barteli, przy czym ten ostatni nie wyraził zgody na kandydowanie. Najwięcej głosów (11, jej konkurent 7) otrzymała B. Karbowa (KO „S”), a tym samym została wybrana przewodniczącą rady gminy w Brudzewie¹⁹. Również jednym z wiceprzewodniczących został radny z ramienia KO „S” – Wojciech Grzelak²⁰.

Dokładnie tydzień później zebrali się brudzewscy radni po raz kolejny, aby dokonać wyboru wójta gminy. Zgłoszone zostały dwie kandydatury: Rocha Kicińskiego i Macieja Rosiaka (KO „S”). Wynikiem głosów 9 do 7 wygrał pierwszy z kandydatów. Tym samym KO „S” nie obsadził stanowiska wójta w gminie Brudzew²¹.

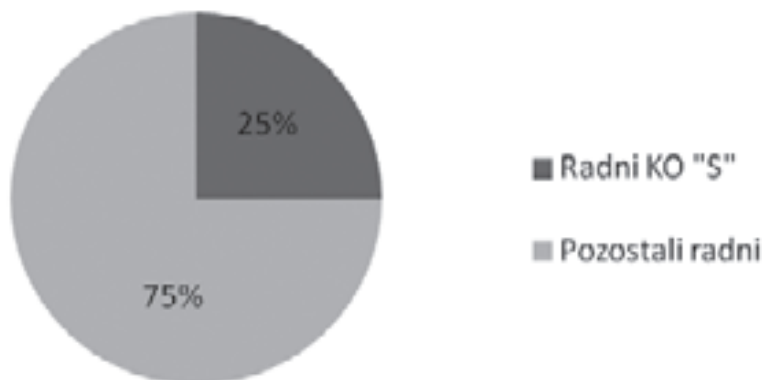
Czterech przedstawicieli KO „S” znalazło się nowej radzie gminy **Chodów**, co stanowiło 25% wszystkich radnych. Ówczesna rada liczyła bowiem tylko 16 radnych i należała do najmniej licznych w województwie konińskim. Mandat poparcia otrzymali: Nikodem Sobczyński, Marian Stoliński, Kazimierz Bulewicz i Marek Sieczka.

19 Uchwała nr I/1/90 rady Gminy w Brudzewie z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

20 Protokół Komisji Skrutacyjnej powołanej na Sesji Rady Gminy w Brudzewie w dniu 6 czerwca 1990 r. z przeprowadzenia tajnego głosowania w sprawie wyboru Wiceprzewodniczących Rady Gminy w Brudzewie.

21 Uchwała Nr II/V/90 Rady Gminy w Brudzewie z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta.

Rada Gminy w Chodowie



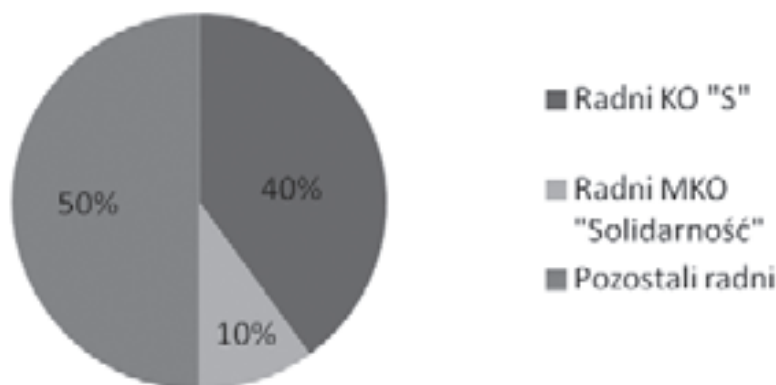
Radni KO „S” nie mieli więc większego wpływu na przykład na obsadę stanowiska wójta, którym wybrano dotychczasowego naczelnika. Zastępcą wójta została Henryka Trzaskalska, która była członkiem KO „S”. Nie została ona radną, jednakże wójt wnioskował o powołanie jej na swego zastępcę, co rada zaakceptowała²².

Komitet Obywatelski „S” Samorządna Rzeczpospolita przy Kościele Kolbego w Koninie. Pod taką nazwą stanęli do wyborów w gminie **Dąbie** działacze Komitetu Obywatelskiego. O mandaty radnych ubiegało się 17 kandydatów: Ireneusz Kopczyński, Jerzy Grzelak, Tadeusz Pietrzak, Jerzy Michałowski, Zbigniew Mielczarek, Aleksander Bugaj, Kazimierz Ludwicki, Kazimierz Nikodemski, Sławomir Siwiński, Marian Maciejewski, Janusz Krygier, Marek Dziegielewski, Józef Mysiński, Jan Kołodziejek, Zdzisław Beck, Marian Pietrzak i Ryszard Maciejewski²³. Ówczesna rada gminy liczyła 20 radnych, z czego osiem obsadzonych zostało przez członków KO „S”. Radnymi zostali: Ireneusz Kopczyński, Sławomir Siwiński, Kazimierz Ludwicki, Marek Dziegielewski, Józef Mysiński, Jan Kołodziejek, Zdzisław Beck i Ryszard Maciejewski.

22 Uchwała Nr II/7/90 Rady Gminy w Chodowie z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru zastępcy wójta.

23 Obwieszczenie Komisji Wyborczej dla Gminy i Miasta w Dąbiu z dnia 24 kwietnia 1990 r.

Rada Gminy i Miasta w Dąbiu



Komitet Obywatelski uzyskał zatem 40% głosów w radzie. Dziesięć procent przypadło w udziale Miejskiemu Komitetowi Obywatelskiemu „Solidarność”, który wystawił do wyborów dwoje kandydatów – Annę Komodzińską i Jerzego Myszczaka. Oboje uzyskali mandaty. Pozostałych dziesięciu radnych J.S. Mujta określił jako tych, którzy „nie ujawnili swojej orientacji politycznej”. Sukces komitetów obywatelskich w Dąbiu należy zatem uznać jako połowiczny. Nie udało się obsadzić stanowiska burmistrza. Na urząd ten został wybrany Stanisław Gralak. Sukcesem KO „S” było obsadzenie stanowiska przewodniczącego rady, które powierzono Józefowi Mysińskiemu oraz stanowisko wiceprzewodniczącego, które przypadło I. Kopczyńskiemu²⁴.

Na terenie gminy **Dobra**, po wyborach parlamentarnych z funkcji przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego zrezygnował Adam Antczak. Na jego miejsce wybrany został Andrzej Tyczyno, który poprowadził Komitet przez kampanię wyborczą. Tutaj jednakże nastąpił pewien rozdźwięk i doszło do podziału. A. Tyczyno wspomina, że, mimo iż przedstawiciele KO wywodzący się ze struktur „Solidarności” rolniczej postanowili iść pod swoim szyldem do wyborów, w związku z powyższym KO wystawił tylko kandydatów w sześciu okręgach znajdujących się na terenie miasta Dobra. O mandaty radnych ubiegali się:

Przemysław Barczyński – magister prawa, lat 31

Jan Pawłowski – magister inżynier rolnik, lat 36

Małgorzata Nowak – nauczycielka, lat 33

Zbigniew Miklas – lekarz, lat 37

Wacław Jerzy Smoliński – magister inżynier elektryk, lat 41

Henryk Estemberg – rzemieślnik, lat 59

Jerzy Jakubowski – technik budowlany, lat 37

24 J.S. Mujta, *Miasto Dąbie w XIX i XX wieku*, Konin 1998, s. 264-266.

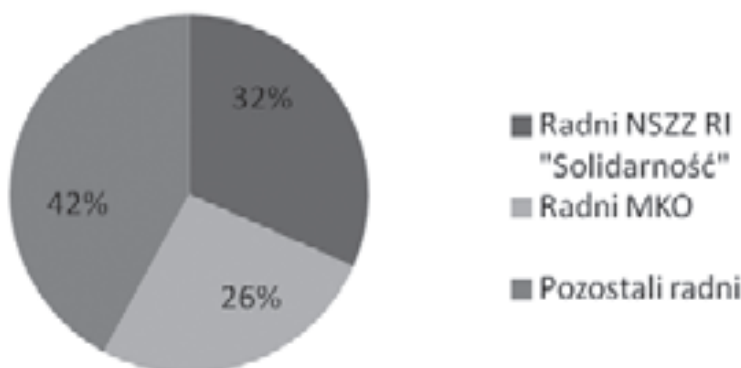
Kazimierz Muszyński – technik budowlany, lat 43

Andrzej Kosobudzki – mechanik, lat 38.

Z tej grupy kandydatów do rady weszło pięć osób: Zbigniew Miklas, Kazimierz Muszyński, Przemysław Barczyński, Wacław Jerzy Smoliński i Henryk Estemberg.

Swoich radnych wprowadziła również NSZZ RI „Solidarność”. Z jej ramienia do rady miasta i gminy Dobra weszli: Kazimierz Muszyński, Bogumiła Pawlak, Piotr Kaszczyk, Stanisław Osiwała, Józef Gąsiński i Krzysztof Woreta. Trzeba zauważyć, że kilku z nich było wcześniej działaczami Komitetu Obywatelskiego założonego w gminie Dobra 16 kwietnia 1989 r.

Rada Miasta i Gminy w Dobrej



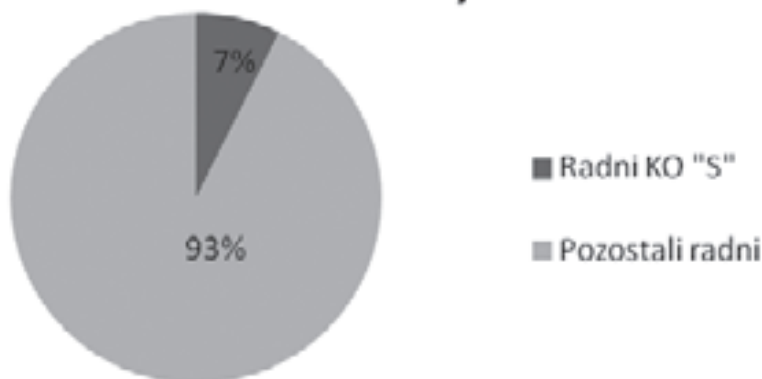
Przewodniczącym rady wybrany został Andrzej Piątkowski, niezwiązany ani Komitetem Obywatelskim, ani z „Solidarnością” Rolniczą. Natomiast 15 czerwca 1990 r. dokonano wyboru burmistrza, którym został Adam Antczak – działacz NSZZ RI „Solidarność”. W zarządzie gminy zasiadli również K. Woreta, J. Gąsiński, P. Kaszczyk (wszyscy z NSZZ RI „Solidarność”) oraz P. Barczyński i J. Smoliński (KO w Dobrej). Ten ostatni został wybrany delegatem do sejmiku²⁵.

Zaledwie dwóch przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego „S” znalazło się w radzie miasta i gminy w **Golinie**. Byli to Jan Działak i Józef Walczak.

Komitet Obywatelski nie wygrał, ani też nie osiągnął zadowalającego wyniku, jednakże istotne jest, że zaznaczył swoją obecność w odrodzonym samorządzie. Oczywiście taka liczba radnych nie pozwalała mieć decydującego wpływu na wyniki wyborów personalnych wewnątrz rady i samorządu.

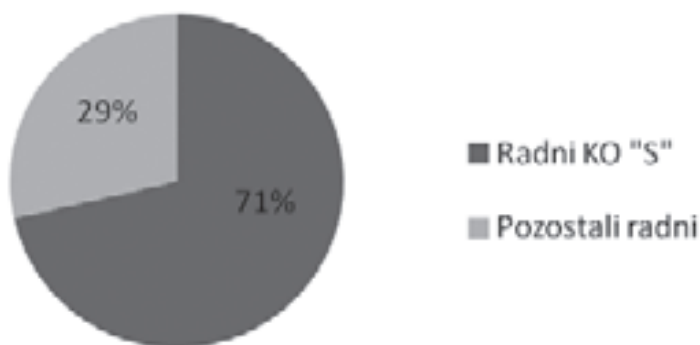
25 Nowa władza, „Nowiny Obywatelski” 1990, nr 8, s. 1.

Rada Miasta i Gminy w Golnie



Silną liczebnie grupę do rady gminy **Grabów** wprowadzili przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego „S”. Na dwadzieścia jeden mandatów udało im się obsadzić 15. Radnymi zostali: Czesław Krawczyk, Jan Zyglar, Janusz Jagodziński, Jerzy Osiński, Jan Grabowski, Adam Bogdański, Wojciech Wojciechowski, Wojciech Skolasiński, Mirosława Kupis-Urbaniak, Tadeusz Jankowski, Stanisław Augustowski, Henryk Malanowicz, Józef Budniak, Zdzisław Kowalski i Jan Matusiak. W większości byli to rolnicy prowadzący własne gospodarstwa rolne. W grupie tej znalazła się również nauczycielka – M. Kupis-Urbaniak oraz lekarz – C. Krawczyk i weterynarz – T. Jankowski.

Rada Gminy w Grabowie



Znaczące jest, że na czele komisji działających w ramach rady stanęli przedstawiciele KO „S” gminy Grabów. Również przewodniczący rady – Czesław Krawczyk – był przedstawicielem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”²⁶. Postanowiono wybrać na wójta Andrzeja Jastrzębskiego, osobę z poza KO „S”, związaną ze Stronnictwem Demokratycznym²⁷.

²⁶ Wykaz radnych gminy Grabów.

²⁷ Wykaz nowo powołanych władz gminy w Grabowie.

W okresie kampanii wyborczej na czele Komitetu Obywatelskiego w **Grodźcu** stał Ireneusz Kamiński. Funkcję tę objął na początku 1990 r. Tym samym zastąpił on na tym stanowisku Mariana Kociołka. Dość sprawnie prowadzona kampania wyborcza pozwoliła wyłonić 19 kandydatów, czyli jednego więcej niż miejsc w radzie. O mandat radnego z ramienia Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Grodźcu ubiegali się:

Janusz Nowakowski – rolnik

Ireneusz Fabisiak – inżynier

Elżbieta Dobrucka – nauczyciel

Władysław Kowalski – pracownik umysłowy

Józef Andrzejewski – inżynier rolnik

Marek Gniazdowski – inżynier rolnik

Ireneusz Choderny – rolnik

Eugeniusz Latosiński – rolnik

Sylwester Brzęcki – kierowca

Zdzisław Sowiński – rolnik

Józef Bachorowicz – rolnik

Zbigniew Latański – rolnik

Leszek Cegielski – rolnik

Paweł Cegielski – rolnik

Tadeusz Torczyński – rolnik

Izydor Kaczmarek – rolnik

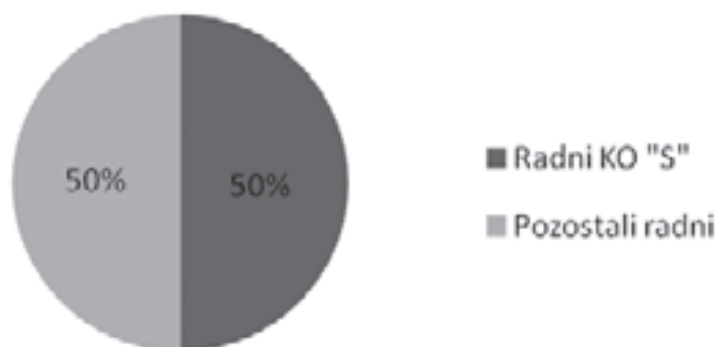
Gabriel Gruszczyński – rolnik

Ryszard Kaczmarek – nauczyciel

Jerzy Popławski – rolnik

Wymienieni kandydaci popierani byli zarówno przez Komitet Obywatelski, jak i przez NSZZ RI „Solidarność”.

Rada Gminy w Grodźcu



Z tej licznej grupy, poparcie uzyskało 9 kandydatów, co dało 50% głosów w radzie. Zaufaniem społecznym wyborców obdarzeni zostali: Ja-

nusz Nowakowski, Władysław Kowalski, Jerzy Popławski, Zdzisław Sowiński, Józef Bachorowicz, Zbigniew Latański, Leszek Cegielski, Izydor Kaczmarek oraz Ryszard Kaczmarek²⁸.

Pierwsza sesja rady gminy w Grodźcu odbyła się już 5 czerwca 1990 r. W jej trakcie radni wybrali przewodniczącego rady. W wyniku głosowania stanowisko to powierzono Marianowi Kociołkowi²⁹. Podczas tej samej sesji radni wybrali także wójta gminy Grodziec, którym został – Władysław Kowalski – radny Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”³⁰. Warto wspomnieć, że sukcesem GKO „S” było również obsadzenie stanowiska wiceprzewodniczącego rady gminy. Radni wybrali Izydora Kaczmarka³¹.

Uwikłanie w pewne lokalne układy i konflikty wewnętrzne sprawiły, że rada gminy po dwóch latach została rozwiązana. Wprowadzony został zarząd komisaryczny. Tym samym rodząca się idea samorządności, tej odrodzonej, nie została w pełni wykorzystana.

W styczniu 1990 r. Komitet Obywatelski w **Grzegorzewie** liczył 21 osób. Byli to: Adam Zając (przewodniczący), Eugeniusz Niedźwiedziński (zastępca przewodniczącego), Marek Kubiak, Marian Bąk, Stanisław Zając, Lucjan Nowicki, Jerzy Michałek, Józef Tałaj, Eugeniusz Szymański, Stanisław Waberski, Janusz Dorabiała, Bogumiła Kacprzak, Grażyna Wroniak, Jadwiga Kołodziejczak, Roman Wypychowski, Tomasz Nuskiewicz (sekretarz), Antoni Gwiaździński, Waław Wesołowski, Piotr Nyklewicz, Henryk Żurawik oraz Wiesław Ulański. Głównym celem jaki postawił przed sobą Komitet było wyłonienie kandydatów na radnych oraz sprawne przeprowadzenia kampanii wyborczej³².

25 stycznia 1990 r. odbyło się w Grzegorzewie posiedzenie wspólne KO „Solidarność” i ZG NSZZ RI „Solidarność”. W czasie tego spotkania *Przewodniczący KO „S” Adam Zając przedstawił informację ze spotkania z Senatorami Ziemi Konińskiej w dniu 23.01.1990 r., którzy omówili inicjatywę ustawodawczą Senatu RP w sprawie wyborów samorządowych. Podkreślił, że aby zmieścić się w kalendarzu wyborczym do końca lutego należy ustalić, co najmniej 20-osobową listę kandydatów na radnych. W związku z tym zebrani przystąpią do wysuwania kandydatów. Ustalono, że kandydaci przedstawią swoją wizję działania na kolejnym posiedzeniu KO „S” w dniu 7 lutego 1990 r. Przyjęto również opracowa-*

28 Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

29 Uchwała nr 1/90 Rady Gminy w Grodźcu z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru Przewodniczącego Rady Gminy w Grodźcu.

30 Uchwała nr 5/90 Rady Gminy w Grodźcu z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru wójta Gminy w Grodźcu.

31 Uchwała nr 3/90 Rady Gminy w Grodźcu z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru wiceprzewodniczących Rady Gminy w Grodźcu.

32 Prywatne Archiwum Tomasza Nuskiewicza, Komunikat ze stycznia 1990 r.

ny przez sekretarza Komitetu Tomasza Nuszkiewicza ramowy program nakreślający ogólne cele działania przyszłych radnych. Członków KO „S” oraz kandydatów na radnych zobowiązano do przybycia na zebranie szkoleniowe w dniu 5 lutego w Koninie. Na łącznika z Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim wybrano Romana Wypychowskiego³³.

Z członkami KO „Solidarność” w Grzegorzewie spotkał się sekretarz WKO „S” w Koninie – Mieczysław Gómy. Przedstawił on proponowane przez Senat zasady wyborów do samorządu terytorialnego, a także zasady funkcjonowania nowych rad gminnych. Wskazał na kryteria doboru kandydatów i jako najważniejsze uznał: uczciwość, zdrowe poglądy oraz to, że kandydować mogli przedstawiciele różnych środowisk. Ważne, żeby cieszyli się autorytetem społecznym. Spotkanie odbyło się 7 lutego 1990 roku³⁴.

Po raz kolejny KO „S” zebrał się 18 lutego 1990 r. Posiedzenie to było bardzo istotne, ponieważ opracowana została wówczas lista kandydatów na radnych gminy. Zanim to jednak nastąpiło Janusz Dorabiąła przedstawił propozycję podziału mandatów. *Stwierdził, że biorąc pod uwagę szacunkowe dane odnośnie mieszkańców uprawnionych do głosowania sporządzone na wybory do Sejmu i Senatu w 1989 r. gminę Grzegorzew podzielić można na trzy obwody: Borystawice, Barłogi i Grzegorzew. Proporcjonalnie do liczby uprawnionych do głosowania na obwód Borystawice przypadło 5 mandatów, na obwód Barłogi również 5, a na obwód Grzegorzew 10 mandatów. Podkreślił, że w ramach tych mandatów powinni być reprezentowani przedstawiciele każdego z sołectw znajdujących się w granicach obwodu. Propozycję tę zebrani przyjęli jednogłośnie³⁵.*

Na tym samym posiedzeniu ustalono również listę kandydatów, jednakże nie była ona ostateczna. Nie wszystkie sołectwa udało się ustalić, a także nie wszyscy kandydaci wyrazili chęć kandydowania. Listę kandydatów zamknięto ostatecznie 4 marca 1990 r. Na liście tej znaleźli się:

Eugeniusz Andrzejczak – kierowca, lat 44

Marian Bąk – rolnik, lat 57

Wacław Kamiński – pracownik umysłowy, lat 45

Jadwiga Kołodziejczak – nauczyciel, lat 47

Jerzy Michałek – nauczyciel, lat 33

Eugeniusz Niedźwiecki – technik mechanik, lat 45

Lucjan Nowicki – rolnik, lat 33

Tomasz Nuszkiewicz – nauczyciel, lat 23

33 PATN, Protokół ze wspólnego posiedzenia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” i Zarządu Gminnego NSZZ RI „Solidarność” w dniu 25 stycznia 1990 r.

34 PATN, Protokół z posiedzenia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Grzegorzewie w dniu 7 lutego 1990 r.

35 PATN, Protokół z posiedzenia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Grzegorzewie w dniu 18 lutego.

Jan Obiała – technik rolnik, lat 35
Stanisław Oleksy – nauczyciel, lat 42
Marek Sarnowski – rolnik, lat 24
Krzysztof Stegenta – rolnik, lat 41
Andrzej Szafranski – betoniarz, lat 38
Eugeniusz Szymański – rolnik, lat 52
Józef Tałaj – rolnik, lat 57
Wiesław Ułański – elektryk, lat 33
Stanisław Waberski – rolnik, lat 45
Roman Wypychowski – stolarz, lat 36
Stanisław Zając – technik rolnik, lat 35
Marek Ziółkowski – rolnik, lat 26³⁶.

Była to lista zgłoszona w marcu 1990 r. W późniejszym czasie została ona skorygowana. W miejsce Marka Ziółkowskiego zgłoszono kandydaturę Stanisława Kosińskiego.

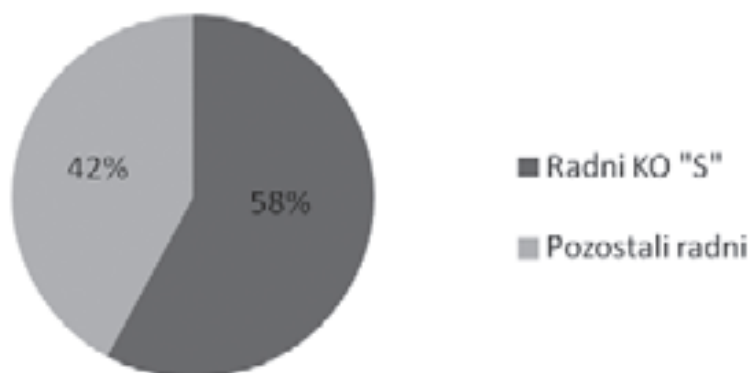
Na trzy tygodnie przed wyborami odbyło się w Grzegorzewie spotkanie KO „S” z senatorami: K. Brzezińskim i I. Niewiarowskim. W trakcie jego trwania *omówiono aktualny stan przygotowań KO „S” w Grzegorzewie do wyborów samorządowych w dniu 27 maja 1990 r. Problematykę rozmieszczenia kandydatów, sił konkurencyjnych oraz obsadzenia komisji wyborczych przedstawił Gwiaździński Antoni – członek Terytorialnej Komisji Wyborczej w Grzegorzewie. Senatorowie podkreślili konieczność aktywizowania społeczeństwa do udziału w wyborach. Zwrócili tu szczególną uwagę na komunikat z ostatniej Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Poinformowali o zasadach kampanii wyborczej i zapelowali o organizowanie spotkań wyborczych z kandydatami KO „S”, propagowanie ich poprzez rozmowy sąsiedzkie oraz różnego rodzaju akcje plakatowe i ulotkowe. Stwierdzili również, że stara nomenklatura oraz siły postkomunistyczne ukrywają się obecnie pod różnego rodzaju organizacjami o neutralnych nazwach. Przedstawiono przeszłość KO „S”. Senatorowie oświadczyli, że w żadnym razie nie ulegną one rozwiązaniu, gdyż są potrzebne społeczeństwu. Senatorowie zapowiedzieli spotkanie z wszystkimi kandydatami na radnych z terenu województwa konińskiego w drugiej dekadzie maja³⁷.*

Do rady gminy w Grzegorzewie weszli: Jadwiga Kołodziejczak, Roman Wypychowski, Eugeniusz Niedźwiecki, Jerzy Michałek, Lucjan Nowicki, Józef Tałaj, Marian Bąk, Stanisław Kosiński, Stanisław Zając, Eugeniusz Szymański i Stanisław Waberski.

36 PATN, Lista kandydatów do samorządu terytorialnego KO „S” w Grzegorzewie.

37 PATN, Protokół ze spotkania Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Grzegorzewie z Senatorami Ziemi Konińskiej w dniu 6 maja 1990 r.

Rada Gminy w Grzegorzewie



W trakcie pierwszej sesji rady gminy, która odbyła się 7 czerwca 1990 r. dokonano wyboru przewodniczącego rady. Zgłoszone zostały dwie kandydatury: Stanisława Kosińskiego i Jerzego Michałka. Radni wybrali J. Michałka oddając na niego 17 głosów³⁸. Wybrany był reprezentantem KO „S”. Delegatem do sejmiku samorządowego wybrano Stanisława Zajęca. Podczas drugiej sesji odbytej 19 czerwca 1990 r. dokonano wyboru wiceprzewodniczącego, którym wybrano został Stanisław Waberski, uzyskując 11 głosów poparcia³⁹. Wójtem wybrany został Zdzisław Ferenc, były naczelnik gminy, nie związany z KO „S”⁴⁰.

Kampanią wyborczą z ramienia Komitetu Obywatelskiego w gminie **Kawęczyn** kierował jego przewodniczący – Jan Szymański. KO przygotowywał listy kandydatów, którzy mieli stać się jego reprezentantami w przyszłej radzie.

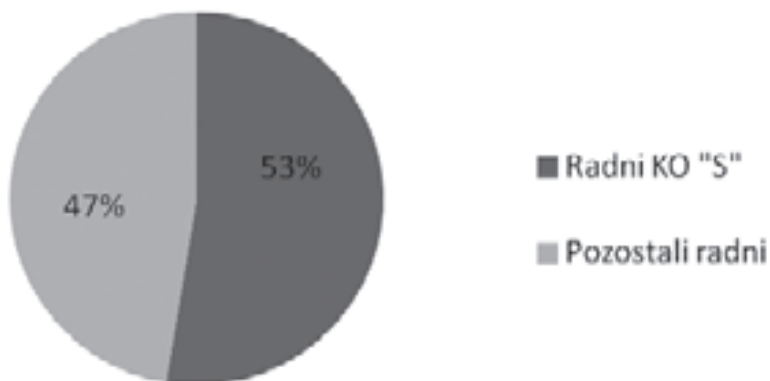
Skuteczność działań była dobra, bowiem KO „S” wprowadził do samorządu 10 radnych na 19, co dało ponad 50% głosów. Mandaty radnych otrzymali następujący kandydaci Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” gminy Kawęczyn: Kazimierz Rusek, Henryk Binkowski, Zenon Gośliński, Kazimierz Warszawski, Jan Szymański, Jan Nowak, Edmund Jacek, Marek Przygoński, Stanisław Czekala oraz Jan Orligóra.

38 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Grzegorzewie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

39 U progu Rzeczpospolitej Lokalnej – pierwsze sesje – pierwsze decyzje, „Mała Ojczyzna” 1990, nr 1, s. 1-3.

40 Uchwała Nr II/6/90 Rady Gminy w Grzegorzewie z dnia 19 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta.

Rada Gminy w Kawęczynie



Ta przewaga głosów spowodowała, że wójtem odrodzonego samorządu gminnego w Kawęczynie wybrano Jana Nowaka, który reprezentował gminny Komitet Obywatelski „S”⁴¹. W zarządzie gminny znaleźli się również inni działacze KO „S” jak: Stanisław Czechała, Kazimierz Rusek i Marek Przygoński⁴². Wybory przewodniczącego odbyły się podczas pierwszej sesji rady gminy, która miała miejsce 7 czerwca 1990 r. Zgłoszono trzy kandydatury: Jana Osiewały, Edmunda Jacka i Jasnowskiego Eugeniusza. Pierwszy nie wyraził zgody na kandydowanie. Przewodniczącym rady gminy został Edmund Jacek, reprezentujący Komitet Obywatelski „Solidarność”⁴³.

Tym samym można śmiało stwierdzić, że władza w gminie Kawęczyn przeszła w ręce środowisk, uważanych dotychczas za opozycyjne.

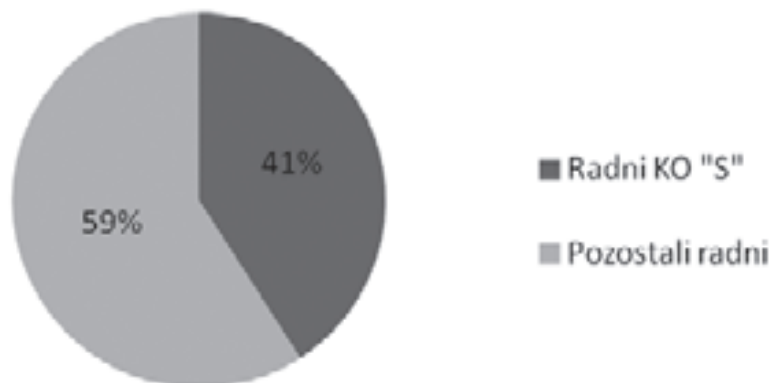
Podczas kampanii wyborczej do samorządów Komitetem Obywatelskim w **Kazimierzu Biskupim** kierował Mirosław Grzelak. Z braku dokumentów trudno dziś odtworzyć listę działaczy oraz listę kandydatów ubiegających się o mandat. Na 22 radnych, tyle zasiadało wówczas w radzie gminy Kazimierz Biskupi, KO obsadził 9 miejsc. Mandaty radnych przypadły w udziale: Stanisławowi Dryjańskiemu, Jerzemu Maciejewskiemu, Mirosławowi Włodarczykowi, Mirosławowi Grzelakowi, Stanisławowi Żakowi, Eugeniuszowi Lipińskiemu, Jerzemu Hanusowi Włodzimierzowi Witkowskemu i Edwardowi Konieczce. O miejsce w radzie ubiegali się między innymi: Teresa Horoska, Zofia Najderek czy Krystyna Purczyńska. Warto odnotować także, że w działania Komitetu włączali się także Adam Głowacki czy Stanisław Kobjek.

41 Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy w Kawęczynie z dnia 21 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta.

42 H. Witczak, Dziedzictwo wieków – z dziejów Gminy Kawęczyn, Kawęczyn-Konin 2010, s. 131.

43 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Kawęczynie z dnia 7 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Rada Gminy w Kazimierzu Biskupim



Wynik okazał się zbyt niski, żeby Komitet Obywatelski miał większy wpływ na decydowanie choćby o obsadzeniu stanowisk. Co prawda miał kandydata na wójta gminy, którym była Jolanta Słowińska, jednakże ostatecznie zrezygnowała ona z kandydowania⁴⁴. Została wybrana sekretarzem gminy, natomiast wójtem wybrano Wiesława Rybackiego, byłego naczelnika gminy. Jako sukces należy odczytywać wybór Mirosława Grzelaka na przewodniczącego rady gminy w Kazimierzu Biskupim⁴⁵.

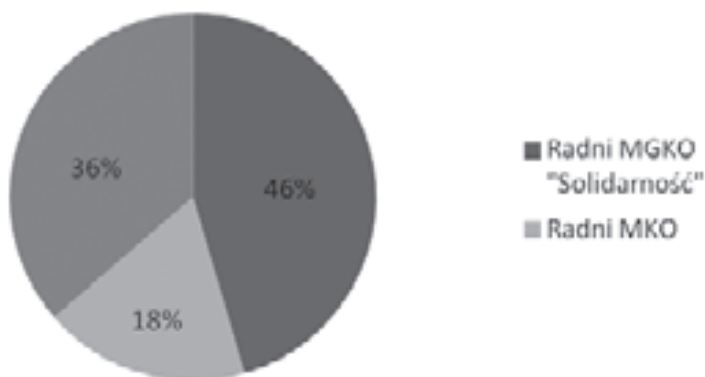
Na terenie gminy **Kleczew** działały dwa Komitety Obywatelskie. Pierwszy – Miejsko-Gminny Komitet Obywatelski „Solidarność” kierowany przez Bolesława Przebieracza oraz Miejski Komitet Obywatelski. Ten pierwszy wprowadził do rady 10 radnych, a byli to: Bronisław Bojko, Ryszard Głoszkowski, Ireneusz Michalak, Bolesław Przebieracz, Waldynard Budkiewicz, Waldemar Garczyński, Dominik Maciejewski, Stanisław Maciejewski, Władysław Pilarczyk i Dominik Woliński. Z kolei Miejski Komitet Obywatelski wprowadził do rady czterech radnych: Ireneusza Kowalskiego, Wojciecha Putza, Krzysztofa Głowczyńskiego i Henryka Lewandowskiego⁴⁶.

⁴⁴ Relacja ustna Mirosława Grzelaka.

⁴⁵ Uchwała Nr 1/90 Rady Gminy w Kazimierzu Biskupim z dnia 6 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Gminy.

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie, Wojewódzkie Biuro Wyborcze. Wybory do organów samorządu terytorialnego. Rok 1990, sygn. 6.

Rada Miasta i Gminy w Kleczewie



Po raz pierwszy nowo wybrani radni spotkali się na sesji 7 czerwca 1990 r. Obecni byli wszyscy radni. Wśród gości obecni byli między innymi Juliusz Kłaniecki – zastępca przewodniczącego MGKO „Solidarność” oraz Maciej Trzewiczyński – sekretarz MKO. Przewodniczącym rady wybrano Bronisława Bojko (MGKO „Solidarność”). Jednym z wiceprzewodniczących został również przedstawiciel MGKO „Solidarność” – Stanisław Maciejewski⁴⁷.

Po udanych wyborach parlamentarnych Komitet Obywatelski w **Kłodawie** rozpoczął przygotowania do zaistnienia we władzach samorządowych. Jednym z wyraźnych takich działań na terenie gminy Kłodawa była reorganizacja KO. Dokonała się ona 10 grudnia 1989 roku. Zmienił się zarząd. Nowym przewodniczącym został Włodzimierz Kowalczyk, a jego zastępcami Ryszard Bilski i Jan Szymczak. Funkcje sekretarza i skarbnika spoczęły w rękach Dariusza Grobelnego. Na liście członków Komitetu znaleźli się wówczas: Jacek Baran, Józef Chudy, Kazimierz Estkowski, Czesław Gajewski, Barbara Gańczyk, Honorata Joachimiak, Zofia Kowalczyk, Czesław Miszczak, Andrzej Ruciński, Włodzimierz Samecki, Andrzej Sadowski, Marek Skrzypczak, Jerzy Szyburski⁴⁸.

Komitet postanowił również opracować plan działania, w którym przewidziano poszerzenie składu KO o dwóch członków z NSZZ „Solidarność” Kopalni Kłodawa i dwóch członków „Solidarności” Rolniczej, tak aby liczył on w sumie 21 członków. Planowano tworzyć również kilku osobowe grupy robocze, do konkretnych zadań w ramach działalności Komitetu. Ustalono również dyżury w siedzibie KO, która mieściła się w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Kłodawie⁴⁹.

47 M. Grzeszczak, Kleczew w dobie III Rzeczypospolitej, [w:] Kleczew na przestrzeni wieków. Dzieje społeczności lokalnej od czasów najdawniejszych do współczesności, red. J. Stępień, Kleczew-Poznań 2010, s. 311-362.

48 Komunikat Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Miasta i Gminy Kłodawa, dokument w zbiorach Czesława Gajewskiego.

49 Tamże.

Jeszcze na długo prze wyborami Komitet Obywatelski „Solidarność” w Kłodawie podjął inicjatywę na rzecz mieszkańców gminy. Trzy z nich zostały wyrażone w piśmie do Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy Kłodawa z dnia 16 stycznia 1990 r. Komitet sugerował, aby w związku z opuszczeniem przez KMG PZPR pomieszczenia w Urzędzie Miasta przeznaczyć ten lokal na miejsce sprzedaży odzieży używanej. Chodziło o możliwość zakupu odzieży przez biedniejszą część społeczeństwa. Drugi postulat dotyczył zmiany nazw niektórych ulic. Komitet uznał, że istnieje ku temu doskonała sposobność związana z obowiązkiem wymiany dowodów osobistych, która miała się rozpocząć w kwietniu 1990 r. Sugerowano również usunięcie sprzed budynku gminy hasła propagandowego, będącego pozostałością po poprzedniej epoce⁵⁰. Odpowiedź prezydium była szybka, jednakże spełniony został tylko jeden z postulatów – usunięcie napisu „Program partii pomostem w XXI wiek”. Lokal po PZPR przeznaczony został dla Rady Narodowej, a co do nazwy ulic Prezydium sugerowało poczekać do zakończenia wyborów samorządowych⁵¹.

Przygotowując się do wyborów samorządowych Miejsko-Gminny Komitet Obywatelski „Solidarność” w Kłodawie rozpoczął wydawanie własnego organu prasowego, który nosił tytuł: „Biuletyn Informacyjny”. Numer pierwszy ukazał się w lutym 1990 roku. Szczególnie istotne znaczenie miał numer 5, bowiem zawierał apel skierowany do mieszkańców gminy zachęcając ich do udziału w wyborach. Zamieszczono w nim również wyciąg z obwieszczenia Komisji Wyborczej, pokazujący miejsca, w których znajdują się obwodowe Komisje Wyborcze. Ten numer biuletynu był także swoistą ulotką wyborczą całego Komitetu. Uzasadniano w nim potrzebę zmian w samorządzie, która może dokonać się za sprawą radnych wybranych z Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”: *Chcemy w nowy sposób zmienić dotychczasowy porządek w metodach gospodarowania i zarządzania gminą. Otwieramy drogę do rozwiązywania własnych problemów. Chcemy stworzyć gminę, w której będzie się dobrze żyło, w której każdy poczuje się potrzebny*⁵².

Jak wspomina Włodzimierz Kowalczyk członkowie Komitetu Obywatelskiego pełnili dwa razy w tygodniu dyżury w budynku UMIG przyjmując wnioski i skargi mieszkańców, które wymagały interwencji. Z innych działań podejmowanych przez Komitet Obywatelski „Solidarność” w Kłodawie warto za W. Kowalczykiem wymienić następujące: 10

50 List z 16 stycznia 1990 r., do Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy Kłodawa - dokument w zbiorach Czesława Gajewskiego.

51 List Naczelnika Miasta i Gminy Kłodawa z dnia 22 stycznia 1990 r., do Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Kłodawie - dokument w zbiorach Czesława Gajewskiego..

52 „Biuletyn Informacyjny” 1999, nr 5, s. 4.

lutego zorganizowaliśmy w Domu Górnika spotkanie dla mieszkańców Gminy z udziałem wielu zaproszonych gości z Warszawy, głównie posłów i senatorów. Oprócz senatora Niewiarowskiego pamiętam jedynie posła Andrzeja Arendarskiego – szefa powstającej Krajowej Izby Gospodarczej. Było dużo wylewania różnych żali, krytykowania wszystkiego i wszystkich, ale mało konstruktywnych wniosków-sugestii oraz deklaracji czynnego włączenia się mieszkańców do pracy społecznej. Od Gości usłyszeliśmy wiele informacji nt. aktualnej sytuacji w kraju oraz o najbliższych pracach Parlamentu. Z inicjatywy KO „S” powstało, zarejestrowane 26 III Towarzystwo Gospodarcze Miasta i Gminy Kłodawa. Działania KO „S” w Kłodawie były prezentowane w TVP 1 w jednej z pierwszych półgodzinnych audycji z cyklu „Rzeczpospolita Samorządna”⁵³.

Podobnie jak w innych gminach w Kłodawie do wyborów samorządowych wystawiono po jednym kandydacie w każdym okręgu. Z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” o mandat radnego ubiegali się:

Dariusz Grobelny – magister inżynier, górnik, lat 34.

Czesław Brudnicki – technik mechanik, lat 48.

Zbigniew Michalak – magister administracji, lat 47.

Zofia Michalak – nauczycielka, lat 44.

Wiesław Kucia – technik elektronik, lat 35.

Kazimierz Estkowski – inżynier rolnik, lat 37.

Czesław Gajewski – górnik, lat 45.

Henryk Nowak – emeryt, lat 69.

Czesław Miszczak – rolnik, lat 51.

Ryszard Golanowski – rolnik, lat 40.

Maria Bartczak-Nowak – magister inżynier, rolnik, lat 26.

Wacław Kurpik – nauczyciel, lat 56.

Jan Pacholski – górnik, lat 43.

Zbigniew Kretowicz – technik górnik, lat 37.

Grzegorz Misiek – geolog, lat 42.

Marian Sieradzak – cieśla, lat 36.

Ryszard Bilski – technik górnik, lat 28.

Alicja Zajdel – technik ogrodnik, lat 42.

Wiesław Kosmański – rolnik, lat 29.

Józef Szyburski – rolnik, lat 30.

Adam Janiak – rolnik, lat 26.

Grzegorz Siwiński – rolnik, lat 38.

Janusz Deruchowski – rolnik, lat 44.

Adam Szymański – rolnik, lat 54⁵⁴.

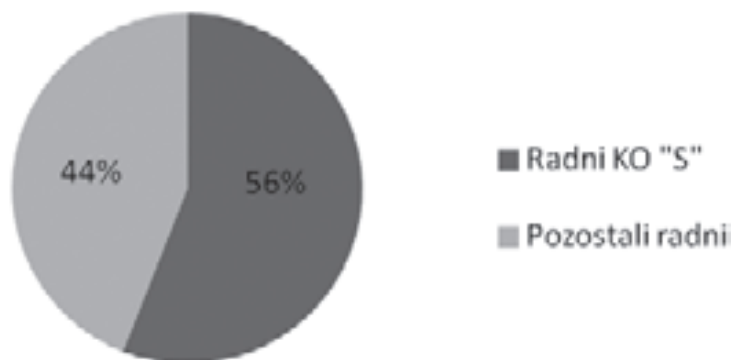
53 ATS, Informacje nt działalności Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Kłodawie w latach 1989-1990.

54 Plakat wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Kłodawie.

Krótką analizą kandydatów wskazuje, że najliczniejszą grupę zawodową stanowili rolnicy – dziesięć osób. Do rady zdecydowało się również kandydować troje nauczycieli. Wykształcenie wyższe wykazało czworo kandydatów, a wykształcenie techniczne – pięć osób. Komitet zgłosił w wyborach kandydatury trzech kobiet. Średnia wieku kandydatów wynosiła 39 lat, z czego najstarszy kandydat miał lat 69 (Henryk Nowak), a najmłodszy – było ich dwoje (Maria Bartczak-Nowak i Adam Janiak) – lat 26.

Ogólnie przyjęty program streszczał się w zdaniu zawartym na ulotkach wyborczych kandydatów, na których czytamy: *chcę, dla kobiet polskiej wsi godnego, jaśniejszego życia. Chcę, aby pieniądź w ręku rolnika miał siłę. Aby można było kupić co trzeba do produkcji, co trzeba do budowy, co trzeba do życia. Bez łapówki, bez załatwiania, bez chodzenia po prośbie do urzędników*⁵⁵. Z kolei Czesław Gajewski na swojej ulotce napisał również, że *będzie dążył do zapewnienia miejsc pracy przy robotach publicznych (oczyszczalnia ścieków, kanalizacja, wodociągi, telefonizacja, rozwój infrastruktury w oparciu o istniejące zakłady miasta i gminy Kłodawa*⁵⁶.

Rada Miasta i Gminy w Kłodawie



W wyniku wyborów do Rady Miasta i Gminy w Kłodawie z ramienia Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego w Kłodawie weszły następujące osoby: Jan Pacholski, Zbigniew Kretowicz, Marian Sieradzak, Wiesław Kucia, Czesław Gajewski, Alicja Zajdel, Wiesław Kosmański, Czesław Miszczak, Maria Nowak, Waław Kurpik, Jan Frydrych, Adam Janiak, Grzegorz Siwiński, Adam Szymański⁵⁷. Na 25 mandatów, 14 stało się udziałem Komitetu Obywatelskiego, co stanowiło o większości w radzie.

Sukces taki był możliwy dzięki pełnemu zaangażowaniu się w dzia-

55 Ulotka wyborcza Grzegorza Siwińskiego.

56 Ulotka wyborcza Czesława Gajewskiego.

57 Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

łalność Komitetu Obywatelskiego, w wiare, że można i trzeba coś zmienić, aby żyło się lepiej. Potwierdzeniem tego są słowa refleksji wyrażonej przez C. Gajewskiego, który napisał: *KO było w naszej gminie ruchem oddolnym, niezależnym od struktur politycznych i ideologicznych. Był autentycznym ruchem tworzącym społeczeństwo obywatelskie. Osoby skupione w KO i zwolennicy z entuzjazmem włączali się w pracę, nie patrząc na czas i obawę o stanowisko i awans. Wyczuwało się dużą przychylność i poparcie społeczeństwa*⁵⁸.

Sukces ten miał nie tylko wymiar ilościowy, ale jakościowy. Pierwsza sesja nowej rady odbyła się już 5 czerwca. W trakcie jej obrad wybrano przewodniczącego rady, którym został Waław Kurpik, radny z ramienia Komitetu Obywatelskiego⁵⁹.

16 czerwca 1990 roku, radni dokonali również wyboru burmistrza Miasta i Gminy Kłodawa, którym został Józef Chudy, członek Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”⁶⁰.

Prężną działalnością wykazał się Komitet Obywatelski w **Kole**. Bardzo solidnie przystąpił do kampanii wyborczej. Już od stycznia 1990 w miejscowej telewizji osiedlowej „Wgląd” emitowane były programy przygotowywane wspólnie przez Komitet Obywatelski i NSZZ „Solidarność”. Audycje te były wyśmienitą okazją do zaprezentowania programu wyborczego, wizji funkcjonowania odrodzonego samorządu oraz samych kandydatów na radnych. Na dziesięć dni przed wyborami ukazał się pierwszy (i chyba ostatni) numer gazety wydawanej przez Komitet Obywatelski „Solidarność” w Kole – „ABC Wyborcze”. Liczył on zaledwie cztery strony i zasadniczo cały numer poświęcony był prezentacji kandydatów na radnych z ramienia KO⁶¹.

Z zachowanych dokumentów wynika, że na czele Komitetu Obywatelskiego „S” w lutym 1990 r. stał Andrzej Migus. Oprócz niego w skład prezydium wchodził: Barbara Graczyk, Anna Chojnacka, Stanisław Lebedziński oraz Marek Ostrowski⁶².

Komitet Obywatelski „Solidarność” w Kole bardzo poważnie podchodził do spraw samorządu terytorialnego. Widoczne to było między innymi w apelu, swoistej formie programu wyborczego, skierowanego do mieszkańców miasta, w którym pisano: *musimy wybrać taki samorząd, który dążył będzie do:*

58 ATS, AI, Czesław Gajewski.

59 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Kłodawie z dnia 5 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta.

60 Uchwała Nr III/7/90 Rady Gminy i Miasta w Kłodawie z dnia 26 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru Burmistrza.

61 Kandydaci na radnych popierani przez KO „S”, „ABC Wyborcze” 1990, nr 1, s. 2-4.

62 Dokument w zbiorach prywatnych rodziny A. Migusa z Koła.

- skutecznego odgródnienia zarządu miasta i jego instytucji publicznych od wpływu starych układów politycznych i administracyjnych,
- zdobycia zaufania obywateli naszego miasta,
- zapewnienia pełnej jawności swoich prac,
- przebudowy zarządu miasta i instytucji publicznych w taki sposób, żeby ich jedynym zadaniem było służenie mieszkańcom.

Tylko taki model samorządu umożliwi każdemu obywatelowi naszego miasta realny wpływ na kształtowanie jakości naszego życia⁶³.

Ówczesna rada miasta Koła liczyła 27 radnych. Komitet Obywatelski „Solidarność” wystawił do wyborów 31 kandydatów:

- Pomocki Roman – lekarz, lat 35
- Chojnacka Anna – nauczyciel, lat 50
- Kordylewski Jan – organista, lat 41
- Nawrocki Maciej – technolog, lat 37
- Kaczorowski Marek – lekarz, lat 41
- Migus Andrzej – rencista, lat 54
- Katkowska Aleksandra – nauczyciel, lat 54
- Andraszyk Eugeniusz – elektroenergetyk, lat 28
- Augustowski Marek – elektryk, lat 32
- Kraszewski Wojciech – technik chemik, lat 38
- Głowacki Zenon – pracownik oczyszczalni ścieków, lat 35
- Stempiński Zbigniew – technolog, lat 33
- Łusiarczyk Stanisław – płytkarz, lat 35
- Król Stanisław – technik mechanik, lat 35
- Mroczek Jolanta – prawnik, lat 29
- Zasada Tadeusz – prawnik, lat 31
- Janiak Halina – kierownik zakładu gazyfikacji, lat 41
- Tomczyk Andrzej – inżynier zootechnik, lat 32
- Kijewski Kazimierz – technik mechanik, lat 41
- Gołębski Tadeusz – technik elektryk, lat 44
- Zasadziński Stanisław – pracownik magazynowy, lat 45
- Świerczyńska Henryka – pielęgniarka, lat 44
- Jermołowicz Halina – ekonomista, lat 50
- Cichocki Tadeusz – kierowca, lat 41
- Szczap Wojciech – inżynier mechanik, lat 41
- Lebiedziński Stanisław – pracownik Korundu, lat 48
- Górecki Zdzisław – ekolog, lat 48
- Olejnicka Barbara – nauczyciel, lat 60
- Knappczyk Ryszard – kierownik PKS, lat 36

63 Apel do mieszkańców Koła. Dokument w zbiorach prywatnych rodziny A. Migusa z Koła.

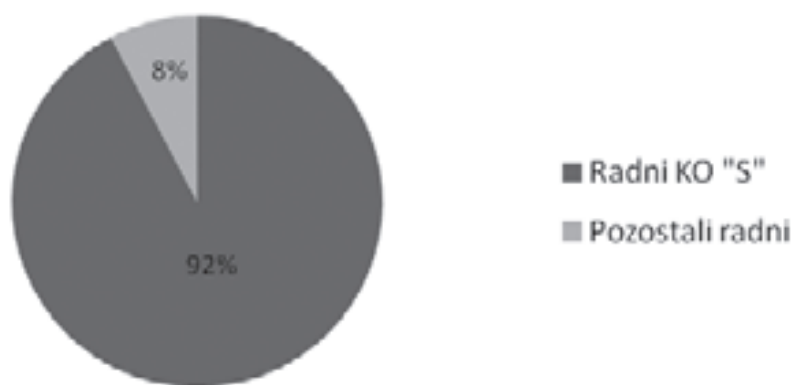
Knop Lucyna – nauczyciel, lat 44

Gutkowska Czesława – inżynier zootechnik, lat 41

Średnia wieku kandydatów wynosiła około 45 lat, więc można przypuszczać, że były to osoby z pewnym już doświadczeniem życiowym. Poza tym należy zwrócić uwagę, iż wielu kandydatów posiadało wykształcenie wyższe. Jedną z kandydatek – Lucyna Knop – była doktorem nauk technicznych.

Sprawnie przeprowadzona kampania wyborcza przyniosła dobry wynik. Spośród 31 kandydatów siedmiu nie otrzymało kredytu zaufania i nie uzyskało mandatu radnego. Komitet Obywatelski „Solidarność” w Kole wprowadził do rady miasta 24 swoich przedstawicieli co stanowiło 92% głosów i co można uznać za bardzo znaczący sukces.

Rada Miasta w Kole



Nowo wybrani radni po raz pierwszy zebrali się 6 czerwca 1990 r. Na sesji obecny był między innymi poseł ziemi konińskiej – Jerzy Żurawiecki. Po zaprzysiężeniu radnych przystąpiono do wyboru przewodniczącego rady miasta. Zgłoszone zostały dwie kandydatury: Stanisława Lebiedzińskiego oraz Andrzeja Migusa. W wyniku głosowania przewodniczącym został wybrany S. Lebiedziński uzyskując dwa głosy przewagi nad A. Migusem (15:13)⁶⁴. Kolejne posiedzenie odbyło się 20 czerwca 1990 r. Przyjęto wówczas regulamin głosowania na burmistrza miasta Koła, a następnie przystąpiono do jego wyborów. O fotel włodarza miasta ubiegały się dwie osoby: Czesława Gutkowska i Józef Danilewicz. Pozostałe osoby, które wcześniej zgłosiły chęć kandydowania, ostatecznie się wycofały. W wyniku tajnego głosowania burmistrzem Koła wybrana została C. Gutkowska⁶⁵.

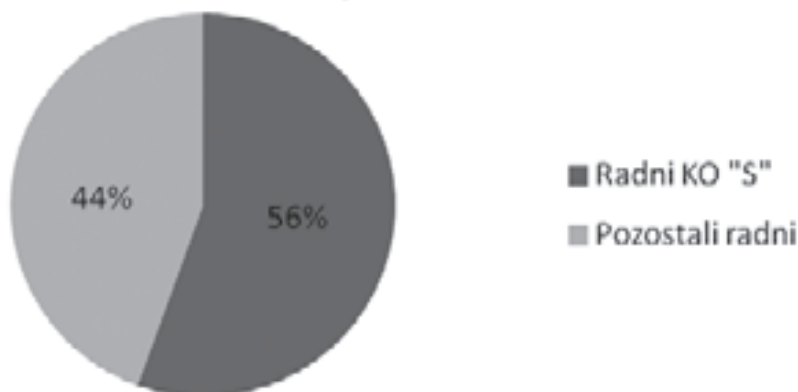
64 Uchwała Nr I/1/90 Rady Miejskiej w Kole z dnia 6 czerwca 1990 r., w sprawie: wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej.

65 Uchwała Nr II/6/90 Rady Miejskiej w Kole z dnia 20 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru burmistrza Miasta Koła.

Jednym z wymownych działań Komitetu Obywatelskiego, już po wygranych wyborach było odsłonięcie tablicy na budynku, w którym po II wojnie światowej znajdowała się siedziba Urzędu Bezpieczeństwa, i w którym śmierć poniosło wielu Polaków walczących w latach 1945-56 z komunistycznym reżimem. Uroczystość odbyła się 11 listopada 1990 r. Na tablicy umieszczono napis: *Była siedziba NKWD i UB, miejsce kaźni Polaków w latach 1945-1956. Ofiarom stalinizmu w 72 rocznicę odzyskania niepodległości. Komitet Obywatelski i NSZZ Solidarność – Koło, listopad 1990.* W czasie przemówienia przywołano nazwiska osób, które w owym budynku zostały skazane lub zamęczone. Wymieniono między innymi: Zygmunta Wawrzyniaka, Zofię Grzeską, Witolda Ignaczewskiego. Uzasadniając fakt odsłonięcia tej tablicy powiedziano: *Tę tablicę wmurowujemy, by upamiętniała ona ludzkie cierpienia i prześladowania, nie pozwoliła zapomnieć o popełnianych zbrodniach, żyjącym jeszcze wśród nas oprawcom i ich pomocnikom, jak również ku ostrzeżeniu przed systemem, który w majestacie prawa, z jednych czynił zbrodniarzy, a z innych niewinne ofiary.*

Sukces wyborczy odniósł także Komitet Obywatelski w gminie **Koło**. Do rady gminy wprowadził dziesięciu swoich przedstawicieli. Byli to: Józef Błaszczak, Karol Skonieczny, Stanisław Sosnowski, Zygmunt Junkiert, Karol Janicki, Józef Potrzebski, Małgorzata Józwiakowska, Zbigniew Rosiak, Stanisław Milewski i Tadeusz Kotleszka.

Rada Gminy w Kole



Komitet Obywatelski „S” miał więc ponad pięćdziesięcioprocentową reprezentację w radzie, a tym samym mógł podejmować samodzielnie decyzję o obsadzaniu najważniejszych stanowisk w gminie. Dzięki temu przewodniczącym rady został Karol Janicki⁶⁶, a wójtem wybrano przewodniczącego GKO „S” – Kazimierza Kota⁶⁷.

66 Pierwsze sesje, „Przegląd Koniński” 1990, nr 24, s. 2

67 Władze nowe, i trochę stare, „Przegląd Koniński” 1990, nr 27, s. 2.

W **Koninie** do wyborów wystartowały dwa Komitety Obywatelskie. Pierwszy związany z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” i drugi - skupiony wokół osoby senatora Kazimierza Brzezińskiego. Ten ostatni przyjął nazwę Osiedlowe Komitety Obywatelskie „S”, czyli w skrócie OKO „S” i był częścią Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S” w Koninie.

O mandaty radnych z ramienia OKO „S” ubiegało się czterdziestu kandydatów, czyli tylu, ilu liczyła ówczesna rada miasta.

Do wyborów stanęli:

Henryk Winiarski – technik dentystyczny, lat 36

Zenon Kosmalski – pedagog, lat 55

Maria Grzechowiak – prawnik, lat 43

Ewa Ligocka – pracownik socjalny, lat 34

Bożena Polanowska – pielęgniarka, lat 36

Teresa Hypka – magazynier, lat 52

Janina Jagodzińska – ekonomistka, lat 46

Maria Juszcak – nauczycielka, lat 45

Józef Paczesny – technik-elektryk, lat 59

Czesław Piątkowski – mechanik, lat 59

Wincenty Romanko – technik-górnik, lat 67

Zbigniew Gardiasz – metalurg, lat 59

Grażyna Majchrowska – teolog, lat 32

Janina Matybowa – nauczycielka, lat 54

Stanisław Ratajczak – mechanik, lat 47

Adam Rusin – hydraulik, lat 52

Jerzy Sikorski – mechanik, lat 59

Stanisław Chudy – technik-elektryk, lat 28

Adam Białkowski – towaroznawca, lat 39

Józef Chmielewski – odlewnik, lat 45

Stanisław Franckiewicz – lekarz, lat 35

Kazimierz Zając – ekonomista, lat 38

Jerzy Witczak – meliorant, lat 46

Jerzy Kącikowski – budowlaniec

Marianna Peda – księgowa, lat 55

Maria Adamczyk – pielęgniarka, lat 42

Mieczysław Danielewski – rolnik-meliorant, lat 53

Krzysztof Dziańkowski – adwokat, lat 33

Mirosława Nowak – mgr polityki społecznej, lat 39

Janusz Wojczak – prawnik, lat 62

Maria Denisiuk – księgowa, lat 57

Andrzej Pyrzyński – budowlaniec, lat 40

Stanisław Rosiak – elektroenergetyk, lat 50

Aleksander Terpiński – adwokat, lat 41
Zbigniew Winowski – mechanik, lat 39
Piotr Florek – geodeta, lat 36
Roman Gabryszak – elektryk, lat 33
Wojciech Posacki – chemik, lat 35
Janusz Stacherski – budowlaniec, lat 38
Krzysztof Wiatrowski – budowlaniec, lat 34.

OKO „S” charakteryzując swoich kandydatów podkreślały: *zabiegaliśmy uporczywie, aby naszymi kandydatami byli ludzie nowi, z różnych środowisk, rozsądni, uczciwi, bez politycznej przeszłości i powiązań z byłą władzą. Zrobiliśmy wszystko, aby pokonać bierność ludzi i niechęć do działania*⁶⁸.

Osiedlowe Komitety Obywatelskie „S” rozpoczęły swoją kampanię wyborczą 3 maja 1990 r., czyli niespełna miesiąc przed wyborami. Rozpoczęła się ona mszą świętą odprawioną w kościele pw. św. Maksymiliana Kolebe w Koninie. Po jej zakończeniu sformowany został pochód, który przeszedł pod Pałac Sportu (pływalnię), gdzie odbył się wiec wyborczy z udziałem senatorów K. Brzezińskiego, I. Niewiarowskiego i posła A. Arendarskiego. W imieniu obecnych parlamentarzystów głos zabrał senator I. Niewiarowski, który powiedział między innymi: *Przed nami za niespełna miesiąc wybory do samorządów. Będziemy wybierali radnych w gminach i miastach. Podejmiemy działania przekształcające Polskę od fundamentów. Ogromna praca, ogromna odpowiedzialność. Nas Polaków, nas obywateli w tym akcie nie powinno zabraknąć, nie powinniśmy się od niego uchylać. Uchylając się okażemy się niegodnymi naszych poprzedników, bo od ratowania, czy też poprawiania, reformowania Ojczyzny uchylać się nie można. Wybranych rajców czeka ciężka praca, może rozczarowanie, może pomówienia, czy niesłuszne zarzuty, a na pewno nadmierne oczekiwania na szybką poprawę. Tu zwracam się bezpośrednio do kandydatów OKO „S” – nie zwracajcie na to uwagi. Obowiązek wobec Ojczyzny, którą stanowią nasze małe ojczyzny – miasta, miasteczka i wieś jest ponad to. Dajecie dla kraju swoje zdolności, swój czas, wytrzymajcie wszystkie niedogodności. Życzymy Wam sukcesu w wyborach i osiągnięć w pracy w Radzie Miejskiej*⁶⁹.

Z tej licznej grupy udało się uzyskać zaledwie osiem mandatów. Dwa mandaty OKO „S” zdobyły w okręgu wyborczym nr 3, w pozostałych okręgach – po jednym. Radnymi zostali: Henryk Winiarski, Janina Jago-

68 Z. Jastrzębska, Bez nomenklatury, „Forum Konińskie” 1990, nr 4, s. 3-4.

69 Z. Jastrzębska, Uroczystości 3 Maja 1990 roku w kościele św. Maksymiliana w Koninie, „Forum Konińskie” 1990, nr 4, s. 3.

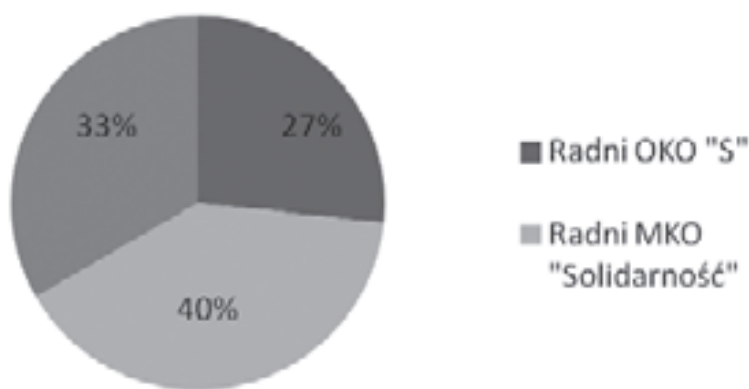
dzińska, Grażyna Majchrowska, Janina Matyba, Aleksander Terpiński, Wojciech Posacki, Stanisław Frankiewicz, Maria Adamczyk.

Silną grupę kandydatów do rady miasta Konina zgłosił Miejski Komitet Obywatelski „Solidarność”, powiązany z Zarządem Regionu „Solidarność” w Koninie. Na listach znaleźli się nie tylko członkowie NSZZ „Solidarność”, ale także innych organizacji o charakterze politycznym, jak np.: Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Polski Klub Ekologiczny i inne. Na listach MKO „S” znaleźli się:

Witkowski Kazimierz – technik budowlany, lat 44
Wojciechowski Antoni – przedsiębiorca, lat 49
Wójciński Andrzej – nauczyciel, lat 38
Kupiński Krzysztof – nauczyciel, lat 29
Nowak Grzegorz – elektronik, lat 31
Klimczak Stanisław – technik budowlany, lat 47
Stachowiak Ryszard – inżynier, lat 37
Nowakowski Leszek – przedsiębiorca, lat 32
Różycki Lech – przedsiębiorca, lat 34
Dardas Mariusz – rzemieślnik, lat 37
Ulatowski Stanisław – leśnik, lat 48
Mencel Marian – technik-mechanik, lat 51
Janiszewski Bogusław – nauczyciel, lat 30
Kroll Jadwiga – biolog, lat 45
Malinowski Tadeusz – mechanik, lat 46
Weber Edmund – rzemieślnik, lat 42
Sobczak Jan – technik, lat 23
Wilczewski Henryk – kierowca-mechanik, lat 42
Ładosz Zbigniew – inżynier mechanik, lat 50
Czajkowski Sławomir – pracownik spółdzielni, lat 31
Stefaniak Lech – polonista, dziennikarz, lat 39
Kornacka Urszula – lekarz, lat 53
Jarzyński Jerzy – mistrz-mechanik, lat 51
Bielawski Józef – inżynier, lat 67
Polowy Romuald – inżynier, lat 38
Pogodska Elżbieta – nauczycielka, lat 45
Krzyżański Andrzej – mechanik, lat 40
Gorzelańczyk Henryk – pracownik MPK, lat 43
Wyrwa Włodzimierz – rzemieślnik, lat 44
Krall Ryszard – rzemieślnik, lat 61
Waszkowiak Marek – pracownik naukowy, lat 36
Kwolek Barbara – nauczycielka, lat 38
Skrobania Stanisław – inspektor, tal 48

Wasilewski Zbigniew – pracownik KWB
 Józefiak Marek – architekt, lat 34
 Chojnacki Wojciech – inżynier górnik, lat 36
 Bąkowski Andrzej – rzemieślnik, lat 59
 Nowaczyk Janusz – technik elektryk, lat 41
 Wasilewski Henryk – inżynier elektryk, lat 37
 Plecka Wincenty – pracownik KWB, lat 50.

Rada Miasta w Koninie



Pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady miasta Konina odbyło się 7 czerwca i trwało siedem godzin. Na inauguracji obecny był m.in. senator Kazimierz Brzeziński, proboszczowie konińskich parafii, przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych, pełniący obowiązki prezydenta Ryszard Nawrocki wraz z zastępcami – Józefem Karmowskim i Tadeuszem Wojdyńskim. Udział w sesji wzięli także przewodniczący Osiedlowych Komitetów Obywatelskich oraz dyrektorzy zakładów pracy. Otwarcia sesji dokonała Janina Matyba – seniorka Rady. Po złożeniu ślubowania przez radnych i ustalenia porządku obrad przystąpiono do wyboru przewodniczącego rady miasta Konina. Zgłoszono dwie kandydatury – Jerzego Jarzyńskiego i Janiny Matyby⁷⁰. W tajnym głosowaniu radni poparli Jerzego Jarzyńskiego. Otrzymał on 28 głosów. Janina Matyba uzyskała poparcie jedenatu radnych⁷¹.

Podczas pierwszej sesji wybrano również dwóch wiceprzewodniczących rady. Radni wybrali na te stanowiska Andrzeja Krzyżańskiego (23 głosy) i Wojciecha Chojnackiego (23 głosy)⁷². Przeprowadzono także wy-

70 Protokół z obrad I inauguracyjnej Sesji Rady Miejskiej w Koninie odbytej w dniu 7 czerwca 1990 r. w sali konferencyjnej Urzędu przy ulicy Przyjaźni 1.

71 Uchwała nr 1 Rady Miejskiej w Koninie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej.

72 Uchwała nr 3 Rady Miejskiej w Koninie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wiceprzewodniczących Rady Miejskiej.

bory delegatów do sejmiku samorządowego województwa konińskiego. Zgłoszono sześć kandydatur: Aleksandra Terpińskiego, Lecha Stefaniaka, Ryszarda Jałoszyńskiego, Henryk Winiarskiego, Elżbiety Siudaj-Pogodskiej i Antoniego Wojciechowskiego. Najwięcej głosów otrzymali a tym samym delegatami zostali: Elżbieta Siudaj-Pogodska (26 głosów), Antoni Wojciechowski (26 głosów) i Lech Stefaniak (21 głosów)⁷³.

Trzeba w tym miejscu zwrócić również uwagę na wystąpienia gości podczas sesji rady miasta. Jako pierwszy głos zabrał ks. Antoni Łassa, który pogratulował radnym wyboru i zwrócił uwagę na fakt dużej odpowiedzialności jaka spoczęła na barkach nowych radnych. Zaapelował, *aby w swej działalności* [radni] brali pod uwagę potrzeby ludzkie a dobro miasta i jego mieszkańców było zadaniem zasadniczym w ich działalności, proponując wsparcie swoją modlitwą. Z kolei senator K. Brzeziński wyraził uznanie dla Komitetów Obywatelskich, które wiele trudu włożyły dla budowy społeczeństwa obywatelskiego i samorządnej Rzeczypospolitej, dla zmian systemu, wyrażając zadowolenie, że uczestniczy przy narodzinach samorządnej Rzeczypospolitej, której przybyło w osobach nowych radnych wielu zaangażowanych ludzi, składając gratulacje i życzenie osiągnięcia satysfakcji z działalności⁷⁴.

Kolejna sesja rady miejskiej w Koninie odbyła się 20 czerwca 1990 r. Była ona niezwykle ważna, ze względu na wybór prezydenta miasta. O urząd ten ubiegało się dwóch kandydatów Krzysztof Wiatrowski i Marek Waszkowiak. W głosowaniu tajnym zdecydowanie wygrał Marek Waszkowiak, który otrzymał 26 głosów poparcia. Kontrkandydata poparło 8 radnych⁷⁵.

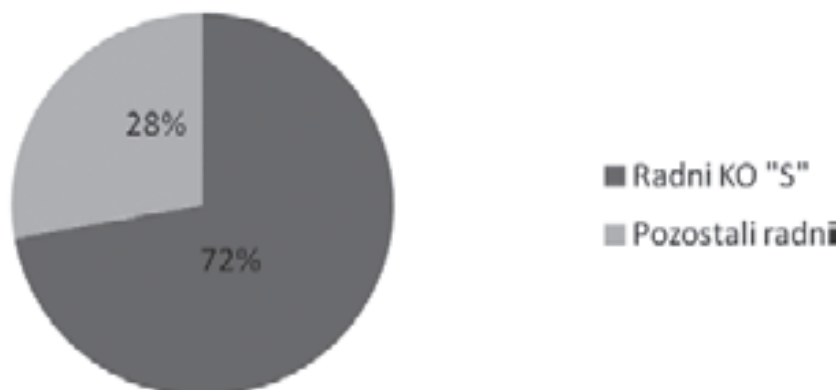
W pierwszym „rozdaniu” dwanaście mandatów w radzie gminy **Kościelec** stało się udziałem działaczy Gminnego Komitetu Obywatelskiego „S”. W nowej radzie zasiedli: Jerzy Słowiński, Mieczysław Miętkiewski, Józef Tyburek, Stanisław Szymański, Tadeusz Ciesielski, Bogdan Jarych, Janusz Nadolski, Roman Ciesielski, Jan Marańda, Halina Niedośmiałek, Maciej Kaźmierczak i Ryszard Wawrzyniak. W jednym z okręgów wyborczy zostały powtórzone i trzynastym radnym z ramienia KO „S” został Bogumił Ozdowy.

73 Uchwała nr 4 Rady Miejskiej w Koninie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegatów do sejmiku samorządowego.

74 Protokół z obrad I inauguracyjnej..., s. 4.

75 Uchwała nr 12 Rady Miejskiej w Koninie z dnia 20 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Prezydenta Miasta Konina.

Rada Gminy w Kościelcu



Na pierwszym posiedzeniu, rady dokonano wyboru przewodniczącego rady, którym został Ryszard Wawrzyniak, reprezentujący KO „S”. Uzyskał on 13 głosów poparcia⁷⁶. Z Komitetu Obywatelskiego „S” wywodzili się również dwaj wiceprzewodniczący gminy – Janusz Nadolski i Maciej Kaźmierczak⁷⁷. 19 czerwca 1990 r. podczas kolejnej sesji radni wybrali wójta, którym został Bogdan Jarych (KO „S”)⁷⁸. Delegatem do sejmiku samorządowego wybrany został Ryszard Wawrzyniak.

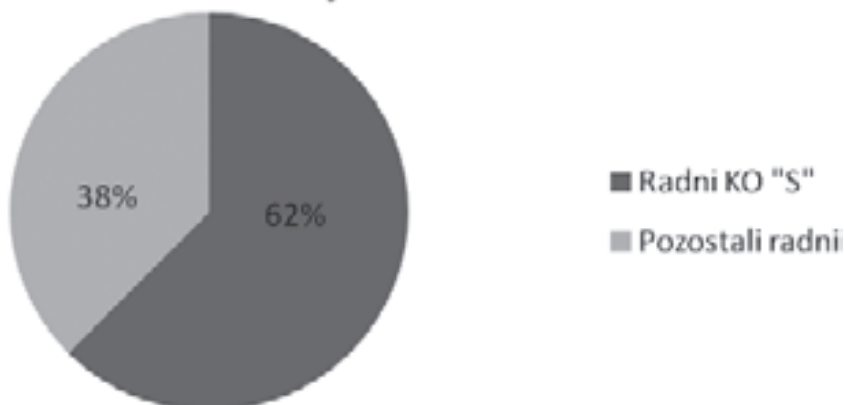
Dobry wynik wyborczy stał się udziałem Gminnego Komitetu Obywatelskiego „S” w **Kramsku**. Z jego ramienia w radzie gminy znalazło się piętnastu radnych: Sławomir Tomczak, Czesław Miętkiewski, Kazimierz Bąk, Stanisław Wróbel, Stanisław Wróbel, Andrzej Gwóźdź, Stefan Matyśkiewicz, Janusz Gruberski, Józef Rusin, Kazimierz Andrzejewski, Tadeusz Andrzejewski, Urszula Skoczylas, Andrzej Nowak, Tadeusz Wróbel, a także Marian Wieczorek.

76 Uchwała Nr1/90 Rady Gminy w Kościelcu z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

77 Uchwała Nr 4/90 Rady Gminy w Kościelcu z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wiceprzewodniczących Rady Gminy w Kościelcu.

78 Uchwała Nr 5/90 Rady Gminy w Kościelcu z dnia 19 czerwca 1990 r.

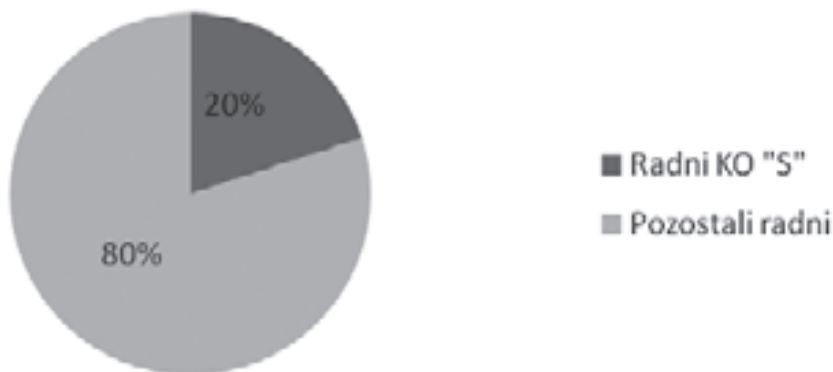
Rada Gminy w Kramsku



Ten dobry wynik przełożył się również na obsadę głównych stanowisk w radzie i zarządzie. Przewodniczącym rady został Andrzej Nowak (KO „S”⁷⁹). Z kolei na wójtem wybrany został przewodniczący KO „S” w Kramsku i zarazem radny gminny – Andrzej Gwóźdź⁸⁰.

Bez sukcesu zakończyły się dla KO „S” wybory samorządowe w gminie **Krzymów**. Do rady weszło tylko czterech radnych: Teresa Sobieraj, Ryszard Kurtyka, Marian Szkudlarek i Zenon Bocian.

Rada Gminy w Krzymowie



Dwadzieścia procent głosów to zdecydowanie za mało, żeby mieć znaczący wpływ na decyzje podejmowane przez radę gminy, w tym również obsadzanie stanowisk. Zarówno przewodniczącym rady, jak i wójtem gminy zostały osoby nie związane Komitetem Obywatelskim „S”. Przewodniczącym rady wybrano Teresę Sobieraj, wójtem Tadeusza Jankowskiego.

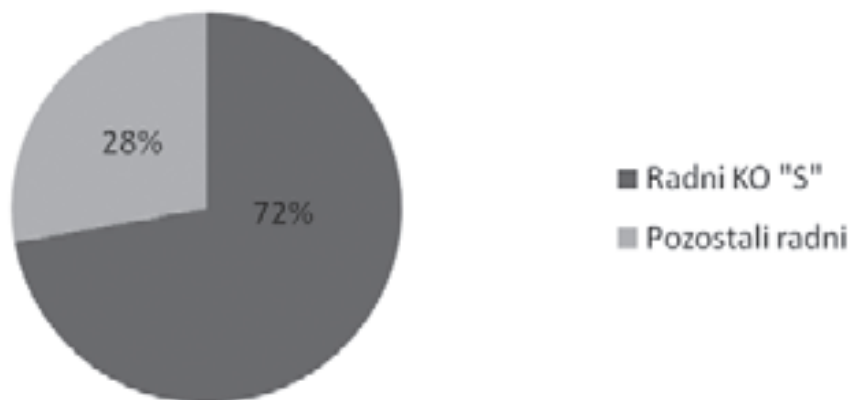
Zdecydowanym zwycięstwem zakończyły się dla Komitetu Obywatelskiego „S” wybory samorządowe w gminie **Lądek**. Z ramienia tej or-

79 Pierwsze sesje, „Przegląd Koniński” 1990, nr 24, s. 2

80 Władze nowe, i trochę stare, „Przegląd Koniński” 1990, nr 27, s. 2.

ganizacji do rady weszło trzynastu radnych: Leon Mielcarek, Krzysztof Jasiński, Henryk Kołodziejczak, Włodzimierz Frankiewicz, Zygmunt Witkowski, Józef Pietrala, Stanisław Jerzykowski, Kazimierz Brzeziński, Aleksander Rusin, Kazimierz Bączkiewicz, Włodzimierz Kryszak, Wiesław Paszek oraz Mateusz Czerniak.

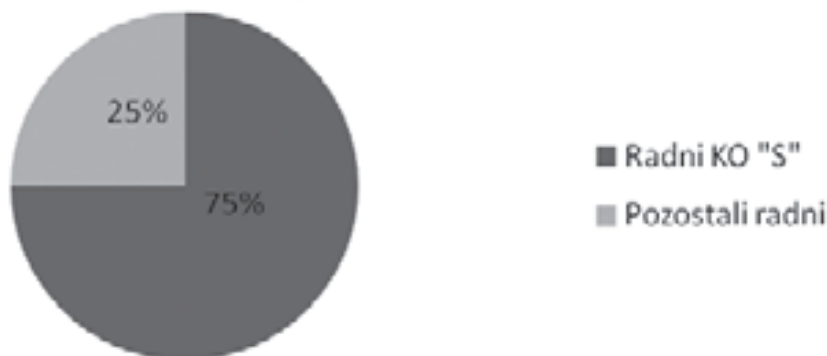
Rada Gminy w Łądku



Przy takim wyniku wydawałoby się, że zarządzanie gminą poprzez odpowiednio dobranych ludzi nie będzie problemem. Jak pokazuje przykład Łądku nie jest to tak bardzo oczywiste. Przewodniczącym rady został Henryk Kołodziejczak (KO „S”), jednakże wójtem wybrano poprzedniego naczelnika gminy – Jerzego Kasznię. Powód był jeden jak wspominają ówcześni radni: brak odpowiedniego kandydata ze strony opozycyjnej.

Dobry wynik wyborczy osiągnął Gminny Komitet Wyborczy w **Malanowie** kierowany przez Wacława Harasnego. Udało się obsadzić piętnaście z dwudziestu mandatów, co w sumie dało 75% głosów w radzie. Mirosław Kałużny, Zdzisław Borowski, Józef Zająć, Zdzisław Gorzała, Józef Lament, Piotr Dewicki, Krzysztof Staszak, Ryszard Kowalczyk, Andrzej Sobczak, Zdzisław Tomczyk, Stanisław Bugaj, Mieczysław Ogrodowczyk, Eugeniusz Zająć, Waldemar Szymczak, Stanisław Łuczak to nowi radni reprezentujący Komitet Obywatelski w odrodzonym samorządzie gminy Malanów.

Rada Gminy w Malanowie



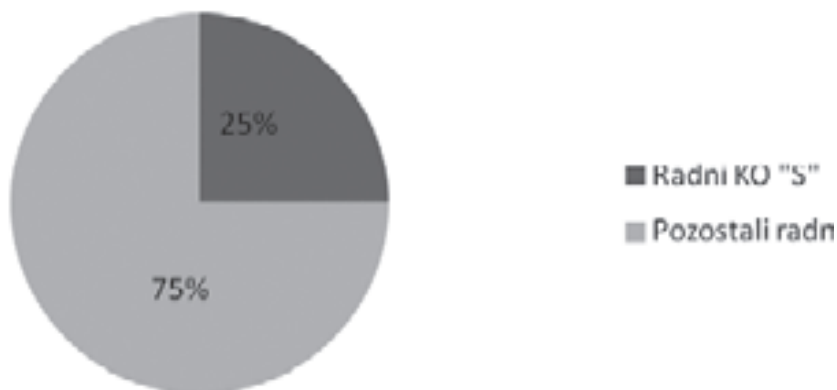
Dobry wynik wyborczy umożliwił Komitetowi Obywatelskiemu zdecydowanie o najważniejszych stanowiskach w gminie. Przewodniczącym rady został Andrzej Sobczak⁸¹, a wójtem wybrano Stanisława Bugaja⁸². Trzeba w tym miejscu zauważyć, że głównym kandydatem na wójta, był Wacław Harasny – przewodniczący Komitetu Obywatelskiego, jednakże odmówił ubiegania się o to stanowisko. Równie ważne jest uznanie faktu, że siła Komitetu Obywatelskiego w Malanowie (jak również w kilku innych gminach) wynikała z dobrze zorganizowanych i działających wcześniej struktur NSZZ RI „Solidarność”.

Specyfiką wyborów samorządowych w gminie **Olszówka** były zabiegi związane z ich odpolitycznieniem. Stąd też większość kandydatów startowało w wyborach z komitetów mieszkańców. Mimo tych zabiegów Gminny Komitet Obywatelski „S” wystawił swoich kandydatów, z których poparcie uzyskali: Włodzimierz Wardziński, January Czernielwski, Tadeusz Danielewicz, Andrzej Głowiński i Roman Wolski. Stanowiło to zatem 25% procent wszystkich głosów.

81 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Malanowie z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

82 Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy w Malanowie z dnia 18 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru Wójta Gminy.

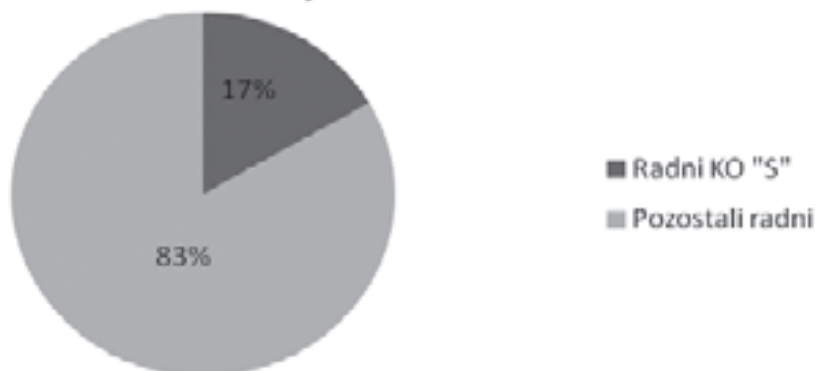
Rada Gminy w Olszówce



Wójtem gminy Olszówka został wówczas Włodzimierz Fraszczyk, nie związany z KO „S”, jednakże cieszący się jego poparciem. Przewodniczącym rady został Wiesław Radoszewski, również spoza grupy działaczy KO „S”.

Mimo wielkich ambicji i dużego zaangażowania swoich działaczy, Komitet Obywatelski w **Orchowie** wybory samorządowe przegrał. Wystawił co prawda jedenastu kandydatów (na osiemnaście miejsc) do rady gminy, ale udało się wygrać tylko trzy mandaty. W wyborach samorządowych wystartowali: Wiktor Majewski, Jan Misztal, Paweł Maciej Dragan, Zygmunt Szymnański, Józef Stube, Jacek Przybylski, Michał Gorzelańczyk, Grzegorz Kapturski, Halina Hadrich, Ryszard Szczepański oraz Kazimierz Ogonowski⁸³. Wspomniane wyżej mandaty przypadły Pawłowi Draganowi, Grzegorzowi Kapturskiemu i Ryszardowi Szczepańskiemu⁸⁴.

Rada Gminy w Orchowie



Zrozumiało zatem, że przy tak niskim wyniku radni Komitetu Obywatelskiego nie mieli wpływu na obsadę najważniejszych stanowisk

83 Obwieszczenie Komisji Wyborczej w Orchowie z dnia 10 maja 1990 r.

84 Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

w gminie. Dziwić może również sam wynik wyborów. Wśród kandydatów były bowiem osoby dobrze znane i zaangażowane w działalność, jak choćby przewodniczący KO „S” w Orchowiu – Wiktor Majewski.

W roku 1989 powstał Komitet Obywatelski w **Osieku Małym**. Na jego czele stał Michał Cieślak. Komitet aktywnie angażował się w obie kampanie wyborcze, niestety jednakże, 27 maja 1990 r. nikt z kandydatów KO „S” w Osieku nie uzyskał społecznego poparcia, a tym samym nie miał swoich przedstawicieli w radzie gminy.

W skład rady gminy w **Ostrowitem** wchodziło 19 radnych. Gminny Komitet Obywatelski wystawił w wyborach samorządowych tylko 16 kandydatów. Przynajmniej tak wynika z prezentacji kandydatów na radnych, jaką opublikowano na łamach „Gazety Ostrowickiej”.

Komitet Obywatelski w Ostrowitem opracował również swój własny program wyborczy. Był on krótki, ale równocześnie bardzo konkretny, bowiem określono kogo w wyborach samorządowych popierać będzie Komitet Obywatelski. Zawierał się w następującej treści:

Komitet Obywatelski gminy Ostrowite mający swój początek w „Solidarności” to ruch społeczny nie będący partią polityczną, pragnący reprezentować interesy mieszkańców całej gminy nie utożsamiając się z żadną siłą polityczną.

W zbliżających się wyborach samorządowych Komitet Obywatelski popierać będzie ludzi przedsiębiorczych, o szerokich horyzontach myślowych, nie skompromitowanych, dbających o interesy wszystkich mieszkańców gminy.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowiska gminy Ostrowite Komitet Obywatelski popierał będzie wybór osób na stanowiska kierownicze tylko z terenu naszej gminy.

W czasie przewidzianym przez ordynację wyborczą Komitet Obywatelski przedstawi listę kandydatów do przyszłego samorządu oraz przeprowadzi im kampanię wyborczą⁸⁵.

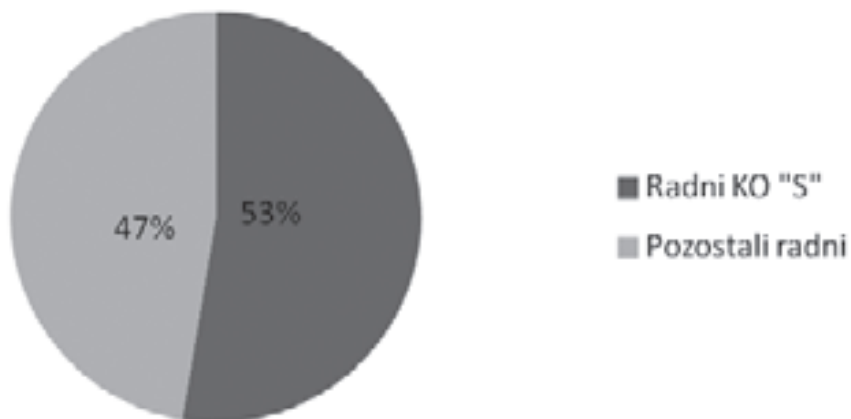
Wydawanie własnego czasopisma było jednym z elementów oddziaływania Komitetu Obywatelskiego na mieszkańców gminy Ostrowite. Dzięki zamieszczanym tam artykułom informowano o stanie państwa, o proponowanych zmianach, o wizji funkcjonowania przyszłego samorządu terytorialnego. Właśnie w 5 numerze „Gazety Ostrowickiej”, który ukazał się na tydzień przed wyborami zaprezentowano kandydatów Komitetu Obywatelskiego na radnych gminy Ostrowite. Na liście znalazły się następujące osoby:

85 Ulotka w posiadaniu autora.

Franciszek Szczepankiewicz – technik-rolnik, lat 30
Jerzy Kowalski – lat 49
Maciej Jabłoński – wykształcenie wyższe, lat 28
Paweł Dyrka – rolnik, lat 26
Michał Owczarek – wykształcenie wyższe, lat 38
Michał Forycki – technik-ogrodnik, lat 34
Ryszard Mierzejewski – technik-rolnik, lat 28
Wiesław Rzemyszkewicz – rolnik, lat 39
Stanisław Przybylski – pracownik piekarni, lat 50
Henryk Steinborn – lat 31
Jerzy Józwiak – rolnik, lat 44
Jan Roszak – rolnik, lat 43
Krzysztof Rzemyszkiewicz – rolnik, lat 32
Jakub Świontek – rolnik, lat 44
Lech Kowalski – rolnik, lat 40
Józef Szczepankiewicz – rolnik, lat 29⁸⁶.

Komitet Obywatelski w Ostrowitem nie wystawił w wyborach samorządowych 1990 na swoich listach kobiet. Jeśli chodzi o profesję, to wśród kandydatów przeważali rolnicy. Średnia wieku kandydatów około 36 lat.

Rada Gminy w Ostrowitem



Po podliczeniu głosów wyborczych, okazało się, że spośród szesnastu kandydatów KO, do rady gminy weszło dziesięciu: Paweł Dyrka, Michał Owczarek, Michał Forycki, Ryszard Mierzejewski, Wiesław Rzemyszkiewicz, Stanisław Przybylski, Jerzy Józwiak, Jan Roszak, Krzysztof Rze-

86 Nasi Kandydaci, „Gazeta Ostrowicka” 1990, nr 5, s. 1-2.

myszkiwicz, Jakub Świontek⁸⁷. Dawało to Komitetowi Obywatelskiemu przewagę jednego głosu w radzie.

Pierwsza sesja nowej rady gminy odbyła się 5 czerwca 1990 r. Rozpoczęła się o godzinie 14. Nowi radni złożyli ślubowanie, a następnie przystąpili do wyboru przewodniczącego rady gminy. Zgłoszono cztery kandydatury: Jakuba Świontka, Haliny Kosmowskiej, Michała Owczarka oraz Kazimierza Świtalskiego. Zgodę na kandydowanie wyraziły tylko dwie pierwsze osoby. Po podliczeniu głosów, największą liczbę otrzymał i tym samym przewodniczącym rady gminy w Ostrowitem, został Jakub Świontek, radny z ramienia Komitetu Obywatelskiego. Podczas sesji wybrano również wiceprzewodniczących rady gminy, którymi zostali: Michał Owczarek i Michał Forycycki – obaj reprezentujący w radzie Komitet Obywatelski. Równocześnie radni wybrali Michała Owczarka delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego⁸⁸.

W niespełna tydzień później, tj. 11 czerwca 1990 r. odbyło się drugie posiedzenie rady gminy w Ostrowitem, na którym dokonano wyboru wójta gminy. Radni zgłosili dwóch kandydatów na stanowisko wójta. Pierwszy z nich był byłym naczelnik gminy – Andrzej Śruba, drugim – Aleksander Szczepankiewicz popierany przez Komitet Obywatelski. Po przeprowadzeniu głosowania wójtem gminy Ostrowite został – Aleksander Szczepankiewicz⁸⁹.

Komitet Obywatelski „Solidarność” w **Przedczu** wystawił kandydatów na radnych we wszystkich osiemnastu okręgach wyborczych. O poparcie wyborców ubiegali się:

- Jerzy Będziński – maszynista, lat 46
- Tadeusz Naraziński – technik rolnik, lat 27
- Magdalena Bińkowska – nauczycielka, lat 27
- Kopczyński Roman – nauczyciel, lat 38
- Mirosław Szczepaniak – technik rolnik, lat 37
- Bogusław Michalski – ogrodnik, lat 34
- Remigiusz Zasada – rzemieślnik, lat 38
- Mirosław Tomalak – rolnik, lat 44
- Czesław Szałański – rolnik, lat 55
- Jerzy Gańczak – rolnik, lat 57
- Marek Gawrysiak – inżynier zootechnik, lat 37
- Sławomir Łażniewski – technik ekonomista, lat 24

87 Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

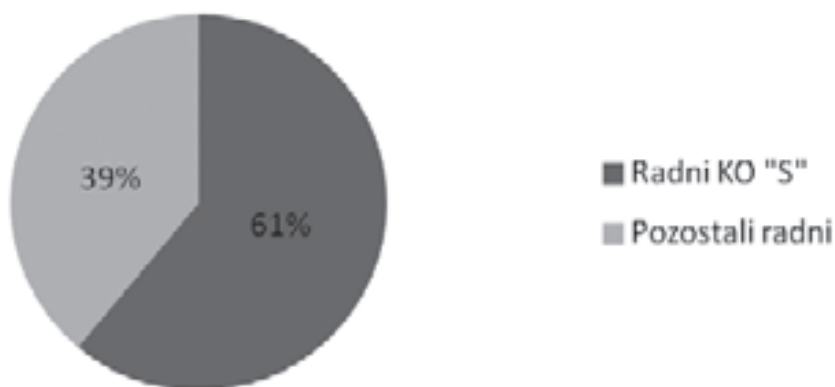
88 Archiwum Gminy Ostrowite, Protokół nr I/90 I Sesji Rady Gminy odbytej w dniu 05 czerwca 1990 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy, (dalej: AGO).

89 AGO, Protokół Nr II/90 II Sesji Rady Gminy w Ostrowitem odbytej w dniu 11 czerwca 1990 r. w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

Jerzy Dalak – elektryk, lat 52
Wiesław Dalak – rolnik, lat 33
Krzysztof Pietrzak – rolnik, lat 31
Roman Cierzniak – technik weterynarii, lat 34
Mirośława Chmielnik – lekarz, lat 40
Weronika Kuroczycka – rolnik, lat 36⁹⁰.

Do rady miasta i gminy w Przedczu weszło jedenastu radnych z ramienia KO „Solidarność”. Stanowiło to nieco ponad 60% głosów w radzie. Mandaty radnych otrzymali: Roman Kopczyński, Mirośław Szczepaniak, Bogusław Michalski, Remigiusz Zasada, Mirośław Tomalak, Czesław Szałański, Jerzy Gańczak, Jerzy Dalak, Wiesław Dalak, Roman Cierzniak, Sławomir Tomalak⁹¹.

Rada Miasta i Gminy w Przedczu



Podczas pierwszego posiedzenia rady gminy i miasta w Przedczu dokonano wyboru przewodniczącego rady. Zgłoszonych zostało pięciu kandydatów: Roman Kopczyński, Marian Wejdman, Jan Pietrzak, Jerzy Czupryniak i Wojciech Janiak. Tylko dwaj pierwsi wyrazili chęć kandydowania. W wyniku głosowania przewodniczącym rady został Roman Kopczyński⁹². Na tym samym posiedzeniu wybrano również delegata do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego w osobie Bogusława Michalskiego⁹³.

Tydzień później, tj. 13 czerwca 1990 r. odbyło się kolejne posiedzenie rady, a jednym z głównych punktów obrad był wybór burmistrza Przedcza. Zgłoszono tylko jednego kandydata – Remigiusza Zasadę. Zgłaszający

90 Prywatne Archiwum Bogusława Michalskiego, Obwieszczenie Komisji Wyborczej dla Gminy i Miasta w Przedczu z dnia 2 maja 1990 r. (dalej: PABM)

91 Przegład Koniński

92 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Przedczu z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Przedczu.

93 Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy i Miasta w Przedczu z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

– Przewodniczący Rady – Roman Kopczyński *podkreślił, że dzięki takim ludziom jak proponowany kandydat mieliśmy demokratyczne wybory i mamy demokratyczną Radę i ten czynnik radni powinni wziąć pod uwagę*⁹⁴. Kandydatura ta została przegłosowana jednogłośnie. Kandydat otrzymał 17 głosów poparcia (tytu było obecnych radnych) i tym samym objął fotel burmistrza⁹⁵.

W przypadku Przedcza nie można zapomnieć o jeszcze jednym ważnym wydarzeniu, jakie zaistniało przed kampanią wyborczą do samorządu. Jak wspomina Bogusław Michalski w jednej ze spółdzielni na terenie gminy, dawny działacz POP PZPR utworzył komisję zakładową NSZZ „Solidarność”. Na bazie tej komisji doszło do utworzenia Komitetu Obywatelskiego przy Zarządzie NSZZ „Solidarność” w Koninie. Działacze KO „Solidarność” obawiając się zamieszania wśród wyborców postanowili przejąć drugi komitet. Wielu z nich, w czasie spotkania w kinie, wstąpiła w szeregi nowo powstałego KO. Pozwoliło to wybrać przewodniczącego i cały zarząd KO przy TZRNSZZ „Solidarność” w Koninie spośród „swoich”. Został nim Jerzy Dalak.

Oczywiście bardzo szybko doszło do nawiązania porozumienia pomiędzy obydwoma Komitetami, o czym świadczy protokół ze spotkania odbytego 29 kwietnia 1990 r. W jego treści zapisano:

W dniu 29.4.1990 r. w lokalu NSZZ RI „Solidarność” w Przedczu spotkali się:

Zarząd K.O. „Solidarność” w składzie:

- 1) Przewod. – Bogusław Michalski*
- 2) Z-ca – Mirosław Szczepaniak*
- 3) Sekretarz – Gawrysiak Marek*
- 4) Skarbnik – Kopczyński Roman*

oraz Zarząd K.O. przy Zarządzie Regionu „Solidarność” w Koninie w składzie:

- 1) Przewod. – Dalak Jerzy*
- 2) Z-ca – Sarnowski Piotr*
- 3) Skarbnik – Zasada Remigiusz*
- 4) Członek – Szczęsny Jan*
- 5) członek – Będziński Jerzy*
- 6) członek – Kujawiński Bogdan*

94 Protokół nr II II sesji Rady Gminy i Miasta w Przedczu odbytej w dniu 13 czerwca 1990 r.

95 Uchwała Nr II/8/90 Rady Gminy i Miasta w Przedczu z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Burmistrza Gminy i Miasta w Przedczu.

Po dłuższej dyskusji, dla rozpatrzenia i ustalenia spraw nurtujących oba komitety niekiedy spornych powołano Komisję Porozumiewawczą w składzie:

- 1) Przewodniczący – Kopczyński Roman
- 2) Z-ca – Dalak Jerzy
- 3) Z-ca – Michalski Bogusław
- 4) Członek – Sarnowski Piotr
- 5) Członek – Gawrysiak Marek.

Na tym zebranie zakończono⁹⁶.

Tego samego dnia Komitet Obywatelski w Przedczu przy Zarządzie Regionu „S” w Koninie wystosował pismo do Terenowej Komisji Wyborczej w Przedczu, w którym informował, o wystawieniu w wyborach trojga kandydatów, którzy na listach wyborczych opatrzeni mieli być znacznikiem „KO”⁹⁷. Do wyborów (tylko na terenie miasta Przedcza) stanęli:

Anna Dylewska – nauczycielka, lat 30

Piotr Sarnowski – sprzedawca, lat 24

Krzysztof Pędziaż – rolnik, lat 38.

Nikt z wyżej wymienionych nie uzyskał wystarczającej liczby głosów, aby otrzymać mandat radnego.

Przygotowując się do wyborów samorządowych Komitet Obywatelski „Solidarność” Gminy **Przykona** wystosował specjalne oświadczenie, które przyjął na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia 1990 roku. Czytamy w nim między innymi:

1. Komitet Obywatelski „Solidarność” powstał z potrzeby społecznej 23 kwietnia 1989 roku, liczył wówczas 14 osób i czynnie uczestniczył w przeprowadzeniu wyborów do Sejmu i Senatu w czerwcu 1989 roku.
2. Komitet po wyborach nie rozwiązał się, uczestniczył w rozwiązywaniu problemów gminy, powiększył stan liczebny, Przewodniczącym Komitetu jest Ryszard Papierkowski.
3. Komitet jest samodzielny i samorządny, nie ma zwierzchnictwa odgórniego i choć w swej nazwie nosi przydomek „Solidarność” nie jest zależny od związku, nie jest też zależny od administracji państwowej, nie jest też partią polityczną ani zrzeszeniem partii politycznej.
4. Komitet reprezentuje szeroko rozumiane społeczeństwo o różnych orientacjach światopoglądowych.
5. Komitet jest organizacją otwartą i deklaruje gotowość pomocy wszystkim sołectwom naszej gminy w przeprowadzeniu kampanii wyborczej bez żadnych zobowiązań z zachowaniem pełnej praworządności samorządów tych sołectw.

96 PABM, Protokół z dnia 29.4.1990 r.

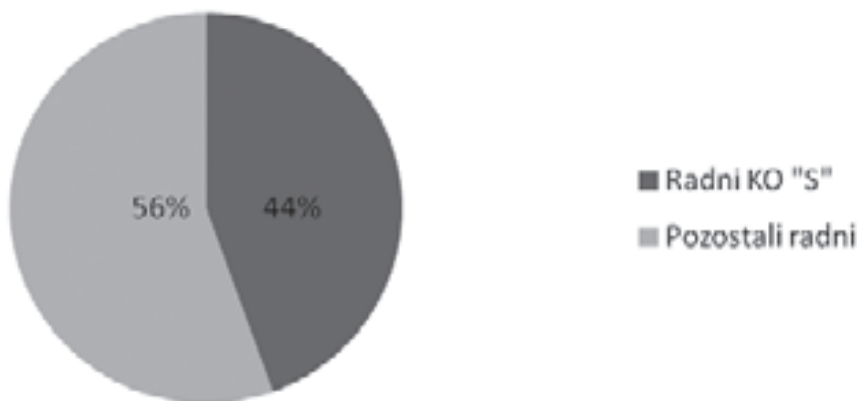
97 PABM, Pismo z dnia 29.04.1990 r. do Terenowej Komisji Wyborczej w Przedczu.

6. Za najważniejsze zadania w obecnej chwili Komitet uważa wyłonienie zdolnych i uczciwych kandydatów na radnych, którzy by w przyszłości z poświęceniem pracowali dla dobra społeczeństwa i rozwoju całej gminy.

7. Komitet zaprasza do współpracy całe społeczeństwo⁹⁸.

W tym czasie na czele Komitetu Obywatelskiego stał Ryszard Papierkowski, a zastępowali go: Jan Ziarkowski i Edward Piechota. Komitet wystawił kandydatów na radnych we wszystkich osiemnastu okręgach, jednakże udało się zagospodarować osiem mandatów, które uzyskali: Andrzej Skowron, Czesław Witczak, Ryszard Świtaj, Józef Kliber, Ryszard Papierkowski, Józef Mintus, Stanisław Bryl i Tadeusz Zagozda.

Rada Gminy w Przykonia



Fakt, że Komitet Obywatelski nie uzyskał przewagi w radzie nie spowodował marginalizacji radnych go reprezentujących. Potwierdza to chociażby wybór Ryszarda Papierkowskiego na przewodniczącego rady⁹⁹ oraz delegata do sejmiku samorządowego¹⁰⁰. Dwóch radnych reprezentujących KO „S” – Tadeusza Zagozdę i Czesława Witczaka – wybrano członkami zarządu gminy¹⁰¹.

Do wyborów samorządowych Komitet Obywatelski „Solidarność” w **Pyzdrach** przygotowywał siebie i mieszkańców gminy poprzez wydawanie własnego czasopisma. Po raz pierwszy pismo ukazało się w marcu 1990 i nosiło tytuł „ECHO PYZDR”.

98 Dokument w posiadaniu Ryszarda Papierkowskiego.

99 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Przykonia z dnia 5 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy w Przykonia.

100 Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy w Przykonia z dnia 5 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

101 Uchwała Nr II/8/90 Rady Gminy w Przykonia z dnia 12 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru członków Zarządu.

Już w pierwszym numerze pojawiła się zachęta skierowana do młodych ludzi aby zaangażowali się w działalność KO. Przewodniczący Komitetu – Józef Stawicki informował między innymi, że konieczne jest zaangażowanie ludzi młodych, którzy mają lepsze wyczucie sytuacji politycznej¹⁰².

Zasopismo to stało się również jednym z miejsc prezentacji kandydatów KO na radnych gminy Pyzdry. Do objęcia były 22 miejsca. Tyle bowiem liczyła rada gminy i tylu kandydatów zgłosił Komitet Obywatelski „Solidarność”. Czyli z każdego okręgu wyborczego do rady gminy startował jeden kandydat popierany przez KO. Należy zwrócić uwagę, że w wyborach wystartowało w sumie 70 kandydatów.

Kandydatami z ramienia KO byli:

Władysław Skupiński – technik energetyk, lat 45.

Michał Serbinowski – krawiec, lat 43.

Lech Bączkiewicz – kierowca, lat 30.

Eugeniusz Staszak – technik mechanik, lat 33.

Krzysztof Zajac – lekarz stomatolog, lat 37.

Henryk Gonerka – technik weterynarii, lat 37.

Marian Szymański – lekarz weterynarii, lat 41.

Teresa Baranowska - nauczycielka, lat 31.

Emilia Szymańska – pielęgniarka, lat 35.

Bogumiła Burchardt – technolog włókien technicznych, lat 38.

Michał Hoffman – technik rolnictwa, lat 42.

Grzegorz Ławniczak – mechanik maszyn, lat 32.

Lubomir Kruszyński – technik rolnik, lat 42.

Leszek Skitek – rolnik, lat 28.

Alojzy Matuszewski – rolnik, lat 62.

Stanisław Janiak – rolnik, lat 38.

Wiesław Jankowski – rolnik, lat 31.

Włodzimierz Kaczmarek – mechanik rolnictwa, lat 48.

Krzysztof Paruszewski – technik, lat 37.

Stanisław Matysiak – rolnik, emeryt¹⁰³.

Józef Majdecki – rolnik, lat 50

Kazimiera Jankowska – sprzedawca, lat 48¹⁰⁴.

Średnia wieku kandydatów oscylowała wokół 39 lat. Najstarszy kandydat miał lat 62, najmłodszy – lat 28. Największą grupę stanowili kandydaci w przedziale wieku 31-40 lat¹⁰⁵. Jeśli chodzi o grupę zawo-

102 E. Chojnacka, Komitet Obywatelski czeka na młodych, „Echo Pyzdr” 1990, nr 1, s. 1.

103 Wiek kandydata nie został podany.

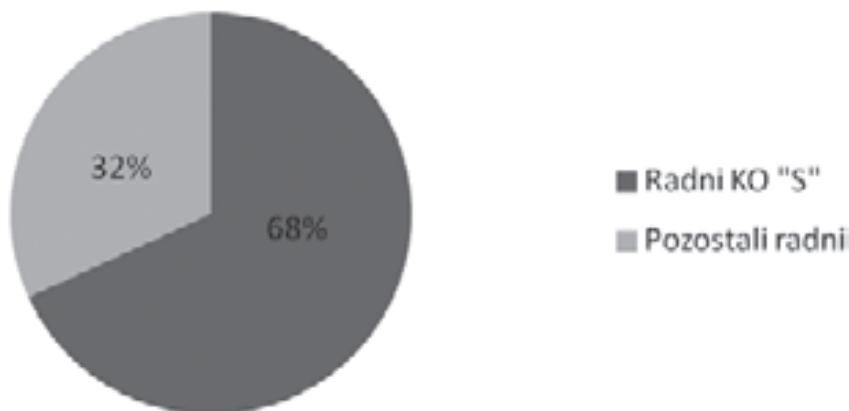
104 „Echo Pyzdr” 1990, nr 4, s. 3-5.

105 Dane te nie są precyzyjne ze względu na brak informacji o wieku jednego z kandydatów.

dową, to dominowali rolnicy. Wśród kandydatów były również cztery kobiety.

W wyniku wyborów do rady gminy Pyzdry z ramienia KO weszli: Władysław Skupiński, Krzysztof Zając, Henryk Gonerka, Marian Szymański, Teresa Baranowska, Bogumiła Burchardt, Michał Hoffmann, Grzegorz Ławniczak, Lubomir Kruszyński, Alojzy Matuszewski, Stanisław Janiak, Krzysztof Paruszewski, Stanisław Matysiak, Józef Majdecki, Kazimiera Jankowska¹⁰⁶.

Rada Miasta i Gminy w Pyzdrach



Pierwsza sesja Rady Gminy i Miasta w Pyzdrach odbyła się 5 czerwca 1990 r. Zgodnie z procedurami podczas obrad wyłoniono przewodniczącego rady. Radni wybierali spośród trzech zgłoszonych kandydatur: Michała Hoffmanna, Zygmunta Dropińskiego, Andrzeja Szablikowskiego. Przewodniczącym Rady Gminy i Miasta w Pyzdrach został Michał Hoffmann – radny reprezentujący Komitet Obywatelski „Solidarność”, wyłoniony w trzecim głosowaniu¹⁰⁷. Wiceprzewodniczącymi rady zostali: Grzegorz Ławniczak i Marian Szymański, również radni Komitetu Obywatelskiego.

Podczas pierwszej sesji wybrano także spośród radnych delegata do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego. Największą ilość głosów otrzymał Krzysztof Zając – radny reprezentujący Komitet Obywatelski „Solidarność”¹⁰⁸.

Burmistrza Pyzdr rajcy wybrali 16 czerwca 1990, a został nim, Przemysław Kowalski – członek Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”¹⁰⁹.

106 Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

107 Uchwała Nr 1 Rady Gminy i Miasta w Pyzdrach z dnia 5 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta.

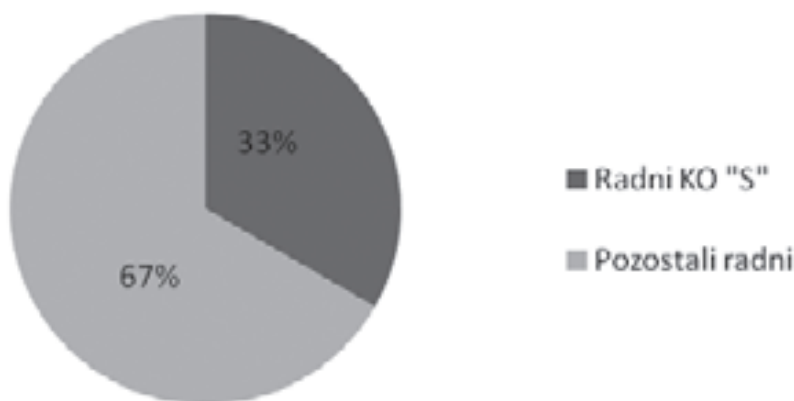
108 Kowalski, Pierwsza sesja, „Echo Pyzdr” 1990, nr 6, s. 2.

109 Uchwała Nr 11 Rady Gminy i Miasta w Pyzdrach z dnia 16 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru burmistrza.

O fotel burmistrza ubiegało się czterech kandydatów: Przemysław Kowalski, Sławomir Kruszyński, Wiesława Suchorska, Marian Bartłomiejczak. Ostatecznie, w drugiej turze liczbą głosów trzynastu wygrał pierwszy kandydat¹¹⁰.

Na dwadzieścia cztery miejsca w radzie miasta i gminy w **Rychwale** Komitet Obywatelski zajął 8. Radnymi z ramienia KO wybrano: Bogdana Borowskiego, Ryszarda Jakubowicza, Tadeusza Rymarskiego, Józefa Langnera, Jana Locha, Jana Brzęckiego, Heliodora Nieznańskiego oraz Zenona Cegielskiego.

Rada Miasta i Gminy w Rychwale



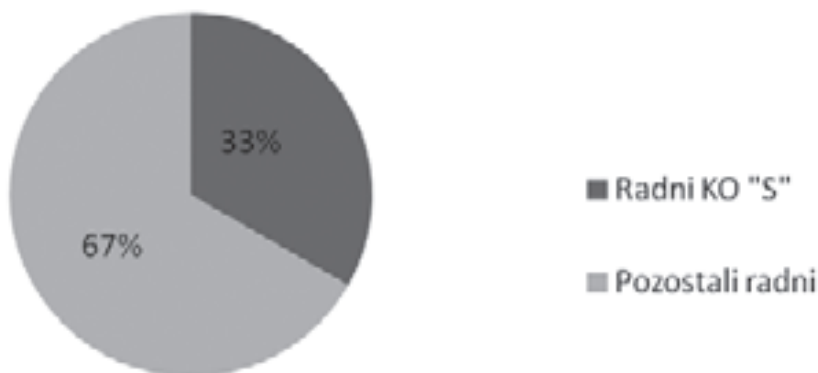
Mniejszość w radzie spowodowała, że KO nie udało się objąć ani stanowiska przewodniczącego, ani burmistrza.

Osiemnastu radnych liczyła w 1990 r. rada gminy w Rzgowie. W tej liczbie nowych radnych znalazło się sześciu przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego. Byli to: Roman Jakubowicz, Waldemar Tubacki, Marek Jarosiński, Adam Gmachowski, Jerzy Mróz i Jan Śledź. Trzeba nadmienić, że do rady kandydowało 10 działaczy KO „S”. Pozostałych czworo, którzy nie uzyskali mandatu to: Anna Sakowska, Janina Zajązkowska, Jerzy Sobczak, Stanisław Janicki¹¹¹.

110 Protokół Nr III/90 z Sesji Rady Gminy i Miasta w Pyzdrach odbytej w dniu 16 czerwca 1990 r.

111 Obwieszczenie Gminnej Komisji Wyborczej w Rzgowie z dnia 8 maja 1999 r.

Rada Gminy w Rzgowie



Nieco ponad trzydziestoprocentowe poparcie nie wystarczyło niestety na objęcie znaczących stanowisk zarówno w radzie gminy, jak nie pozwoliło na wybór wójta. Uzyskanie poparcia przez sześciu z jedenastu kandydatów należy uznać za bardzo dobry wynik KO „S” w Rzgowie.

Niezwykle liczny był Komitet Obywatelski w gminie **Skulsk**. Już w momencie powstania wiosną 1989 r. liczył ponad 40 osób. Nic więc dziwnego, że wystawił silną grupę kandydatów do wyborów samorządowych, czego efektem było obsadzenie wszystkich mandatów radnych¹¹². Mandaty zdobyli: Stanisław Sobczak, Edward Barański, Antoni Bolesław Zieliński, Henryk Walczak, Antoni Klonowski, Jan Jastrzębski, Andrzej Konieczny, Maria Sternal, Wojciech Pyrzyński, Czesław Kazimierz Walczak, Stanisław Fryska, Józef Nawrocki, Janusz Mieczysław Budkiewicz, Zenon Balas, Jan Wolnowski, Waław Janusz Szklarz, Jan Sikorowski, Henryk Augustyniak.

W takim składzie osobowym, radni nie mieli problemu ani z wyborem przewodniczącego rady, ani z wyborem wójta. Pierwszy został wybrany 5 czerwca 1990 r. Stanowisko to powierzono Janowi Sikorowskiemu¹¹³. Wójtem – 12 czerwca 1990 r. wybrano Waławę Janusza Szklarza¹¹⁴.

Na czele Gminnego Komitetu Obywatelskiego w **Słupcy** stał Karol Malanowski. Komitet po efektywnej kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu skupił się na organizacji wyborów samorządowych i dobór odpowiednich osób – kandydatów do rady gminy w Słupcy. Do obsadzenia były dwadzieścia trzy mandaty radnych. Gminny Komitet Obywatelski

112 Tak między innymi utrzymuje Antoni Klonowski, chociaż niekiedy pojawiają się zapisy o tym, że jeden z mandatów zdobył radny nie będący członkiem KO.

113 Uchwała nr I/1/90 Rady Gminy w Skulsku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

114 Uchwała nr II/5/90 Rady Gminy w Skulsku z dnia 12 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta

w Słupcy wstawił o jednego kandydata więcej niż było miejsc w ówczesnej radzie gminy.

Do rady gminy z ramienia KO startowali:

Halina Woźniak – rolnik, lat 35

Mirosław Giszter – rolnik, lat 36

Karol Malanowski – technik ekonomista, lat 42

Maria Pluta – dziewiarz, lat 45

Ewa Galant – bibliotekarz, lat 33

Kazimierz Kruszyński – rolnik, lat 44

Jan Kusiołek – rolnik, lat 38

Edward Płuciennik – rolnik, lat 43

Dariusz Okupniarek – rolnik, lat 23

Kazimierz Najdziński – rolnik, lat 37

Stanisław Plesiński – inżynier ogrodnik, lat 33

Błażej Berdziński – ogrodnik, lat 42

Stefan Tomaszewski – rolnik, lat 25

Hieronim Górny – rolnik, lat 32

Andrzej Rutkowski – technik ogrodnik, lat 33

Mateusz Jamrużka – nauczyciel, lat 58

Tadeusz Józwiak – rolnik, lat 44

Władysław Ignaczak – rolnik, lat 61

Edward Radecki – rolnik, lat 52

Józef Warzych – rolnik, lat 43

Wojciech Kierkowski – rolnik, lat 24

Jerzy Górny – technik-ogrodnik, lat 27

Marian Marczyński – rolnik, lat 38

Wanda Adamczyk – technik-rolnik, lat 33¹¹⁵.

Największą grupę kandydatów stanowili rolnicy, co jakby jest zrozumiałe w kontekście patrzenia na gminę, jako obszar typowo rolniczy. Najstarszy z kandydatów miał lat 61, najmłodszy natomiast lat 23. Średnia wieku wszystkich kandydatów wahała się w granicach 38 lat. Na uwagę zasługuje również fakt, że o mandat radnego gminy Słupca ubiegały się cztery kobiety, jednakże tylko jedna otrzymała na tyle wysoki poparcie społeczne, że wybrana została radną.

Kandydaci na radnych spotykali się wielokrotnie aby dyskutować nad programem wyborczym i przyszłością gminy, którą zamierzali zarządzać. Jedno z takich spotkań odbyło się 18 kwietnia 1990 r. w salce katechetycznej przy parafii w Kowalewie Opactwie. W spotkaniu uczestniczył miejscowy proboszcz, ks. Stanisław Ługowski, który nawiązując do etosu

115 Kandydaci na radnych z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” gminy Słupca.

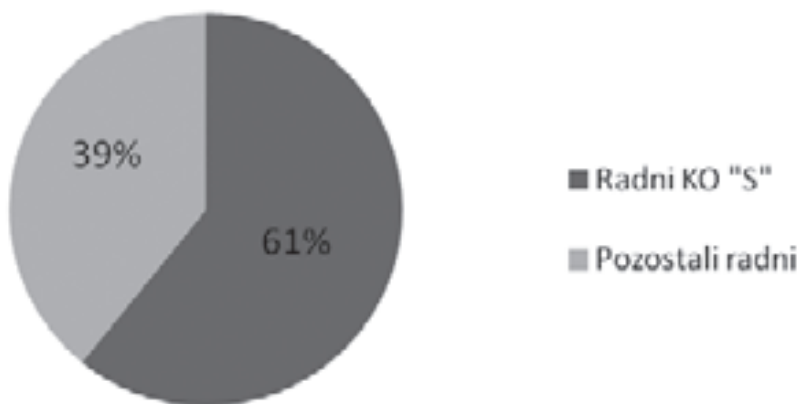
„Solidarności”, mówił o wolności i odpowiedzialności, jaką ze sobą niesie wspomniana wolność¹¹⁶.

Wybory samorządowe okazały się szczęśliwe dla czternastu przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego. W składzie nowej rady znaleźli się: Halina Woźniak, Kazimierz Kruszyński, Jan Kusiołek, Edward Płuciennik, Dariusz Okupniarek, Kazimierz Najdziński, Stanisław Plesiński, Błażej Berdziński, Hieronim Górny, Andrzej Rutkowski, Mateusz Jamrużka, Edward Radecki, Wojciech Kierkowski, Marian Marczyński¹¹⁷.

Cieszyli się oni na tyle dużym autorytetem i poważaniem w swoim regionie, że społeczeństwo obdarzyło ich kredytem zaufania oddając na nich swoje głosy. Trzeba również zauważyć, że dzięki takiemu układowi się, Gminny Komitet Obywatelski w Słupcy uzyskał dość znaczącą przewagę, posiadając prawie dwie trzecie głosów.

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na dwa szczegóły związane z kampanią. Pierwszy to fakt niezyskania mandatu radnego przez przewodniczącego Gminnego Komitetu Obywatelskiego – Karola Malanowskiego. Drugi, to wydelegowanie do udziału w pracach obwodowych komisji wyborczych 30 osób związanych z KO.

Rada Gminy w Słupcy



Ta przewaga sił pozwoliła Komitetowi Obywatelskiemu „Solidarność” obsadzić najważniejsze stanowiska w gminie. Pierwsza sesja odrodzonego samorządu rozpoczęła się uroczystą mszą świętą w kościele pw. Św. Leonarda w Słupcy. Podczas homilii, ks. proboszcz Jan Radaszewski wyraził nadzieję współpracy nie tylko radnych ze sobą, ale również współpracę na linii parafia-rada¹¹⁸.

116 Prywatne Archiwum Karola Malanowskiego, Sprawozdanie z działalności Gminnego Komitetu Obywatelskiego w Słupcy (dalej: PAKM).

117 Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

118 PAKM, Sprawozdanie....

Z kolei na terenie miasta **Słupcy** działały dwa komitety obywatelskie. Pierwszy, któremu przewodniczył Roman Kotwa, był powiązany z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie, i w swej nazwie używał właśnie określenia „Solidarność”. Drugi, aby nie nadużywać zaufania społecznego przyjął jedynie nazwę „Komitet Obywatelski”. Na jego czele stanął Mieczysław Górny. Mimo, iż działacze obu komitetów działali wcześniej wspólnie na rzecz kandydatów wywodzących się z kręgów solidarnościowych, a ubiegających się o mandaty poselskie i senatorskie, to po wyborach, na grunt słupecki przeniosła się ogólnopolska tendencja, o które wspomniano wcześniej.

Trzeba również zauważyć, że Komitet Obywatelski kierowany przez Mieczysława Górnego, formalnie zawiązał się dopiero po wyborach parlamentarnych z 4 czerwca 1989 roku. Wcześniejsza działalność miała znamiona ruchu obywatelskiego, nie miała jednak struktur formalnych. Te stały się konieczne, kiedy na fali wygranych wyborów czerwcowych podjęto działania związane z przygotowaniem do wyborów samorządowych w roku 1990.

Za datę ukonstytuowania się Komitetu Obywatelskiego w mieście Słupcy przyjmuje się 22 czerwca 1989 r. Na spotkaniu wybrano wówczas prezydium KO, w którego skład weszli:

Mieczysław Górny – przewodniczący

Jacek Bartkowiak – zastępca przewodniczącego

Tomasz Garszka – skarbnik oraz członkowie: Robert Michał Czerniak, Andrzej Durski, Jarosław Jarczyński, Hubert Kamza, Kazimierz Sacha i Stanisław Waligóra.

W piśmie skierowanym do MKO NSZZ „Solidarność” w Słupcy przedstawiciele KO napisali:

Komitet Obywatelski w Słupcy przyjmuje ideowe założenia „Solidarności”. Celem Komitetu jest działanie na rzecz rozwoju autentycznego samorządu terytorialnego. Chcemy stać się także pośrednikiem pomiędzy wybranymi posłami i senatorami strony opozycyjno-solidarnościowej z mieszkańcami miasta¹¹⁹. Z początkiem lipca 1989 r. Komitet wyznaczył swoich członków do prac w komisjach Miejskiej Rady Narodowej w Słupcy. Nie były to jednak osoby przypadkowe. Do poszczególnych komisji starano się dobierać osoby, które były zorientowane w zagadnieniach, którymi te komisje się zajmowały. Uniknięto w ten sposób przypadkowości¹²⁰.

Komitet Obywatelski w Słupcy stał się niezwykle aktywny. Już we

119 Prywatne Archiwum Mieczysława Górnego, Pismo z dnia 14 lipca 1989 r. do Międzyzakładowego Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność” w Słupcy (dalej: PAMG).

120 PAMG, List z 4 lipca 1989 r. do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Słupcy.

wrześniu 1989 roku, staraniem członków Komitetu wychodzi pierwszy numer *Gazety Słupckiej*. Początkowo jest to tylko pismo do użytku wewnętrznego, jednakże z czasem, w zasadzie już od drugiego numeru, który ukazał się jeszcze w tym samym miesiącu, staje się pismem dostępnym dla mieszkańców Słupcy.

Na łamach pierwszego numeru Komitet Obywatelski dokonał auto-prezentacji. Poinformował między innymi, że prowadzi swoją działalność niezależnie od miejskich struktur solidarnościowych, pozostając jednakże z nimi we współpracy¹²¹. Scharakteryzowano w sposób ogólny członków Komitetu i przedstawiono w zarysie plan działania na najbliższą przyszłość:

Obecnie jest on grupą obywateli naszego miasta o różnych poglądach politycznych, zainteresowanych demokratyzacją życia społecznego. (...) Najbliższą i najważniejszą sprawą są wybory do samorządu terytorialnego przeto należy się skoncentrować na przygotowaniach do owych wyborów. Przygotowania te przebiegać muszą wielotorowo. Ponieważ 40 lat rządów komunistycznych w Polsce skutecznie oduczyło ludzi samorządności, dlatego należy zacząć od budowania świadomości samorządowej, czyli uzmysłowienia sobie czym jest dzisiaj a czym powinien być samorząd. Niezmiernie ważnym zadaniem jest przygotowanie ludzi do objęcia funkcji radnych i członków różnych organów samorządowych. (...) Wszystkie te zamierzenia stałyby się środkami do osiągnięcia celów, jakie przed sobą stawiamy, a którymi są: rozwój uczestnictwa społeczeństwa w sprawowaniu władzy, współgospodarzenie majątkiem i zasobami miasta oraz skupienie i zintegrowanie społeczności lokalnej miasta Słupcy¹²².

Zwrócono również uwagę na kilka jeszcze innych ważnych zadań, jak współpraca z parlamentarzystami czy innymi komitetami obywatelskimi w rejonie Słupcy oraz zachęcono do uczestnictwa w działaniach Komitetu Obywatelskiego. Na odzew nie trzeba było długo czekać, bo już w następnym numerze *Gazety Słupckiej* pojawia się lista nowych członków KO, którymi zostali: Magda Plesińska, Lila Prus, Jadwiga Tokarska, Walenty Adamczewski, Henryk Czarcieński, Dariusz Mielcarek, Franciszek Szymański, Henryk Piwowarczyk i Karol Wyszomirski¹²³.

Przygotowując się do wyborów samorządowych Komitet Obywatelski w Słupcy podejmował różnego rodzaju działania, które miały uświadomić mieszkańcom konieczność wzięcia odpowiedzialności za swój

121 T. G., Komitet Obywatelski „Solidarność” – Komitet Obywatelski, „Gazeta Słupcka” 1989, nr 1, s. 1.

122 K.O. – i co dalej?, „Gazeta Słupcka” 1989, nr 1, s. 1 i 3.

123 Komitet Obywatelski w Słupcy, „Gazeta Słupcka” 1989, nr 2, s. 1.

samorząd. Jedną z takich akcji było spotkanie otwarte zorganizowane 27 października 1989 r., któremu przyświecało hasło: *Naczelnik czy Burmistrz?* Chodził o przedstawienie mieszkańcom miasta projektowanych zmian w ustawie o samorządzie gminnym. W zebraniu wzięło udział około pięćdziesięciu osób. Omówiona została obecna sytuacja samorządu, pokrótce również zreferowano dzieje samorządów lokalnych. Najważniejszym jednak elementem było zaprezentowanie przyszłych kompetencji organów samorządu terytorialnego, w tym rady, burmistrza czy samego magistratu. Spotkanie zakończyło się ożywioną dyskusją, w której padały konkretne postulaty i propozycje. Z wypowiedzi dyskutantów można wywnioskować, że w spotkaniu uczestniczyły osoby, którym los miasta, jako samorządu nie był obojętny¹²⁴.

Inną, jak się wydaje, ważną inicjatywą podjętą przez Komitet Obywatelski było powołanie do istnienia Grupy Inicjatyw Gospodarczych. W jej skład weszli: Henryk Czarciński, Magda Plesińska, Andrzej Podgórnym Andrzej Chojnacki, Zbigniew Ostrowski, Zdzisław Wyszyński oraz Marek Makowski. Pierwszym z zadań, które grupa sobie postawiła, było przeprowadzenie badania sondażowego związanego z lokalnym rynkiem pracy oraz możliwościami nawiązania współpracy z firmami zagranicznymi¹²⁵.

20 listopada 1989 roku doszło do zawarcia porozumienia pomiędzy Komitetem Organizacyjnym „Solidarność”, a Komitetem Obywatelskim w Słupcy. W myśl tego porozumienia, miała zostać nawiązana ścisła współpraca, polegająca między innymi na tym, że członkowie MKO „Solidarność” – Roman Kotwa, Grzegorz Kaczmarek, Bogdan Kaczmarek, Władysław Kruk, Leszek Kopeć i Wanda Witkowska wejdą w skład Komitetu Obywatelskiego oraz, że obie organizacje wystawią jedną listę kandydatów do rady miasta w Słupcy. Natomiast *Gazeta Słupecka* miała się stać organem prasowym obu organizacji¹²⁶. Porozumienie to jednakże nie weszło w życie o czym świadczą takie fakty jak choćby osobne listy wyborcze i brak adnotacji w winiecie *Gazety Słupeckiej* o współwydawaniu jej przez MKO „Solidarność”.

Z początkiem roku 1990 na łamach *Gazety Słupeckiej* opublikowany został program bieżących działań Komitetu Obywatelskiego w Słupcy. Został on zawarty w dziewięciu punktach: 1. *Inwentaryzacja mienia komunalnego*, 2. *Zbadanie celowości połączenia struktur administracyjnych miasta i gminy Słupca*, 3. *Powołanie Zarządu Komisarycznego Majątku PZPR*, 4. *Likwidacja barier architektonicznych w mieście*, 5. *Akcja chary-*

124 T. G., *Naczelnik czy Burmistrz?*, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 5, s. 4-5.

125 R. C., *Grupa Inicjatyw Gospodarczych*, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 5, s. 5.

126 Komunikat, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 6, s. 1.

tatywna, 6. Handel, 7. Inicjatywy gospodarcze, 8. Powołanie Fundacji Obywatelskiej w Słupcy, 9. Patronat nad Komitetem Odbudowy Pomnika Niepodległości w Słupcy¹²⁷. Wachlarz spraw, którymi zamierzał zająć się Komitet Obywatelski był bardzo szeroki. Można jednak przypuszczać, że działania takie przyświecają jedynie osobom, którym zależy na swojej przyszłości. Co się tyczy ostatniego punktu, to Komitet Obywatelski, skierował do władz miasta list otwarty, w którym informował o zawiązaniu się stowarzyszenia na rzecz odbudowy tego pomnika. Jego przywrócenie jednakże wiązało się z usunięciem poprzedniego pomnika wystawionego ku czci żołnierzy radzieckich wyzwalających Słupcę w 1945 roku¹²⁸.

Jak wybrać prezesa? Pod takim hasłem odbyło się spotkanie zorganizowane przez Komitet Obywatelski w Słupcy, którego celem było zaznajomienie mieszkańców miasta z przewidywanymi zmianami w spółdzielczości. W spotkaniu uczestniczyło około dziewięćdziesięciu osób. Przypomniano działania podjęte przez władze po zakończeniu II wojny światowej, które doprowadziły do zniszczenia spółdzielczości i przedstawiono założenie nowej ustawy. Spotkanie zakończyło się dyskusją¹²⁹.

Najważniejszym zadaniem jakie pojawiło się przed Komitetem Obywatelskim w Słupcy wiosną 1990 roku było przygotowanie do zaplanowanych na 27 maja wyborów samorządowych. Mimo wcześniejszych porozumień z MKO NSZZ „Solidarność” w Słupcy nie doszło do stworzenia wspólnych list wyborczych KO i MKO „Solidarność”. Dlaczego? Odpowiedź znajdujemy w 14 numerze *Gazety Słupeckiej*. Napisano wówczas: *Komitet Obywatelski nie wyobraża sobie grona kandydatów do rady, jako listy reprezentantów zakładów pracy, delegowanych przez zakładowe komisje związkowe. Chcemy popierać przedstawicieli różnych środowisk naszego miasta. (...) Komitet Obywatelski wywodzi się z etosu „Solidarności” ale nie był, nie jest i nie będzie agendą związku, lecz reprezentantem tych mieszkańców Słupcy, zainteresowanych jej problemami, którzy uznają idee samorządowe Ruchu Obywatelskiego. (...) Uważamy, że konkurencja – nawet pomiędzy pokrewnymi ugrupowaniami – będzie rzeczą zdrową, stworzy większe możliwości wyboru i pozwoli na reprezentację większej liczby kandydatów. (...) Nie wstyd nam będzie przegrać z kandydatami z „Solidarności”, bo cel mamy wspólny – chodzi o to, aby przyszła Rada Miejska była jak najlepsza i by mądrze rządziła Słupcą¹³⁰.*

127 Komitet Obywatelski w Słupcy. Program działań bieżących, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 9, s. 1-2.

128 PAMG, List otwarty Komitetu Obywatelskiego do Miejskiej Rady Narodowej w Słupcy.

129 Z. Wyszynski, Jak wybrać prezesa?, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 11, s. 6.

130 Dlaczego osobno?, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 14, s. 1.

Komitet Obywatelski dość unikliwie dobierał kandydatów na radnych w Słupcy. W ostatecznym rozrachunku wystawił 22 kandydatów. O mandat radnego ubiegali się:

- Mirosław Jasiński – technik medyczny, lat 37
- Zbigniew Łepkowski – wykształcenie wyższe techniczne, lat 38
- Andrzej Durski – wykształcenie wyższe medyczne, lat 37
- Zdzisław Wyszyński – wykształcenie wyższe pedagogiczne, lat 34
- Jerzy Górczyński – wykształcenie średnie techniczne, lat 36
- Jacek Bartkowiak – magister historii, lat 28
- Robert Michał Czerniak – wykształcenie wyższe uniwersyteckie, lat 35
- Kazimierz Sacha – inżynier architekt, magister geografii, lat 63
- Grzegorz Czerniak – wykształcenie wyższe techniczne, lat 38
- Jakub Litoborski – inżynier budownictwa, lat 54
- Henryk Czarciniński – wykształcenie wyższe ekonomiczne, lat 64
- Piotr Marszałek – wykształcenie wyższe techniczne, lat 33
- Dariusz Dobersztyn – wykształcenie wyższe pedagogiczne, lat 30
- Józef Jarząbek – wykształcenie średnie zawodowe, lat 43
- Władysław Wolniakowski – inżynier rolnik, lat 42
- Andrzej Podgórnny – wykształcenie średnie, lat 41
- Karol Wyszomirski – wykształcenie wyższe, lat 37
- Tomasz Garsztko – magister historii, lat 27
- Henryk Wyszyński – wykształcenie niepełne wyższe, lat 29
- Marek Makowski – wykształcenie średnie, lat 39
- Mieczysław Górnny – wykształcenie średnie, lat 47
- Stanisław Stankiewicz – wykształcenie wyższe techniczne, lat 41¹³¹.

Analizując kandydatów widać, że zdecydowana większość z nich posiadała wykształcenie wyższe. Interesującym jest fakt, że do rady miasta Słupcy nie startowała żadna kobieta. Lista kandydatów została zdominowana przez mężczyzn. Średnia wieku wynosiła niespełna 40 lat (39,69). Byli więc to już kandydaci dojrzały, ale jeszcze w wieku, który pozwalał na aktywną działalność społeczną i samorządową.

Komitet Obywatelski w Słupcy przystąpił do wyborów samorządowych bardzo dobrze przygotowany pod wieloma względami. Trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę, na program wyborczy. Był on ujęty w trzynastu dużych punktach:

- I. Urbanizacja
- II. Sprawy komunalne i ochrona środowiska
- III. Handel i usługi
- IV. Targowisko

131 Kandydaci do Rady Miejskiej, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 15, s. 1.

- V. Usługi
- VI. Inicjatywy gospodarcze i problem bezrobocia
- VII. Kultura
- VIII. Kultura fizyczna
- IX. Oświata
- X. Rolnictwo
- XI. Zdrowie i służba zdrowia
- XII. Porządek publiczny
- XIII. Zarząd miasta¹³².

Mimo wcześniejszych ustaleń poczynionych pomiędzy Komitetem Obywatelskim „Solidarność” w Słupcy a władzami Podregionu NSZZ „Solidarność” o wspólnym działaniu i wystawieniu wspólnej listy kandydatów nie udało się tego zrealizować. 2 kwietnia 1990 r. zarząd Podregionu wydał oświadczenie, w którym zerwał współpracę z KO „Solidarność”, podważając między innymi jego niezależność i zakazując mu używania w nazwie słowa „Solidarność”¹³³. Było to konsekwencją sporu pomiędzy TZR NSZZ „Solidarność” w Koninie a Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim „S”.

W wyniku takich działań zawiązany został Miejski Komitet Obywatelski „Solidarność”, na czele którego stanął Roman Kotwa. Komitet wystawił swoich przedstawicieli do walki o mandaty radnych. Z ramienia MKO „S” kandydowali: Marek Hrynko, Krzysztof Lemiszewski, Bogumił Romański, Zygmunt Zieliński, Jakub Wojda, Jadwiga Piechalak, Marek Kosmalski, Anna Kazuś, Ryszard Karasiński, Kazimierz Kulczyński, Tadeusz Raczkowski, Jerzy Urbański, Leszek Michalski, Krzysztof Bednarek, Mieczysław Królak, Aleksander Słomiński, Hieronim Połoński, Teresa Góranowska, Waław Cegielski, Józef Ziemniarski, Roman Kotwa i Wojciech Balewski¹³⁴.

Podobnie jak KO, MKO „S” wystawił swoich kandydatów we wszystkich 22 okręgach wyborczych. W wyniku wyborów uzyskał jedynie 6 mandatów. Radnymi zostali wybrani: Zygmunt Zieliński, Krzysztof Bednarek, Aleksander Słomiński, Waław Cegielski, Roman Kotwa oraz Wojciech Balewski¹³⁵.

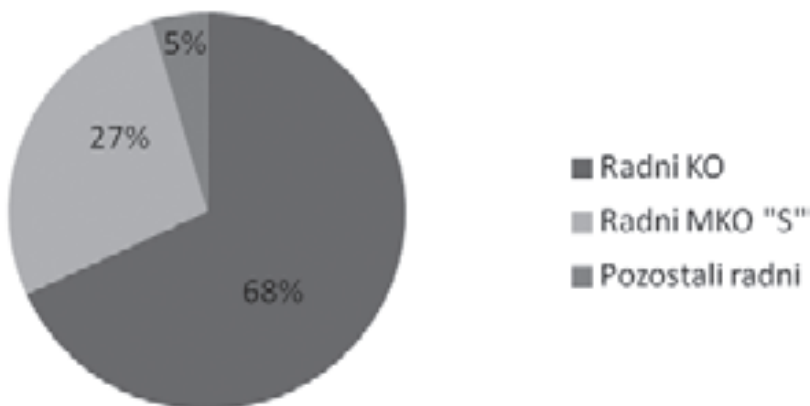
132 PAMG, Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego w Słupcy.

133 „Przegląd Koniński” 1990, nr 16.

134 Wybory, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 16, s. 12.

135 Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4

Rada Miasta w Słupcy



Po przeliczeniu głosów wyborczych okazało się, że Komitet Obywatelski „wprowadził” do rady miasta 15 radnych. Zostali nimi: Mirosław Jasiński, Andrzej Durski, Jerzy Górczyński, Jacek Bartkowiak, Robert Michał Czerniak, Kazimierz Sacha, Grzegorz Czerniak, Jakub Litoborski, Henryk Czarciński, Piotr Marszałek, Dariusz Dobersztyn, Władysław Wolniakowski, Karol Wyszomirski, Tomasz Garsztko, Marek Makowski¹³⁶. Radni Komitetu Obywatelskiego stanowili prawie siedemdziesiąt procent stanu rady miasta Słupcy (dokładnie 68%). Była to znacząca przewaga.

Po raz pierwszy radni w nowym składzie spotkali się 4 czerwca 1990 roku. Wybrano wówczas przewodniczącego rady, którym został przedstawiciel Komitetu Obywatelskiego – Jakub Litoborski¹³⁷. Na sesji, oprócz radnych, obecni byli zaproszeni goście, w tym senator Kazimierz Brzeziński. Nikłe było jedynie zainteresowanie mieszkańców, jedynymi obecnymi byli współpracownicy Komitetu Obywatelskiego. W czasie obrad sesji okazało się również, że KO, mimo zwycięstwa, nie stanowi monolitu. Pokazał to wynik głosowania na przewodniczącego rady. Przedstawiciel KO - wspomniany wcześniej – Jakub Litoborski otrzymał 10 głosów, podczas gdy pięciu radnych z Komitetu Obywatelskiego głosowało na Andrzeja Kończaka. Wiceprzewodzącymi zostali: Wacław Cegielski (MKO „Solidarność”) i Jacek Bartkowiak (KO). Delegatem do prac w Sejmiku Samorządowym Województwa Konińskiego został radny Komitetu Obywatelskiego – Tomasz Garsztko¹³⁸.

Kolejna sesja rady miasta w Słupcy odbyła się 15 czerwca 1990 r. Podczas jej obrad wybrano burmistrza miasta, którym został radny Komitetu

¹³⁶ „Gazeta Słupecka” 1990, nr 17, s. 3.

¹³⁷ Słupca po II wojnie światowej, [w:] Dzieje Słupcy, red. B. Szczepański, Poznań 1996, s. 234-284.

¹³⁸ J. Bartkowiak, Pierwsza sesja, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 18, s. 1-2.

Obywatelskiego – Karol Wyszomirski. O urząd ten ubiegało się dwóch kandydatów: Grzegorz Czerniak i wspomniany Karol Wyszomirski. Nowy burmistrz otrzymał 12 głosów poparcia; kontrkandydat – 9. Jeden z radnych wstrzymał się od głosowania¹³⁹. Tego samego dnia wybrano zarząd miasta, w osobach:

Karol Wyszomirski – burmistrz

Walenty Adamczewski – zastępca burmistrza

Andrzej Durski – członek

Władysław Wolniakowski – członek

Zygmunt Zieliński.

Na stanowisko sekretarza gminy wybrano przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego w Słupcy – Mieczysława Górnego. Otrzymał on poparcie wszystkich radnych KO¹⁴⁰.

Podstawę powołania Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego gminy **Sompolno** dali działacze reaktywowanej „Solidarności” Rolniczej, na czele której stał Julian Grudziński. Oprócz działaczy solidarnościowych Komitet tworzyły także osoby nie będące wcześniej członkami związku lub działały w „Solidarności” na terenie poszczególnych zakładów pracy. Po sprawnym przeprowadzeniu kampanii wyborczej do parlamentu w czerwcu 1989 r. a w obliczu zbliżającej się kampanii do samorządów, pojawiły się rozbieżności w pojmowaniu przyszłego samorządu terytorialnego. Doprowadziło to do podziału komitetu na Miejski Komitet Obywatelski, któremu przewodniczył Antoni Walczak i gminny KO, który nadal występował pod nazwą Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiemu z Julianem Grudzińskim na czele.

Według A. Walczaka przyczyny podziału były następujące: *Chcieliśmy go [Komitet] widzieć jako organ niezależny, niepodległy żadnym czapkom z góry, ale i wewnętrznie demokratyczny, tj. wszystkie działania miały być podejmowane wolą większości. Inni na czele z panem Grudzińskim byli za tradycyjnymi metodami. On miał o wszystkim decydować, a inni posłusznie wypełniać. To było nie do przyjęcia. Utworzyliśmy Miejski Komitet Obywatelski „S”. Było nas 12, a dziś mamy 33 osoby. Chcemy radykalnych zmian¹⁴¹.*

Organizując kampanię wyborczą Miejski KO w Sompolnie przystąpił do wydawania własnego czasopisma. Chciał w ten sposób dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców Sompolna i gminy. Czasopismo było również doskonałym miejscem do prezentacji kandydatów na radnych.

139 J. Jarczyński, Mamy Burmistrza, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 19, s. 4.

140 E. Jakoniuk, Zarząd, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 19, s. 4.

141 P. Gołdyn, Miejski Komitet Obywatelski „S” w Sompolnie w wyborach samorządowych 1990 r., „Wiadomości Sompolna” 2010, nr 47, s. 10.

Pierwszy numer ukazał się na dwa tygodnie przez wyborami samorządowymi¹⁴².

Chęć radykalnych zmian zapowiedziana przez A. Walczaka znalazła swój wyraz w liczbie kandydatów na radnych zgłoszonych przez MKO „S”. Na listach wyborczych znalazło się 21 nazwisk, podczas gdy ówczesna rada miasta i gminy liczyła 24 radnych. Byli to:

Tadeusz Słodkiewicz – elektryk, lat 38
Grażyna Ucińska-Wojtczak – rolnik, lat 50
Bogdan Olejniczak – rolnik, lat 34
Jerzy Warszewski – technik-mechanik, lat 49
Włodzimiera Sztuba – doktor filozofii, lat 48
Franciszek Kańcurzewski – rolnik, lat 31
Stanisław Dunaj – technik-rolnik, lat 39
Kazimierz Szymański – rolnik, lat 56
Stefania Błaszowska – pielęgniarka, lat 34
Marian Śliwa – ślusarz, lat 42
Władysław Leszczyński – nauczyciel, lat 44
Grzegorz Wojciech Wojtczak – rolnik, lat 28
Stefan Talarek – kierowca, lat 53
Zbigniew Warszewski – chemik, lat 40.
Daniela Trzebińska – pielęgniarka, lat 40
Marceli Józef Bierut – rolnik, lat 56
Marianna Staszczak – emerytka, lat 64
Marian Pomernacki – rolnik, lat 50
Grażyna Winkler – lekarz, lat 44
Piotr Bierut – ogrodnik, lat 28
Anna Fiszer – nauczyciel, lat 34¹⁴³.

Liczba kandydatów nie przełożyła się jednakże na sukces wyborczy. Z tej dużej grupy kandydatów. MKO „S” wprowadził do rady zaledwie trzech radnych: Franciszka Kańcurzewskiego, Stanisława Dunaja, Kazimierza Szymańskiego¹⁴⁴. Stanowiło to 12% całej liczby radnych. Sukcesem MKO „S” było na pewno obsadzenie stanowiska burmistrza, które objął S. Dunaj¹⁴⁵.

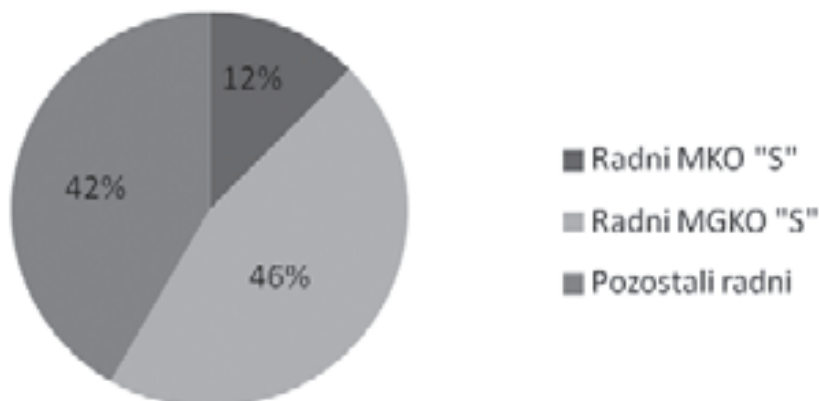
142 Tamże, s. 10.

143 P. Gołdyn, *Dzieje Sompolna. Tom I. Wiek XX*, Sompolno 2011, s. 258.

144 We wcześniejszych publikacjach autora podana była liczba czterech radnych MKO „S”. Było to wynikiem pomyłki w zapisach prasowych. Oba Komitety wystawiły kandydatów o takim samym nazwisku: Wacław Pomernacki i Marian Pomernacki. Do rady wszedł jednakże ten pierwszy, a kandydował z ramienia MGKO „S”. (P. Gołdyn, *Miejski...*, s. 10, tenże, *Dzieje...*, s. 258).

145 Uchwała

Rada Miasta i Gminy w Sompolnie



Miejsko-Gminny Komitet Obywatelski „S” na swoich listach wyborczych umieścił nazwiska 19 kandydatów na radnych. Wielu z nich związanych było wcześniej z „Solidarnością” Rolników Indywidualnych. Wśród nich znaleźli się:

- Biernat Józef – rolnik, lat 42
- Drabiński Bogumił – technik meliorant, lat 51
- Drzewiecki Jerzy – rolnik, lat 49
- Figura Jerzy – ogrodnik, lat 32
- Fryszkowski Bogdan – hydraulik, lat 40
- Julian Grudziński – rolnik, lat 66
- Maria Jankowska – nauczycielka, lat 36
- Kijak Józef – sadownik, lat 51
- Kordyl Franciszek – rolnik, lat 42
- Kozłowski Jan – rolnik, lat 50
- Kropidłowski Romuald – ogrodnik, lat 39
- Łukaszewski Władysław – rolnik, lat 51
- Michalski Jan – ogrodnik, lat 39
- Paradziński Marcin – rolnik, lat 39
- Pawłowski Piotr – rolnik, lat 40
- Pomernacki Waław – rolnik, lat 41
- Skrzypczak Zbigniew – właściciel sklepu, lat 38
- Sych Michał – nauczyciel, lat 31
- Wypychowski Stanisław – lekarz-weterynarz, lat 50¹⁴⁶.

Wraz z przedstawieniem kandydatów MGKO „S” w Sompolnie zaprezentował krótki program wyborczy, który zawarty został w sześciu punktach. Komitet zapewniał, że radni z MGKO „S”:

146 Gazeta Wyborcza Komitetu Obywatelskiego Gminno-Miejskiego „Solidarność” w Sompolnie, s. 4-5.

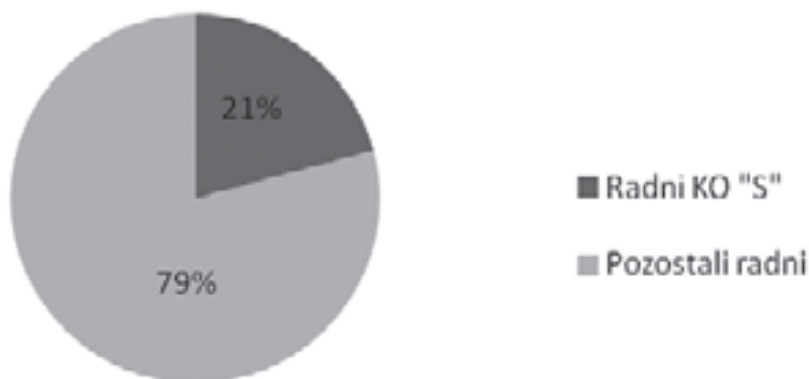
1. Zaczyną pracować, aby wszystko było przede wszystkim dla ludzi, a nie dla idei.
2. Postarają się stworzyć warunki dla rozwoju gospodarczego całej gminy.
3. Będą czuwać nad równomiernym rozwojem miasta i wsi.
4. Zrobią wszystko, aby odbudować inicjatywę społeczną.
5. Doprowadzą do powstania praworządności.
6. Zaangażują się w sprawy ochrony środowiska, zaopiekują się oświatą i służbą zdrowia¹⁴⁷.

Trudno dziś jednoznacznie określić czy powyższy program wyborczy czy też wcześniejsze zaangażowanie w działalność solidarnościową większości kandydatów sprawiły, że MGKO „S” wprowadził do rady 11 radnych spośród 19 kandydatów. Mandaty otrzymali: Józef Biernat, Jerzy Drzewiecki, Jerzy Figura, Bogdan Fryszkowski, Józef Kijak, Jan Kozłowski, Romuald Kropidłowski, Waław Pomernacki, Marcin Paradziński, Zbigniew Skrzypczak i Michał Sych¹⁴⁸. Stanowiło to 46% składu nowej rady.

Podziały zaistniałe jeszcze przed wyborami samorządowymi uwidoczniły się również w trakcie trwania pierwszej kadencji. Już po dwóch latach działania odrodzonego samorządu doszło w Sompolnie do przepychanek personalnych w radzie gminy.

Nieco ponad dwadzieścia procent miejsc w radzie gminy **Stare Miasto** zostało obsadzonych przez działaczy Komitetu Obywatelskiego „S”. Na dwudziestu czterech radnych pięciu reprezentowało KO „S”: Zygmunt Kucharczyk, Flawian Ryznar, Józef Piaskowski, Józef Majewski oraz Andrzej Pomocka.

Rada Gminy w Starym Mieście



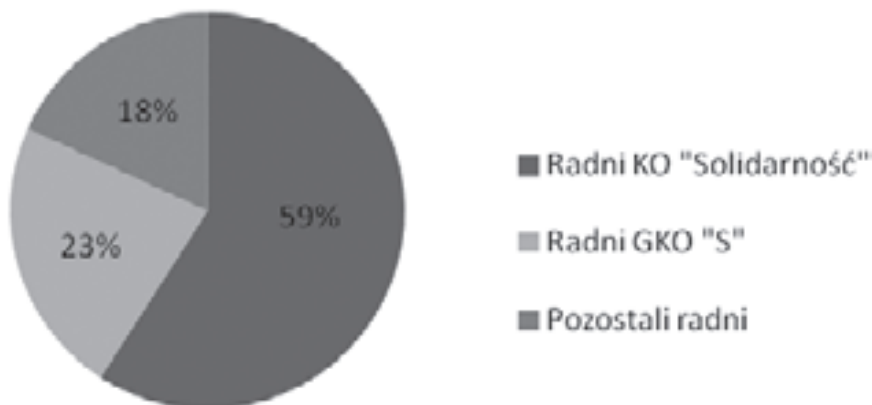
¹⁴⁷ Tamże, s. 5.

¹⁴⁸ Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

Fakt, że ilość radnych była stosunkowo niewielka, nie przeszkodził w wyborze Flawiana Ryznara na stanowisko przewodniczącego rady. Wójtem wybrany został Andrzej Drewniak, który według relacji niektórych będących wówczas radnymi związał się z Komitetem Obywatelskim „S” po wyborach samorządowych.

Na terenie gminy **Strzałkowo** działały dwa Komitety Obywatelskie. Pierwszy związany z WKO „S” i wywodzący się z działaczy NSZZ RI „Solidarność” i drugi związany z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie. Oba Komitety wystawiły swoich kandydatów do rady gminy. Z ramienia pierwszego z wymienionych radnymi zostali: Henryk Kuźniarek, Zbigniew Wiśniewski, Szarzyński Bogusław, Jacek Janaszak, Kazimierz Pawlak. Z drugiego Komitetu radnymi zostali: Krystyna Szablewska, Kazimierz Wojtkowiak, Irena Nowak, Leszek Pieniążek, Marian Janaszak, Grzegorz Czajkowski, Lidia Śmidowicz, Wojciech Przywarty, Tadeusz Jankowski, Gierszewski Jan, Jacek Koczorowski, Józef Banasik i Jan Michalak.

Rada Gminy w Strzałkowie



Sukces odniósł więc Komitet Obywatelski związany z TZR NSZZ „Solidarność” w Koninie. Wprowadził on 13 radnych, co pozwoliło również zdecydować o wyborze przewodniczącego rady, którym został Jacek Koczorowski¹⁴⁹ i wójta. Na to stanowisko wybrany został Marian Janaszak¹⁵⁰.

Oba Komitety już przed wyborami toczyły ze sobą spory, między innymi o prawo używania znaczka „Solidarność”, który to Związek zastrzegł na własny użytek. Między innymi w tej sprawie zostało wydane przez GKO „Solidarność” oświadczenie następującej treści:

Członkowie zebrani na swym cotygodniowym spotkaniu oświadczają:

149 Pierwsze sesje, „Przegląd Koniński” 1990, nr 24, s. 2.

150 Władze nowe, i trochę stare, „Przegląd Koniński” 1990, nr 27, s. 2.

1. Komitet Obywatelski „Solidarność” w Strzałkowie od początku swej działalności, tzn. 23.IV.1989 r., jest miejscem porozumienia i współpracy ludzi o różnych zawodach i wykształceniu, należących do „Solidarności rolniczej”, „Solidarności robotniczej” i sympatyzującej z ruchem „Solidarność” na rzecz odbudowy demokracji i samorządności terytorialnej:

- Natomiast społeczeństwo Strzałkowa próbuje się dezinformować, przedstawiając nas jako Komitet Rolników Indywidualnych dbających tylko o własne interesy.

- Ludzie szerzący tę propagandę to nikt inny, jak tylko ci, których dotychczasowa działalność nie daje mandatu do przyłączenia się do nas, chcąc w ten sposób zdyskredytować Komitet wśród społeczności nierolniczej.

- Rozpowszechnianie opinii, że w skład Komitetu wchodzi ludzie młodzi, podobno mało kompetentni, to nic innego jak słowa części nomenklatury uważającej się za jedyne zdolnych do przeprowadzenia zmian.

- Jest wśród nas wielu ludzi młodych, ale są to ludzie zdecydowaniu w działaniu, nie przesiąknięci dotychczasowymi układami, wewnątrz których zapomniało się o społeczeństwie.

2. Podstawą naszej działalności jest Etos „Solidarności” i to właśnie odróżnia nas od innych Komitetów Obywatelskich tworzonych przez nomenklaturę związkową i partyjną.

- Uważamy, że Komitety Obywatelskie tworzone na bazie związku zawodowego nie powinny być zdominowane liczebnie przez grupę zawodową tworzącą ten Komitet, gdyż wówczas wszelkie deklaracje o reprezentowaniu interesów całej społeczności są niczym innym jak tylko chwytem propagandowym.

3. Naszym celem jest działanie na rzecz przyszłego samorządu Gminy Strzałkowo, kierujemy się interesami wszystkich ludzi bez względu na miejsce zamieszkanie, zawód i wykształcenie⁵¹.

Na terenie gminy Ślesin działały dwa komitety obywatelskie: miejski i gminny. Podział ten nie wynikał z różnic politycznych, a był raczej rezultatem swoistego pragmatyzmu. Mieszkańcy miasta przekonani byli bowiem, że lepiej znają problemy samego Ślesina, niż mieszkańcy okolicznych wsi. Mechanizm ten działał również w drugą stronę. Oba komitety wspierały swoje działania w kampanii wyborczej.

Program wyborczy MKO w Ślesinie skupiał się w czterech podstawowych punktach. Członkowie Komitetu deklarowali chęć działania na rzecz odbudowy samorządu mieszkańców, zachęcali do działania społecznego wszystkich mieszkańców, pragnęli zerwać ze starymi strukturami i starym

151 Nomenklatura nadal kąsa, „Forum Konińskie” 1990, nr 3, s. 10.

myśleniem, a tym samym podnieść poziom życia mieszkańców, żeby stało się lepsze i godniejsze¹⁵².

Swoich kandydatów MKO wystawił w sześciu okręgach wyborczych obejmujących teren miasta Ślesina. O mandat radnego z ramienia tego Komitetu ubiegali się: Jerzy Fijałkowski, Zbigniew Piechocki, Tadeusz Grzelak, Zbigniew Krauze, Wojciech Muzykiewicz, Zbigniew Bogdan i Jan Manuszkiewicz¹⁵³.

Przed samymi wyborami Miejski Komitet Obywatelski w Ślesinie zorganizował dla mieszkańców majówkę, podczas której prezentowali się sami kandydaci. Była to również okazja do bliższego zapoznania się programem wyborczym MKO.

Swój program wyborczy opracowali również członkowie Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Był on dość zwięzły i zawierał się w następujących sformułowaniach:

Jako Gminny Komitet Obywatelski „Solidarność”, chcemy by wybrany przez mieszkańców (a nie mianowany czy wyznaczony) samorząd, sam rządził i kierował naszymi sprawami. Za główne cele przyszłej Rady uważamy:

- dokończenie inwestycji rozpoczętych (mniej lub bardziej trafnych). Jako główną inwestycję uważamy szkołę w Ślesinie oraz blok komunalny na osiedlu. W tej sprawie kierujemy się tym, aby pieniądze, które do tego czasu były zainwestowane, jak najszybciej zaczęły służyć społeczeństwu.

- sprawa wodociągów we wsi i w mieście. Stan wód gruntowych jest tragiczny, wpłynęły na to okalające nasz teren kopalnie. Chcielibyśmy problem ten jak najszybciej rozwiązać. Zwrócić chcemy uwagę na poszukiwanie możliwości obniżenia kosztów własnych mieszkańców poprzez częściowe obciążenia kosztami kopalni i budżetu gminy.

- rozwój handlu i rzemiosła na rzecz mieszkańców całej gminy i obsługi rolnictwa. Wpłynęłoby to na poprawę budżetu gminy i uatrakcyjniłoby miasto Ślesin jako ośrodek turystyczny.

Zdajemy sobie sprawę, że oprócz powyższych jest jeszcze szereg ważnych problemów, którymi rada musi się zająć, i tak: oświata, ochrona środowiska, opieka zdrowotna. Uważamy, że przyszli radni powinni roztoczyć patronat nad domem starców w Ślesinie. Nie powinna to być tylko opieka w sferze materialnej, stworzyć tam powinno się takie warunki, aby ludzie czuli się jak najlepiej, jak w jednej dużej rodzinie¹⁵⁴.

152 Program MKO Ślesin, „W Ślesinie” 1990, nr 1, s. 1.

153 Lista kandydatów do rady gminy, „W Ślesinie” 1990, nr 3, s. 2.

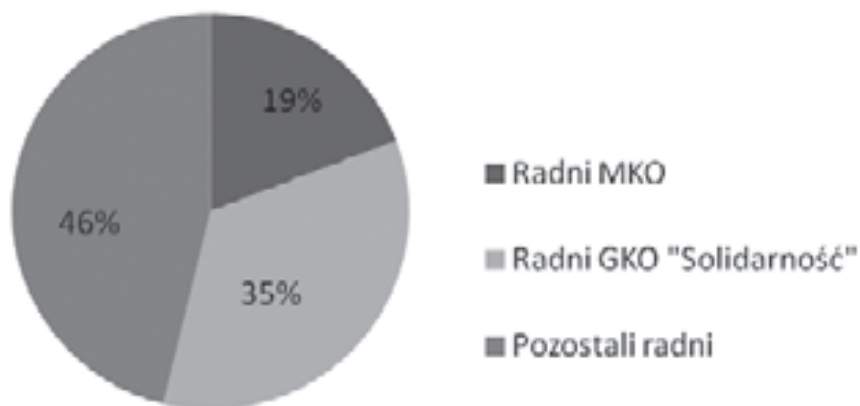
154 Program GKO „Solidarność”, „W Ślesinie” 1999, nr 3, s. 6.

Sam Komitet oparty był przede wszystkim na działaczach NSZZ RI „Solidarność”. Swoją działalność prowadził głównie na terenach wiejskich gminy Ślesin.

Aby móc zrealizować powyższe zadanie GKO „Solidarność” w Ślesinie wystawił do wyborów 17 kandydatów. Wszyscy oni startowali okręgów obejmujący wsie gminy Ślesin. Zgodnie z porozumieniami nie wystawili swoich kandydatów w mieście. Na listach wyborczych znaleźli się: Bogdan Wardecki, Jan Chwalny, Mirosława Frontczak, Barbara Jarmuszka, Jan Niedźwiedziński, Jacek Kochaniecki, Stanisław Golimowski, Albin Zacharek, Stanisław Augustyniak, Kazimierz Marszewski, Szczepan Gorzelańczyk, Jerzy Biesiada, Roman Jarek, Władysław Krzyżanowski i Jan Gostyński¹⁵⁵.

Wyniki głosowania okazały się przychylne dla obu komitetów, które w sumie wprowadziły do rady miasta i gminy Ślesin 14 radnych. Rada liczyła wówczas 26 radnych. Mandaty uzyskali: Jerzy Fijałkowski, Zbigniew Piechocki, Tadeusz Grzelak, Wojciech Muzykiewicz, Zbigniew Bogdan. Wszyscy z Miejskiego Komitetu Obywatelskiego. Reprezentantami Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w radzie zostali: Mirosława Frontczak, Jan Niedźwiedziński, Jacek Kochaniecki, Albin Zacharek, Stanisław Augustyniak, Kazimierz Marszewski, Jerzy Biesiada, Roman Jarek oraz Władysław Krzyżanowski¹⁵⁶.

Rada Miasta i Gminy w Ślesinie



Ważną inicjatywą MKO w Ślesinie było bez wątpienia wydawanie lokalnej gazety wyborczej, która nosiła tytuł „W Ślesinie”. Było to doskonałe miejsce dla prezentacji przede wszystkim programu wyborczego i osób kandydujących do samorządu z ramienia MKO. Na łamach gazy-

¹⁵⁵ Lista kandydatów..., s. 2.

¹⁵⁶ Rada Gminy, „W Ślesinie” 1990, nr 5, s. 1.

ty nie zabrakło również miejsca dla opisu działań Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Dla czytelników gazety, a zarazem mieszkańców gminy było to doskonałe źródło informacji także o tym, co dzieje się Ślesinie i okolicy. Starano pisać się o sprawach, które do tej pory były przed mieszkańcami tuszowane. Do wyborów ukazały się cztery numery. Numer piąty nosił datę 3 czerwca 1990 r. Ujrzał więc światło dzienne tydzień po wyborach a trzy dni przed pierwszą sesją rady miejskiej. O tym nadchodzącym i niezwykle ważnym dla samorządu lokalnego Ślesina wydarzeniu poinformowano oczywiście mieszkańców gminy: *6 czerwca 1990 roku – środa – o godzinie 12:00 w sali konferencyjnej byłego Urzędu Miasta i Gminy Ślesin odbędzie się pierwsza inauguracyjna sesja RADY GMINY. Otwarcia dokona Przewodniczący Terytorialnej Komisji Wyborczej pan Olkiewicz. Jego też inicjatywie zawdzięczamy, że radni będą podejmowali pierwsze decyzje obdarzeni błogosławieństwem bożym, które udzieli ksiądz proboszcz ślesińskiej parafii. Na pierwszej sesji zostanie wyłoniony Przewodniczący Rady i jego zastępcy oraz ustalony termin powołania burmistrza¹⁵⁷.*

Zgodnie z zapowiedzią prasową radni nowego samorządu w Ślesinie spotkali się 6 czerwca 1990 r. Podobnie jak w przypadku innych samorządów, na pierwszej sesji dokonano wyboru przewodniczącego rady. W tajnym głosowaniu radni zdecydowali się powierzyć tę funkcję Janowi Niedźwiedzińskiemu¹⁵⁸. Wyborów burmistrza dokonano 15 czerwca 1990 r. Kandydaci na to stanowisko zgłaszani byli przez radnych: *Radny Zbigniew Piechocki zgłosił Pana Zbigniewa Bogdana wraz z uzasadnieniem. Radny Wiesław Janisiewicz zgłosił Pana Bogdana Jaskulskiego wraz z uzasadnieniem. Radny Pan Lisiecki zgłosił Pana Radzimskiego, a pan Gryciuk Andrzej zgłosił Pana Janasiewicza Wiesława. Panowie Bogdan Zbigniew i Jaskulski Bogdan wyrazili zgodę na kandydowanie, natomiast dwaj pozostali odmówili. Na tym zamknięto listę kandydatów na Burmistrza¹⁵⁹.*

Obaj kandydaci przedstawili swoje programy oraz udzielali odpowiedzi na pytania zadawane przez radnych. Po zakończonym „przesłuchaniu” przystąpiono do głosowania. Aby objąć urząd burmistrza należało uzyskać bezwzględną większość głosów, jednakże nie udało się to ani jednemu, ani drugiemu kandydatowi. B. Jaskulski otrzymał 13 głosów, a Z. Bogdan – 10. Postanowiono odłożyć głosowanie do 19 czerwca, licząc, że może zgłoszone zostaną inne kandydatury. W przypadku ich braku

157 „W Ślesinie” 1990, nr 5, s. 2.

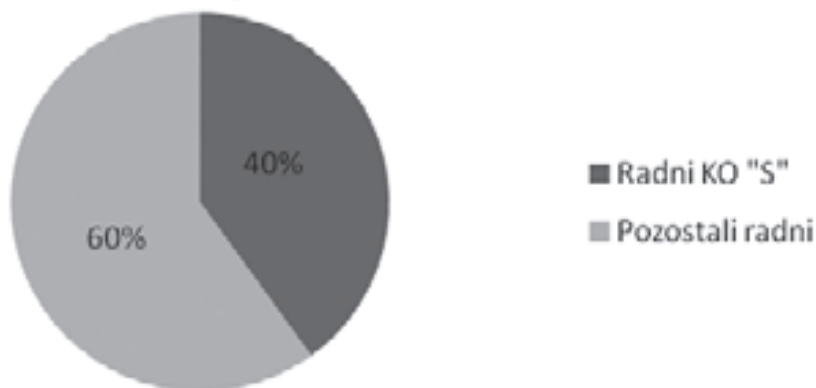
158 Uchwała Nr 1/90 Rady Gminy i Miasta w Ślesinie z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Ślesinie.

159 Protokół Nr II z II Sesji Rady Gminy i Miasta w Ślesinie odbytej w dniu 15 czerwca 1990 roku.

wybór miał nastąpić spośród zgłoszonych już kandydatów. Podczas kolejnego głosowania, udało się wyłonić burmistrza i powierzyć tę funkcję Z. Bogdanowi.

Na dwudziestu radnych w **Świnicach Warckich** ośmiu było przedstawicielami Komitetu Obywatelskiego „S”: Władysław Kuliński, Daniel Pakuła, Jan Kaźmierczak, Lucjan Dudkowski, Karol Różalski, Józef Bielewski, Janusz Paulak i Napoleon Kęska.

Rada Gminy w Świnicach Warckich



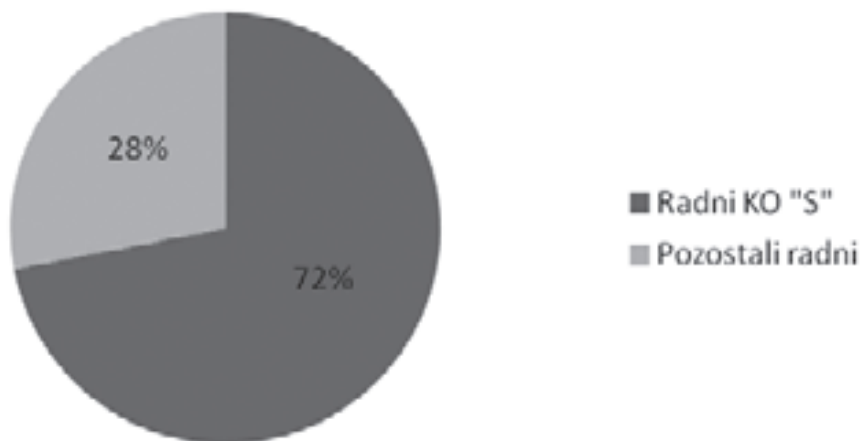
W ten sposób Komitet Obywatelski „S” uzyskał 40% głosów w radzie. Pozwoliło to na wybór delegata do sejmiku samorządowego, którym został Jan Kaźmierczak¹⁶⁰.

O miejsce w radzie miasta i gminy w **Tuliszkwowie** ubiegało się trzydziestu kandydatów. To o pięciu więcej niż liczyła ówczesna rada miasta. Do wyborów przystąpili: Maksymilian Grzeškiewicz, Juliusz Maciejewski, Jerzy Krauze, Elżbieta Krzempek, Agnieszka Małolepsza, Jerzy Kaczmarek, Jan Kłosiński, Stefan Piechociński, Andrzej Powaga, Zenon Matuszkiewicz, Danuta Jaworska, Andrzej Macudziński, Marian Gryt, Stanisław Janaszkiwicz, Józef Kubacki, Teresa Glicza, Maria Malesza, Tadeusz Jagielski, Józef Łusiaczyk, Ryszard Rządkowski, Jan Klimczak, Henryk Janiszewski, Andrzej Radecki, Leszek Skubiszewski, Marian Selewski, Stanisław Tomczak, Andrzej Rogacki, Andrzej Toda, Stanisław Kubisiak, Barbara Radzimaska i Andrzej Wieczorek.

Z tego grona do rady miasta i gminy weszli: Maksymilian Grzeškiewicz, Agnieszka Małolepsza, Zenon Matuszewski, Danuta Jaworska, Marian Gryt, Teresa Glicza, Tadeusz Jagielski, Józef Łusiaczyk, Ryszard Rządkowski, Jan Klimczak, Henryk Janiszewski, Leszek Skubiszewski, Marian Selewski, Stanisław Tomczak, Andrzej Rogacki, Stanisław Kubisiak, Barbara Radzimaska, Andrzej Wieczorek.

¹⁶⁰ Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy w Świnicach Warckich z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

Rada Miasta i Gminy Tuliszków



Komitet Obywatelski „S” osiągnął zdecydowaną przewagę w radzie. Dzięki temu miał decydujący wpływ na decyzję w radzie. Radni podczas pierwszej sesji wybrali spośród siebie przewodniczącego, którym został Zenon Matuszewski¹⁶¹. Delegatem do sejmiku wybrano Mariana Selewskiego¹⁶². W czasie drugiej sesji dokonano wyboru burmistrza, którym został Marian Gryt¹⁶³.

Dość specyficzna sytuacja miała miejsce w **Turku**, bowiem miejscowy Komitet Obywatelski, na którego czele stał Zbigniew Majcherek, odcinając się od sporów pomiędzy TZR NSZZ „Solidarność” a Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim w Koninie, ogłosił swoją niezależność czego wyraz dał w liście skierowanym do Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. List wystosowany został 16 marca 1990 r., a jego fragment przybrał następujące brzmienie: *W imieniu Komitetu Obywatelskiego w Turku uprzejmie informuję, że w związku z konfliktem regionalnych struktur Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” i NZSS „Solidarność” w Koninie i utworzeniem tam dwóch Wojewódzkich Sztabów Wyborczych, nasz Komitet podjął formalną decyzję niezgłaszania się i nieuczestniczenia w żadnym z wyżej wymienionych sztabów oraz nie wyraża zgody na reprezentowanie naszego Komitetu przez jakąkolwiek strukturę wojewódzką w Koninie*¹⁶⁴.

161 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Tuliszkowie z dnia 2 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta.

162 Uchwała Nr I/3/90 Rady Gminy i Miasta w Tuliszkowie z dnia 2 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do Sejmiku Samorządowego.

163 Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy i Miasta w Tuliszkowie z dnia 11 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Burmistrza Gminy i Miasta w Tuliszkowie.

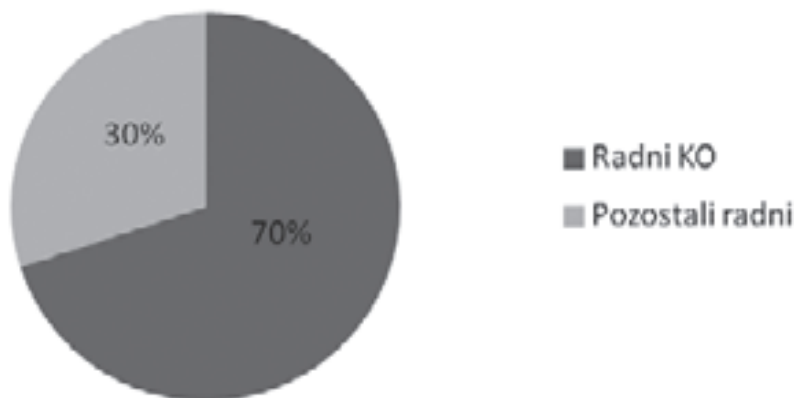
164 AS, List z dnia 16 marca 1990 r. do Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” w Warszawie.

Komitet Obywatelski w Turku zgłosił do udziału w wyborach 29 swoich kandydatów, czyli o jednego mniej niż okręgów wyborczych. *Wyłonienie oni zostali między innymi po odbyciu spotkań przedstawicieli Komitetu z mieszkańcami wszystkich rejonów miasta – w marcu br. oraz w wyniku prawyborów przeprowadzonych przez nas w dniu 17 kwietnia*¹⁶⁵.

W wyniku prawyborów opracowano listę kandydatów do rady miasta, na której znaleźli się: Jan Arent, Justyna Dobrowolska, Marian Dybus, Janusz Fordoński, Józef Gliczyński, Jan Idasiak, Włodzimierz Kaczyński, Ewa Kamińska, Zbigniew Majcherek, Mirosław Mękarski, Paweł Obersztyn, Paweł Paruszewski, Elżbieta Pawlak, Józef Pawlak, Andrzej Piasecki, Florian Pająk, Tadeusz Rabiega, Jan Radzimski, Teodozjusz Rembowski, Witold Rosiak, Roman Rybacki, Jolanta Rowińska, Andrzej Sochacki, Maciej Stachowiak, Zygfryd Szymaniak, Jadwiga Tomczyk, Jerzy Wesołowski, Albin Zańko i Karol Ziemiański¹⁶⁶.

Komitet wprowadził do rady miasta 21 swoich przedstawicieli, a więc ośmiu z ubiegających się o mandat z ramienia KO nie otrzymało odpowiedniego poparcia, aby ten mandat uzyskać. Jednakże Komitet Obywatelski obsadził siedemdziesiąt procent miejsc w radzie¹⁶⁷. Z wymienionej wyżej grupy kandydatów, poparcia wyborców nie uzyskały następujące osoby: Janusz Fordoński, Józef Gliczyński, Elżbieta Pawlak, Florian Pająk, Witold Rosiak, Roman Rybacki, Jolanta Rowińska i Jadwiga Tomczyk.

Rada Miasta w Turku



165 AS, List z dnia 21 maja 1990 r. do Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” w Warszawie.

166 Protokół z posiedzenia Komitetu Obywatelskiego w Turku odbytego w dniu 17 kwietnia 1990 r.

167 AS, List z dnia 28maja 1990 r. do Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” w Warszawie.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że spośród dziewięciu pozostałych mandatów, siedem przypadło w udziale Komitetowi Wyborczemu „Solidarność”.

Sukces Komitetu Obywatelskiego był tym większy, że oprócz znaczącej przewagi w radzie miasta, udało się również obsadzić najważniejsze stanowiska w samorządzie. Przewodniczącym rady miasta wybrano Zbigniewa Majcherka – „szefa” Komitetu Obywatelskiego¹⁶⁸. Wybór ten trzeba określić jako zdecydowany. Kandydaturę Z. Majcherka poparło 26 z 30 radnych. Jednym z jego zastępców został Maciej Stachowiak, radny z ramienia KO. Na burmistrza miasta wybrano osobę spoza rady. Był nią Roman Rybacki, także działacz Komitetu Obywatelskiego w Turku¹⁶⁹.

Posiedzenie inauguracyjne rady miasta w Turku zaszczylicili swoją obecnością goście, a wśród nich między innymi poseł Jerzy Żurawiecki czy ks. Kazimierz Tartanus. J. Żurawiecki zwracając się do nowej rady powiedział: *Cieszę się, że mogę uczestniczyć w inauguracyjnej sesji Rady Miejskiej, której w części jestem sprawcą. Obecna rada nie jest liczna stąd odpowiedzialność imienna, czeka państwa trudna praca, życzę aby nowo wybrani nie tracili wiary we własne możliwości i siły. Pragnę państwa poinformować, iż burmistrz, którego państwo w najbliższych dniach wybieriecie ma zapewnione szkolenie we Francji¹⁷⁰.*

Z kolei ks. Tartanus zauważył, że obecna rada jest pierwszą – prawdziwą – radą od ponad pięćdziesięciu lat. Wymownym wydarzeniem, które miało miejsce podczas sesji. Najmłodszy wiekiem radny, Andrzej Piasecki przypominał sylwetkę ostatniego, przedwojennego burmistrza Turku - Antoniego Kaweckiego, który sam nie mógł przybyć na sesję z powodu złego stanu zdrowia. Obecny był syn Antoniego Kaweckiego, który podzielił się wspomnieniami z okresu pobytu w Turku¹⁷¹. Fakt ten należy uznać za niezwykle ważny, ze względów historycznych i politycznych. Nawiązanie do tradycji II RP świadczyło o świadomości ciągłości dziejów Polski.

Na terenie gminy **Turek** nie zawiązano formalnie Komitetu Obywatelskiego, a działacze środowisk opozycyjnych brali udział w spotkaniach Komitetu Obywatelskiego w Turku (mieście) i WKO „S” w Koninie. Do wyborów poszli jednak pod szyldem NSZZ RI „Solidarność” i wprowadzili do rady dziewięć osób. Mandaty radnych otrzymali: Krystyna Dur-

168 Uchwała Nr I/1/90 Rady Miejskiej w Turku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej.

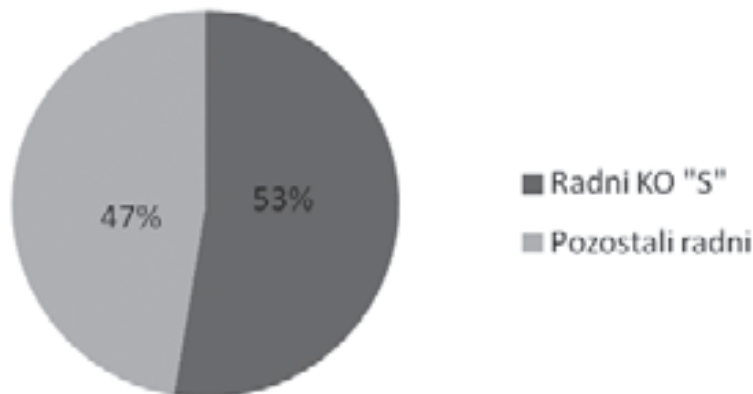
169 A. Piasecki, *Demokracja i wolny rynek (1989-2001)*, [w:] *Dzieje Turku*, red. E. Makowski i C. Łuczak, Turek 2002, s. 381-430.

170 Protokół Nr I/90 z obrad inauguracyjnej sesji Rady Miejskiej w Turku odbytej w dniu 5 czerwca 1990 r. w Sali Cechu Rzemiosł w Turku

171 Tamże.

czyńska, Teodor Siwak, Józef Dzieciół, Krzysztof Łagiewska, Zdzisław Lament, Bogdan Kowalski, Kazimierz Kolenda, Jan Bukowski, Wojciech Kośla i Kazimierz Czupryn.

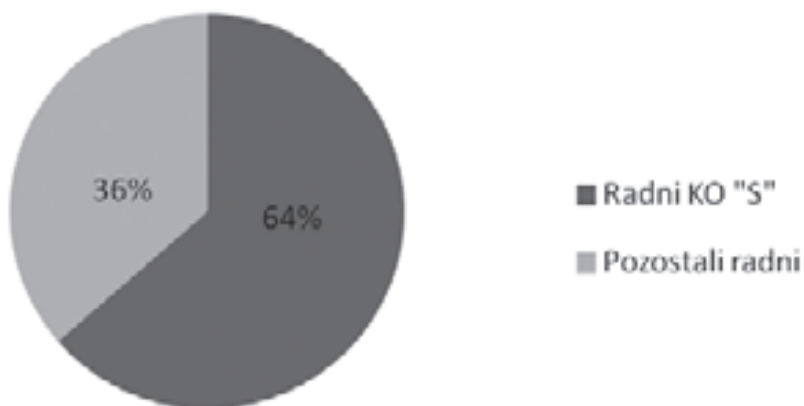
Rada Gminy w Turku



Taka ilość radnych dała nieznaczną przewagę głosów w radzie gminy. Pierwszym przewodniczącym rady został Bogdan Kowalski. Wójtem wybrano Jana Owczarka, osobę spoza rady¹⁷². Do sejmiku wybrano Wojciecha Koślę, który był członkiem klubu KO „S”.

Komitet Obywatelski „S” uzyskał również przewagę w radzie gminy i miasta w **Uniejowie**. Rada liczyła w tym czasie dwudziestu dwóch radnych, z czego czternastu związanych było z KO „S”. W radzie zasiedli następujący działacze KO „S”: Franciszek Freus, Kazimierz Kolasa, Jadwiga Wawrzyniak, Roman Koziański, Ryszard Kołuda, Mieczysław Urbaniak, Maciej Gajdecki, Lech Pyziak, Bogumił Jaszczura, Szymon Bugajak, Marian Pięgot, Maria Szczawińska, Stanisław Pełka, a także Józef Kubiak.

Rada Gminy i Miasta w Uniejowie

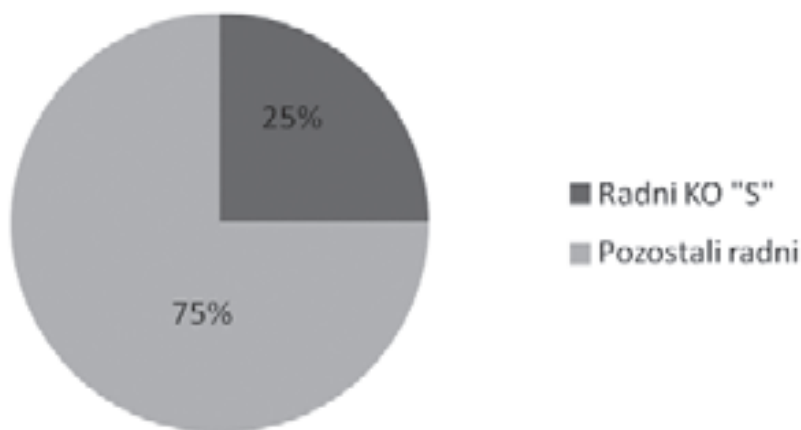


¹⁷² A. Piasecki, Powiat turecki. Historia-ludzie-instytucje, Turek 1999, s. 67.

Zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym, podczas pierwszej rady wybrany został jej przewodniczący. Stanowisko to objął Mieczysław Urbaniak (KO „S”)¹⁷³. W sprawie wyboru burmistrza radni zebrali się po raz pierwszy 13 czerwca 1990 r. Zgłoszone zostały dwie kandydatury: Mariana Pięgoty oraz Eugeniusza Synakiewicza. Ponieważ drugi z kandydatów nie był obecny na sesji, złożono wniosek o odłożenie wyborów o kilka dni. Ponownie radni zebrali się w tej kwestii 18 czerwca 1990 r. Powtórzone zostały obie kandydatury oraz zgłoszone dwie kolejne kandydatury: Stefana Janiaka (byłego naczelnika miasta) i Stanisława Urbaniaka (byłego przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej). Ci ostatni odmówili kandydowania. W tajnym głosowaniu, większe poparcie uzyskał Marian Pięgot i on objął fotel burmistrza¹⁷⁴.

Dwudziestopięcioprocentowe poparcie uzyskali kandydaci Komitetu Obywatelskiego w gminie Wierzbinek. Komitet Obywatelski w nowej radzie reprezentowali: Tadeusz Słowiński, Marcin Kaczmarek, Mirosław Andryszewski, Henryk Pański a także Zenon Kobus.

Rada Gminy w Wierzbinku



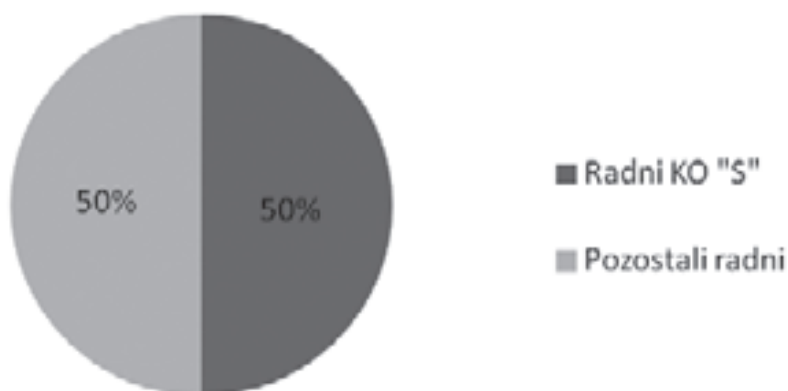
Wójtem wybrano Pawła Kurza, który nawiązał ścisłą współpracę z WKO „S”.

Gabriel Kubacki, Jarosław Perświt Sołtan, Zdzisław Blejwas, Jerzy Nowakowski, Roman Łabędzki, Kazimierz Zawadzki, Grażyna Śmigiel, Franciszek Nowak a także Wojciech Kluczyk, to przedstawiciele KO „S” wybrani do rady gminy w **Wilczynie**. Stanowiło to zatem 50% całego składu rady.

¹⁷³ Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Uniejowie z dnia 6 czerwca 1990 r. z dnia 6 czerwca r. w sprawie: wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Uniejowie.

¹⁷⁴ Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy i Miasta w Uniejowie z dnia 18 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru burmistrza.

Rada Gminy w Wilczynie



Pierwszym wójtem Wilczyna została wybrana osoba spoza komitetu. Działacze Komitetu Obywatelskiego zamierzali wysunąć kandydaturę Grażyny Śmigiel, jednakże zaistniała obawa, że może nie podołać ze względu na brak doświadczenia. Po pół roku objęła ona jednakże urząd wójta, po odwołaniu pierwotnie wybranego.

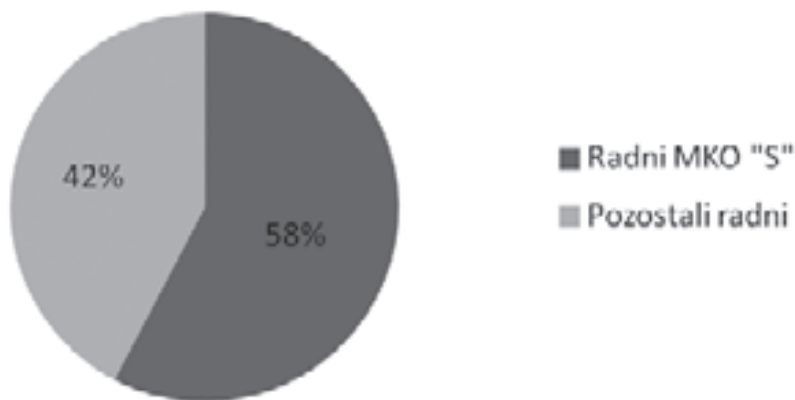
Komitet Obywatelski „Solidarność” w **Witkowie** do kampanii wyborczej i samych wyborów przygotowywał się rzetelnie. Już w styczniu 1990 roku zaplanowano cykl spotkań z mieszkańcami aby nakreślić kierunki, w których należało by pójść, aby opracować program wyborczy, czy jak wówczas określano PROGRAM SAMORZĄDNOŚCI LOKALNEJ. Spotkania te połączone były z cyklem innych spotkań, w których uczestniczyli solidarnościowi posłowie i senatorowie wybrani w czerwcowych wyborach. Organizacją tych działań zajął się specjalnie w tym celu powołany zespół do spraw promocji kandydatów do wyborów samorządowych 1990 roku¹⁷⁵.

W wyniku wyborów do rady miasta i gminy Witkowo weszło piętnastu przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego „S”, co dało około 58% głosów w nowo wybranym samorządzie. Mandaty radnego otrzymali: Maciej Sucholas, Józef Pietrowski, Franciszek Popek, Marek Jackowski, Zenon Gierlotka, Andrzej Tomczak, Zofia Jaworska, Franciszek Bosacki, Leon Byttner, Andrzej Burzyński, Edmund Białas, Stanisław Tomaszewski, Jan Przychodzki, Aleksander Foremski, oraz Eugeniusz Czaplicki¹⁷⁶.

175 Jaki program, jacy ludzie we Witkowie?, „Gazeta Witkowska” 1989, nr 1, s. 1.

176 Wybraliśmy swoją radę!, „Gazeta Witkowska” 1990, wydanie specjalne, s. 1-2.

Rada Miasta i Gminy w Witkowie



Dla Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Witkowie wygrana miała bardzo duże znaczenie. Kandydaci z konkurencyjnego Witkowskiego Komitetu Obywatelskiego zdobyli zaledwie sześć mandatów, co ograniczyło praktycznie ich wpływ na to co miało się dzieć we władzach odrodzonego samorządu.

Pierwsza sesja rady miasta i gminy Witkowo odbyła się 6 czerwca 1990 r. W czasie obrad wybrano przewodniczącego rady miasta i gminy. Zgłoszone zostały trzy kandydatury: Zenona Gierlotki, Andrzeja Tomczaka i Krzysztofa Adamczaka. Ten ostatni nie wyraził zgody na kandydowanie. W wyniku tajnego głosowania, największe poparcie uzyskał Zenon Gierlotka i jemu powierzono stanowisko przewodniczącego rady¹⁷⁷.

W czasie kolejnej sesji, która odbyła się 15 czerwca 1990 r. dokonano wyboru burmistrza. Radni zgłosili wówczas dwie kandydatury: Leona Byttnera (KO „S”) oraz Bożeny Fedorowicz-Krupy (WKO). Oboje kandydaci przedstawili swoje koncepcje zarządzania miastem i gminą. Burmistrzem wybrany został Leon Byttner¹⁷⁸. Równocześnie dokonano wyboru zarządu miasta, w skład którego weszli oprócz burmistrza: Andrzej Burzyński, Marian Gadziński, Bożena Fedorowicz-Krupa, Marek Jackowski i Zofia Jaworska¹⁷⁹.

Analizując działalność Witkowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” nie sposób nie wspomnieć o Wiejskim Komitecie Obywatelskim „Solidarność” działającym w Powidzu. Od 1 czerwca 1975 dotychczasowa gmina Powidz przestała istnieć i włączono ją do gminy Witkowo

177 Protokół Nr I/90 z inauguracyjnej Sesji Rady Gminy i Miasta w Witkowie odbytej w dniu 6 czerwca 1990 r.

178 Uchwała Nr II/6/90 Rady Gminy i Miasta w Witkowie z dnia 15.06.1990 r. w sprawie wyboru burmistrza.

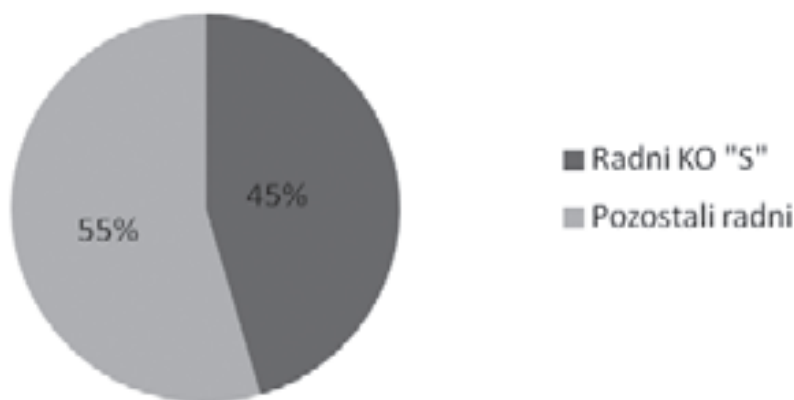
179 Uchwała Nr II/10/90 Rady Gminy i Miasta w Witkowie z dnia 15.06.1990 r. w sprawie ustalenia składu osobowego Zarządu Gminy i Miasta w Witkowie.

(woj. konińskie)¹⁸⁰. Jednym z głównych postulatów głoszonych przez powidzki WKO „S” było przywrócenie samorządu gminnego w Powidzu. Z inicjatywy Klubu Obywatelskiego „S” powołany został Społeczny Komitet Reaktywowania Gminy w Powidzu, na czele którego stanął Jan Przygodzki¹⁸¹.

Elżbieta Proce, Marek Szkudlarek, Zygmunt Pieczyński, Barbara Połatyńska, Sabina Walasek, Józef Kujawa, Bogdan Deszcz, Krzysztof Jesiołowski, Krzysztof Darul, Dariusz Skoczylas, Stanisław Kmita, Jan Łysiak uel Kempieński, Kazimierz Bukowiecki, Henryk Kranc, Stanisław Matuszak, Halina Jaśniewska, Eugeniusz Gólczyński i Lucjan Połatyński. To lista osiemnastu kandydatów do rady gminy **Władysławów**, wystawionych przez Komitet Obywatelski „S”. Nie we wszystkich okręgach zatem KO wystawił swoich przedstawicieli; rada gminy liczyła bowiem 22 radnych¹⁸².

Wyborcy oddając swoje głosy obdarzyli zaufaniem 10 przedstawicieli KO „S” we Władysławowie. Do rady gminy weszli: Marek Szkudlarek, Józef Kujawa, Krzysztof Jesiołowski, Krzysztof Darul, Jan Łysiak uel Kempieński, Kazimierz Bukowiecki, Henryk Kranc, Stanisław Matuszak, Halina Jaśniewska i Lucjan Połatyński.

Rada Gminy we Władysławowie



Podobnie jak w przypadku wielu innych samorządów, pierwsza sesja rady gminy odbyła się 7 czerwca 1990 r. Zgodnie z prawem dokonano wówczas wyboru przewodniczącego rady. Zgłoszono dwie kandydatury - Zbigniewa Stasikowskiego i Henryka Kranca (KO „S”). W wyniku głosowania 14 radnych poparło kandydaturę H. Kranca a 8 Z. Stasikowskiego¹⁸³.

180 H. Ganińska, Powidz. 750 lat dziejów, Powidz 1993, s. 33.

181 „Gazeta Witkowska” 1990, nr 2, s. 2.

182 Obwieszczenie Gminnej Komisji Wyborczej we Władysławowie z dnia 30 kwietnia 1990 r.

183 Protokół Nr I/90 z obrad I Sesji Rady Gminy we Władysławowie z dnia 07 czerwca 1990 r. w godzinach od 10.00 do 13.00 w lokalu Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie.

Tym samym przewodniczącym rady wybrano H. Kranca¹⁸⁴. Został on także wybrany delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego, uzyskując 15 głosów poparcia¹⁸⁵. Wśród zaproszonych gości byli między innymi senator Kazimierz Brzeziński i poseł Jerzy Żurawiecki.

20 czerwca 1990 r. radni gminy Władysławów dokonali wyboru wójta. Klub radnych niezależnych zgłosił kandydaturę dotychczasowego naczelnika gminy Stanisława Kasprzaka, natomiast klub radnych Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” – Józefa Kujawę¹⁸⁶. Uzyskując poparcie 15 radnych wójtem gminy Władysławów został Józef Kujawa¹⁸⁷.

Trzeba zauważyć, że Komitet Obywatelski „S” we Władysławowie, mimo że nie uzyskał przewagi w radzie, to udało mu się obsadzić swoimi przedstawicielami najważniejsze urzędy w gminie. Niewątpliwie należy to uznać za duży sukces Komitetu.

Bardzo profesjonalnie do organizacji Komitetu Obywatelskiego przystąpiono w **Zagórowie**, aczkolwiek nieco później niż w innych gminach. Struktury zawiązały się dopiero 2 listopada 1989 z inicjatywy członków „Solidarności” RI oraz senatora Kazimierza Brzezińskiego. Podczas spotkania inicjującego zawiązanie Komitetu, wybrane zostało 6 osobowe prezydium, na czele, którego stanął mgr inż. Zdzisław Rybicki. Profesjonalizm Komitetu polegał na powołaniu zespołów roboczych, których zadaniem było przygotowanie odpowiedniego gruntu pod nadchodzące wybory samorządowe. W ramach KO zaczęły działać następujące zespoły: ds. organizacji gminnego samorządu, ds. budżetu i mienia komunalnego, ds. oświaty i kultury, ds. ochrony zdrowia i opieki społecznej, ds. rolnictwa i ogrodnictwa, ds. rozwoju działalności gospodarczej i reprivatyzacji. Komitet zamierzał powołać jeszcze kolejne trzy zespoły, które zajęłyby się między innymi sprawami handlu i usług czy porządku publicznego¹⁸⁸.

Brak jest danych na temat osób kandydujących do rady miasta i gminy w Zagórowie. Wiadomo, że o mandaty ubiegało się 25 kandydatów reprezentujących KO w Zagórowie. W sumie w gminie Zagórow kandydowało 77 osób. Sukces KO był znaczący, na dwadzieścia trzy mandaty w gminie Komitet Obywatelski obsadził 18. Radnymi zostali: Gabriel Bączkiewicz, Mieczysław Brzeg, Włodzimierz Chmielewski, Mariusz Eicke, Marianna

184 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy we Władysławowie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

185 Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy we Władysławowie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do Sejmiku Samorządowego.

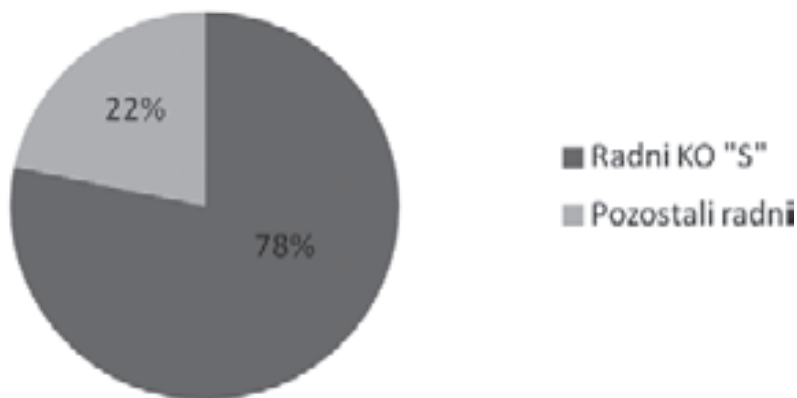
186 Protokół Nr II/90 z obrad I Sesji Rady Gminy we Władysławowie z dnia 20 czerwca 1990 r. w godzinach od 10.00 do 13.00 w lokalu Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie.

187 Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy we Władysławowie z dnia 20 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Wójta.

188 To się nazywa organizacja, „Forum Konińskie” 1990, nr 1, s. 9.

Goślińska, Maciej Kasznia, Henryk Kordulasiński, Henryk Kruczkowski, Kazimierz Lewicki, Krzysztof Maciaszek, Romuald Mikołajczyk, Jan Mróz, Andrzej Przygoński, Zdzisław Rybicki, Jan Słowiński, Janusz Sokółowski, Jan Szmyt, Halina Wrzaskowska.

Rada Gminy i Miasta w Zagórowie



Pierwsza sesja rady gminy i miasta Zagórow odbyła się 5 czerwca 1990 r. Wybrany został wówczas przewodniczący rady gminy. Radni w głosowaniu powierzyli to stanowisko Mieczysławowi Brzegowi¹⁸⁹. Tego samego dnia wybrano także delegata do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego, którym został Zdzisław Rybicki¹⁹⁰. Podczas kolejnej sesji, odbytej 12 czerwca 1990 r., przewodniczący KO – Zdzisław Rybicki został wybrany burmistrzem miasta¹⁹¹.

Jak donosił wówczas „Przegląd Koniński” wybory samorządowe zakończyły się zdecydowanym sukcesem Komitetów Obywatelskich z literką „S” bądź też pełną nazwą „Solidarność”. W wyborach samorządowych 27 maja 1990 r. wybrano w województwie konińskim 1015 radnych. Kandydaci wspomnianych komitetów obywatelski zdobyli 493 mandaty (w tej liczbie znakomite większość stanowili radni związani z WKO „S”, co wynosiło 48,57%. W przybliżeniu można było zatem powiedzieć, że co drugi mandat przypadł działaczom komitetów¹⁹². Jeśli wziąć pod uwagę, że w niektórych gminach do wyborów stanęli również działacze NSZZ RI „Solidarność”, którzy szli pod swoim szyldem, to wynik ten jest jeszcze bardziej korzystny na rzecz strony opozycyjnej.

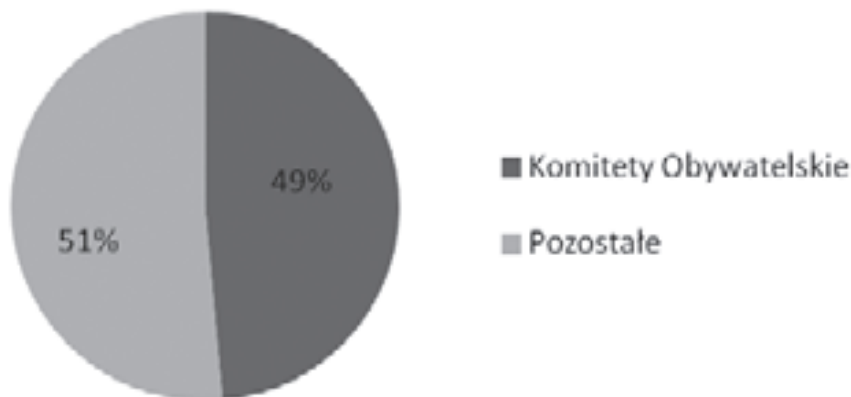
189 Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Zagórowie z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Zagórowie.

190 Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy i Miasta w Zagórowie z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

191 Uchwała Nr II/7/90 Rady Gminy i Miasta w Zagórowie z dnia 12 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru burmistrza.

192 Komitety Obywatelskie góra, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23.

Wyniki wyborów



Mimo tak dobrego wyniku, tylko w jednej gminie województwa konińskiego udało się doprowadzić do sytuacji, w której komitety zdobyły by komplet mandatów. Było to w Skulsku, gdzie na osiemnaście miejsc w radzie gminy działacze Komitetu Obywatelskiego „S” uzyskali osiemnaście mandatów¹⁹³. Była również gmina – Osiek Mały – w której mimo aktywnej działalności nie udało się wprowadzić do rady żadnego przedstawiciela Komitetu.

Konsekwencją zakończonych wyborów samorządowych było powołania sejmiku samorządowego województwa konińskiego. W jego skład weszli przedstawiciele wszystkich nowych samorządów, wybrani w głosowaniach w czasie pierwszych sesji rad gmin. Sejmik liczył 51 osób. Każda gmina miała jednego swojego przedstawiciela. Wyjątek stanowiły Koło i Turek, które reprezentowane były przez dwóch delegatów i Konin, którego reprezentacja liczyła trzy osoby.

Zadania sejmiku wynikały z art. 77 ustawy o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 r. W gestii sejmiku leżało przede wszystkim ocenianie działalności poszczególnych samorządów czy też prowadzenie mediacji w sprawach spornych, jakie mogły się pojawić pomiędzy gminami. Sejmik miał również władzę rozwiązywania zarządów gminnych, w przypadku gdy te permanentnie naruszałyby konstytucję czy ustawy.

Skład sejmiku, jak wspomniano wyżej, był konsekwencją wyborów delegatów na szczeblach poszczególnych gmin i przedstawiał się następująco:

Konin – Lech Stefaniak, Elżbieta Siudaj-Pogodska, Antoni Wojciechowski
Koło – Andrzej Migus, Barbara Olejnicka
Słupca – Tomasz Garsztka
Turek - Krystyna Baranowska, Jan Radzimski

¹⁹³ Tamże.

Dąbie – Marek Banaszewski
Dobra – Jerzy Waclaw Smoliński
Golina – Jan Działak
Kleczew – Henryk Bartczak
Kłodawa – Grzegorz Siwiński
Przedecz – Bogusław Michalski
Pyzdry – Krzysztof Zając
Rychwał – Henryk Lisiecki
Sompolno – Maria Adamczyk
Ślesin – Jerzy Fijałkowski
Tulizzków – Marian Selewski
Uniejów – Lech Pyziak
Witkowo – Stanisław Tomaszewski
Zagórów – Zdzisław Rybicki
Babiak – Józef Marek Drzewakowski
Brudzew – Edmund Bartela
Chodów – Czesław Marciniak
Grabów – Eugeniusz Żurański
Grodziec – Władysław Kowalski
Grzegorzew – Stanisław Zając
Kawęczyn – Jan Nowak
Kazimierz Biskupi – Jerzy Hanus
Koło (gmina) – Karol Janicki
Kościelec – Ryszard Wawrzyniak
Kramsk – Andrzej Gwóźdź
Krzymów – Tadeusz Jankowski
Lądek – Kazimierz Bączkiewicz
Malanów – Zdzisław Tomczyk
Olszówka – Włodzimierz Fraszczyk
Orchowo – Krzysztof Wróblewski
Osiek Mały – Krystyna Nowicka
Ostrowite – Michał Owczarek
Przykona – Ryszard Papierkowski
Rzgów – Marek Jarosiński
Skulsk – Waclaw Janusz Szklarz
Słupca (gmina) – Mateusz Jamrużka
Stare Miasto – Jadwiga Urbaniak
Strzałkowo – Jan Gierszewski
Świnice Warckie – Jan Kaźmierczak
Turek (gmina) – Wojciech Kośla
Wierzbinek – Henryk Pański

Wilczyn – Jerzy Nowakowski
Władysławów – Henryk Kranc¹⁹⁴.

Pierwsze posiedzenie sejmiku odbyło się 25 czerwca 1990 r. dokonano wówczas wyboru przewodniczącego oraz dwóch jego zastępców. Na przewodniczącego zgłoszono trzy kandydatury. O funkcję tę ubiegali się Elżbieta Siudaj-Pogodska (Konin), Michał Owczarek (Ostrowite) oraz Henryk Lisiecki (Rychwał). W wyniku tajnego głosowania największą liczbę głosów (38) otrzymał Michał Owczarek i to on został przewodniczącym Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego. E. Siudaj-Pogodska otrzymała 8 głosów, a H. Lisiecki – 3. Funkcję wiceprzewodniczących powierzono Zdzisławowi Rybickiemu z Zagórowa i Grzegorzowi Siwińskiemu z Kłodawy¹⁹⁵. W ten sposób, trzy najważniejsze stanowiska zostały obsadzone przez działaczy Komitetów Obywatelskich „S”.

Również prezydium sejmiku zostało zdominowane przez przedstawicieli komitetów obywatelskich. Pod długiej procedurze zgłaszania i głosowaniu członkami prezydium zostali: Andrzej Migus, Jan Radzimski, Wacław Szklarz, Marek Jarosiński i Eugeniusz Żurański. Wszyscy on reprezentowali lokalne komitety obywatelskie¹⁹⁶.

Komitety Obywatelskie, szczególnie te związane z WKO „S” uzyskały zdecydowaną większość w sejmiku. Skutkiem tego była właśnie taka obsada stanowisk w sejmiku.

194 Sejmik samorządowy rozpoczął pracę, „Przegląd Koniński” 1990, nr 31

195 Tamże.

196 Sejmik samorządowy, „Wielkopolskie Zagłębie” 1990, nr 14.

Ostatni okres działalności

Wybory samorządowe zakończyły kolejny etap działalności Komitetów Obywatelskich. Etap dość istotny, między innymi ze względu na fakt, że w wielu gminach właśnie Komitety przejęły władze na poziomie samorządowym. To zaufanie okazane przez wyborców działaczom Komitetów wynikało z potrzeby zmian i konieczności ich kontynuacji. Zwycięstwo Komitetów Obywatelskich w wyborach samorządowych było czynnikiem te zmiany utrwalającym.

Dobry wynik uzyskany w wyborach samorządowych był z pewnością pochodną sukcesu czerwcowych wyborów parlamentarnych. W obu przypadkach głównym celem było obalenie komunizmu i wprowadzenie do parlamentu i samorządów „swoich” ludzi, niezwiązanych z ówczesną władzą partyjną.

W wielu gminach cel ten został osiągnięty i to właśnie członkowie Komitetów Obywatelskich obsadzili najważniejsze stanowiska w gminie – przewodniczących rad czy wójtów, burmistrzów. Wraz z tym przyjęli na siebie ciężar współzrządzenia i współodpowiedzialności za samorząd. Zadanie często niełatwe, choćby ze względu na fakt, że wielu z nowych radnych czy włodarzy gminnych dotąd nie działało w radach. Był to swoisty egzamin. W kilku gminach zakończony sukcesem o czym mogą świadczyć osoby wójtów: Jana Nowaka (Kawęczyn), Włodzimierza Fraszczyka (Olszówka) czy Wojciecha Chojnowskiego (Babiak), którzy pozostają na swych stanowiskach od 1990 r. W kilku gminach ten egzamin zakończył się niepowodzeniem, a dawni działacze po dziś dzień zostają ze sobą w konflikcie, choć są oczywiście nieliczne przypadki.

Mimo, tych lepszych i gorszych powyborczych chwil Komitety Obywatelskie w Konińskim działały nadal. Po ukonstytuowaniu się zarządów w poszczególnych gminach i podsumowaniu kampanii wyborczej przystąpiono do dalszego działania. 17 lipca 1990 r. odbyła się narada działaczy Komitetów Obywatelskich działających w strukturach WKO „S” w Koninie. Była to kolejna reorganizacja WKO „S”. W czasie spotkania zebrani między innymi wyrazili swoje poparcie wobec kandydatury Lecha Wałęsy na prezydenta Polski. W związku z powyższym pojawiła się inicjatywa wypracowania wspólnej platformy politycznej w ramach WKO „S”. *W tym celu zaproponowano następującą ordynację wyborczą:*

1. Każdy K.O. deleguje na Konferencję Wojewódzką po czterech przedstawicieli.

2. W przypadku gdy na terenie Gminy (Miasta, Miasta-Gminy) występuje więcej niż jeden K.O. należący do WKO „S” – wystawiają one wspólną reprezentację (dzielą się mandatami).

Wybory delegatów zaproponowano przeprowadzić w terenowych K.O. do końca lipca br.

Natomiast Konferencję Wojewódzką zaproponowano zwołać w pierwszej połowie sierpnia.

Na spotkanie Komitetów Obywatelskich w Warszawie (22 lipca br.) delegujemy: I. Niewiarowskiego, K. Kota oraz G. Siwińskiego.

1. Niewiarowski Ireneusz – Przewodn. WKO „S”
 2. Miązkiewicz Andrzej – Członek Prezydium WKO „S” gm. Strzałkowo
 3. Musiał Zbigniew – GKO „S” gm. Olszówka
 4. Chojnowski Wojciech – GKO „S” gm. Babiak
 5. Kolak Józef - GKO „S” gm. Babiak
 6. Świdzki Józef - GKO „S” gm. Babiak
 7. Szafranski Wojciech¹⁹⁷ - Przewodniczący GKO „S” gm. Babiak
 8. Stoliński Marian – Przewodniczący GKO „S” gm. Chodów
 9. Kurkiewicz Jerzy - GKO „S” gm. Chodów
 10. Miśkowiak Krzysztof - GKO „S” gm. Babiak
 11. Dalak Jerzy - GKO „S” gm. Przedecz
 12. Michalski Bogusław – Przewodniczący GKO „S” Przedecz
 13. Selewski Marian – Członek Prezydium WKO „S” gm. Tuliszków
 14. Lebedziński Józef – Przewodniczący GKO „S” gm. Stare Miasto
 15. Kucharski Ryszard - GKO „S” Dobra
 16. Woreta Krzysztof - GKO „S” Dobra
 17. Kosobudzki Andrzej - GKO „S” Dobra
 18. Janaszuk Jacek - GKO „S” Strzałkowo
 19. Janicki Karol - GKO „S” Koło
 20. Cieślak Michał – Przewodniczący GKO „S” Osiek Mały
 21. Kot Kazimierz – Przewodniczący GKO „S” Koło, Czł. Prez. WKO „S”.
 22. Kwapich Adam - GKO „S” gm. Witkowo
 23. Siwiński Grzegorz – Członek Prezydium WKO „S” Kłodawa
 24. Piasecki Roman – GKO „S” Strzałkowo
- Powyższą inicjatywę akceptujemy:
25. Szymański Jan – Przewodniczący GKO „S” Kawęczyn
 26. Raszewski Stanisław – GKO „S” Kawęczyn
 27. Jasiak Jan – GKO „S” Kawęczyn
 28. Susło Mieczysław – GKO „S” Brudzew
 29. Wróński Grażyna – GKO „S” Grzegorzew
 30. Dorabiała Janusz – GKO „S” Grzegorzew
 31. Wesołowski Wacław – Wiceprzewodniczący GKO „S” Grzegorzew
 32. Dyrka Paweł – Wiceprzewodniczący GKO „S” Grzegorzew

197 Błędnie zapisane imię. Powinno być Szafranski Wacław.

33. Krygier Janusz – Wiceprzewodniczący GKO „S” Dąbie
34. Nykiel Stanisław – GKO „S” Dąbie
35. Kluczyk Wojciech – Wiceprzewodniczący GKO „S” Wilczyn
36. Olejniczak Bogdan – Przewodniczący GKO „S” Sompolno
37. Chudy Józef – GKO „S” Kłodawa¹⁹⁸.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że przedstawiciele WKO „S” w Koninie uczestniczyli systematycznie we wszystkich spotkaniach Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. Odbływały się one jeszcze w pierwszej połowie 1991 r. czyli już po wyborze Wałęsy na prezydenta.

Działacze Komitetów Obywatelskich od czerwca 1990 r. uczyli się samorządności. Oprócz tej nauki przyszło im zaangażować się w kolejną kampanię wyborczą. W listopadzie 1990 r. przeprowadzono w Polsce powszechne wybory prezydenckie, w których o fotel głowy państwa ubiegało się sześciu kandydatów: Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki, Stanisław Tymiński, Włodzimierz Cimoszewicz, Leszek Moczulski i Roman Bartoszcze.

W październiku 1990 r. Wojewódzki Komitet Obywatelski kierowany przez I. Niewiarowskiego, zaangażował się w kampanię wyborczą na rzecz Lecha Wałęsy. Regionalny Komitet Wyborczy na Rzecz Prezydentury Lecha Wałęsy rozpoczął swoją działalność 6 października 1990 r. Tworzyli go przewodniczący związków i organizacji wywodzących się z etosu solidarnościowego: Zbigniew Ładosz (Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie), Paweł Kotlarski (Porozumienie Komitetów Obywatelskich Ziemi Konińskiej), Andrzej Miążkiewicz (Wojewódzki Zarząd Rolników Indywidualnych „Solidarność”), Jerzy Żurawiecki (Porozumienie „Centrum”), Tomasz Szyszko (Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe), Ireneusz Niewiarowski (Wojewódzki Komitet Obywatelski „S”), Adam Kwapich (PSL „Solidarność”), Tadeusz Łypaczewski (Światowy Związek Armii Krajowej), Jan Ankudowicz (Związek Sybiraków). 12 października 1990 r. Komitet liczył już 98 przedstawicieli, a swoje poparcie wobec L. Wałęsy zgłosiły następujące osoby¹⁹⁹:

1	Ankudowicz Jan	Zw. Sybiraków	Konin
2	Antczak Adam	Rolnik	Dobra
3	Bajerska Grażyna	Geolog	Krośniewice

¹⁹⁸ PAIN, Komunikat WKO z dnia 17 lipca 1990 r.

¹⁹⁹ Regionalny Komitet Wyborczy na rzecz Prezydentury Lecha Wałęsy, „Biuletyn. Porozumienie Komitetów Obywatelskich Ziemi Konińskiej” 1990, nr 2, s. 2-4.

4	Bartczak Henryk		Golina
5	Bielawski Józef	Geolog	Konin
6	Biesiada Halina	Rolnik	Ślesin
7	Buszko Krzysztof	Inż. Górnik	Konin
8	Chojnowski Wojciech		Babiak
9	Dobrecka Jadwiga	Nauczycielka	Konin
10	Dobrecki Czesław	Nauczyciel	Konin
11	Dobrecki Krzysztof	Dziennikarz	Konin
12	Dunaj Stanisław		Sompolno
13	Gajewski Czesław	Górnik	Kłodawa
14	Gutowska Czesława	Zootechnik	Koło
15	Gwóźdź Andrzej	Rolnik	Kramsk
16	Hofmann Wojciech	Mechanik	Konin
17	Janicki Karol	Rolnik	Koło
18	Jankowski Zdzisław	Tech.-mech.	Rychwał
19	Jarych Bogdan		Kościelec
20	Jamrużka Mateusz	Nauczyciel	Cienin Kość.
21	Jarecka Jadwiga	pielęgniarka	Konin
22	Jeziński Lech	rolnik	Rychwał
23	Kałużny Andrzej	Ślusarz	Turek
24	Kamiński Ireneusz	przedsiębiorca	Grodziec
25	Kaźmierczak Marek	adwokat	Konin
26	Klimczak Stanisław	rencista	Konin
27	Kot Kazimierz	inż. ogrodnik	Wiząca Wielka
28	Kotwa Roman		Słupca
29	Kornacka Urszula	Lekarz	Konin
30	Kotlarski Tadeusz	Notariusz	Konin
31	Kotlarski Paweł	Lekarz	Konin
32	Kozłowska Danuta	Lekjarz	Konin
33	Kowalski Przemysław	Rolnik	Pyzdry
34	Kowalski Władysław		Grodziec
35	Krawczyk Czesław	Lekarz	Grabów
36	Kubiak Tadeusz	Górnik	Turek
37	Kubiak Jacek	Elektromonter	Konin
38	Kujawa Józef		Władysławów
39	Krzyżański Andrzej	Mechanik	Konin
40	Kwapich Adam	Prac. Umysł.	Witkowo
41	Lange Janusz	Rencista	Turek
42	Ładosz Zbigniew	inż. mechanik	Konin
43	Łepko Mirosław	Górnik	Kłodawa
44	Łypaczewski Tadeusz	Emeryt	Konin

45	Maćkowski Andrzej	Prac. Umsył.	Lądek
46	Malanowski Karol	Rolnik	Słupca
47	Matusiak Benedykt	Tech. Bud.	Rychwał
48	Miążkiewicz Andrzej	Inż. Zootech.	Brudzew
49	Modelski Paweł	Elektronik	Konin
50	Mikosik Jerzy	Konwojent	Turek
51	Michalski Bogusław	Rolnik	Przedecz
52	Muzykiewicz Wojciech		Ślesin
53	Nadolski Jan	Nauczyciel	Kościelec
54	Nizioł Anna	Nauczycielka	Konin
55	Nizioł Zygmunt	Prawnik	Konin
56	Nowicki Wojciech	Lekarz	Konin
57	Niewiarowski Ireneusz	Rolnik	Kłodawa
58	Nowak Jan	Rolnik	Kawęczyn
59	Nowak Franciszek	Rolnik	Wilczyn
60	Okoński Krzysztof	Teolog	Konin
61	Olkiewicz Stefan		Ślesin
62	Osipowicz Eugeniusz	Monter	Konin
63	Papierkowski Ryszard		Przykona
64	Pawlak Tadeusz		Olszówka
65	Pobojewska Maria	Lekarz	Konin
66	Pobojewski Mirosław	Lekarz	Konin
67	Raszewski Stanisław	Rolnik	Kawęczyn
68	Rosiak Maciej	Socjolog	Brudzew
69	Sędłak Tomasz	Kierowca	Konin
70	Serbinowski Michał	Rzemieślnik	Pyzdry
71	Sipowicz Andrzej	Rolnik	Ostrowite
72	Stachowiak Ryszard	Inż. Elektryk	Konin
73	Sochacka Zofia	Ekonomista	Koło
74	Siwiński Grzegorz	Rolnik	Pomarzany
75	Skrzypczak Marek	Elektryk	Kłodawa
76	Sikorowski Jan	Rolnik	Skulsk
77	Selewski Marian	Nauczyciel	Tulizków
78	Sujecki Józef	Rolnik	Olszówka
79	Szadkowski Franciszek	Energetyk	Konin
80	Szafrański Wacław	Rolnik	Babiak
81	Szklarz Wacław	Rolnik	Skulsk
82	Szczepański Wojciech	Ślusarz	Konin
83	Szymański Jan	Rolnik	Kawęczyn
84	Szyszko Tomasz		Konin
85	Trzaskalska Henryka	Prawnik	Chodów

86	Wanjas Wiesław	Tech. Mech.	Konin
87	Waszkowiak Marek	Chemik	Konin
88	Wawrzyniak Ryszard	Rolnik	Kościelec
89	Wiatrowski Mariusz	Prawnik	Konin
90	Wiatrowski Henryk	Dziennikarz	Koło
91	Weber Edmund		Konin
92	Witkowski Zygmunt	Tech. Weteran.	Lądek
93	Wojciechowski Antoni	Przedsiębiorca	Konin
94	Woźniak Czesław		Konin
95	Zasada Remigiusz	Rolnik	Przedecz
96	Zaleska Ewa		Konin
97	Zaleski Wojciech	Nauczyciel	Konin
98	Żurawiecki Jerzy	Socjolog	Turek

Wynik listopadowych wyborów prezydenckich był korzystny dla zwolenników Lecha Wałęsy. Został on pierwszym demokratycznie wybranym prezydentem w głosowaniu powszechnym.

Według opinii niektórych historyków, działalność Komitetów Obywatelskich skończyła się wraz z wyborem Lecha Wałęsy na prezydenta Polski. Ich kresem miała być „wojna na górze”, która zaistniała właśnie przed wyborami pomiędzy zwolennikami Lecha Wałęsy a sympatykami Tadeusza Mazowieckiego. Jak zauważa Andrzej Krasnowolski wspomniana „wojna” była jedynie elementem przyspieszającym i ułatwiającym podjęcie decyzji o rozwiązaniu komitetów. Ich dalsze funkcjonowanie utrudniałoby proces powstawania partii politycznych, a tym samym rozwoju pluralizmu partyjnego, o który zabiegała opozycja jeszcze przed obradami okrągłego stołu²⁰⁰.

Być może w skali kraju działalność ta faktycznie uległa zakończeniu jednakże na terenie ówczesnego województwa konińskiego była ona kontynuowana. Dalej funkcjonowały lokalne Komitety Obywatelskie skupione w strukturze Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S” w Koninie. Przykładem lokalnym, może być Komitet Obywatelski „S” w Kłodawie, który na początku 1991 r. podjął próbę przekształcenia się w Stowarzyszenie Kłodański Komitet Obywatelski. Zachowały się życzenia wielkanocne wysyłane w imieniu Stowarzyszenia, podpisywane przez Marię Nowak²⁰¹. Działacze tego komitetu spotykali się w przeciągu całego 1991 roku oraz planowali spotkania na rok 1992.

200 A. Krasnowolski, Wybrane zagadnienia z dwudziestoletniej ewolucji samorządu terytorialnego, Warszawa 2010, s. 4.

201 PAIN, Życzenia wielkanocne Stowarzyszenia Kłodański Komitet Obywatelski.

Od 7 września 1990 r. zaczęło również swoją działalność Porozumienie Komitetów Obywatelskich Ziemi Konińskiej, na którego czele stał Paweł Kotlarski. Porozumienie od początku swej działalności skupiało Komitety Obywatelskie związane wcześniej z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie. Na dzień 6 października 1990 r. w skład Porozumienia wchodziły dwadzieścia cztery Komitety Obywatelskie:

1. Miejski Komitet Obywatelski – Konin
2. MKO – „Starówka” – Konin
3. MKO – „Centrum” – Konin
4. MKO – „Zatorze” – Konin
5. MKO – „Wschód” – Konin
6. Miejski Komitet Obywatelski w Kole
7. Porozumienie Obywatelskie w Słupcy
8. Komitet Obywatelski Miasta Kłodawy
9. Porozumienie Obywatelskie w Dobrej
10. Komitet Obywatelski w Dąbiu
11. Komitet Obywatelski w Grodźcu
12. Komitet Obywatelski w Strzałkowie
13. Komitet Obywatelski w Rychwale
14. Komitet Obywatelski w Uniejowie
15. Komitet Obywatelski w Ślesinie
16. Komitet Obywatelski w Łądku
17. Komitet Obywatelski w Wilkowie
18. Komitet Obywatelski w Rdutowie
19. Komitet Obywatelski w Liścu Wielkim
20. Komitet Obywatelski w Kobylankach
21. Komitet Obywatelski we Władysławowie
22. Komitet Obywatelski w Sompolnie
23. Komitet Obywatelski w Kleczewie
24. Komitet Obywatelski w Przedczu²⁰².

Oba te przykłady pokazują aktywną działalność lokalnych komitetów obywatelskich jeszcze po wyborach samorządowych. Jest to swoiste świadectwo dojrzałości obywatelskiej ówczesnego społeczeństwa.

202 Prywatne Archiwum Pawła Kotlarskiego, Wyjaśnienie.

Konin, dnia 5 lutego 1990r.

Przedstawiciele Komitetów Obywatelskich "Solidarność" z województwa konińskiego w dniu 5 lutego 1990r. na kolejnym comiesięcznym spotkaniu m i d w i a d c z a j ą :

1. Komitety Obywatelskie "Solidarność" z województwa konińskiego
 - nie przerwały działalności od chwili powstania,
 - nigdy nie zmieniły swojej oryginalnej przy ich powstaniu,
 - nigdy nie zerwały kontaktu z Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim "Solidarność",
 - postanowiły nie zmieniać struktury organizacyjnej Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność".

Prezycją przewodniczącą MKO "S" pełni senator Ireneusz Niewiarowski, wice przewodniczący - senator Kazimierz Brzezicki.
2. Podstawą ruchu społecznego Komitetów Obywatelskich "Solidarność" jest etos Solidarności.
Eksponowany w nazwie symbol "Solidarność" ma nas zabezpieczać i odróżniać od Komitetów Obywatelskich tworzonych przez nomenklaturę partyjną, administracyjną, związkową.
3. Wojewódzki Komitet Obywatelski "Solidarność" w Koninie powstały w dniu 16 kwietnia 1989r. i zreformowany w dniu 7 lipca 1989r. /deklaracja do wglądu/, był i jest:
 - miejscem porozumienia i współpracy osób, środowisk niezależnych, wszystkich Komitetów Obywatelskich "Solidarność" z województwa konińskiego,
 - ciałem inspirowującym, doradczym, służącym wszelką pomocą, nie posiadającym władzy stanowiącej,
 - inspiratorem ruchu na rzecz samorządu terytorialnego,
 - ośrodkiem koordynacji działań informacyjnych, szkoleniowych, wydawniczych.
4. Z dniem 5 lutego 1990r. Wojewódzki Komitet Obywatelski "Solidarność" staje się z z t a b e m w y b o r c z y m przygotowującym przyszłe wybory do samorządu terytorialnego na terenie województwa konińskiego poprzez:

Deklaracja Komitetów Obywatelskich „S” z 6 lutego 1990 r.

- przygotowanie kompetentnych i cieszących się społecznym zaufaniem kandydatów zarówno z Komitetów Obywatelskich "Solidarność" jak i z zewnątrz, mających nasze poparcie,
- przygotowanie społeczeństwa do demokratycznych wyborów i do życia w społeczeństwie obywatelskim.

Wojewódzki Komitet Obywatelski "Solidarność" będzie:

- przeciwdziałać wszelkim monopolom we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego, gospodarczego, kulturalnego, oświatowego,
 - przeciwdziałać niegospodarności, wykorzystywaniu jak i sprzedaży mienia publicznego,
 - prowadzić działalność gospodarczą, angażować się w tworzenie Izby Przemysłowo-Handlowej i ośrodków informacji gospodarczej,
 - obserwować, analizować i opiniować pracę urzędów administracji państwowej i ich postaw wobec działań rządu Tadeusza Mazowieckiego,
 - organizować pomoc socjalną dla potrzebujących we współpracy z Kościołem i innymi organizacjami o charakterze charytatywnym.
5. Siedzibą Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" znajduje się w Koninie, ul. Św. Maksymiliana 2, tel. 23868, telex 48300.

Podpisali:

Przedstawiciele 52 /słownie: pięćdziesięciu dwóch/ Gminnych, Miejskich, Wiejskich i Osiedlowych Komitetów Obywatelskich "Solidarność"

Ireneusz Niewierowski
przewodniczący WKO "S"

Kazimierz Brzeziński
wiceprzewodniczący WKO "S"

Deklaracja Komitetów Obywatelskich „S” z 6 lutego 1990 r.

Szafrański Wacław	GKO "S"	Babiak
Rosiak Maciej	GKO "S"	Brudzew
Kurkiewicz Jerzy	GKO "S"	Chodów
Kopczyński Ireneusz	GKO "S"	Dąbie
Tycyno Andrzej	GKO "S"	Dobra
Borkiewicz Wojciech	GKO "S"	Golina
Krawczyk Czesław	GKO "S"	Grabów
Kuciołek Marian	GKO "S"	Grodzisz
Lajur Adam	GKO "S"	Grzegorzew
Szymański Jan	GKO "S"	Kawęczyn
Kobojek Stanisław	GKO "S"	Kazimierz Biskupi
Gontarczyk Michał	GKO "S"	Kleszew
Kowalczyk Włodzisław	GKO "S"	Kłodawa
Kot Kazimierz	GKO "S"	Kolo
Nawrnyiak Ryszard	GKO "S"	Kościelec
Uwczak Andrzej	GKO "S"	Kramak
Stodulski Władysław	GKO "S"	Krzyszów
Splawski Jan	GKO "S"	Lądek
Harasny Wacław	GKO "S"	Malanów
Pawlak Tadeusz	GKO "S"	Olszówka
Majeński Lechosław	GKO "S"	Orogowo
Cieślak Michał	GKO "S"	Osiek Mały
Wiatrowski Andrzej	GKO "S"	Ostrowite
Nichalski Bogusław	GKO "S"	Przedecz
Papierkowski Ryszard	GKO "S"	Praykonn
Stawicki Józef	GKO "S"	Pyzdry
Jezierski Lech	GKO "S"	Rychwał
Kaliński Roman	GKO "S"	Rogów
Bikorowski Jan	GKO "S"	Skulsk
Malanowski Karol	GKO "S"	Stupca
Grudański Julian	GKO "S"	Sępólno
Lebidziński Józef	GKO "S"	Stare Miasto
Janaszak Jacek	GKO "S"	Strzałkowo
Walerianczyk Paweł	GKO "S"	Ślesin
Kaimierczak Jan	GKO "S"	Świnice Warckie
Graszkiewicz Edward	GKO "S"	Tulinaków
Pełka Józef	GKO "S"	Uniejów

Deklaracja Komitetów Obywatelskich „S” z 6 lutego 1990 r. (oryginalne podpisy przewodniczących komitetów lokalnych).

Władysław Welke	OKO"S" Wierszbiniek
Kowak Franciszek	OKO"S" Wilkowy
Ciekała Joanna	OKO"S" Witkowo
Bukowiecki Kazimierz	OKO"S" Władysławów
Nybiński Stanisław	OKO"S" Zagórów
Higun Andrzej	OKO"S" Koło
Garny Mieczysław	OKO"S" Stupca
Walożak Antoni	OKO"S" Szamotuły

Wesoła Zdzisława
GAZETA WITKOWSKA
Województwo Wielkopolskie

Jurkiewicz
Stowarzyszenie

OKO"S" - Stowarzyszenie

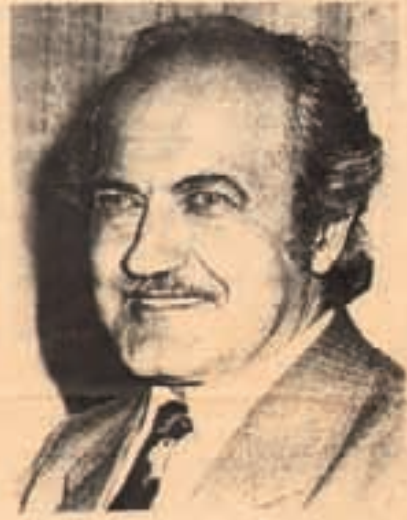
Przychodźski Jan	OKO"S" Pleszew
Waleriański Jan	OKO"S" I, II, IV. Konin
Pietrow Włodzisław	OKO"S" III Konin
Roman Ryzyk	OKO"S" Interze Konin
DANINA ZAGODINWA	OKO,S" ci. X KONIN

Deklaracja Komitetów Obywatelskich „S” z 6 lutego 1990 r. (oryginalne podpisy przewodniczących komitetów lokalnych).

MIEJSKI KOMITET OBYWATELSKI

MANDAT NR 6

ul. Józefa Zawadzkiego,
Czerwińsk



STOWARZYSZENIE Z WYBORCAMI
Kolegium Współdziałalni Miejskich

dnia 06 maja 1980 r.
rocz. 19⁸⁰

WYBÓR SOB. WSPÓLNYCH

nr 20 - 247

dnia 16 maja 1980 r.
rocz. 19⁸⁰ - 19⁸⁰

MIGUS ANDRZEJ

lat 52

renciata

S A T R A Z A N Y



Plakat wyborczy A. Migusa (Koło)

KOMITET
OBYWATELSKI
W SŁUPCY

OKRĘG
NR 21



Mieczysław Górny

47 lat, wykształcenie posaturalne, w Słupcy od 24 lat, mieszkam na Osiedlu Niepodległości 15/3. Przez 23 lata pracownik nadzoru sanitarnego Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Słupcy; Od wyborów szerszycowych pracownik Wojewódzkiego Biura Poselako-Senatorskiego OKP w Keninie; Zona pielęgniarka - kierownik Punktu Opieki PCK w Słupcy, 2 dzieci;

Obdarzony akceptacją Faństwa zamierzam w pracach przyszłej Rady Miejskiej kontynuować działalność, którą jako przewodniczący Komitetu Obywatelskiego w Słupcy prowadzę na rzecz demokratycznych przemian w życiu publicznym; Społeczeństwo musi stawiać wysokie wymagania swoim przedstawicielom - należy stworzyć mechanizmy umożliwiające wzajemny kontakt; Należy również kontynuować ledwo zaczęte, a prawie nie wykorzystane przemiany w spółdzielczości, które mogą stać się motorem rozwoju społecznej przedsiębiorczości. Z racji długoletniej pracy w Stambie Zdrowia zamierzam również zająć się problemem opieki społecznej;

Nie można obiecywać więcej, niż będzie można wykonać. Zapraszam do lokalu wyborczego w dniu 27 maja.

Ul. Elektryczna,
Kościelna, Mickiewicza,
Okopowa, Ogrodowa,
Pl. Wolności, Poprecana,
Sukiennicza, Świerczewskiego,

Ulotka wyborcza M. Górnego (Słupca)



K.O. "S" SWORZADNA
Rzeczpospolita



Okręg wyborczy nr 10
Świelica G.S.

Czesław Gajewski lat 45

gornik K.S.K. działacz związkowy

Będę dążył do zapewnienia miejsc
pracy przy robotach publicznych
(oczyszczalnia ścieków, kanalizacja,
wodociągi, telefoniczacja, rozwój
infrastruktury w oparciu o istniejące
zakłady miasta i gminy Kłodawa

Komitet Obywatelski "S"

Ulotka wyborcza C. Gajewskiego (Kłodawa)

OKRĘG NR:

23

KGGG ?

LOKAL WYBORCZY:

Sz. Podst. w Górkach



KO"Ś"

SAMORZĄD
Rzeczpospolita

WA

SIWIŃSKI GRZEGORZ LAT 38

**RAZEM Z SOLIDARNOSCIĄ - WYBIERAJ PO GOSPODARSKU.
PO GOSPODARSKU TO ZNACZY - ROZWAŻNIE I SPRAWIEDLIWIE.**

*... chcę, dla kobiet polskiej wsi godnego, jaśniejszego życia.
Chcę, aby pieniądz w ręku rolnika miał siłę. Aby można
było kupić za niego co trzeba do produkcji, co trzeba
do budowy, co trzeba do życia. Bez łapówki, bez
złatwiania, bez chodzenia po prośbie do urzędników.*

GŁOSUJ NA MNIE!

**WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE.
BĄDŹ SOLIDARNY.**

Ulotka wyborcza G. Siwińskiego (Kłodawa)

KOGO ?

OKRĘG NR: **19**

LOKAL WYBORCZY: Sz. Podst. w Rysinach K.



KO"Ś"

SAMORZĄD
RZECZPOSPOLITA

UR

NOWAK MARIA LAT 26

**RAZEM Z SOLIDARNOSCIĄ - WYBIERAJ PO GOSPODARSKU.
PO GOSPODARSKU TO ZNACZY - ROZWAŻNIE I SPRAWIEDLIWIE.**

*... chcę, dla kobiet polskiej wsi godnego, jaśniejszego życia.
Chcę, aby pieniądz w ręku rolnika miał siłę. Aby można
było kupić za niego co trzeba do produkcji, co trzeba
do budowy, co trzeba do życia. Bez łapówki, bez
złatwiania, bez chodzenia po prośbie do urzędników.*

GŁOSUJ NA MNIE!

**WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE.
BĄDŹ SOLIDARNY.**

Ulotka wyborcza M. Nowak (Kłodawa)

Okręg wyborczy: Poniatówek,
Wierzbno, Kowalewo Góry

kandydat

Kierkowski Wojciech

rolnik
wykształcenie średnie
rolnicze

popierany przez: Komitet
Obywatelski „Solidarność”

Ulotka wyborcza W. Kierkowskiego (gm. Słupca)

Okręg wyborczy: Koszuty Parcele
Róża, Bielawy, Młodojéwo Parcele

kandydat

Plesiński Stanisław

inżynier-ogrodnik
rzemieślnik

popierany przez Komitet
Obywatelski „Solidarność”

Ulotka wyborcza S. Plesińskiego (gm. Słupca)

KANDYDATEM DO GMINNEJ RADY NARODOWEJ
Z RAMIENIA KOMITETU OBYWATELSKIEGO
W OKRĘGU WYBORCZYM NR 6 OBEJMUJĄCYM
ULICE: MNISZKI OD NR 1-39, PIASKI I
WŁOCŁAWSKĄ JEST

JAN JASTRZĘBSKI

LAT 36, ŻONATY, DWOJE DZIECI, BEZPARTYJNY, TECHNIK WETERYNARII, PRACOWNIK PUNKTU WETERYNARYJNEGO W SKULSKU.

ZE WZGLĘDU NA CHARAKTER JEGO PRACY MA BEZPOŚREDNI KONTAKT Z MIESZKAŃCAMI NASZEJ GMINY. ZNA ICH PROBLEMY.

CHCIAŁBY, ABY KAŻDY MIAŁ WPŁYW NA DECYZJE WŁADZ (ZORGANIZOWAĆ COMIESIĘCZNE SPOTKANIA Z RADNYMI, NA KTÓRCH BYL IBY ROZLICZANI Z DZIAŁALNOŚCI.)

CHCIAŁBY, ZAJAĆ SIĘ SPRAWAMI DZIECI I MŁODZIEŻY. (REAKTYWOWAĆ LZS, STWORZYĆ LIGĘ TENISA STOŁOWEGO)

CHCE POPIERAĆ LUDZI ZDOLNYCH, PRZEDSIĘBIORCZYCH, DZIAŁAJĄCYCH Z KORZYŚCIĄ DLA SPOŁECZNOŚCI GMINY.

JAKO CZŁOWEK MŁODY, SZANSĘ DLA POLSKI WIDZI W PRAWDZIWEJ SAMORZĄDNOŚCI.

Ulotka wyborcza J, Jastrzębskiego (Skulsk)

GŁOSUJ NA



**KANDYDAT
DO SAMORZĄDU
TERYTORYALNEGO**

**ROMAN
KOTWA**

WALCZY O MANDAT W OKRĘGU WYBORCZYM

POPIERANY PRZEZ Nr. 21
MKO „SOLIDARNOŚĆ”

URODZONY I WYCHOWANY W SŁUPCY.
LAT 45. ŻONATY. DWA DZIECI.
WYKSZTAŁCENIE ŚREDNIE-OGÓLNOKSZTAŁC.
PRACOWNIK WZGS „SGH” W LIKwidACJI. BAZA
PRODUKCJI I USŁUG W SŁUPCY.

DZIAŁACZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” OD POCZĄTKU
JEJ ISTNIENIA. INTERNOWANY 12. 12. 1981 do
29. 04. 1982 r. PRZEBYWAŁ W WIEZIENIU W MIELECIE.
OBECNIE PEŁNI FUNKCJĘ PRZEW. NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
PODRĘGION W SŁUPCY.

CEL: STRZEĆ PRAW KAŻDEGO OBYWATELA.

**MIEJSKI KOMITET
OBYWATELSKI W SŁUPCY**

Ulotka wyborcza R. Kotwy (Słupca)

PROGRAM
Wyborczy
Komitetu
Obywatelskiego
W
DOBREJ

Strona tytułowa programu wyborczego KO w Dobrej

JUŻ 19 i 20.01.90. Godz. 17⁰⁰

TELEWIZJA
OSIEDŁOWA

„WGLĄD”

PROGRAM KOLSKIEJ
SOLIDARNOŚCI

|
KOMITETU OBYWATELSKIEGO

Informacja o audycjach telewizyjnych KO w Kole

Kandydaci na radnych
z listy Komitetu Obywatelskiego
"Solidarność" z gminy Słupca

1. WUBNIAK HALINA - lat 35, zam. Mięgo-
da, gosp. rolne - 20 ha.
Okręg: Mięgođa, Kuchowo, Poada.
2. GIGSTER MIROSLAW - 1.36, zam. Kąty,
gosp. rolne - 17 ha.
Okręg: Kutunia.
3. MALAROWSKI KAROL - 1.42, zam. Gódko-
wo, technik - ekonomista, współorga-
nizator "Solidarności" na terenie
gminy.
Okręg: Gódkowo - Berki.
4. FLUJA MARIA - 1.45, zam. Piotrowice,
wykast. średnie, sawód - dziewiars.
Okręg: Piotrowice, Kurwin.
5. GALANT EWA - 1.33, zam. Cienin Zaborny
Parcela, z wykastowania bibliotekars-
kiego, pracuje w Gminnej Bibliotece
Publicznej w Cieninie Zabornym.
Okręg: Cienin Zaborny Parcela.
6. KRUSZYŃSKI KAZIMIERZ - 1.44, zam.
Cienin Zaborny, gosp. rolne - 10 ha.
Okręg: Cienin Zaborny.
7. KUSIOŁEK JAN - 1.38, zam. Kasień,
gosp. rolne - 2,65 ha.
8. FIEDOZIMNIK EDWARD - 1.43, zam. Mar-
cewek, gosp. rolne - 11 ha.
Okręg: Marcewo, Marcewek, Uszkówa-
ka.
9. OKUPNIAK DARIUSZ - 1.23, zam. Ja-
wurowo, wykast. - sawodowe rolnicze,
gosp. rolne - 6,5 ha.
Okręg: Rosalin.
10. HAJDUŚKI KAZIMIERZ - 1.37, zam.
Hłodojowo, gosp. rolne - 10,3 ha,
działacz "Solidarności".
Okręg: Hłodojowo, Masana.
11. FLUSIŃSKI SPANISŁAW - 1.33, zam. Ko-
szuty Parcela, inżynier - ogrodnik,
gosp. rolne - 8 ha wraz z zakładem re-
mieślniczym.
Okręg: Koszuty Parcela, Hłodojowo
Parcela, Bielawy.
12. HENDSIŃSKI SZARZY - 1.42, zam. Ko-
szuty, wykast. sawodowe, gosp. ogro-
dnicze - 2 ha, współorganizator
"Solidarności" na terenie gminy.
Przewodniczący Zarządu Gminnego
"SSERIUM".
Okręg: Koszuty.
13. TOMASZEWSKI WYKANT - 1.35, zam.
Wierzbocice, wykast. sawodowe,
gosp. rolne - 8 ha, działacz "Soli-
darności".
Okręg: Wierzbocice.
14. GÓRNY HIERONIM - 1.32, zam. Kutunia,
wykast. sawodowe, gosp. rolne - 6 ha,
działacz "Solidarności".
Okręg: Kutunia.
15. RUPKOWSKI ANDRZEJ - 1.33, zam. Wil-
czna, wykast. średnie techniczne,
gosp. ogrodnicze - 1 ha, pracownik
GS Strzałkowo.
Okręg: Wilczna.
15. JANUSZKA MATEUSZ - 1.58, zam. Cienin
Kościelny, wykast. wyższe, nauczy-
ciel Szkoła, Szk. Mechanizacji Rol-
nictwa, działacz "Solidarności".
Okręg: Cienin Kościelny.
17. JOBWIAK TADEUSZ - 1.44, zam. Śelaz-
ków, gosp. rolne - 8 ha.
Okręg: Drajna, Śelazków.
18. IGNACIAK WŁADYSŁAW - 1.61, zam.
Ścisice, gosp. rolne - 11 ha.
Okręg: Nowa Wieś, Ścisice, Baborse,
Pęcisz.
19. RADUŃSKI EDWARD - 1.52, zam. Pokoje,
gosp. rolne - 21 ha, działacz "So-
lidarności".
Okręg: Pokoje.
20. WAREYCH JOSEF - 1.43, zam. Wola
Parcela, gosp. rolne - 13 ha.
Okręg: Wola Parcela, Rakon.
21. KIERKOWSKI WUCIECH - 1.24, wykast.
sawodowe rolnicze, gosp. rolne -
20 ha, działacz "Solidarności".
Okręg: Wiershen, Feniakówek, Kow-
lewo Góry.
22. GÓRNY JERZY - 1.27, zam. Kowalewo
Opactwo, technik - ogrodnik, gosp.
rolne - 15 ha, działacz "Solidar-
ności".
Okręg: Kowalewo Opactwo, Kowalewo
Sołectwo.
23. MARCZYŃSKI MARIAN - 1.38, zam. Kąty,
gosp. rolne - 12,10 ha.
Okręg: Kąty.
24. ADAMCZYK WANDA - 1.33, zam. Cienin
Kolonja, technik - rolnik, gosp.
rolne - 15 ha.
Okręg: Cienin Kolonia.

Ulotka wyborcza (gm. Słupca)



Komitet Obywatelski „S” w Orchowie (1989 r.). Drugi od prawej stoi Wiktor Majewski – przewodniczący

NOWINY OBYWATELSKIE

3/90

Dwutygodnik Komitetu Obywatelskiego w Dobrej

Cena 250 zł 15-31 marca 1990

27 MAJA WYBORY! ODEZWA KOMITETU OBYWATELSKIEGO W DOBREJ

NIEKUKANCI MIASTA I GMINY DOBRA !!!

Te wybory mogą być naszym sukcesem. Chociaż festiwal smutnych krótkotrwałych dni codziennego, nieufni, chociaż mamy nadzieję do gniewu i swądzenia, to możemy wyśleć o sukcesie. Przez rozumny i powszechny udział w wyborach uzyskamy SWOJĄ RADĘ. Jest w naszej mocy wprowadzenie do Rady Gminnej ludzi światłych i uczciwych, wiernych swoim wyborcom. Nasz Radni muszą służyć wielu. Mają opracowany program wyborczy, program rozwiązywania lokalnych problemów. To ważne, ale jeszcze ważniejsze jest to, że nasi radni będą wiedzieli kogo reprezentują. Oni nie będą wyznaczeni przez władzę. Od nas właśnie, od wyborców dostaną swoje mandaty i naszych spraw będą bronić w Radzie Gminnej. Te wybory muszą być swobodne ku Polsce samorządnej. Pora aby Polska wróciła na tę drogę demokratycznego świata. Do dobrobytu i pełnej niezależności droga daleka, ale kiedy gospodarz i sprawiedliwość znaczą bronić nasi radni wtedy będą się mogli sobie powiedzieć - weszliśmy na tę drogę. Te wybory mogą być naszym zwycięstwem. Trzeba tylko, żeby Polak nie był śladem po sukcesie, żeby Polak był śladem przed wyborami. W tych wyborach naszkoda dobrej sprawie nie tylko hojność, ale nieobecni, naszkoda również ci, co się zabijają, zabijają, nie do końca zrozumieją jak i kogo wybierać. Dlatego musimy poznać swoich kandydatów i dowiedzieć się, jak na nich głosować.

/wzys, ANT/

CZYJA RZEŹNIA

Komitet Obywatelski od dłuższego czasu usiłował dotrzeć do rządu i wnosić jest rzeźnia w Dobrej i kto na do niej prawo. Starsi mieszkańcy naszego miasta zamieszkała okres budowy tego obiektu. Studnia - na została z funduszy miasta z wydatną pomocą mieszkańców rzeźnia-

dziników. Przez długi czas pełniła swoje funkcje jako rzeźnia miejska, a uzyskiwane z tego tytułu wyki kierowane były do kasy miasta. W dobie „Gierka-referatora” konkretnie w roku 1974, została nieodpłatnie przekazana w użytkowanie Gł. Spółdzielcy z swego wzięli się za eksploatację i w przeciągu piętnastu lat doprowadzili rzeźnię do ruiny. Po ustaleniu właściciela, którym okazał się skarb państwa, postanowiliśmy dowiedzieć się czy Gł. wnoszą jakiegokolwiek opłaty z tytułu użytkowania do budżetu gminy i czy możliwym jest odzyskanie rzeźni w krótkim czasie, po

cd. 4x3

1990



LIST KOMITETU WYBORCZEGO "Solidarność" DO WYBORCÓW.

Szanowni Wyborcy.

Nazywam się Barbara Buczyńska. Mam 51 lat. Posiadam wykształcenie wyższe ekonomiczne, pracuję jako główna księgowa w Kopalni Węgla Brunatnego "Adanów".

Z ramienia Komitetu Wyborczego "Solidarność" kandyduję na radnego. Zwracam się do Was o poparcie mojej kandydatury w wyborach w dniu 27 maja 1990 r. Mam nadzieję, iż sprawy miasta, to jak ono funkcjonuje jak działają jego urzędy, przedsiębiorstwa komunalne, szkoły, służba zdrowia, handel nie jest Państwu obojętne, ponieważ wszystko to w większym czy mniejszym stopniu ma wpływ na jakość naszego życia.

Poprawa w tym zakresie jest niewątpliwie konieczna, choć jako realistka zdaję sobie sprawę z tego, iż tempo tej poprawy w znacznym stopniu uzależnione będzie od zasobności kasy miasta. Reprezentuję pogląd, że środki finansowe będące w dyspozycji miasta należy koncentrować na wybranych zadaniach tak, by efekty tych zamierzeń były jak najwybitniej widoczne. Nie można pozwolić na to, by jak dotychczas fundusze te były rostrzebiane na zbyt dużą ilość zadań lub były wręcz marnotrawione. Efektem takiej polityki mogą być rozstrzebane inwestycje lub niedoinwestowane różne służby miasta.

Moim zdaniem, by poprawić działalność, każdej z dziedzin uprzednio wymienionych należy dopuścić jak największą ilość podmiotów do ich prowadzenia ze szczególnym uwzględnieniem kapitału prywatnego co wydatnie poszerzy element konstrukcji, a poprzez podatki wzmocni budżet miasta.

Wymagane to będzie również zreformowania służb miasta, przedsiębiorstw komunalnych już istniejących i rozbicia ich monopolii.

Jednym z ważniejszych problemów jakie staną przed nowym samorządem będzie odbudowa społecznego zaufania, sensu wspólnej pracy dla naszego wspólnego dobra. Każdy radny oprócz ogólnych spraw miasta w razie potrzeby w sposób swego wyborcy, kiedy ten będzie takowej potrzebował.

W przypadku wybrania mnie radnym ja Państwu pomoc taką deklaruję.

Solidarność

Z poważaniem
Barbara Buczyńska

Ulotka wyborcza Barbary Buczyńskiej (Turek)



JERZY JAN WESOŁOWSKI

OKRĘG NR 15



TUREK '90
WOBODY SAMORZĄDOWE
KOMITET OBYWATELSKI
W TUREKU

Am lat 40. Brodziłem się w Turku. Szwarc Turka był mi bliższy. Nie potrafiło mnie zatrzymać u siebie nawet takie miasto jak Gdańsk, gdzie ukończyłem Politechnikę i gdzie pracowałem w jednej ze stocznii. Po prawie 10-ciu latach, w 1981 r. wróciłem do Turku. Jestem samotny, mam dwie córki.

Czy zabuję powrotu? Nie! Chociażby tu wrócić - Madraszaj o tak liczne przecież doświadczenia i obserwacje. Obecnie jestem rzeczoznawcą w czwartym już pokoleniu. Dawniej działałem aktywnie w ZMP, a od kilku lat działam w kręgu Solidarności, Duszpasterstwa Ludzi Pracy "POLNOTA", Komitecie Obywatelskim, Społecznym Komitecie Odbudowy Łownika Marcin, Józefa Piłsudskiego. Jestem sympatykiem Stowarzyszenia Polnierzy AK. Wiem jak trudno jest znaleźć ludzi - właścicieli ludzi, t.j. oddanych sprawie, wiarygodnych i rzeszających się do pracy społecznej. Pamiętaj jak trudno było nam znaleźć ludzi, którzyby spełniając powyższe kryteria chcieli kandydować na stanowisko Kaszalnika Miasta /listopad 1989/, a obecnie do nowej Rady Miejskiej i kręgle najwłaściwszych kandydatów upatruję na tej płaszczyźnie. Nie jest dla mnie problemem woda, gaz, ciepło itp. bo to oczywiste, że każda Rada musi się zająć tym i naturalnie najmiej. Jest przecież tyle spraw, tyle rzeszy i zadań do realizacji których pieniądze nie są tak bardzo potrzebne. Trzeba w istocie tak niewiele - rozumiejąc potrzeby mieszkańców, zaangażować się w ich rozwiązywanie i wyeksplorować możliwości aby były satysfakcjonujące. Trzeba zająć się lepszą organizacją naszego codziennego życia. Nie ma programów nawet najlepszy. Budować naszą przyszłość - gdy nie ma ludzi którzy by je realizowali. Dlatego też satysfakcjonujące jest jak znaleźć właścicieli ludzi na tyle przecież stanowczych, którzy należą do władzy, aby spełnić zasadnicze założenia, że ludzkiem w Turku ma się być:

- w Zdrowiu
- w Dostatku
- w Pełni Bezpieczeństwa.

Czy jest to możliwe do osiągnięcia - nowy człowiek? Człowiek, który nie musi, ale wszystko chce? I skoro chce, to robi? Działam, że aby coś osiągnąć trzeba iść tą drogą.

WIEC stworzyć takie warunki aby rozwinąć produkcję, handel, usługowe miejsca pracy, ale też rozbudzić patriotyzm, także ten lokalny. Kulturować i kształtować tradycje, odbudować więzi międzypokoleniową w naszym środowisku, przywrócić i na trwałe upowszechnić symbole narodowe, przywrócić miejsce uosobienia ludzi, wytworzyć wzorce prężnego obywatela naszego miasta, wrzasnąć - wytworzyć tzw. zdrową opinię publiczną. **NIE ŁAPKOWIAJĄC** przy tym o kulturze, ale także o kulturze życia naszych mieszkańców, aby to osiągnąć **NADĄ NIE SIĘ WIAKRODZIE** DKA, musi być współneta w rozumieniu etyki chrześcijańskiej.

Czy jest to możliwe? Wierzę, że tak! Praktyzuję **SIERPIEŃ '80** w stocznii, w strajku, który stał się dla mnie eksplozją radości i krzykiem nadziei. Do dziś nie utraciłem / mimo stanu wojennego i dzisiejszych trudności / wiary w **BOGA POLSKA**.

Na pierwszym miejscu stawiam nie pieniądze, ale odrodzenie moralne. Trzeba iść o lepsze jutro, ale czy rozumiejąc, że stawka są nie nasze portfele lecz nasze dusze!

Niech miarą naszych dążeń staną się nasze aspiracje!

Ulotka wyborcza Jerzego Wesołowskiego (Turek)

Kandydatem
Komitetu Obywatelskiego
na radnego
w Okręgu Wyborczym

NR 5

jest



TUREK '90
KASOBY GANGLIAROWE
KOMITET OBYWATELSKI
W TUREKU

**TEODOZJUSZ
REMBOWSKI**

Ulotka wyborcza Teodozjusza Rembowski (Turek)



Szkolenie kandydatów MKO „Solidarność” – działaczy Klubu Politycznego „Ład i Wolność” (fot. F. Kupczyk)





Ryszard Stachowiak, Tomasz Szyszko, Andrzej Krzyżański – MKO „Solidarność” Konin (fot. F. Kupczyk)



Wiec przedwyborszy MKO „Solidarność” przed Pałacem Sportu w Koninie (fot. F. Kupczyk)



Jerzy Jarzyński – Przewodniczący Rady Miasta Konina – 1990 r.
(fot. F. Kupczyk)



Marek Waszkowiak – pierwszy prezydent Konina – 1990 r.
(fot. F. Kupczyk)



Kandydaci do Rady Miasta Konina z ramienia MKO „Solidarność” (fot. F. Kupczyk)



Szkolenie kandydatów OKO „S” (fot. F. Kupczyk)





Kandydaci OKO „S” – Krzysztof Wiatrowski, Janina Jagodzińska, Piotr Florek (fot. F. Kupczyk)



Spotkanie z wyborcami: K. Brzeziński, Z. Okoński (fot. F. Kupczyk)



Przewodniczący GKO „S” w Ostrowitem – A. Wiatrowski



Osiedlowe Komitety Obywatelskie „S” w Koninie (fot. F Kupczyk)



Wiec wyborczy OKO „S” (fot. F. Kupczyk)

MIEJSKI KOMITET OBYWATELSKI

NASI KANDYDACI

1. Grożyna WINKLER okręg nr. 7
2. Marianna STASZCZAK okręg nr. 3
3. Marian ŚLIWA okręg nr. 1
4. Stefan TALAREK okręg nr. 5
5. Włodysław LESZCZYŃSKI okręg nr. 6
6. Tadeusz SZODKIEWICZ okręg nr. 2
7. Stanisław DUNAJ okręg nr. 8
8. JERZY WARSZEWSKI okręg nr. 4

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

POPIERANY PRZEZ ZARZĄD REGIONU W KONINIE

Plakat wyborczy kandydatów na radnych MKO „S” w Sompolnie

KOMITET OBYWATELSKI
W KONINIE **Solidarność**

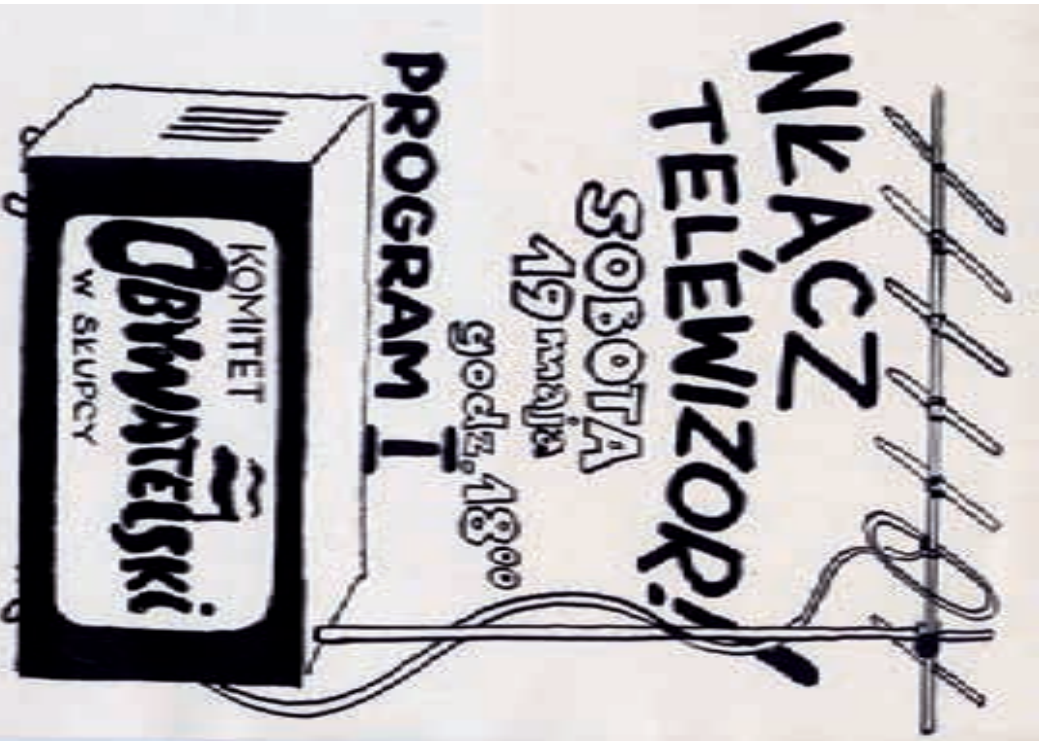
Zaprosza

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH NA:
SPOTKANIE

senatorami

DNIA 4-II-1990 r. *Niedziela* O GODZ. 16⁰⁰
W Przedczu - Zamek

Organizatorzy K.O. i N527 RI
SOLIDARNOSĆ



Ulotki informujące o działaniach KO w Słupcy



Rada miejsko-gminna w Kłodawie (pierwsza kadencja)



Rada miejska w Kole (pierwsza kadencja)



Historyczna Sesja nowej Rady Gminy .Witkowo, czerwiec 1990. (od lewej: radny Franciszek Popek, przew. Rady Gminy Zenon Gierlotka. Proboszcz i dziekan witkowski Ks. Kanonik Heliodor Jankiewicz). Fot. G. Czeakała.



Od lewej: A. Foremski, Z. Jaworska, E. Białas, E. Czaplicki, M. Krych (klęczy), S. Tomaszewski, M. Jackowski, M. Sucholas, M. Gadziński, J. Nowak, A. Burzyński, K. Adamczyk, B. Fedorowicz-Krupa, A. Tomczak, T. Augustyn, J. Kowalski, J. Bar, J. Pietrykowski, L. Byttner, G. Wywiał, Z. Gierlotka, F. Bosacki, F. Popek, J. Przychodzki. Fot. G. Czeakała.



Siedzą od lewej strony: A. Zańko, Z. Szymaniak, A. Sochacki, B. Buczyńska, J. Dobrowolska, Z. Majcherek, S. Kawecki, K. Baranowska, E. Kamińska, J. Chowański. Stoją od lewej strony: T. Rabiega, M. Stachowiak, J. Idasiak, P. Paruszewski, K. Ziemiański, J. Pawlak, T. Rembowski, J. Wesołowski, M. Naglewski, M. MękarSKI, W. Kaczyński, M. Dybus, J. Żurawiecki, J. Radzimski, T. Drzewiecki, P. Obersztyn, J. Arent, J. Kolęda, M. Słomian, F. Pyziak, A. Piasecki



F. Pyziak, M. Dybus, J. Radzimski, J. Arent, A. Sochacki, M. MękarSKI, J. Idasiak, A. Piasecki, Z. Majcherek



Zarząd gminy Kawęczyn: K. Rusek, M. Przygoński, J. Nowak, S. Dorabiła



Karta świąteczna wydana przez KO „S” w Witkowie



Sejmik Samorządowy. NN, G. Siwiński, M. Owczarek, Z. Rybicki



Sejmik Samorządowy: L. Stefaniak, E. Siudaj-Pogodska, NN



Sejmik samorządowy – głosowanie. Z urną R. Papierkowski (1994 r.)



Ostatnie posiedzenie Sejmiku Samorządowego woj. konińskiego



Tabliczka KO „S” Solidarność (Burdzew)

Podziękowanie!

*Komitet Obywatelski „Solidarność”
w Kłodawie wyraża społeczeństwu
Miasta i Gminy Kłodawa podziękowanie
za wzięcie udziału w wyborach i głosowanie
na naszych kandydatów, którzy dzięki Waszemu
zaufaniu zdobyli większość miejsc w Radzie
Gminy.*


K.O. „SOLIDARNOŚĆ”

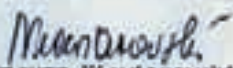
Podziękowanie dla wyborców (Kłodawa)

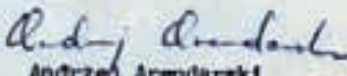
Konin, dnia 31 maja 1990 r.

PANIE I PANOWIE
RAINI
NOWOWYBRANYCH RAD GMIN
W WOJEWÓDZTWIE KONIŃSKIM

Serdecznie gratulujemy wyboru i nominacji do RADY GMINY.
Życzymy wytrwałości i energii oraz sukcesów w trudnej pracy
porządkowania naszych wspólnych spraw i budowania SAMORZĄDNEJ
RZECZYPOSPOLITEJ.


Kazimierz Brzeziński
senator


Ireneusz Niewiarowski
senator


Andrzej Arendarski
poseł

Gratulacje parlamentarzystów dla nowo wybranych radnych

Konin, dnia 31 maja 1990 r.


DO WSZYSTKICH
KOMITETÓW OBYWATELSKICH
" SOLIDARNOŚĆ "
WOJEWÓDZTWA KONIŃSKIEGO

Serdecznie gratulujemy wygranej kampanii wyborczej
do RAD GMINNYCH. Składamy gorące podziękowanie
za poniesiony trud w przygotowaniu się do budowania:
społeczeństwa obywatelskiego
i SAMORZĄDNEJ RZECZYPOSPOLITEJ.

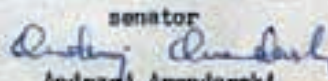
Dzięki Wam i Waszej oddanej pracy dla dobra wspólnego,
dobra mieszkańców naszych Gmin, dobra wszystkich Polaków, los
Ojczyzny wzięliśmy w swoje ręce i stanęliśmy pewnie na drodze
ku demokracji.

WYGRALIŚMY :

- RAZEM,
- WSZYSCY MIESZKAŃCY GMIN NASZEGO WOJEWÓDZTWA,
- WSZYSCY POLACY,
- SOLIDARNIE,
- GODNIE !!!


Kazimierz Brzezinski
senator


Ireneusz Niewiarowski
senator


Andrzej Arendarski
poseł

Gratulacje dla Komitetów Obywatelskich „Solidarność” województwa
konińskiego

DELEGAT
PEŁNOMOCCNIKA RZĄDU D/S REFORMY
SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Konin, dnia 31 maja 1990 r.

w województwie konińskim

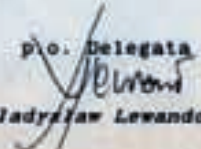
**RADA GMINY
W SKULSKU**

Fragnę pogratulować Paniom i Panom Radnym
sukcesu odniesionego w wyborach do rad gmin odbytych

27 maja 1990 r.

Dokonany przez społeczeństwo wybór jest
świadectwem wysokiej oceny dotychczasowej pracy
na rzecz rozwiązywania potrzeb terenu.

Z wyrazami szacunku i najlepszymi życzeniami
owocnej pracy w najbliższej kadencji.

p.o. Delegata

Władysław Lewandowski

Gratulacje delegata pełnomocnika rządu ds. reformy samorządu terytorialnego W. Lewandowskiego przekazane radzie gminy Skulsk.

Zakończenie

W zmieniającej się rzeczywistości społeczno-politycznej przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku Komitety Obywatelskie „Solidarność” wydatnie przyczyniły się do zmiany ustroju (wybory parlamentarne 1989 r.), a także utrwały ją w wyborach samorządowych w roku 1990 r.

Dzięki nim zdołano wprowadzić w praktyce ważną i ocenianą jako jedną z najlepszych reform samorządową. Reformę uchwalono 8 marca 1990 r., a już po trzech miesiącach była praktycznie realizowana przez wybranych radnych. Było to możliwe bowiem KO „S” skupiały w swoich szeregach osoby, które chciały tych zmian, osoby, które intuicyjnie rozumiały czym jest samorządność, szczególnie na szczeblu gminnym. Wielka w tym zasługa ojców polskiego samorządu: J. Regulskiego i J. Stępnia, M. Kuleszy i innych.

Duża rola w tym wszystkim również liderów Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” z I. Niewiarowskim, B. Brzezińską, K. Brzezińskim, A. Łassą na czele. Dużą rolę odegrali także liderzy Komitetów Obywatelskich skupionych przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność”, szczególnie w Koninie, z Pawłem Kotlarskim na czele. Szczególną rolę w swoich gminach odegrali liderzy komitetów lokalnych, którzy stali się mentorami tych zmian. Nie sposób wymienić wszystkich. Zdecydowana ich większość znalazła się na kartach tej publikacji.

Nieocenioną rolę w ruchu obywatelskim odegrali również duchowni, którzy nie tylko wspierali dobrym słowem, radą, używali pomieszczeń na działalność Komitetów, ale często również wspomagali w wyszukiwaniu ludzi, którzy byliby aktywnymi działaczami Komitetów czy dobrymi kandydatami na radnych. Obok wspomnianego wcześniej ks. A. Łassy, trzeba wspomnieć o ks. S. Bazeli, ks. I. Juszczyńskim, ks. Z. Rogalskim, ks. I. Gmachowskim i wielu innych.

Niniejsza publikacja nie wyczerpuje tematu działalności Komitetów Obywatelskich na terenie dawnego województwa konińskiego. Traktujemy ją jako wstęp do jeszcze bardziej wnikliwych badań, aby w przyszłości dać jak najbardziej rzeczywisty obraz owych czasów. Książka powstała z potrzeby chwili, która z kolei podyktowana została chęcią zachowania w pamięci wielu osób, które w tych Komitetach aktywnie działały na rzecz zmian w Polsce.

Wiele z tych osób tak wrosło w samorząd, że do dziś są z nim związane, bądź to jako wójtowie – J. Nowak, W. Chojnowski pełnią tę funkcję nieprzerwanie od 1990 r. bądź jako radni. Znacząca grupa tych samorzą-

dowców utworzyła Towarzystwo Samorządowe, aby w jego szeregach realizować nadal idee odrodzonego samorządu.

Wydawca i autor apelują o zgłaszanie merytorycznych uwag i sprostowań po przeczytaniu książki i obejrzeniu filmu. Równocześnie zwracają się z prośbą o dostarczanie dokumentów, zdjęć i innych materiałów, które przyczynią się do uzupełnienia relacji z tamtych lat i tamtych wydarzeń.

Prosimy o kontakt z Towarzystwem Samorządowym w Koninie.

Towarzystwo Samorządowe w Koninie

Ul. Zofii Urbanowskiej 8

62-500 Konin

tel. 63 243 75 80

towarzystwo@konin.lm.pl

Bibliografia

Źródła

Archiwum Senatu

Materiały dotyczące działalności Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Oddział w Poznaniu.

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie

Wojewódzkie Biuro Wyborcze. Wybory do organów samorządu terytorialnego. Rok 1990

Archiwum Towarzystwa Samorządowego w Koninie

Ankiety indywidualne działaczy Komitetów Obywatelskich „S”

Archiwa prywatne

Bożeny Brzezińskiej
Ireneusza Niewiarowskiego
Tomasza Nuskiewicza
Grzegorza Musidlaka
Czesława Gajewskiego
Andrzeja Migusa
Bogusława Michalskiego
Ryszarda Papierkowskiego
Jerzego Fijałkowskiego
Karola Malanowskiego
Mieczysława Górnego
Przemysława Kowalskiego
Pawła Kotlarskiego

Źródła drukowane

Obwieszczenie Gminnej Komisji Wyborczej w Babiaku z dnia 8 maja 1990 r.

Obwieszczenie Gminnej Komisji Wyborczej w Brudzewie z dnia 8 maja 1990 r.

Obwieszczenie Gminnej Komisji Wyborczej w Rzgowie z dnia 8 maja 1999 r.

Obwieszczenie Gminnej Komisji Wyborczej we Władysławowie z dnia 30 kwietnia 1990 r.

Obwieszczenie Komisji Wyborczej dla Gminy i Miasta w Dąbju z dnia

24 kwietnia 1990 r.

Obwieszczenie Komisji Wyborczej dla Gminy i Miasta w Przedczu z dnia 2 maja 1990 r.

Obwieszczenie Komisji Wyborczej w Orchowiu z dnia 10 maja 1990 r.

Obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23, s. 2-4.

Protokół Komisji Skrutacyjnej powołanej na Sesji Rady Gminy w Brudzewie w dniu 6 czerwca 1990 r. z przeprowadzenia tajnego głosowania w sprawie wyboru Wiceprzewodniczących Rady Gminy w Brudzewie.

Protokół nr I/90 I Sesji Rady Gminy odbytej w dniu 05 czerwca 1990 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy

Protokół Nr I/90 z inauguracyjnej Sesji Rady Gminy i Miasta w Witkowie odbytej w dniu 6 czerwca 1990 r.

Protokół Nr I/90 z obrad I Sesji Rady Gminy we Władysławowie z dnia 07 czerwca 1990 r. w godzinach od 10.00 do 13.00 w lokalu Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie.

Protokół Nr I/90 z obrad inauguracyjnej sesji Rady Miejskiej w Turku odbytej w dniu 5 czerwca 1990 r. w Sali Cechu Rzemiosł w Turku

Protokół nr II II sesji Rady Gminy i Miasta w Przedczu odbytej w dniu 13 czerwca 1990 r.

Protokół Nr II z II Sesji Rady Gminy i Miasta w Ślesinie odbytej w dniu 15 czerwca 1990 roku.

Protokół Nr II/90 II Sesji Rady Gminy w Ostrowitem odbytej w dniu 11 czerwca 1990 r. w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

Protokół Nr II/90 z obrad I Sesji Rady Gminy we Władysławowie z dnia 20 czerwca 1990 r. w godzinach od 10.00 do 13.00 w lokalu Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie.

Protokół Nr III/90 z Sesji Rady Gminy i Miasta w Pyzdrach odbytej w dniu 16 czerwca 1990 r.

Protokół z obrad I inauguracyjnej Sesji Rady Miejskiej w Koninie odbytej w dniu 7 czerwca 1990 r. w sali konferencyjnej Urzędu przy ulicy Przyjaźni 1.

Protokół z posiedzenia Komitetu Obywatelskiego w Turku odbytego w dniu 17 kwietnia 1990 r.

Uchwała Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” z dn. 8 kwietnia 1989 r. dotycząca przygotowania wyborów do parlamentu, „Tygodnik Mazowsze” 1989, nr 290.

Uchwała Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” dotycząca przygotowania wyborów do parlamentu, „Tygodnik Mazowsze” 1989, nr 290.

Uchwała Nr 1 Rady Gminy i Miasta w Pyzdrach z dnia 5 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta.

Uchwała nr 1 Rady Miejskiej w Koninie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Uchwała Nr 1/90 Rady Gminy i Miasta w Ślesinie z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Ślesinie.

Uchwała nr 1/90 Rady Gminy w Grodźcu z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru Przewodniczącego Rady Gminy w Grodźcu.

Uchwała Nr 1/90 Rady Gminy w Kazimierzu Biskupim z dnia 6 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała Nr 1/90 Rady Gminy w Kościelcu z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała Nr 11 Rady Gminy i Miasta w Pyzdrach z dnia 16 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru burmistrza.

Uchwała nr 12 Rady Miejskiej w Koninie z dnia 20 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Prezydenta Miasta Konina.

Uchwała nr 3 Rady Miejskiej w Koninie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wiceprzewodniczących Rady Miejskiej.

Uchwała nr 3/90 Rady Gminy w Grodźcu z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru wiceprzewodniczących Rady Gminy w Grodźcu

Uchwała nr 4 Rady Miejskiej w Koninie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegatów do sejmiku samorządowego.

Uchwała Nr 4/90 Rady Gminy w Kościelcu z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wiceprzewodniczących Rady Gminy w Kościelcu.

Uchwała Nr 4/1/90 Rady Gminy i Miasta w Rychwale z dnia 2 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

Uchwała nr 5/90 Rady Gminy w Grodźcu z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru wójta Gminy w Grodźcu.

Uchwała Nr 5/90 Rady Gminy w Kościelcu z dnia 19 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta gminy.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Kłodawie z dnia 5 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Przedczu z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Przedczu.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Uniejowie z dnia 6 czerwca 1990 r. z dnia 6 czerwca r. w sprawie: wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Uniejowie.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy i Miasta w Zagórowie z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Zagórowie.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Babiaku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała nr I/1/90 rady Gminy w Brudzewie z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Grzegorzewie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Kawęczynie z dnia 7 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Malanowie z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy w Przykonie z dnia 5 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy w Przykonie.

Uchwała nr I/1/90 Rady Gminy w Skulsku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Gminy we Władysławowie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Miejskiej w Kole z dnia 6 czerwca 1990 r., w sprawie: wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Uchwała Nr I/1/90 Rady Miejskiej w Turku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Uchwała Nr I/3/90 Rady Gminy w Babiaku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczących Rady Gminy.

Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy i Miasta w Przedczu z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy i Miasta w Zagórowie z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy w Babiaku z dnia 5 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy w Przykonie z dnia 5 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy w Świnicach Warckich z dnia 6 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru delegata do sejmiku samorządowego.

Uchwała Nr I/4/90 Rady Gminy we Władysławowie z dnia 7 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru delegata do Sejmiku Samorządowego.

Uchwała Nr II/10/90 Rady Gminy i Miasta w Witkowie z dnia 15.06.1990 r. w sprawie ustalenia składu osobowego Zarządu Gminy i Miasta w Witkowie.

Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy w Kawęczynie z dnia 21 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta.

Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy w Malanowie z dnia 18 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru Wójta Gminy.

Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy we Władysławowie z dnia 20 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Wójta

Uchwała Nr II/5/90 Rady Gminy i Miasta w Uniejowie z dnia 18 czerwca 1990 r. w sprawie: wyboru burmistrza.

Uchwała nr II/5/90 Rady Gminy w Skulsku z dnia 12 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta

Uchwała Nr II/6/90 Rady Gminy i Miasta w Witkowie z dnia 15.06.1990 r. w sprawie wyboru burmistrza.

Uchwała Nr II/6/90 Rady Gminy w Babiaku z dnia 15 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta.

Uchwała Nr II/6/90 Rady Gminy w Grzegorzewie z dnia 19 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta.

Uchwała Nr II/6/90 Rady Miejskiej w Kole z dnia 20 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru burmistrza Miasta Koła.

Uchwała Nr II/7/90 Rady Gminy i Miasta w Zagórowie z dnia 12 czerw-

ca 1990 r. w sprawie wyboru burmistrza.

Uchwała Nr II/7/90 Rady Gminy w Chodowie z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru zastępcy wójta.

Uchwała Nr II/8/90 Rady Gminy i Miasta w Przedczu z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru Burmistrza Gminy i Miasta w Przedczu.

Uchwała Nr II/8/90 Rady Gminy w Przykonia z dnia 12 czerwca 1990 roku w sprawie wyboru członków Zarządu.

Uchwała Nr II/V/90 Rady Gminy w Brudzewie z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie wyboru wójta.

Uchwała Nr III/7/90 Rady Gminy i Miasta w Kłodawie z dnia 26 czerwca 1990 r., w sprawie wyboru Burmistrza.

Prasa

„ABC Wyborcze” 1990

„Biuletyn Informacyjny” (Kłodawa) 1989

„Biuletyn Organizacyjny” (Witkowo) 1989

„Biuletyn. Porozumienie Komitetów Obywatelskich Ziemi Konińskiej” 1990

„Echo Pyzdr” 1990

„Echo Turkowskie” 1989

„Ekspres Wyborczy” 1989

„Forum Konińskie” 1990

„Gazeta Ostrowicka” 1990

„Gazeta Słupecka” 1989-1990

„Gazeta Witkowska” 1989-1990

„Gazeta Wyborcza Komitetu Obywatelskiego Gminno-Miejskiego

„Solidarność” w Sompolnie” 1990

„Gazeta Wyborcza” 1989-1990

„Kurier Sompolna” 1990

„Mała Ojczyzna” 1990,

„Nasz Głos” 1990

„Nowiny Obywatelski” 1990

„Przegląd Koniński” 1989-1990

„Sami o sobie” 1989

„Tygodnik Mazowsze” 1989

„W Ślesinie” 1990

„Wiadomości Sompolna” 2010

„Wielkopolskie Zagłębie” 1990

Opracowania

„Opłatek” w Koninie, „Gazeta Witkowska” 1990, nr 2, s. 11.

A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja*, Kraków 2009.

Akcja wyborcza trwa, „Ekspres wyborczy” 1989, nr 4, s. 2.

Bartkowiak J., *Pierwsza sesja*, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 18, s. 1-2.

Biuro Senatorsko-Poselskie informuje, „Sami o sobie” 1989, październik, s. 7.

C.R., *Grupa Inicjatyw Gospodarczych*, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 5, s. 5.

Chojnacka E., *Komitet Obywatelski czeka na młodych*, „Echo Pyzdr” 1990, nr 1, s. 1.

Dlaczego osobno?, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 14, s. 1.

Dudek A., *Dzieje obozu solidarnościowego w III Rzeczypospolitej (1989-2005)*, [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980-2005*, Gdańsk 2005.

Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007

Friszke A., *Komitet Obywatelski. Geneza i historia*, [w:] *Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Stenogramy posiedzeń 1987-1989*, oprac. M. Strasz, Warszawa 2006,

G.T., *Naczelnik czy Burmistrz?*, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 5, s. 4-5.

G. T., *Komitet Obywatelski „Solidarność” – Komitet Obywatelski*, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 1, s. 1.

Ganińska H., *Powidz. 750 lat dziejów*, Powidz 1993.

Gołdyn P., *Z pól do wolności. Szkic do dziejów opozycji wiejskiej na ziemi konińskie (1980-1989)*, Konin 2009.

Gołdyn P., *Dzieje Sompolna. Tom I. Wiek XX*, Sompolno 2011, s. 258.

Gołdyn P., *Miejski Komitet Obywatelski „S” w Sompolnie w wyborach samorządowych 1990 r.*, „Wiadomości Sompolna” 2010, nr 47, s. 10.

Goodwyn L., *Jak to zrobiliście? Powstanie Solidarności w Polsce*, Gdańsk 1992

Grzeszczak M., *Kleczew w dobie III Rzeczypospolitej*, [w:] *Kleczew na przestrzeni wieków. Dzieje społeczności lokalnej od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. J. Stępień, Kleczew-Poznań 2010, s. 311-362.

H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981-1989)*, [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980-2005*, Gdańsk 2005.

- I spotkanie ruchu na rzecz samorządu terytorialnego*, „Sami o sobie” 1989, październik, s. 6.
- Jaki program, jacy ludzie we Witkowie?*, „Gazeta Witkowska” 1989, nr 1, s. 1.
- Jakoniuk E.**, *Zarząd*, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 19, s. 4.
- Jarczyński J.**, *Mamy Burmistrza*, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 19, s. 4.
- Jastrzębska Z.**, *Bez nomenklatury*, „Forum Konińskie” 1990, nr 4, s. 3-4.
- Jastrzębska Z.**, *Uroczystości 3 Maja 1990 roku w kościele św. Maksymiliana w Koninie*, „Forum Konińskie” 1990, nr 4, s. 3.
- K.O. – i co dalej?*, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 1, s. 1 i 3.
- Kandydaci do Rady Miejskiej*, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 15, s. 1.
- Kandydaci na radnych popierani przez KO „S”*, „ABC Wyborcze” 1990, nr 1, s. 2-4.
- Komitet Obywatelski „Solidarność” Brzeszcze 1989-1990*, Brzeszcze 2009.
- Komitet Obywatelski „Solidarność” w Koninie*, „Gazeta Witkowska” 1989, nr 1, s. 3.
- Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Stenogramy posiedzeń 1987-1989*, oprac. M. Strasz, Warszawa 2006.
- Komitet Obywatelski w Słupcy*, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 2, s. 1.
- Komitet Obywatelski w Słupcy. Program działań bieżących*, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 9, s. 1-2.
- Komitety Obywatelskie górą*, „Przegląd Koniński” 1990, nr 23.
- Komunikat*, „Gazeta Słupecka” 1989, nr 6, s. 1.
- Kowalski P.**, *Pierwsza sesja*, „Echo Pyzdr” 1990, nr 6, s. 2.
- Krasnowolski A.**, *Wybrane zagadnienia z dwudziestoletniej ewolucji samorządu terytorialnego*, Warszawa 2010, s. 4.
- Lista kandydatów do rady gminy*, „W Ślesinie” 1990, nr 3, s. 2.
- Mujta J. S.**, *Miasto Dąbie w XIX i XX wieku*, Konin 1998.
- Nasi Kandydaci*, „Gazeta Ostrowicka” 1990, nr 5, s. 1-2.
- Nasi w Sejmie i Senacie. Posłowie i senatorowie wybrani z listy Solidarności*, Warszawa 1990.
- Nasz Parlament*, „Gazeta Witkowska” 1989, nr 1, s. 3.

Nasze 53 dni i dwa tygodnie. 4 czerwca'89, red. I. Śledzińska-Katarasińska, M. Sondej, Łódź 2009

Nomenklatura nadal kąsa, „Forum Konińskie” 1990, nr 3, s. 10.

Nowa władza, „Nowiny Obywatelski” 1990, nr 8, s. 1.

Odzyskać Polskę jakiej chcemy, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 2, s. 4.

Piasecki A., *Demokracja i wolny rynek (1989-2001)*, [w:] *Dzieje Turku*, red. E. Makowski i C. Łuczak, Turek 2002, s. 381-430.

Piasecki A., *Powiat turecki. Historia-ludzie-instytucje*, Turek 1999.

Pierwsze sesje, „Przegląd Koniński” 1990, nr 24, s. 2

Posiedzenie Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” 23 kwietnia 1989 roku, [w:] *Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Stenogramy posiedzeń 1987-1989*, Warszawa 2006.

Program GKO „Solidarność”, „W Ślesinie” 1999, nr 3, s. 6.

Program MKO Ślesin, „W Ślesinie” 1990, nr 1, s. 1.

Przedwyborcza akcja propagandowa trwa, „Ekspres Wyborczy” 1989, nr 5, s. 3.

Rada Gminy, „W Ślesinie” 1990, nr 5, s. 1.

Regionalny Komitet Wyborczy na rzecz Prezydentury Lecha Wałęsy, „Biuletyn. Porozumienie Komitetów Obywatelskich Ziemi Konińskiej” 1990, nr 2, s. 2-4.

S. J., *Brakło cierpliwości*, „Nasz Głos” 1990, nr 21, s. 3.

Sejmik samorządowy rozpoczął pracę, „Przegląd Koniński” 1990, nr 31

Sejmik samorządowy, „Wielkopolskie Zagłębie” 1990, nr 14.

Słupca po II wojnie światowej, [w:] *Dzieje Słupcy*, red. B. Szczepański, Poznań 1996, s. 234-284.

Stefański J., *Kalendarium*, [w:] *Wybory '89 w Krakowie*, Kraków 1999

To się nazywa organizacja, „Forum Konińskie” 1990, nr 1, s. 9.

U progu Rzeczypospolitej Lokalnej – pierwsze sesje – pierwsze decyzje, „Mała Ojczyzna” 1990, nr 1, s. 1-3.

Wiec przedwyborczy w Kole, „Ekspres Wyborczy” 1989, nr 5, s. 2.5

Witczak H., *Dziedzictwo wieków – z dziejów Gminy Kawęczyn*, Kawęczyn-Konin 2010.

Władze nowe, i trochę stare, „Przegląd Koniński” 1990, nr 27, s. 2.

Wybory 1989. Dokumenty strony solidarnościowo-opozycyjnej. Tom 1. Kwatera Główna, red. I. Słodkowska, Warszawa 2009.

Wybory, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 16, s. 12.

Wybory, 89 w Krakowie, red. T. Gąsowski, Kraków 1999.

Wybraliśmy swoją radę!, „Gazeta Witkowska” 1990, wydanie specjalne, s. 1-2.

Wyszyński Z., *Jak wybrać prezesa?*, „Gazeta Słupecka” 1990, nr 11, s. 6.

Zjazd członków obwodowych komisji wyborczych, „Ekspres Wyborczy” 1989, nr 5, s. 1.

**Działacze
Komitetów
Obywatelskich
Województwa
Konińskiego
(1989-1991)**

ADAM ANTCZAK

Urodził się 22 marca 1933 r. w Potworowie. Od początku lat osiemdziesiątych należał do „Solidarności” rolniczej współtworząc związek na terenie gminy Dobra. Był również inicjatorem odbudowania struktur związkowych w 1989 r. Stał również na czele Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. W roku 1990 r. został wybrany burmistrzem Dobrej.



ANDRZEJ ARENDARSKI

Urodził się 15 listopada 1949 r. w Warszawie. W latach 1973-1989 był pracownikiem Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN. W roku 1980 był współzałożycielem NSZZ „Solidarność” w Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, a także przewodniczącym Komisji Zakładowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego nie zaprzestał prowadzenia działalności opozycyjnej. W roku 1989 r. kandyduje i zostaje posłem a listy WKO „S”.



PRZEMYSŁAW BARCZYŃSKI

Urodzony 24 marca 1959 r. w Kaliszu. W 1989 r. wspierał kampanię wyborczą I. Niewiarowskiego i J. Żurawieckiego. W kampanii wyborczej do samorządu organizował spotkania kandydatów z wyborcami, współredagował „Nowiny Obywatelskie”. Z ramienia KO kandydował do rady miasta i gminy Dobra uzyskując mandat. Przez dwa lata był członkiem zarządu w samorządzie gminy.



BŁAŻEJ BERDZIŃSKI

Urodził się 8 czerwca 1948 r. w Ostrowitem. Był działaczem NSZZ „Solidarność”, a później także NSZZ RI „Solidarność” na terenie gminy Słupca. W obu kampaniach wyborczych czynnie angażował się w akcję propagandową. W roku 1990 kandydował do rady gminy w Słupcy uzyskując mandat radnego. Wybrany został wójtem gminy.



MARCELI JÓZEF BIERUT

Urodził się 16 stycznia 1934 r. w Karkówce na Lubelszczyźnie. W latach osiemdziesiątych zaangażował się w działalność NSZZ RI „Solidarność” organizując koła związkowe oraz działając w strukturach gminnych. W 1989 brał udział w reaktywacji związku w gminie Sompolno oraz był współzałożycielem Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego „S”. Następnie był członkiem Miejskiego KO „S”, z którego ramienia Kandydował do rady miasta i gminy. Bez sukcesu.



BOŻENA BRZEZIŃSKA

Urodziła się 21 października 1943 r. w Zagórowie. Od momentu przybycia do Konina udzielała się społecznie w wielu przedsięwzięciach. W latach 80. XX wieku współtworzyła Duszpasterstwo Pracownicze przy parafii św. M. Kolbego w Koninie. W 1989 r. włączyła się w działania Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S”, a później także w Osiedlowe Komitety Obywatelskie „S” w Koninie.



KAZIMIERZ BRZEZIŃSKI

Urodził się 1 maja 1942 r. w Słupcy. W roku 1980 włącza się w działalność NSZZ „Solidarność”, będąc współorganizatorem struktur związkowych w konińskim szpitalu. Od 12 grudnia 1981 r. do 20 września 1982 jest internowany w Mielęcinie i Kwidzynie. Po zwolnieniu z internowania współtworzy Duszpasterstwo Pracownicze przy parafii św. Maksymiliana w Koninie. W 1989 r. kandyduje do Senatu i zostaje senatorem mając poparcie WKO „S”.



HALINA BIESIADA

Urodzona 1 kwietnia 1948 r. w Półwiosku Starym. Działalność społeczną rozpoczęła od współtworzenia struktur NSZZ RI „Solidarność” w gminie Ślesin. Uczestniczyła w spotkaniach Duszpasterstwa Rolników w Koninie. Była członkiem KO „S” w gminie Ślesin. Inspirowała spotkania wyborcze na terenie gminy. Organizowała obsadę komisji wyborczych przed wyborami 1989 i 1990 r. Brała udział w pracach Gminnej Komisji Wyborczej w Ślesinie.



JERZY BIESIADA

Działacz NSZZ RI „Solidarność” w gminie Ślesin. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku, działał na rzecz odnowienia Związku na terenie gminy. W wyborach w 1990 r. wystartował do rady gminy z ramienia Gminnego Komitetu Obywatelskiego „S”. Został wybrany radnym.



RYSZARD BILSKI

Urodził się 19 maja 1962 r. W latach osiemdziesiątych włączył się w działalność opozycyjną. Między innymi kolportował materiały solidarnościowe. W roku 1988 założył NSZZ „Solidarność” w Hydrokopie. Był przewodniczącym Komisji Zakładowej. Włączył się w organizację Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego w Kłodawie. Po reorganizacji struktur został wiceprzewodniczącym. Ubiegał się o mandat radnego w Kłodawie w wyborach samorządowych 1990 r.



HENRYK BINKOWSKI

Urodził się 6 września 1944 r. w Edendorf (Niemcy). Jako nauczyciel zaangażowany był w działalność solidarnościową na terenie miejsca pracy. Współorganizował także NSZZ „Solidarność” wśród nauczycieli. Był współpracownikiem Komitetu Obywatelskiego na terenie gminy Kawęczyn. Agitował na rzecz udziału w wyborach parlamentarnych i samorządowych. Z ramienia KO został radnym pierwszej kadencji. W latach 1990-1994 był członkiem komisji rewizyjnej.



KAZIMIERZ BUKOWIECKI

Urodził się 30 maja 1952 r. w Kątach Wrocławskich. Był członkiem NSZZ „Solidarność” przy Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów”. Włączył się w działalność Komitetu Obywatelskiego w gminie Władysławów. Został wybrany przewodniczącym struktur gminnych. Włączył się w organizację zebrań przedwyborczych z kandydatami do parlamentu. W wyborach samorządowych wybrany radnym gminy Władysławów. Był również członkiem Zarządu gminy.



ANNA CHOJNACKA

Działaczka NSZZ „Solidarność” w Kole. W roku 1989 włączyła się również w działania Komitetu Obywatelskiego w Kole. Była kandydatką do rady miasta w roku 1990. Otrzymała mandat.



JOANNA CZEKAŁA

Urodziła się 2 stycznia 1960 r. w Turku. Jako studentka Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu brała udział w strajku okupacyjnym uczelni. Była członkiem NZS. Włączyła się w organizowanie Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Witkowie. Została wybrana przewodniczącą struktur gminnych. Aktywnie działała w kampanii wyborczej przed wyborami samorządowymi w 1990 r. Przygotowywała listy wyborcze, typowała kandydatów na radnych. Sama nie kandydowała.



STANISŁAW CZEKAŁA

Urodzony 6 lutego 1943 w Targówce. Członek NSZZ „Solidarność”. Uczestnik spotkań Duszpasterstwa Rolników w kościele św. Maksymiliana Kolbe w Koninie. Był współorganizatorem spotkań z wyborcami na terenie gminy Kawęczyn. Aktywnie uczestniczył również w przygotowaniu komisji wyborczych. W latach 1990-1994 był członkiem Zarządu Gminy Kawęczyn.



TOMASZ DESKOWSKI

Urodzony 3 grudnia 1967 r. w Gnieźnie. W latach 1983-1989 był członkiem Duszpasterstwa Młodzieży w Witkowie. W roku 1984 został aresztowany przez Służbę Bezpieczeństwa za działalność opozycyjną. Był inspiratorem i współzałożycielem Witkowskiego Komitetu Obywatelskiego. Współredagował również Biuletyn Organizacyjny KO w Witkowie. Współtworzył listy wyborcze i organizował komisje wyborcze. Od 1989 był sekretarzem redakcji „Gazety Witkowskiej”.



JANUSZ DORABIAŁA

Urodził się 21 listopada 1957 r. w Kole. W działalność opozycyjną włączył się w 1988 r. jako członek Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników. Współorganizował TRR na terenie gminy Grzegorzew. Agitował na rzecz kandydatów solidarnościowych, zbierając podpisy. Był przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego, zrezygnował jednak z tej funkcji. W pierwszej kadencji odrodzonego samorządu pełnił funkcję społecznego zastępcy wójta gminy.



CZESŁAW GAJEWSKI

Współzałożyciel Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy KSK „Kłodawa”. W okresie stanu wojennego prowadził dalszą działalność opozycyjną. Pod koniec lat osiemdziesiątych odtwarzał struktury „Solidarności” w Kłodawie. Współtworzył także Komitet Obywatelski i był jego aktywnym działaczem. Z jego ramienia wystartował w wyborach samorządowych w 1990 r. Zmarł w styczniu 2011 r.



ZENON GOŚLIŃSKI

Urodził się 26 października 1926 r. w Marianowie. Był członkiem NSZZ RI „Solidarność”. Uczestniczył w spotkaniach związku w Koninie, Licheniu, Nieszawie. Po ukonstytuowaniu się Komitetu Obywatelskiego wstąpił w jego szeregi. Był współorganizatorem spotkań z kandydatami bloku solidarnościowego do parlamentu w wyborach 1989 r. W roku 1990 został wybrany radnym gminy Kawęczyn i pełnił obowiązki przewodniczącego Komisji Budżetowo-Gospodarczej.



KAZIMIERA GÓRKA

Urodzona 21 czerwca 1942 r. w Chorzeplinie. W latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku aktywna działaczka NSZZ RI „Solidarność” w gminie Świnice Warckie. Od 1989 r. współzałożyciel Komitetu Obywatelskiego w gminie. Pełniła obowiązki wiceprzewodniczącej KO. Współorganizowała kampanię wyborczą do parlamentu w 1989 r. i do samorządu w 1990 r. Sama do samorządu nie kandydowała. W latach 1990-94 była członkiem zarządu gminy.



MIECZYŚLAW GÓRNY

Urodzony 1943 r. W latach osiemdziesiątych działał w strukturach opozycyjnych. W roku 1989 był współzałożycielem KO w Słupcy i stanął na jego czele. Współredagował także „Gazetę Słupecką”. Po wyborach 1989 r. pracował w Wojewódzkim Biurowo-Poselsko-Senatorskim OKP w Koninie. W kampanii wyborczej do samorządu prowadził szkolenia dla członków KO. Kandydował do rady miasta Słupca.



JULIAN GRUDZIŃSKI

Urodzony 19 lutego 1924 w Zalesiu. Od 1980 r. działacz „Solidarności” rolniczej. Organizował związek na terenie gminy Sompolno i stał na jego czele. W latach osiemdziesiątych związany z Duszpasterstwem Rolników. W 1989 r. pracował nad odrodzeniem Związku. Był założycielem MGKO „Solidarność” w Sompolnie i stał na jego czele, także po rozłamie. Kandydował do rady miasta i gminy Sompolno z listy MGKO „S”.



MIROSŁAW GRZELAK

Urodził się 4 kwietnia 1959 r. w Koninie. Współpracował z NSZZ „Solidarność” KWB „Konin”. Prowadził aktywną kampanię wyborczą w 1989 r. Uczestniczył w organizacji Komitetu Obywatelskiego „S” na terenie gminy Kazimierz Biskupi. W wyborach 27 maja 1990 r. wybrany radnym.



ANDRZEJ GWÓŹDŹ

Urodził się 26 listopada 1950 r. Był działaczem „Solidarności” Rolniczej na terenie gminy Kramsk. W latach osiemdziesiątych SB podjęła próby pozyskania go jako tajnego współpracownika, bez powodzenia. Pod koniec lat osiemdziesiątych zorganizował struktury gminne Komitetu Obywatelskiego w Kramsku. Stanął na ich czele. Był organizatorem kampanii wyborczej do samorządu. Został wybrany wójtem gminy Kramsk i delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



JERZY HANUS

Urodzony 15 marca 1952 r. w Koninie. Jako pracownik KWB „Konin” był współzałożycielem i członkiem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w kopalni. Był także w zarządzie Komisji. W roku 1989 włączył się w działalność KO w gminie Kazimierz Biskupi. Z jego ramienia kandydował do rady gminy uzyskując mandat. Został wybrany delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



WACŁAW HARASNY

Urodził się 8 października 1951 r. w Grąbkowie. Pracował w Elektrowni Adamów, gdzie zaangażował się w działalność NSZZ „Solidarność”. Później był także działaczem NSZZ RI „Solidarność” w gminie Malanów. Był współzałożycielem i przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego w gminie Malanów. Organizował spotkania przedwyborcze. W wyborach samorządowych w 1990 r. nie kandydował. Odmówił również zgłoszenia jego kandydatury na wójta gminy. Zmarł 15 marca 2001 r.



JÓZEF IMBIORSKI

Urodzony 20 lipca 1946 r. w Palmowie. Był przewodniczącym Gminnego Komitetu Obywatelskiego na terenie gminy Wierzbinek. Komitet oparty był o struktury NSZZ RI „Solidarność”. Agitował na rzecz kandydatów bloku solidarnościowego. Współpracował przy tworzeniu list wyborczych. Przed wyborami samorządowymi współorganizował spotkania z kandydatami na radnych gminy Wierzbinek. W wyborach samorządowych 1990 roku nie kandydował do rady gminy.



KAROL JANICKI

Urodził się 20 lutego 1946 r. we Wrzącej Wielkiej. Był współzałożycielem NSZZ RI „Solidarność” w gminie Koło. W okresie stanu wojennego wspomagał rodziny internowanych. Był jednym z dziewięciu członków Prezydium Tajnej Tymczasowej Rady Rolników. Był członkiem KO „S” i z jego ramienia kandydował do rady gminy, uzyskując mandat radnego. Wybrany został przewodniczącym rady gminy.



JAN JASIAK

Urodził się 3 kwietnia 1957 r. w Milejowie. Był aktywnym członkiem NSZZ RI „Solidarność”. Zaangażowany w kampanię wyborczą w roku 1989 oraz w roku 1990. Brał udział w typowaniu kandydatów na radnych gminy Kawęczyn oraz kandydatów na członków komisji wyborczych. Uczestniczył w spotkaniach organizacyjnych KO w Koninie i innych miejscowościach. W roku 1990 do samorządu nie kandydował. W pracach rady gminy uczestniczył jako obserwator.



STANISŁAW JAŚKIEWICZ

Urodzony 19 stycznia 1955 r. w Kowalach Pańskich-Kolonia. Inicjator powołania wiejskiego koła NSZZ RI „Solidarność” w Kowalach Pańskich-Kolonii. W kampanii wyborczej 1989 r. agitował na rzecz kandydatów bloku solidarnościowego poprzez rozlepianie ulotek, rozdawanie gazetek, itp. Podobną działalność prowadził w kampanii wyborczej do samorządu w 1990 r. Sam do rady nie kandydował. Był członkiem Komisji Rolnictwa, nie będąc radnym.



KRZYSZTOF JESIOŁOWSKI

Urodzony 16 listopada 1958 r. w Turku. Działacz NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Przed wyborami parlamentarnymi 1989 zaangażował się w zbieranie podpisów pod listami poparcia dla kandydatów do Sejmu i Senatu RP. Organizował spotkania przedwyborcze na terenie gminy Władysławów. Był radnym gminy Władysławów w pierwszej kadencji odrodzonego samorządu. Był również członkiem Zarządu gminy.



IRENEUSZ KAMIŃSKI

Działacz Komitetu Obywatelskiego w gminie Grodziec. Od wiosny 1990 r. jego przewodniczący. Organizował kampanię wyborczą w 1989 r. i kampanię wyborczą do samorządu gminy Grodziec. Sam nie zgłosił swojej kandydatury w wyborach samorządowych w 1990 r. Nadal jednak kierował pracami Komitetu Obywatelskiego „S” w Grodźcu.



ZENON KOBUS

Urodził się 10 stycznia 1940 r. w Czołowie. W roku 1980 związał się z działaczami „Solidarności Chłopskiej” z woj. wrocławskiego. Później zaangażował się w działalność NSZZ RI „Solidarność” w woj. konińskim. W latach osiemdziesiątych brał udział w spotkaniach Duszpasterstwa Rolników w Koniń. Działał na rzecz odrodzenia „Solidarności” rolniczej w gminie Wierzbiniek. Był członkiem KO „S” i w 1990 r. uzyskał mandat radnego.



CZESŁAW KOLASIŃSKI

Urodził się 1 stycznia 1950 r. w Krzewacie. W latach osiemdziesiątych działacz NSZZ RI „Solidarność” Zaangażowany również w działalność Duszpasterstwa Rolników i Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników. Reaktywował struktury związkowe pod koniec lat osiemdziesiątych. Na tej bazie utworzony został Gminny Komitet Obywatelski w Olszówce, którego został przewodniczącym. Agitował przed wyborami na rzecz kandydatów Komitetu Obywatelskiego.



ANDRZEJ EDWARD KOSOBUDZKI

Urodził się 11 października 1952 r. w Turku. Od 1981 r. członek „Solidarności” Rolniczej. Był współorganizatorem kół związkowych na terenie gminy Dobra. Był członkiem Komitetu Obywatelskiego. Agitował na korzyść bloku solidarnościowego. Przed wyborami samorządowymi został skarbnikiem KO. Kandydował do rady miasta i gminy Dobra.



PAWEŁ KOTLARSKI

Urodził się 14 kwietnia 1961 r. w Lesznie. Od X 1981 członek NZS. W latach 1983–1989 działał w niezależnym ruchu wydawniczym. 1989-1990 wiceprzewodniczący TZR NSZZ „Solidarność” w Koniń. Współzałożyciel Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S”, później związany z Miejskim Komitetem Obywatelskim. Od 1990 r. stał na czele Porozumienia Komitetów Obywatelskich Ziemi Konińskiej współpracujących z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność”.



JÓZEF RYSZARD KOWALCZYK

Urodzony 23 lipca 1937 r. w Dzierżbotkach. W latach osiemdziesiątych działacz „Solidarności” Rolniczej. Uczestnik spotkań związkowych w Koninie, Licheniu. Jako członek Komitetu Obywatelskiego na terenie gminy Kawęczyn organizował spotkania przedwyborcze z kandydatami do Sejmu i Senatu. Brał udział w przygotowaniu kandydatów na członków komisji wyborczych. Do rady gminy nie kandydował. Zmarł 15 sierpnia 2000 r.



PRZEMYSŁAW KOWALSKI

Urodził się w Poznaniu i tam działał jako szef Liberalno-Demokratycznej Partii Niepodległości, za co został aresztowany w 1986 r. W 1988 przeniósł się do Pyzdr i związał z NSZZ RI „Solidarność”, stając na czele Zarządu Gminnego. Był współorganizatorem Komitetu Obywatelskiego „S” w Pyzdrach i członkiem jego zarządu. Był także jednym z założycieli czasopisma wydawanego przez KO – „Echo Pyzdr”. W roku 1990 wybrany został burmistrzem miasta Pyzdry.



HENRYK KRANC

Urodził się 30 lipca 1962 r. w Turku. Współorganizował NSZZ RI „Solidarność” w gminie Władysławów. Zaangażowany był także w działania Duszpasterstwa Rolników w Koninie. Był członkiem zarządu Komitetu Obywatelskiego w gminie Władysławów. Organizował spotkania z kandydatami do parlamentu w 1989 r. W roku 1990 został radnym i przewodniczącym Rady gminy oraz delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



KAZIMIERZ KRUSZYŃSKI

Urodzony 2 listopada 1945 r. w Kowalewie Opaczwie. Długoletni członek Ochotniczej Straży Pożarnej, członek NSZZ RI „Solidarność”. Od 1984 r. sołtys w Cieninie Zabornym. Radny Gminnej Rady Narodowej w Słupcy. Członek Komitetu Obywatelskiego „S” w gminie Słupca. W roku 1990 kandydował z ramienia KO do Rady Gminy w Słupcy uzyskując mandat radnego.



JÓZEF KUJAWA

Urodził się 28 lipca 1940 r. w Bogdanowie. W latach osiemdziesiątych nie angażował się politycznie. Członkiem Komitetu Obywatelskiego został tuż przez wyborami samorządowymi w 1990 r. Z jego ramienia uzyskał mandat radnego gminy Władysławów. Został wybrany wójtem. Był przewodniczącym Zarządu gminy we Władysławowie.



JÓZEF KURAS

Urodził się 2 października 1926 r. w Głuchowie. Członek „Solidarności” Rolniczej. Uczestnik zebrań związkowych. Członek Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” na terenie gminy Kawęczyn. Kandydat na radnego z ramienia KO w wyborach samorządowych 1990 r.

PAWEŁ KURZ

Urodził się 11 czerwca 1957 r. w Słodkowie. W roku 1990 został wybrany wójtem gminy Wierzbinek. Scisłe współpracował z Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim „S”, cieszył się jego uznaniem i poparciem. Urząd wójta sprawował przez cztery kadencje. Zmarł 18 stycznia 2006 r.



JÓZEF LEBIEDZIŃSKI

Urodzony 5 lutego 1938 r. w Liścu Małym. Od roku 1980 przewodniczący Zarządu Gminnego NSZZ RI „Solidarność”. Później został również przewodniczącym Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Starym Mieście. Organizował listy wyborcze, przeprowadzał spotkania przedwyborcze. Organizował silne lobby solidarnościowe w gminie. W roku 1990 wybrany radnym gminy Stare Miasto. Zrezygnował z mandatu w trakcie trwania kadencji ze względów osobistych.



ANTONI ŁASSA

Urodził się 26 sierpnia 1928 r. w Osowcu-Twierdzy. Jako proboszcz parafii św. Maksymiliana był współpracownikiem MKZ „Solidarność” w Koninie. W czasie stanu wojennego wspomagał rodziny internowanych, później był organizatorem Duszpasterstwa Pracowniczego, udzielał pomieszczeń dla działalności NSZZ RI „S”. Współpracował z WKO „S”, a później także z Osiedlowymi Komitetami Obywatelskimi „S”.



ZBIGNIEW MAJCHEREK

Urodził się 3 lipca 1948 r. w Turku. W latach 80. XX wieku, zaangażowany w działalność opozycji solidarnościowej w Turku. Był jednym z założycieli Duszpasterstwa Pracy w Turku, a później także KO, którego został przewodniczącym. Działał w kampaniach wyborczych w 1989 i 1990 r. W pierwszej kadencji wybrany został przewodniczącym Rady Miasta w Turku. Za swoją działalność samorządową uhonorowany Krzyżem Pamiątkowy m. „Semper Fidelis”. Zmarł 2 kwietnia 2005 r. w Turku.



ANDRZEJ MIĄŻKIEWICZ

Urodził się 18 czerwca 1952 r. w Ełku. Był organizatorem związku zawodowego NSZZ RI „Solidarność” na terenie gminy Strzałkowo. Był członkiem Zarządu Wojewódzkiego Związku, a od 1981 r. wybrany został jego przewodniczącym. Aktywnie działał na rzecz powołania WKO „S” w Koninie i Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w gminie Strzałkowo. W 1989 r. był mężem zaufania w komisji wyborczej w Rychwale.



WACŁAW MICHALAK

Urodził się 11 grudnia 1928 r. w Będziechowie. Działacz opozycyjny. Współpracował ściśle z ks. Stanisławem Bazelą oraz działaczami solidarnościowymi z Turku i Władysławowa (Józef Olek). Uczestnik spotkań związkowych. Członek Komitetu Obywatelskiego w gminie Kawęczyn. W wyborach samorządowych 1990 r. nie kandydował. Zmarł 6 marca 2001 r.



BOGUSŁAW MICHALSKI

Urodzony 29 maja 1956 r. w Przedczu. Od 1981 r. członek NSZZ RI „Solidarność”. W latach osiemdziesiątych uczestniczył w spotkaniach Duszpasterstwa Rolników. Współorganizator spotkań z wyborcami podczas obu kampanii. Przewodniczący GKO „Solidarność” w gminie Przedecz. W 1990 r. wybrany radnym gminnym oraz delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



ANDRZEJ MIGUS

Urodził się w 1936 r. Od lat osiemdziesiątych działacz NSZZ „Solidarność”. W roku 1989 związał się z Komitetem Obywatelskim „Solidarność” w Kole. Współorganizował kampanię wyborczą do parlamentu i do samorządu. W 1990 kandydował z ramienia KO do rady miasta Koła. Uzyskał mandat. Wybrany został wiceprzewodniczącym rady oraz delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego. Zmarł 16 września 2003 r.



HALINA NAGLER

Urodziła się 24 kwietnia 1936 r. w Baranowiczach. Działalność opozycyjną prowadziła już w latach pięćdziesiątych. Utrzymywała kontakty z KOR. Była współorganizatorem pierwszej w woj. konińskiej komisji zakładowej NSZZ „Solidarność”. W ramach działalności KO zbierała między innymi podpisy pod listami poparcia kandydatów solidarnościowych oraz agitowała na ich rzecz.



IRENEUSZ NIEWIAROWSKI

Urodził się 23 marca 1953 r. w Przedczu. W roku 1980 włączył się aktywnie w organizowanie struktur NSZZ „Solidarność” RI w regionie i na terenie kraju. Był między innymi członkiem Prezydium władz krajowych Związku. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany. Był współorganizatorem TKRR „S”, która od 1987 działała już jawnie, a rok później stanął na czele TWRR. W 1989 r. był jednym z sygnatariuszy WKO, którego został przewodniczącym. Kandydował i został senatorem z poparcia WKO „S”.



ANDRZEJ NOWAK

Urodził się 9 listopada 1960 r. w Konstantynowie. W czasie studiów współpracował w NZS. Był radnym ostatniej kadencji Gminnej Rady Narodowej w Kramsku. Tuż przed wyborami samorządowymi 1990 r. włączył się działania Komitetu Obywatelskiego w gminie Kramsk. Z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” został wybranym radnym w pierwszej kadencji odrodzonego samorządu. Został wybrany przewodniczącym Rady Gminy Kramsk.



JAN ANDRZEJ NOWAK

Urodzony 3 stycznia 1957 r. w Świeruszkach. Uczestnik spotkań NZS Akademii Rolniczej w Poznaniu. W latach osiemdziesiątych działacz opozycyjny, aktywny szczególnie na terenie gmin Błaszki i Kawęczyn. Członek Komitetu Obywatelskiego. Organizował i prowadził spotkania z kandydatami do Sejmu i Senatu. 21 czerwca 1990 wybrany został wójtem gminy Kawęczyn oraz delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



MARIA NOWAK

Urodziła się 20 kwietnia 1964 w Babiaku. Od jesieni 1989 r. rozpoczęła działalność w strukturach NSZZ RI „Solidarność” a następnie Komitecie Obywatelskim „Solidarność” w gminie Kłodawa. Aktywnie włączała się w kampanię wyborczą do samorządu, m.in. przygotowując ulotki. Sama wystartowała z listy KO „S” i uzyskała mandat radnej (najmłodsza radna). Była członkiem zarządu gminy.



TOMASZ NUSZKIEWICZ

Urodzony 19 września 1967 r. Działał w Komitecie Obywatelskim „Solidarność” w Grzegorzewie. Był twórcą programu wyborczego tego Komitetu. Aktywnie działał w kampanii wyborczej w 1989 r. Był organizatorem szkoleń dla kandydatów na samorządowców. Czynnie zaangażowany w działalność WKO „S” i Krajowej Konferencji KO. W 1990 r. kandydował do rady gminy Grzegorzew.



JÓZEF OLEK

Urodzony 5 stycznia 1929 we Władysławowie. W roku 1980 zakładał struktury NSZZ „Solidarność” we Władysławowie oraz NSZZ RI, najpierw GS, później struktury gminne. Był aktywnym członkiem Duszpasterstwa Rolników w Koninie. Zaangażował się także w odbudowę struktur związkowych w 1989 r. a także w działalność Komitetu Obywatelskiego na terenie gminy Władysławów.



JÓZEF ORLIGÓRA

Urodził się 16 marca 1950 r. w Marianowie-Kolonii. Działalność opozycyjną rozpoczynał w szeregach NSZZ RI „Solidarność”. Był inicjatorem założenia koła wiejskiego związku w Marianowie-Kolonii. Uczestniczył w spotkaniach Duszpasterstwa Rolników w Koninie. Aktywnie włączył się w organizację kampanii wyborczej do parlamentu i samorządu. Zramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” został wybrany radnym gminy Kawęczyn. Był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.



MICHAŁ OWCZAREK

Urodził się w 26 lipca 1952 r. Pod koniec lat osiemdziesiątych członek GKO „Solidarność” w Ostrowitem. Z jego listy startuje w wyborach do samorządu uzyskując mandat radnego. Zostaje wybranym wiceprzewodniczącym rady gminy. Wybrany delegatem i przewodniczącym Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego. Był członkiem Krajowego Sejmiku Samorządowego.



RYSZARD PAPIERKOWSKI

Urodzony 18 kwietnia 1958 r. w Turku. Od roku 1980 związany z NSZZ „Solidarność”, później z Solidarnością rolniczą. Był współzałożycielem kilku kół związku i struktur gminnych. W 1989 r. stanął na czele Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w gminie Przykona. Organizował obie kampanie wyborcze. W 1990 r. wystartował w wyborach samorządowych uzyskując mandat radnego. Wybrany przewodniczącym rady gminy.



JÓZEF POTRZEBSKI

Urodzony 10 grudnia 1939 w Kiełczewie Górnym. W latach osiemdziesiątych działał w strukturach NSZZ „Solidarność” Rolników indywidualnych. Następstwem tej działalności było uczestnictwo w pracach Komitetu Obywatelskiego i zbieranie podpisów pod listami poparcia dla kandydatów „Solidarności” w wyborach parlamentarnych. W roku 1990 wybrany radnym gminy Koło i przewodniczącym Komisji Oświaty oraz zastępcą przewodniczącego rady gminy.



JERZY PROBOLL

Urodził się 17 kwietnia 1953 r. w Mielżynie. Działalność opozycyjną rozpoczął w strukturach NSZZ RI „Solidarność” w gminie Witkowo. Był przewodniczącym struktur gminnych. Na początku 1989 r. wybrany przewodniczącym KO „S” miasta i gminy Witkowo. Przed wyborami agitował na rzecz udziału w wyborach na rzecz kandydatów, do parlamentu i do rady miasta i gminy Witkowo. Sam nie kandydował.



WŁADYSŁAW PRUSKI

Urodzony 20 marca 1942 r. Aktywny działacz „Solidarności Rolniczej” w gminie Wierzbiniek. Współzałożyciel kilku kół związku w sołectwach na terenie gminy. Współzałożyciel Komitetu Obywatelskiego „S” na obszarze gminy Wierzbiniek. Organizator spotkań przedwyborczych. Brał udział w ustalaniu list wyborczych do samorządu gminnego. Sam w wyborach nie kandydował. Powołany został do zarządu gminy, gdzie pełnił funkcję społecznego zastępcy wójta.



MAREK PRZYGOŃSKI

Urodził się 15 marca 1958 r. w Dobrej. Działacz „Solidarności” Rolniczej na terenie gminy Kawęczyn. Członek Komitetu Obywatelskiego. W latach 1990-1994 członek Zarządu Gminy Kawęczyn. Zmarł 12 grudnia 2002 r.



SYLWESTER PRZYŁECKI

Urodzony 18 grudnia 1954 r., w Wojciechowie. Współorganizator struktur gminnych NSZZ RI „Solidarność”. Uczestnik spotkań związkowych w Koninie, Kaliszu, Nieszawie. Współzałożyciel Komitetu Obywatelskiego na terenie gminy Kawęczyn. W wyborach samorządowych 1990 r., nie kandydował na radnego. Uczestniczył w pracach komisji wyborczej jako mąż zaufania.



DARIUSZ RACINOWSKI

Urodził się 25 kwietnia 1965 r. w Kole. Od 1989 r. włączył się działalność Komitetu Obywatelskiego w gminie Babiak. Po jego szyldem wystartował w wyborach samorządowych w 1990 r. i otrzymał mandat radnego. Wybrany został wiceprzewodniczącym rady i członkiem zarządu. Działał między innymi w komisji oświaty i spraw społecznych.



JAN RADZIMSKI

Urodził się 10 maja 1959 r. W okresie studiów na Akademii Rolniczej był członkiem NZS. Był także wiceprzewodniczącym komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Zakładzie Weterynaryjnym w Koninie. Włączył się w działalność KO. Zasiadał w komisji wyborczej w czasie wyborów 1989 r. w roku 1990 wybrany radnym miasta Turek i delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



FRANCISZEK STANISŁAW RASZEWSKI

Urodzony 23 września 1933 r. w Dzierżbtkach. Od lipca 1981 r. członek NSZZ RI „Solidarność”. Od 1988 r. członek Tajnej Tymczasowej Rady Rolników w Koninie. Aktywnie uczestniczył w pracach związku, kolportując między innymi ulotki. W roku 1989 został członkiem KO. Organizował spotkania z wyborcami i kandydatami do parlamentu i samorządu. Zaangażowany był w typowanie kandydatów na radnych. Sam do rady gminy Kawęczyn nie kandydował.



WACŁAW ROGOZIŃSKI

Urodzony 4 lipca 1935 r. w Pyzdrach. Od sierpnia 1980 r. przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu „Solidarność” w Pyzdrach. Organizator spotkań z wyborcami w obu kampaniach. Współzałożyciel gazety KO „Echo Pyzdr”. Wiceprzewodniczący KO „Solidarność” w Pyzdrach.



KAZIMIERZ STANISŁAW RUSEK

Urodził się 1 stycznia 1947 r. w Dzierżbottkach. Był członkiem „Solidarności” Rolniczej”. Uczestniczył w spotkaniach Duszpasterstwa Rolników w Koninie. Organizował spotkania przedwyborcze w roku 1989 i 1990. Brał udział w typowaniu kandydatów na radnych gminy Kawęczyn oraz członków komisji wyborczych. W latach 1990-1994 członek Zarządu Gminy Kawęczyn.

ROMAN EDMUND RYBACKI

Urodzony 13 lutego 1954 r. w Bobowicku. Działał w Duszpasterstwie Ludzi Pracy w Turku i NSZZ „Solidarność” w zakładzie „Miranda”. Członek Komitetu Obywatelskiego w Turku i delegat do Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego w Koninie. W KO działał aż do momentu jego rozwiązania. Czynnie zaangażowany w kampanie wyborcze do parlamentu i samorządu. Po wyborach samorządowych 1990 r. wybrany został burmistrzem miasta Turek.



ZDZISŁAW RYBICKI

Urodził się 25 listopada 1944 r. w Zagórowie. Przed zaangażowaniem się w prace Komitetu Obywatelskiego nie prowadził działalności politycznej. Z Komitetem Obywatelskim w Zagórowie związał się w momencie jego powstania, czyli w listopadzie 1989 r. Został przewodniczącym KO. Organizował spotkania przedwyborcze w sołectwach gminy. Został wybrany burmistrzem miasta i gminy Zagórow. Był wiceprzewodniczącym Sejmiku Samorządowego w Koninie.



LEONARD SARNOCIŃSKI

Urodził się 22 sierpnia 1956 r. w Sompolnie. W roku 1980 został członkiem NSZZ RI „Solidarność” w gminie Sompolno i przewodniczącym koła w Sycewie. W roku 1989 zaangażowany w odbudowę struktur związkowych i tworzenie Miejsko-Gminnego Komitetu Obywatelskiego „S”. Organizował kampanię wyborczą do samorządu. Sam nie kandydował.



MARIAN SELEWSKI

Urodzony 18 kwietnia 1948 r. w Borzytuchomiu. W roku 1980 organizował struktury gminne NSZZ RI „Solidarność” zostając ich przewodniczącym. Po zakończeniu stanu wojennego aktywnie działał w Duszpasterstwie Rolników w Koninie. Był członkiem prezydium Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników. Był współzałożycielem Komitetu Obywatelskiego, z którego ramienia kandydował do samorządu w 1990 r. uzyskując mandat radnego. Wybrany delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



JAN SIKOROWSKI

Urodził się 17 lipca 1938 r. w Parlinie. Od 1980 r. członek NSZZ RI „Solidarność” w gminie Skulsk. W 1989 r. stanął na czele Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Skulsku. W wyborach samorządowych w 1990 r. kandydował do rady gminy i uzyskał mandat. Wybrany został przewodniczącym rady. Zmarł 26 stycznia 2006 r.



GRZEGORZ SIWIŃSKI

Urodził się 5 marca 1955 r. w Przedczu. Zaangażowany w działalność NSZZ RI „Solidarność”, najpierw na terenie gminy Kłodawa, później w strukturach wojewódzkich. Działał w Duszpasterstwie Rolników w Kłodawie i w Koninie. Znalazł się w składzie Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników, zasiadając w prezydium Rady. W roku 1989 współtworzył WKO „S” i KO „S” w Kłodawie. W 1990 r. wybrany radnym w Kłodawie i delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



TADEUSZ SŁODKIEWICZ

Urodził się 24 stycznia 1952 r. w Sompólnie. Od początku lat osiemdziesiątych związany z NSZZ „Solidarność” przy KWB Konin. Działał w komisji wydziałowej na odkrywce Lubstów. W 1989 r. włączył się aktywnie w działalność Miejskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Z jego ramienia kandydował w 1990 r. do rady miasta.



TADEUSZ SŁOWIŃSKI

Urodzony 7 sierpnia 1925 r. Był działaczem NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w gminie Wierzbinek. Przed wyborami parlamentarnymi (1989) i samorządowymi (1990) zaangażowany w kampanię wyborczą agitując na rzecz kandydatów związanych z „Solidarnością”. W wyborach parlamentarnych zasiadał w komisji wyborczej. W roku 1990 wybrany został radnym gminy Wierzbinek. Zmarł 20 września 1997 r.



JERZY SMOLIŃSKI

Urodził się 22 kwietnia 1948 r. w Turku. Działał w KIK w Kaliszu i współtworzył Chrześcijańską Partię Pracy. Został członkiem KO w Dobrej. Brał udział w kampanii wyborczej. Przed wyborami 1990 r. był członkiem zarządu KO. Działał w komisji ds. rzemiosła i usług. W 1990 wybrany radnym. Został członkiem zarządu i delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



ANDRZEJ SOB CZAK

Urodził się 27 czerwca 1959 r. w Kaliszu. W latach 1975-80 był działaczem opozycyjnym. Inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Zaangażowany w działalność NSZZ RI „Solidarność”. Członek Komitetu Obywatelskiego w gminie Malanów. Organizator akcji związanych z kampanią wyborczą do parlamentu i samorządu. W roku 1990 kandydowała z ramienia KO do rady gminy w Malanowie. Uzyskał mandat. Wybrany został również przewodniczącym rady.



ZOFIA SOCHACKA

Aktywna działaczka NSZZ „Solidarność” od roku 1980 r. W dniu wprowadzenia stanu wojennego pełniła dyżur w siedzibie Zarządu Regionu w Koninie. Została internowana i osadzona w Gołdapi. Po zwolnieniu nadal działała w opozycji. W roku 1989 włączyła się w działalność Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Kole. Mimo aktywnej działalności do samorządu nie kandydowała.



WIKTOR SUKIENNICZAK

Urodzony 25 lipca 1931 r. w Aognes (Francja). W latach osiemdziesiątych współpracował z ks. Stanisławem Bazelą, organizując tajne spotkania z rolnikami, promując podczas nich ruch solidarnościowy. Kolportował ulotki. W czasie wyborów parlamentarnych i samorządowych agitował na rzecz działaczy solidarnościowych. Pod koniec lat osiemdziesiątych związał się z Komitetem Obywatelskim na terenie gminy Kawęczyn. Do rady gminy nie kandydował.



MIECZYŚLAW SUSŁO

Mieczysław Susło urodził 15 lutego 1931 w Buczowie. Na początku lat osiemdziesiątych włączył się w tworzenie na terenie gminy Brudzew struktur „Solidarności” Rolniczej, pełniąc obowiązki przewodniczącego struktur gminnych. W roku 1988 włączył się w proces odtwarzania struktur „Solidarności” Rolniczej w gminie Brudzew. Angażował się także w tworzenie Komitetu Obywatelskiego „S” na terenie gminy Babiak. Zmarł 23 marca 2005 r.



WACŁAW SZAFRAŃSKI

Urodzony 27 września 1937 r. w Psarach. Działał w strukturach „Solidarności” robotniczej w Koninie, później w NSZZ RI „Solidarność”. Stał na czele zarządu gminnego Związku. Przewodniczącym został także po odnowieniu struktur w 1989 r. Został także przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego „S” w gminie Babiak.



JACEK SZCZEPANKIEWICZ

Urodził się 16 lutego 1963 r. w Ciążeniu. Był członkiem NSZZ RI „Solidarność” i członkiem zarządu Tymczasowej Gminnej Rady Rolników w Ostrowitem. Od początku był mocno zaangażowany w działalność opozycyjną poprzez kolportaż ulotek i materiałów związkowych. Po powołaniu Komitetu Obywatelskiego był jego sekretarzem. Współodpowiadał za listę kandydatów na radnych gminy. Był członkiem komisji wyborczej.



WACŁAW SZKLARZ

Urodził się 22 kwietnia 1949 r. Brał udział w wydarzeniach marcowych z 1968 r.. Od 1980 r. członek NSZZ „Solidarność”. W 1989 r. został członkiem Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Skulsku. Kandydował do rady gminy w 1990 i uzyskał mandat. Został wybrany wójtem gminy oraz delegatem do sejmiku samorządowego. Był członkiem prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.

JAN SZYMAŃSKI

Urodzony 24 czerwca 1957 r. w Łodzi. W latach osiemdziesiątych członek NSZZ RI „Solidarność” i wiceprzewodniczący struktur gminnych w Kawęczynie. Stał na czele Komitetu Obywatelskiego gminy Kawęczyn. Jako przewodniczący aktywnie zaangażowany w tworzenie list wyborczych i organizowanie spotkań przedwyborczych. W roku 1990 wybrany radnym gminy Kawęczyn. Był członkiem Komisji Rewizyjnej i Komisji Budżetowej.



TOMASZ SZYSZKO

Urodził się 22 grudnia 1960 r. w Koninie. Był działaczem opozycyjnym. Pod koniec lat osiemdziesiątych był współzałożycielem Klubu Politycznego „Ład i wolność”, działającego na terenie Konina. 16 kwietnia 1989 r. był jednym z 21 założycieli Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

ZENON TOMCZYK

Urodzony 22 listopada 1942 r. w Głuchowie. Działacz „Solidarności” Rolniczej na terenie gminy Kawęczyn. Uczestnik spotkań związkowych w m. in. w Koninie i Nieszawie. Od jesieni 1989 członek Komitetu Obywatelskiego. Był współorganizatorem spotkań z kandydatami do parlamentu i samorządu związanych z blokiem solidarnościowym. W wyborach do odrodzonego samorządu w 1990 nie kandydował, agitował jednak na rzecz kandydatów z ramienia KO.



ANDRZEJ TYCZYNO

Urodził się 29 kwietnia 1960 r. Od 1980 działacz NSZZ „Solidarność”. Był organizatorem protestów i strajków w Chrapczewie. W 1989 restaurował „Solidarność” w zakładzie Pronar Pabianice. W 1989 włączył się w działania Komitetu Obywatelskiego. Został wiceprzewodniczącym KO. Organizował mitingi przedwyborcze z kandydatami do parlamentu. Od 1989 przewodniczący KO w Dobrej. Do samorządu nie kandydował. Był gospodarzem spotkania, na którym wyłoniono kandydata na burmistrza Dobrej.



KAZIMIERZ WARSZEWSKI

Urodził się 1 maja 1942 r. w Moskurni. W latach osiemdziesiątych działacz „Solidarności” Rolniczej w gminie Kawęczyn. Uczestniczył w spotkaniach związkowych na terenie gminy i w Koninie. Od 1989 członek Komitetu Obywatelskiego. Aktywnie zaangażowany w kampanię wyborczą do parlamentu i samorządu. Z ramienia KO kandydował do rady gminy Kawęczyn i został wybranym radnym.



RYSZARD WAWRZYŃIAK

Urodzony 22 grudnia 1956 r. Działacz NSZZ RI „Solidarność” w gminie Kościelec. Przewodniczący gminnych struktur związkowych. W 1989 r. współzałożyciel Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Z jego ramienia ubiega się o mandat radnego, ze skutkiem pozytywnym. Wybrany zostaje przewodniczącym rady gminy oraz delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



WŁADYSŁAW WELKA

Urodzony 17 maja 1937 r. w Lechowie. Był sympatykiem i współorganizatorem struktur NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych na terenie gminy Wierzbiniek. Uczestniczył w spotkaniach Duszpasterstwa Rolników w Koninie. Przed wyborami parlamentarnymi i samorządowymi zajmował się kolportażem materiałów wyborczych. Radnym gminy nie był. Zmarł 17 sierpnia 2005 r.



BOGDAN WOŹNIAK

Urodził się 9 września 1950 r. w Rybnie. Był działaczem NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w gminie Wierzbiniek oraz we wsi Zakrzewek. Agitował na rzecz kandydatów NSZZ „Solidarność” w wyborach parlamentarnych i samorządowych. Był członkiem komisji wyborczych.

KRZYSZTOF ZAJĄC

Urodził się 7 maja 1953 r. w Kielcach. W latach osiemdziesiątych członek NSZZ „Solidarność”. Był między innymi członkiem Komitetu Założycielskiego związku w Zespole Opieki Zdrowotnej w Słupcy. Później wiceprzewodniczący KO „Solidarność” w Pyzdrach. W roku 1990 był kandydatem do rady miasta i gminy Pyzdrach. Został wybrany radnym, a później delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego.



ALBIN ZAŃKO

Urodzony 4 września 1954 r. w Rzepinie. Twórca i przewodniczący KZ NSZZ „S” w LO w Turku. Stał na czele „Solidarności” oświatowej w Turku. W roku 1989 włączył się w organizację Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Turku. Czynnie uczestniczył w obu kampaniach wyborczych. W 1990 r. kandydował z listy Komitetu do rady miasta uzyskując mandat. W nowej radzie pracował w komisji budżetowej. Zajmował się także sprawami oświaty, kultury i zdrowia.



REMIGIUSZASADA

Urodzony 16 marca 1951 r. w Żarowie. Pierwsze kontakty opozycyjne miał z działającą w woj. wrocławskim „Solidarnością Chłopską”, później związał się z NSZZ RI „Solidarność” w Konińskim. Założył koło związku w Żarowie, był wiceprzewodniczącym ZG NSZZ RI „Solidarność”. Działał w strukturach Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników. Później włączył się w działalność Duszpasterstwa Rolników, zawiązanego w Kłodawie. W 1990 r. wybrany został burmistrzem miasta Przedecz.



JERZY ŻURAWIECKI

Urodził się 17 czerwca 1953 r. w Bukówku koło Środy Śląskiej. W lipcu 1980 r. przeniósł się do Turku i pracował w Spółdzielni Pracy „Takcz”. Rok później został oddelegowany do pracy w Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie. Na początku 1982 r. zostaje zwolniony z pracy. W czerwcu 1989 stanął do walki o mandat poselski i z poparciem WKO „S” został jej posłem. Zmarł 31 maja 2001 r.

ANEKSY

PROGRAM WYBORCZY KOMITETU OBYWATELSKIEGO „SOLIDARNOŚĆ”

DLACZEGO IDZIEMY GŁOSOWAĆ?

Wzywamy wszystkich do udziału w wyborach dlatego, że widzimy pożytek jaki Polska może osiągnąć przez udział sił niezależnych w Sejmie i Senacie. To ważna szansa na dziś i na przyszłość.

Wiemy, że tysiące ludzi zadaje sobie pytanie: dlaczego mielibyśmy uczestniczyć w tych wyborach? Co nam to da? Przecież to nie są w pełni demokratyczne wybory?

Chcemy odpowiedzieć na te pytania.

Stojąc do wyborów nie zamykamy oczu na nadal niedemokratyczny charakter systemu rządzenia krajem i nie zamierzamy go uwiarygodnić. Chcemy ten system zmienić dokonując tego na drodze ewolucyjnych przemian, wykorzystując także metody parlamentarne. Otwarcie możliwości ograniczonego udziału w parlamencie nie jest łaską ze strony władz, lecz oddaniem narodowi części tego co mu się należy. Nastąpiło to po wielu latach zmagania, na które złożyło się krwawo tłumione wystąpienia robotnicze poczynając od roku 1956, strajki roku 1980, powstanie NSZZ „Solidarność”, uporczywa walka w obronie praw obywatelskich i ludzkich prowadzona przez nasz naród po 13 grudnia 1981 roku.

Już z górą czterdzieści lat rządy w Polsce są niedemokratyczne i niekontrolowane. Tegoroczne wybory nie uczynią ich demokratycznymi. Mogą jednak sprawić, że odtąd społeczeństwo będzie kontrolować rządy przez swych niezależnych przedstawicieli. Stanie się tak, jeśli w obu izbach znajdzie się odpowiednia liczba wybranych przez nas osób. Muszą to być ludzie mądrzy, pracowici i dociekliwi, a przede wszystkim uczciwi, tacy, którzy nie dadzą się kupić lub złamać.

Niezależna mniejszość w parlamencie nie sformuje rządu i nie zdoła powołać prezydenta po naszej myśli. Będzie jednak prawomocnie i głośno wyrażać wolę społeczeństwa polskiego i mobilizować opinię publiczną. Już nie będzie można rządzić całkowicie wbrew jej zdaniu. Będzie ona mogła uzyskać informacje dotąd nieujawniane, bez których trudno kontrolować władze i reformować państwo.

Według ustalonych przez Okrągły Stół zasad, potwierdzonych ustawą sejmową, Senat będzie mógł oddalić każdą ustawę, którą uzna za szkodliwą. Dla jej prawomocnego uchwalenia Sejm będzie wtedy potrzebował większości 2/3, czyli 66,6%. Nie znajdzie takiej większości, gdy 35% posłów wystąpi ze sprzeciwem. A taki jest właśnie procent miejsc, które możemy zdobyć. Tworzy to możliwość sprzeciwiania się przez Parlament pospiesz-

nie narzucanym, nieprzemyślanym, czy wręcz szkodliwym projektem ustawodawczym. Takiego skutecznego sprzeciwu dotąd brakowało. Jednak nie chcemy się ograniczać do sprzeciwu. Nasza obecność będzie miała wpływ na pracę ustawodawczą Parlamentu i politykę rządu.

DO CZEGO BĘDZIEMY DAŻYĆ?

Naszym celem jest suwerenność narodu i niepodległość kraju, naprawa Rzeczypospolitej. Dążyć do tego celu chcemy stosując metody legalnej działalności, parlamentarnej walki politycznej.

Dążymy do ugruntowania praw ludzkich i obywatelskich, aby wolni ludzie mogli wspólnie budować swój kraj.

Dążymy do przebudowy gospodarki i do nowej polityki społecznej, aby praca nabrała znów sensu, a ludzie uzyskali należne im godne warunki życia.

PRAWA OBYWATELSKIE

1. Konstytucja

Przebudowa państwa powinna być oparta na nowej konstytucji odpowiadającej demokratycznym tradycjom Polaków, realizując ideę wolności i równości obywateli, bez względu na narodowość, przekonania religijne, polityczne czy inne, gwarantujące suwerenność narodu i społecznie akceptowane metody sprawowania władzy.

Należy wykluczyć przyznanie jakiegokolwiek partii czy innej sile politycznej roli przewodniej czy kierowniczej, albo innego rodzaju przywilejów.

2. Wybory

Obecny układ wyborczy zawarliśmy jednorazowo. Następne wybory do Sejmu i Senatu muszą być w pełni demokratyczne, bez żadnych ograniczeń czy przywilejów.

3. Samorządy miast i gmin

Odtworzenie autentycznego samorządu miast i gmin stanowi ważny krok ku demokracji. Samorząd musi być wyłącznym gospodarzem swego terenu, całkowicie oddzielonym od administracji państwowej. Rady muszą być wybierane w wyborach wolnych i demokratycznych. Dopiero spełnienie tych warunków nada sens posiadaniu własnego mienia i własnych finansów. Miasta i gminy powinny mieć prawo łączenia się w związki i być chronione przed ingerencją województw i władz centralnych. Tylko wtedy rolnik będzie właściwie traktowany w urzędzie, jego godność nie będzie poniewierana. Tylko wtedy może być zrealizowane hasło „Chłop na zagrodzie równy wojewodzie”.

4. Wolność stowarzyszeń

Będziemy chronić i rozwijać obywatelskie prawo do stowarzyszania się i prowadzenia działalności publicznej. Nasi posłowie i senatorów będą rzecznikami środowisk i ugrupowań, które poparły ich program i kandydatury, a zwłaszcza NSZZ „Solidarność”, NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych i NZS.

Ich zadaniem będzie rozszerzanie wolności związkowych, konsekwentna realizacja pluralizmu związkowego i stowarzyszeniowego oraz wolności tworzenia i działania partii politycznych.

5. Tworzenia prawa

Polskie ustawodawstwo ma chronić wolność i prawo obywatela. Ma ono w pełni realizować międzynarodowe zobowiązania Polski w zakresie ochrony praw człowieka. Będziemy zabiegać o radykalną reformę prawa karnego, zmierzając ku zmniejszeniu jego represyjności, będziemy się starać o zmodyfikowanie prawa cywilnego by lepiej chroniło interesy obywateli.

6. Stosowanie prawa

Będziemy strzec prawa każdego obywatela do bezstronnego i sprawiedliwego sądu. Sądy muszą być niezależne od organów politycznych i organizacyjnych, a orzekający sędziowie mają być niezawisli. Prokuratura winna być podporządkowana Ministerstwu Sprawiedliwości. Kolegia do spraw wykroczeń muszą zostać zlikwidowane, a prawo do pozbawienia człowieka wolności może być jedynie w rękach sądu. Należy odpolitycznić milicję obywatelską, która powinna służyć ochronie życia, wolności i mienia obywateli. Będziemy czujnie i uparcie reagowali na wszelkie niepraworządne praktyki i naruszanie praw obywateli.

7. Kultura i informacja

Pełny dostęp do wszechstronnej informacji, do publicznego wyrażania swych poglądów jest prawem każdego obywatela. Będziemy dążyć do likwidacji cenzury i do zniesienia monopolu państwa na emisję radiową i telewizyjną, na rozdzielnictwo papieru i kontrolę drukarni. Będziemy zabiegać o pozbawiony politycznych uprzywilejowań system finansowania kultury, o warunki ułatwiające publikacje niezależnych czasopism, o zapewnienie prawa niezależnej kultury do wydawnictw i instytucji służących jej potrzebom. Musimy doprowadzić do zakończenia kryzysu polskiej książki. Będziemy dokładać wysiłków, by zapewnić społeczeństwu najszerszy dostęp do dóbr i wartości kultury.

8. Służba wojskowa

Będziemy się domagać skrócenia okresu odbywania służby wojskowej, szerszego wprowadzenie zastępczej. Służby poborowych, zwłaszcza w oświacie i służbie zdrowia. Będziemy dążyć do stworzenia gwarancji przestrzegania w stosunku do żołnierzy podstawowych praw człowieka, w tym wolności sumienia i praktyk religijnych oraz prawa posiadania własności osobistej. Chcemy likwidacji przysposobienia obronnego w szkołach. Będziemy się domagać takich zmian, by wojsko służyło państwu polskiemu a nie jakiegokolwiek partii.

9. Prawo do awansu

Będziemy żądać zniesienia nomenklatury we wszystkich dziedzinach życia społecznego i zabiegać dla wszystkich obywateli o równe prawo dostępu do pracy, zajmowania stanowisk kierowniczych, a także udziału w życiu politycznym.

GOSPODARKA

10. Najpilniejsze działania

W ciągu czterech lat kadencji nowego Sejmu nie nastąpi, bo nastąpić nie może, żaden cud gospodarczy. Ale usamodzielnienie różnorodnych przedsiębiorstw pozwoli zmniejszyć marnotrawstwo, ograniczyć deficytową, a nieraz szkodliwą produkcję i tak przegrupować pracowników i majątek narodowy, aby można było szybko osiągnąć lepsze wyniki. Musi być uchylona ustawa umożliwiająca obecnie rządowi dowolne ingerowanie w działanie przedsiębiorstw, a nawet ich likwidowanie. Decyzja o likwidacji Stoczni Gdańskiej musi być zbadana przez niezależną od rządu komisję. Uważamy za konieczne i możliwe podjęcie w Sejmie pilnych kroków celem poprawy położenia najbiedniejszych i najstarszych społecznie rodzin. Trzeba poprawić funkcjonowanie służb publicznych, głównie służby zdrowia i oświaty. Niezbędne środki na te cele można wygospodarować wprowadzając oszczędności w wydatkach wojskowych i resortu spraw wewnętrznych, w aparacie zarządzania, w zobowiązaniach międzynarodowych oraz ograniczając inwestycje – przede wszystkim paliwowo-suwcowe.

Podjmiemy w Sejmie i Senacie działania dla szybkiego zwiększenia produkcji żywności drogą natychmiastowego zreformowania polityki rolnej, co już doraźnie poprawi warunki życia ludności wiejskiej i zaopatrzenia miast.

Będziemy pilnować, aby realizowane były kompleksowo wszystkie ustalenia Okrągłego Stołu dotyczące demonopolizacji skupu i przetwórstwa płodów rolnych i zaopatrzenia rolnictwa, przestawienia części prze-

mysłu na potrzeby rolnictwa, zmiany polityki podatkowej, tanich kredytów, równości wszystkich sektorów własnościowych.

Można i trzeba zahamować degradację cywilizacyjną naszego kraju, rozpad majątku narodowego i proces biednienia wildzkości ludzi pracy.

Należy przystąpić do skutecznej walki z inflacją. Środkiem prowadzącym do tego celu musi być przede wszystkim poddanie budżetu państwowego i systemu podatkowego kontroli parlamentarnej.

11. Reforma gospodarcza

Będziemy działać na rzecz wytworzenia nowego ładu gospodarczego, którego podstawą będą rynek i działające w warunkach rynkowych samodzielne przedsiębiorstwa. Domagamy się aby stanowiska kierownicze przedsiębiorstw uspołecznionych były obsadzone w drodze konkursów.

Domagamy się faktycznego równouprawnienia wszystkich sektorów i usunięcia ingerencji administracyjnych. Każdy podmiot gospodarczy musi działać wyłącznie na swój rachunek i odpowiadać za wyniki swej pracy. Społeczeństwo nie może pokrywać strat wynikłych z niegospodarności. Jedyнным kryterium oceny przedsiębiorstwo musi być tylko przyniesiony zysk i pożytek dla społeczeństwa.

12. Zmiana stosunków własności

Będziemy się domagać zmian stosunków własnościowych. Tworzyć należy podstawy prawne prywatyzacji, lub rzeczywistego uspołecznienia. Dotychczasowy majątek państwowy należy w znacznym zakresie przekazać, sprzedać, lub wdzierżawić miastom i gminom, przedsiębiorstwom, tworząc spółki z udziałem kapitału spółdzielczego i prywatnego. Państwo nie powinno bezpośrednio prowadzić działalności gospodarczej. Proces uwłaszczania i prywatyzacji mienia państwowego musi być prowadzony według jasnych sprawiedliwych zasad bez przywilejów, aby nie sprowadziło się to do uwłaszczania nomenklatury.

13. Zmiana struktury gospodarki

Uzdrowienie gospodarki wymaga zmiany jej struktury. Będziemy się domagać zmniejszenia udziału kompleksu surowcowo-energetycznego i przemysłu ciężkiego w naszej gospodarce. Nie będziemy się godzić na żadne wyłączenia sektorów gospodarczych spod działania ogólnych zasad reformy i praw rynkowych. Żądamy działania ustaw antymonopolowych.

14. Zmiana instytucji zarządzania

Reforma gospodarcza powiedzie się tylko wtedy, gdy usunięte będą in-

stytucje i mechanizmy, które ją hamują. Dlatego domagamy się usunięcia nadrzędnych szczebli nad przedsiębiorstwami. Trzeba uniemożliwić centrum gospodarczemu ingerowanie w działanie przedsiębiorstw, zlikwidować instytucję organów założycielskich, wspólnoty i przedsiębiorstwa eksploatacji węgla w górnictwie, wszelkie centralne i pośrednie struktury spółdzielcze. Istnieć mogą jedynie ciała powoływane przez same przedsiębiorstwa, jeśli nie narusza to przepisów antymonopolowych.

15. Samorządy pracownicze

Domagamy się, aby uprawnienia samorządów dawały załogom wpływ na strategiczne decyzje przedsiębiorstwa i czyniły je odpowiedzialnymi za jego wyniki.

16. Rolnictwo

Gospodarkę rolną uważamy za sprawę najważniejszą dla kraju. Zależy od niej byt ludności wiejskiej i wyżywienie całego społeczeństwa. Mówimy o tej sprawie na zakończenie spraw gospodarczych ponieważ chcemy, aby cała zreformowana gospodarka narodowa działała na rzecz rolnictwa i wsi: wszystkie gałęzie przemysłu, handel krajowy i zagranicznych, transport, infrastruktura. Będziemy zabiegać o to, aby znajdowało się ono w centrum polityki gospodarczej rządu. Zwłaszcza najcenniejsze ekonomicznie i społecznie rodzinne gospodarstwo rolne. Niezbędni rolnictwu wysoko wykwalifikowani młodzi ludzie będą uciekać ze wsi dopóki będzie ona drastycznie ustępować miastu pod względem cywilizacyjnym. Będziemy zabiegać o to, aby w nowym ładzie gospodarczym rolnictwo zajęło należne mu, najwyższe miejsce.

17. Nadzór społeczny

Polityka gospodarcza i proces realizacji reform muszą być poddane skutecznej kontroli społecznej. Będziemy zabiegać o jej uzgodnienie ze związkami zawodowymi (w tym rolniczymi) i reprezentacją samorządów pracowniczych i wiejskich. Żadne istotne informacje o gospodarce nie mogą być ukrywane. Chcemy tworzyć warunki do powstania różnych programów, swobodnej nad nimi dyskusji i demokratycznego wyboru tego z nich, który będzie się cieszył największym poparciem społecznym.

WARUNKI ŻYCIA SPOŁECZEŃSTWA

18. Praca

Popieramy politykę pełnego zatrudnienia. Jednak sprzeciwiamy się pracy zbędnej i pozornej, której koszty ponosimy wszyscy. Będziemy się domagać świadczeń socjalnych dla ludzi przejściowo pozbawionych

możliwości pracy, opłacania kosztów nauki nowego zawodu w przypadku likwidacji nierentownych przedsiębiorstw, sprawnej pomocy w poszukiwaniu nowego zatrudnienia. Sprzeciwiamy się wyzyskowi i dyskryminacji stażystów.

19. Godziwe zarobki

Każdy ma prawo do godziwej zapłaty za pracę. Będziemy walczyć o to, aby dochód z 42-u godzin pracy tygodniowo był wystarczający dla utrzymania rodziny. Niedopuszczalne jest zmuszanie kogokolwiek do pracy dłuższej.

Emerytura jest także płacą – zapracowaną latami trudu. Nie zgodzimy się na to aby najniższa emerytura wynosiła mniej niż połowa średniego miesięcznego wynagrodzenia w kraju. Będziemy się domagać, aby środki zaoszczędzone na wydatkach wojskowych i wydatkach na MSW były w pierwszej kolejności kierowane na wyrównanie emerytur i rent godziwego poziomu.

20. Bezpieczeństwo pracy i odpowiedzialność za wypadki

Będziemy żądać zasadniczej poprawy bezpieczeństwa pracy. Zakłady muszą ponosić odpowiedzialność cywilną za wypadki przy pracy. Należy podnieść kary za zaniedbania w dziedzinie BHP. Przemysłowa służba zdrowia powinna być niezależna od zakładu pracy, trzeba też urealnić przepisy dotyczące chorób zawodowych. Będziemy dążyć do rozszerzenia możliwości pracy i zapewnienia godziwych warunków dla ludzi niepełnosprawnych.

21. Mieszkania

Jesteśmy zdecydowani wykorzystać naszą obecność w Parlamencie dla spowodowania zasadniczego przełomu w tej dziedzinie. Należy zmienić politykę mieszkaniową, która doprowadziła do obecnej sytuacji. Chcemy złamać monopol przedsiębiorstw państwowych, urynkować gospodarkę mieszkaniową, łącząc z szerokim kredytowaniem, tak aby mieszkania były powszechnie dostępne, wyzwolić i popierać inicjatywy indywidualne, spółdzielcze i prywatne. Społeczna kontrola nad administracjami budynków jest jedynym środkiem zahamowania dewastacji majątku i obniżenia kosztów utrzymania. Czynsze muszą pokrywać te koszty, ale ich wzrost musi zostać zrekompensowany.

22. Ochrona środowiska

Każdy Polak ma prawo do życia w zdrowym środowisku. Żądamy radykalnej poprawy sytuacji na obszarach zagrożenia ekologicznego. Aby truciele przestali truć należy stworzyć nowy system kontroli i kar. Trzeba zlikwidować lub unowocześnić szkodliwe zakłady. Kontrola społeczna

w tej dziedzinie i ruchy ekologiczne powinny być wspierane i szanowane przez państwo. Sprzeciwiamy się programowi energetyki jądrowej w jego obecnej postaci. Przedmiotem naszej troski będzie racjonalne i oszczędne gospodarowanie zasobami naturalnymi kraju.

23. Służba zdrowia

Domagamy się nowego systemu służby zdrowia, aby każdy człowiek mógł rzeczywiście uzyskać niezbędne leki, zabiegi i opiekę. Składki gromadzone przez ZUS muszą być wydatkowane wyłącznie na świadczenia dla ludności, a nie wspomagać budżetu państwa. Chcemy zapewnić godziwe zarobki pracownikom służby zdrowia i warunki dla opieki nad chorymi. Będziemy się domagać przywrócenia samorządów lekarskich, ograniczenia biurokracji i zniesienia nomenklatury partyjnej w służbie zdrowia. niezbędny jest interwencyjny, natychmiastowy import leków i sprzętu medycznego oraz środków higieny. Niezbędny jest również skuteczny i społecznie akceptowany program walki z alkoholizmem i narkomanią.

24. Szkoły i uczelnie

Szkoły i uczelnie mają być miejscem nauki i wychowania, a nie frontem ideologicznym. Na terenie szkoły niedopuszczalny jest wszelki przyruch czy nacisk ideologiczny; zgodnie z tą zasadą przeciwstawiamy się propagandzie ateistycznej w szkole i światopoglądowej selekcji nauczycieli. Będziemy domagać się przyznania rozległych uprawnień samorządom rodziców, nauczycieli, uczniów i studentów. Ingerencje administracji muszą być ograniczone. Konieczne jest przywrócenie pełnej autonomii wyższych uczelni. Należy w szerokim zakresie umożliwić tworzenie szkół niepaństwowych: wyznaniowych i innych. Należy umożliwić mniejszościom narodowym tworzenie własnych szkół. Szkoły mają prawo do eksperymentów pedagogicznych, a młodzież do zrzeczania się według swych potrzeb i preferencji. domagamy się poprawy sytuacji finansowej szkół i uczelni, środków na wyposażenie dydaktyczne i nowe budynki, podniesienia uposażenia nauczycieli.

25. Młodzież

Jesteśmy świadomi, że jednym z najważniejszych przejawów polskiego kryzysu jest istniejące w młodym pokoleniu uzasadnione poczucie braku szans i perspektyw życiowych. Realizacja całego naszego programu ma przeciwdziałać temu zjawisku. Szczególnie dotyczy to zagadnień oświaty, mieszkań, pracy, zarobków, służby wojskowej.

26. Uciążliwość życia codziennego

Codziennie uciążliwości szczególnie obciążają kobiety, zagrażają życiu rodzinnemu. Będziemy podejmować ciągłe starania aby je zmniejszyć. Wymaga to przede wszystkim polepszenia zaopatrzenia sklepów i lepszej organizacji sprzedaży, rozwoju usług, rozbudowy sieci instytucji opieki, w tym i prywatnych. Godziwy wypoczynek wakacyjny dla dzieci i rodzin musi znów stać się powszechnie dostępny – w formach odpowiadających przemianom ekonomicznym i społecznym. Spodziewamy się, że reforma uruchomi różne inicjatywy, a rozwijające się stowarzyszenia i organizacje samorządowe wskażą drogi konkretnych działań. Ułatwienie życia codziennego jest jednym z naszych podstawowych celów i będziemy go konsekwentnie realizować.

* * *

Powyższych punktów nie należy czytać jako programu obietnic. Jest to kierunek działania. Musi on być realizowany wspólnie przez społeczeństwo i jego przedstawicieli w Parlamencie. Nie jest to program zamknięty, będziemy go wspólnie ulepszać i uzupełniać podczas kadencji nowego Sejmu i nowego Senatu.

Protokół z I posiedzenia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie w dniu 16.04.1989

Zebraniu przewodniczył za akceptacją zebranych kol. Ireneusz Niewiarowski.

Porządek zebrania:

1. Powołanie Komitetu Obywatelskiego
2. Odczytanie protokołu z zebrania TZR w sprawie wyborów i powołania Komitetu Obywatelskiego.
3. Ustalenie Deklaracji Komitetu.
4. Ustalenie składu Komitetu.
5. Ukonstytuowanie się.
6. Opracowanie i zatwierdzenie Komunikatu nr 1.
7. Wolne wnioski.

Ad 1. Delegaci TZR NSZZ „Solidarność” TWRR „Solidarność” przedstawili się pozostałym zebranych. Ustalono, że Komitet Obywatelski przyjmie nazwę Komitet Obywatelski „Solidarność” (wniosek kol. Niewiarowskiego przyjęty jednogłośnie).

Ad 2. Kol. Zaleski odczytał protokół z zebrania TZR w Koninie w dniu 15.04.1989 oraz uchwały TZR w sprawie mandatariuszy TZR i w sprawie zasad działania Komitetu Obywatelskiego.

W tym momencie na wniosek kol. Niewiarowskiego zebrani wyrazili zgodę na przybycie ma salę obrad i zabranie głosu przez ks. Łassę. Ks. Łassa zaproponował udział i pomoc Kościoła w Regionie w akcji zbierania podpisów oraz kampanii wyborczej. Zaproponował także korzystanie z pomieszczeń parafialnych dla pracy Komitetu Obywatelskiego. Następnie ks. Łassa zaproponował przyjęcie w skład Komitetu 4 osób z Duszpasterstwa Pracowniczego (imiennie Genowefa Breiter, Bożena Brzezińska, Zbigniew Malida, Czesław Piątkowski).

Zaoponował kol. Zaleski stwierdzając, że delegacja Duszpasterstwa byłaby w tym przypadku zbyt liczna proponując w tej sytuacji zgodę na przyjęcie dwóch osób. Zaoponowali kolejno Brzeziński, Niewiarowski, Demski, Miążkiewicz i Okoński. Stwierdzili oni, że do pracy potrzeba ludzi a delegacja od ks. Łassy zapewni ich wytężoną pracę. Stwierdzono także, że wszyscy byli cały czas z „Solidarnością”, są uczciwi i pracowici. Na wniosek ks. Łassy zdecydowano także o przyjęciu w skład Komitetu przedstawiciela Stowarzyszenia „Katyń” kol. Jerzego Góreckiego.

Ad 4. Zredagowano i uzgodniono deklarację Komitetu Obywatelskiego. Deklaracja została przyjęta większością głosów (11 za, 1 wstrzymujący się). Następnie ustalono tekst uchwały przekształcającej Komitet Obywa-

telski w Komitet Wyborczy „Solidarność” Regionu Konińskiego na czas akcji wyborczej. Oba teksty w załączeniu do protokołu.

Teksty te stały się podstawą działania Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” i ich podpisanie warunkiem przyjęcia do Komitetu Obywatelskiego. Wszyscy proponowani wyrazili gotowość podpisania deklaracji i uchwały i weszli w skład Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

Ad 5. Droga wyborów ustalono funkcję w Komitecie Obywatelskim. Przewodniczącym wybrano kol. Ireneusza Niewiarowskiego, a viceprzewodniczącym Kazimierza Brzezińskiego. Funkcję sekretarza powierzono Wojciechowi Zaleskiemu, a skarbnika Janowi Demskiemu. Łącznikiem z warszawskim Komitetem Obywatelskim na wniosek kol. Niewiarowskiego wybrano Bożenę Brzezińską, a z Wojewódzką Radą Narodową w Koninie Tomasza Szyszko. Kontakty z zakładami pracy i TZR-em utrzymywać będą Zbigniew Malida i Roman Rybacki, kontakty z rolnikami Kazimierz Kot. Na wniosek mandatariuszy TZR rzecznikiem prasowym wybrano Krzysztofa Dobreckiego. Wszyscy wybrani wyrazili zgodę.

Ad 6. Rzecznik prasowy Komitetu przedstawił Komunikat nr 1 Komitetu. Projekt został zatwierdzony i skierowany do upowszechnienia.

Ad 7. Tomasz Szyszko zaproponował wysunięcie po dwóch kandydatów na każde miejsce mandatowe. Uzasadnił to koniecznością szerokiej reprezentacji w Sejmie, Proponował też prawyborcy w ramach Komitetu Obywatelskiego. Odpowiedział Brzeziński uzasadniając Uchwałę koniecznością jednolitego frontu. Stwierdził, że kandydatury zbierane są do 17.04 do godz. 18.00, a na posiedzeniu Komitet wybierze spośród zgłoszonych kandydatów.

Szyszko zaproponował przesłuchanie kandydatów, za Zaleski zaproponował przedstawienie programów wyborczych. Zapytał także, czy brani są pod uwagę ewentualnie kandydaci spoza regionu. Zaprotestował T. Szyszko szeroko uzasadniając konieczność reprezentowania interesów regionalnych i niemożliwością egzekwowania od posłów obowiązku wobec wyborców. Ustalono, że kandydaci przedstawieni zostaną na jutrzejszym zebraniu i wyłonienie po dyskusji i ewentualnym głosowaniu. Kandydatów można zgłaszać do chwili przesłuchań kandydatów.

Protokół zebrania członków – założycieli Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie

Zebranie rozpoczęto 17.04 o godz. 18.30

1. Zagajenie – Ireneusz Niewiarowski
2. Przedstawienie delegata z Warszawy, kol. Andrzeja Arendarskiego
3. Odczytanie Uchwały Prezydium Tymczasowego Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność” z dn. 16.04. 1989. Viceprzewodniczącą TZR skomentował decyzję Prezydium uzasadniając je brakiem równowagi sił w Komitecie Obywatelskim. Niewiarowski stwierdził, że rozmowa z Ryszardem Stachowiakiem (poważnie chory w szpitalu) przyniosła nieco inne efekty, bo Stachowiak stwierdził, że chodzi o konkretne osoby, które nie powinny kandydować. Kotlarski stwierdził, że mógł to być tylko głos prywatny, bo obowiązuje uchwała, którą Stachowiak także sygnował. zaproponował zasadę proporcjonalności. T. Sędłak odczytał wyjaśnienie H. Wujca. Skomentował je kol. Arendarski, stwierdzając, że zasadą typowania kandydatów powinien być całkowity consensus. Kol. Rybacki wyjaśnił, że rozumie obawy Prezydium i uważa je za słuszne i istotne. Kol. Niewiarowski stwierdził, że Komitet musi dzisiaj ustalić kandydatów, a osiągnięcie consensusu nie będzie łatwe. Nie zaakceptował żadnych wcześniejszych uzgodnień i po odrzuceniu proponowanego przez Kotlarskiego consensusu ogłosił 5 min. przerwę i spotkanie następnie we wspólnym gronie.

Sekretarz
Komitetu Obywatelskiego
/-/ Wojciech Zaleski

Protokół posiedzenia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie w dn. 17.04.1989

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 19.10.

Zagał Ireneusz Niewiarowski i przedstawił delegata z Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie Andrzeja Arendarskiego.

Na wniosek Tomasza Szyszko viceprzewodniczący TZR NSZZ „Solidarność” przedstawił stanowisko Prezydium Tymczasowego Zarządu Regionalnego w sprawie pracy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Koninie (tekst w załączeniu). Zaznaczył, że nie chodzi o rozbitcie Komitetu, ale wypracowanie consensusu.

Po jego wystąpieniu i uzgodnieniu consensusu w sprawie wyboru kandydatów (nie głosowanie, a uzgodnienie kandydatów drogą dyskusji i pełnej aprobaty). Ireneusz Niewiarowski przedstawił kandydatury złożone do Przewodniczącego Komitetu:

1. Juliusz Szwajkowski – Koło – nieobecny na posiedzeniu.
2. Wojciech Zaleski – kandydat do Senatu, członek TZR, nauczyciel z Konina.
3. Jerzy Żurawiecki – socjolog z ZOZ Turek, dysponujący poparciem TZR NSZZ „Solidarność” na kandydata do Sejmu.
4. Jerzy Mełło – Koło – nieobecny na posiedzeniu.
5. Ireneusz Niewiarowski – rolnik indywidualny z Kłodawy, przewodniczący Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników „Solidarność”, jej mandatariusz do Sejmu.
6. Kazimierz Brzeziński – lekarz z Konina, poparcie TWRR „S” na kandydata do Senatu (mandat „Solidarności” Rolników Indywidualnych).
7. Tomasz Szyszko – prezes Konińskiego Klubu Politycznego „Ład i Wolność” – poparcie klubu na kandydata do Sejmu.
8. Zbigniew Okoński – prawnik z Konina, mandatariusz TZR do Komitetu Obywatelskiego – kandydat Konińskiego Klubu Politycznego „Ład i Wolność” do Senatu.

Wszyscy obecni wyrazili chęć kandydowania.

Na wniosek Niewiarowskiego na tym liście kandydatów zamknięto.

W związku z nieobecnością kandydatów z Koła wniosek Niewiarowskiego o skreślenie ich z listy. Zapytanie Zaleskiego, czy kandydaci z Koła byli zawiadomieni o posiedzeniu i konieczności poddania się przesłuchaniu przez Komitet – odpowiedź – nikt nie dopełnił tego obowiązku. W głosowaniu 18 gł. za wnioskiem Niewiarowskiego, 1 przeciw (Zaleski), 1 wstrzymujący się.

Na wniosek kol. Rybackiego kandydaci powinni przedstawić programy wyborcze. Wniosek upadł po przegłosowaniu (8 za, 10 przeciw, 1 wstrzym.).

Przez akalancję przyjęto wniosek Niewiarowskiego, by kandydaci nie przedstawiali swoich życiorysów, gdyż znani są w zasadzie przez wszystkich, natomiast poddali się 15-minutowemu przesłuchaniu przez Komitet.

Przesłuchania kandydatów do Senatu:

WOJCIECH ZALEWSKI

P. (Tomasz Szyszko): Czy kandydat wie, jakie są uprawnienia Senatu i jaka jego rola?

O. – Zdaję sobie sprawę, mam określony program, z którym mam zamiar występować. Podkreślił olbrzymią rolę polityczną Senatu. Zaprezentował ogólny rys swego programu – sprawy niezafatwione przy okrągłym stole, problemy praworządności, ratyfikację umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka i obywatela, szeroko rozumiana konieczność naprawy oświaty w Polsce, sprawy ekologii i szereg spraw regionalnych.

P – (Szyszko) o uściślenie...

O – omówienie szczegółowe wcześniej wyliczonych tylko spraw, podkreślenie konieczności zabezpieczenia ludzi przed skutkami reformy, również w kontekście sytuacji gospodarczej regionu, polityczne problemy budżetu państwowego (sprawa budżetu MSW i MON), prawo o stowarzyszeniach, sprawy cenzury itp.

P – (A. Krzyżański) – Czy kandydat może określić swoje stanowisko wobec propozycji obciążenia budżetu MON o 20%?

O – Odpowiedziałem na to w pytaniu poprzednim, podkreślił fakt, że jego zdaniem olbrzymie środki przeznacza się wobec zobowiązań wynikających z Układu Warszawskiego na cele nie związane bezpośrednio z obroną Państwa i te środki można ograniczyć, w sytuacji politycznej świata, układy militarne mogą szybko okazać się przeżytkiem.

P – (J. Demski) - Jaki pakiet spraw jest kandydatowi szczególnie bliski?

O – Sprawy nie zafatwione przy okrągłym stole, sprawy młodzieży, ekologia, ale także problemy regionalne. Omówił sytuację gospodarczą regionu wynikającą z bliskiego wyczerpania pokładów węgla oraz politycznymi błędami w zakresie gospodarki miejscowych władz.

P – (K. Dobrecki) Czy jako instruktor POH nadal będzie reprezentował jej interesy?

O. Zdecydowanie tak – „raz harcerzom – zawsze harcerzom”.

KAZIMIERZ BRZEZIŃSKI

P T. Szyszko) - Jak poprzedniemu kandydatowi...

O. – Pilnowanie spraw nie zafatwionych przy okrągłym stole, dążenie do zmiany systemu państwa jako docelowe. Bronić rolników jako ich reprezentant. Silne rolnictwo jest ostoją we wszystkich przetargach z władzami. Trzeba je hołubić, bo było niszczone przez lata. Jestem lekarzem

więc znam problemy zanieczyszczenia środowiska, sprawy samorządu lekarskiego i konieczność uzdrowienia Służby Zdrowia.

P – (K. Janicki) - Jak Pan widzi współpracę z innymi partiami opozycyjnymi?

O. – Jestem za współpracą

P – (J. Górecki) - Jak Pan wspierze Stowarzyszenie „Katyń” – pogląd na żądanie zadośćuczynienia oraz uznanie Katynia jako zbrodni wojennej

O. – Jak najbardziej popieram takie stanowisko.

P. – (M. Selewski) Czy będzie Pan korzystał z doświadczeń TWRR „S” i opinii rolników?

O. – Oczywiście, to będzie podstawa działania.

P. – (Zb. Majcherek) Jaki jest Pana związek z rolnictwem?

O. Mój dziadek był rolnikiem...

P. Proszę o współczesnych sprawach.

O. Muszę zacząć, że mam syna, który studiuje rolnictwo, a ja w okresie jego studiów prowadzę jego gospodarstwo. W okresie internowania związałem się z rolnictwem przez kol. Niewiarowskiego, z którym razem siedziałem. Przez 3 lata pracowałem w Turku, znam środowisko medyczne, znam ludzi, którzy przychodzili do poradni, mam szwagra w Brudzewie.

P- (G. Siwiński) Dyskryminacja inwalidów i emerytów rolników, sprawy związane z chorobami zawodowymi w rolnictwie...

O. Muszą być bezwzględnie załatwione...

P. – (B. Brzezińska) - Dlaczego wstydzisz się przyznać, że w ciągu ostatnich lat otrzymałeś w spadku 2 gospodarstwa, które teraz uprawiasz?

O. (brak odpowiedzi)

P. – (Krzyżański) - Sprawa opieki lekarskiej w więzieniu.

O. – To moja zaległa sprawa. W Kwidzynie, po pacyfikacji przyrzekłem lekarzowi więziennemu, gdy źle traktował pobitych, że przyjdzie taki moment, gdy odbierze mu się prawo wykonywania tego zawodu. Taka jest moja odpowiedź. Brak etyki u całej służby, nie tylko więziennej. Potrzeba reformy w kształceniu lekarzy.

ZBIGNIEW OKOŃSKI

P – (J. Górecki) Co Pana skłoniło do kandydowania?

O. – Zostałem wytypowany przez KKP „Ład i Wolność” i nie miałem wyboru. Zgodziłem się na Senat, bo uważam, że wybory będą tu trudniejsze niż do Sejmu i uznałem, że jestem na siłach kandydować.

P. – (K. Janicki) Pana stosunek do spraw prawnych tytułu własności oraz prawa o zatrzymaniu.

O. – Sprawy własności są moim zdaniem wystarczająco uregulowane. W drugim punkcie jest to sprawa otwarta, bo dotyczy często działań bezprawnych, dowolnych, nadużywających prawa.

Przesłuchania kandydatów do Senatu na tym zakończono. Niewiarowski zaproponował 5 min przerwy.

Po przerwie wznowiając obrady Niewiarowski zaproponował wpisanie na listę kandydatów do Sejmu kol. Andrzeja Arendarskiego, delegata z listy krajowej, jednocześnie obserwatora z ramienia Komitetu Obywatelskiego przy L. Wałęsie – menadżera, współpracownika Oświaty Niezależnej oraz prasy niezależnej, współzałożyciela towarzystw gospodarczych.

Pyt. Zaleskiego – dlaczego nie zgłoszono wcześniej? brak odpowiedzi.

Wniosek Niewiarowskiego o wpisanie kandydata przegłosowany 16 głosami przy 1 przeciw i 2 wstrzymujących się.

Przystąpiono do przesłuchań kandydatów do Sejmu:

JERZY ZURAWIECKI

W wyniku braku pytań składa oświadczenie! Idzie do wyborów z pakietem spraw społecznych, spraw ustrojowych i gospodarczych, sprawy szkolnictwa społecznego na poziomie podstawowym (np. inicjatywa w Turku)

Sprawy służby zdrowia: jej reforma, uważa że powinna być odpłatna (są potrącenia na ZUS), ważna sprawa - „przywileje zawodowe” i odznaczenia tzw „chlebowe”, ekologia, sprawy przerywania ciąży, rodzina jako podstawa wychowania, odszkodowania za represje sowieckie, odszkodowania za mienie pozostawione na wschodzie (to także moja sprawa rodzinna), sprawa ustalenia winnych przestępstw z okresu stalinowskiego. Sejm a nie rady narodowe faktycznym gospodarzem kraju, inna rola i podporządkowanie samorządów terytorialnych, likwidacja wojewódzkiego szczebla rad narodowych. Własność komunalna musi być własnością samorządu a nie państwa.

P. – (J. Górecki) Pytanie o przynależność do partii?

O. – Nie było tajemnicą, że w lutym br wystąpiłem z SD

P. – (Selewski) Stosunek do spraw rolniczych.

O. – Rolnictwo powinno być wyłącznie prywatne, bo będzie to gwarancją gospodarności. Huta Aluminium powinna być zlikwidowana. Sprawy regionalne – Konińskie powinno być regionem rolniczo-usługowym.

IRENEUSZ NIEWIAROWSKI

P. – (Selewski) - Jesteś rolnikiem i będziesz walczył o sprawy rolnicze...

O. – Będę starał się pogodzić interesy, będę pracował w bloku solidarnościowo-opozycyjnym i chcę reprezentować was wszystkich.

P. – (Zaleski) Pomysł na ewentualne bezrobocie wynikające z sytuacji gospodarczej regionu?

O. – Nasz program – alternatywna propozycja drobnego przemysłu na

wsi, także dla rolników, którzy w wyniku wolnej gry gospodarczej muszą zbankrutować.

P. – (Rybacki) - problem wody i stepowienia regionu.

O. – Wystąpić może problem sprzeczności potrzeb. Dziś działa się na bieżąco, nie widzi się perspektyw dalszych, że ziemia musi służyć przez wieki. Duża rola samorządów szczebla gminnego.

P. – (Brzezińska) Czy chciałbyś, by wróciła sprawa Fundacji Rolniczej?

O. – Tak, ale zależy to od realizacji. Gdy będzie pobudzała ludzi do aktywności, a nie konsumpcji darów z zachodu.

TOMASZ SZYSZKO

P. Rybacki Jaką Pan daje rękojmię tego, że będzie Pan reprezentował nasze interesy w Sejmie?

O. – Będę starał się jak najlepiej.

P. – (Dobrecki) Sprawy mniejszości narodowych w Polsce.

O. – Jedną z naszych zasad jest zasada narodowa. Przedstawiając nasz Klub byliśmy pytani o tradycję Narodowej Demokracji, aczkolwiek podniesiony problem traktujemy w sensie otwartym. Jestem za formułą uniwersalistyczną. Naród jako pojęcie występuje w nauce społecznej Kościoła b. często i należy go traktować jako wspólnotę, w której wychowuje się człowiek. Nie jesteśmy faktycznie endecją, o co jesteśmy podejrzewani.

P. – (Zaleski) Stosunek do „Solidarności”?

O. – Jak najbardziej pozytywny

P. – (Janicki) Problem żydowski...

O. – Co innego są pewne inspiracje wynikające z tradycji, a co innego nazywanie wprost.

P. – (G. Siwiński/- Co zadecyduje – politycy czy fachowcy...

O. Moim zdaniem politycy, bo sytuacja ma to do siebie. Ale jestem także działaczem gospodarczym i interesują mnie te problemy.

P. – (Zaleski) O jakie sprawy gospodarcze i na co jako wyborcy możemy liczyć

P. – (Dobrecki) Ponawiam pyt. O stosunek do „Solidarności” – pamiętam wasz stosunek do haseł solidarnościowych.

O. – Chcieliśmy prowadzić prawdziwe duszpasterstwo, a nie cały czas być w kręgu symboli.

ANDRZEJ ARENDARSKI

P. – (Szyszko) Co do załatwienia przy stoliku gospodarczym?

O. – Najmniejsze osiągnięcia, a nie te sprawy powinny być załatwione przede wszystkim. Pozytywny stosunek do reprivatyzacji

P. – (Janicki) A do spółek?

O. – Zakładam nowe spółki. To problem gospodarności, bo trzeba jednostek dysponujących kapitałem. To wizja ratowania chorej gospodarki.

P – (Zaleski) Sprawa dostępu do środków masowego przekazu.

O – Brak dostępu to udział we władzy będzie niepełny. Problem największy z papierem, bo drogi i jest go mało. Jestem dobrej myśli, sprawa największa to finanse.

P – (Majcherek/)W jaki sposób widzi Pan możliwość łączności z wyborcami?.

O – Odpowiada szerzej. Komitet Obywatelski ma listę 60 osób, które powinny wejść. To, że ja akurat z Konina, to nie przypadek. Chciałbym tu realizować pewien program gospodarczy.

P – (Miążkiewicz) Jak widzi problem regionu?

O. Dopuszczaliśmy do różnych regionów przemysłowych, olbrzymich kombinatów, teraz musi się to zmienić

P – (Miążkiewicz) - Czy podjąłby się organizacji spółek na wsi formowanych przez Solidarność RI?

O. – Trzeba takie spółki powoływać, by prowadziło przetwórstwo rolne

P – (Szyszko) Nie rozumiem, jaka byłaby Pana rola? Czy Pan by tu mieszkał, inwestował czy przyjeżdżał organizować życie gospodarcze?

O. – Chciałbym wystąpić z propozycją zdobycia pieniędzy

P – (Miążkiewicz) Jakie postawy polityczne pan reprezentuje?

O – ogólnie rzecz biorąc – liberał.

P – (Janicki) Prawo podatkowe – co Pan o nim sądzi?

O. – trzeba je zliberalizować.

P – (Rybacki) Z którą „Solidarnością” pan się identyfikuje?

O. – Ja będę tylko kandydował, a kocham obie „Solidarności”

Na tym przesłuchania kandydatów zakończono.

Niewiarowski zaproponował, by wstępnie zarządzić głosowanie.

Zaleski zaproponował przypominając zasadę consensusu.

Selewski zaproponował głosowanie na zblokowaną listę kandydatów.

Damski proponuje, żeby jednak wyróżnić. Miążkiewicz proponuje, by spytać kandydatów. Zaleski stwierdza, że jest przeciwny głosowaniu, tym bardziej łączeniu list. 4 kandydatów jest za blokowym głosowaniem, 3 przeciwko blokowemu, zgadza się na listy sejmową i senatu.

Niewiarowski zarządza głosowanie. Rybacki stwierdza, że zasady pracy są różne i kandydatów należy rozpatrywać oddzielnie. Głosowanie ogólne 13 głosów za jedną listą, 4 przeciw, 3 wstrzymujące się.

Powołanie komisji skrutacyjnej: Dobrecki, Piotrowski, Breiter

Wyniki głosowanie tajnego:

Zaleski – senat – 5 głosów

Żurawiecki – sejm – 14 głosów

Niewiarowski – sejm – 18 głosów

Brzeziński – senat – 13 głosów

Szyszko – sejm – 7 głosów

Okoński – senat 2 głosy

Arendarski – sejm 16 głosów

Po głosowaniu na pytanie Niewiarowskiego kandydaci Szyszko i Okoński wycofali swoje kandydatury. Zaleski zażądał zebrania oddzielnie mandatariuszy NSZZ „Solidarność” i członków TZR obecnych na Sali. Po konsultacji z nimi zwracając się do Arendarskiego spytał, czy jest gotów przyjąć mandat NSZZ „Solidarność” do Senatu. Arendarski odpowiedział twierdząco, wobec czego Zaleski zrezygnował z kandydowania. Niewiarowski stwierdził pełen consensus.

Zaproponował ustalenie kandydatur na poszczególne mandaty. Po dyskusji między kandydatami i konsultacji Niewiarowskiego z rolnikami ustalono roszadę kandydatów i ostateczny wynik wyboru kandydatów:

Senat – Brzeziński, Niewiarowski

Sejm – Arendarski, Żurawiecki

Na tym zebranie zakończono.

Sekretarz
Komitetu Obywatelskiego
„Solidarność”
w Koninie

Informacja

Komitet Obywatelski „Solidarność” w Koninie działa od 16 kwietnia br. Swoim działaniem obejmował od chwili powstania całe województwo. W trudnym i bardzo krótkim okresie przedwyborczym członkowie Komitetu razem z działaczami „S” RI zorganizowali 42 Gminne Komitety Obyw. „S” na 43 istniejące Gminy w województwie i 3 Komitety miejskie.

Nikogo nie trzeba przekonywać jak ciężką była ta praca. Owocowała nie tylko wygraną w wyborach, ale niezwykle spójną więzią, pełną zrozumienia współpracą, która trwa do dzisiaj. Obserwując dużą nieodporność organizacyjną w wielu Gminnych KO „S” – KO „S” w Koninie podjął decyzję niesienia pomocy w postaci szkoleń, nauczania, pełnego instruktażu w całym zakresie spraw z jakimi zgłaszali się przedstawiciele Gminnych KO „S”.

Po 18 czerwca KO „S” w Koninie nie rozwiązał się nie uznając uchwał KKW. Jedynie 5 osób z 21-osobowego składu KO „S” podporządkowało się uchwałom. Od tej chwili razem z członkami prezydium zarządu „S” wypowiedzieli wojnę Komitetowi.

1. Zażądali rozliczeń finansowych – próbowali zagarnąć pasywa i aktywa Komitetu by w końcu przywłaszczyć kserokopiarkę nie będącą własnością Komitetu, a wypożyczoną przez Komitet na czas wyborów od ks. dr. Mariana Marguza ze Ślesina.
2. Ukarano naganą związkową senatora Kazimierza Brzezińskiego za niezaprzestanie działalności w Komitecie.
3. Ponad 2 miesiące uprawiano pisemną nagonkę na przewodniczącego jednej z komisji zakładowej „S” za pracę w Komitecie – który nota bene wszedł do Komitetu z ramienia swej przynależności do Duszpasterstwa Pracowniczego, a nie do związku (wtedy kiedy powstawał Komitet nie było związku w jego zakładzie pracy). Co wcale nie przeszkadzało toczyć z nim wojny po linii związkowej.
4. W prasie związkowej „Solidarni”, w ulotkach kolportowanych po zakładach pracy kilkakrotnie podawano do wiadomości, że KO „S” w Koninie zaprzestał działalności, że nie istnieje.
5. Przewodniczący Regionu „S” kierował pisma do J. E. ks. bp. H. Muszyńskiego, Ordynariusza Diecezji Włocławskiej, celem spowodowania usunięcia nas z Ośrodka Kultury Chrześcijańskiej, w którym pracujemy, uzasadniając, że prowadzimy nielegalną działalność.

Odrębnym pismem zwracał się do ks. Ordynariusza aby wpłynął na nas byśmy zaprzestali używać nazwy „S”.

Jesteśmy w posiadaniu sporej korespondencji w temacie kogo prześladowano i do kogo zwracano się o pomoc, aby KO „S” przestał istnieć.

A działa się to wszystko już w czasie kiedy członkowie KO „S” w Koninie rozpoczęli planowaną pracę w terenie i u siebie w Ośrodku Kultury Chrześcijańskiej na rzecz ruchu samorządowego.

3 lipca br. odbył się przygotowywany z niezwykłą starannością pierwszy zjazd Gminnych KO „S” z całego województwa, w którym brał udział Stefan Bratkowski. Już w końcu lipca mieliśmy swoich obserwatorów w gminnych i miejskich radach narodowych. Pracowaliśmy wszyscy z niezwykłą ofiarnością (większość w ramach urlopów), było o nas głośno w województwie. Urzędy wojewódzki wiedziały, gdzie kierować korespondencję, a koledzy z „S” z uporem twierdzili, że nie istniejemy. Przywłażzonej kserokopiarki nie zwracano ani właścicielowi, ani Komitetowi bo „nie istnieliśmy”. Nie sposób opisać wszystkich metod jakimi walczone z Komitetem Obywatelskim, jest do wglądu dokumentacja, korespondencja jaka napływała, a która z naszej strony nigdy nie doczekała się odpowiedzi. KO „S” nie odpowiadał na zaczepki, chcieliśmy w miarę dobrze robić po prostu swoje.

Ostatnie posunięcie naszych prześladowców jest zaiste zdumiewające, osoby, które z taką zawziętością opowiadały się za likwidacją KO „S” w Koninie powołały na jego terenie tzw. Miejski Komitet Obywatelski.

Sekretarz Komitetu Obywatelskiego „S”
w Koninie
Zbigniew Okoński.

Komitet Obywatelski „Solidarność” w Orchowcie do TZR w Koninie (14.1.1990)

W związku z pismem z TZR otrzymanym w dniu 10.1.90 w sprawie używania nazwy „Solidarność” przez Komitet Obywatelski w Orchowcie pragniemy zwrócić uwagę na parę spraw, naszym zdaniem, bardzo istotnych:

1. Formalnie – pismo nadesłane do GKO – bez podpisu, adresu, ewentualnie pieczętki nadawcy – mogło być wysłane przez każdego – anonim, fałszywka.
2. Sama forma pisma i uchwały TZR – uzależniającej pomoc dla KO „S” – w zamian za nieużywanie nazwy „Solidarność” – pachnie (śmierdzi) szantażem i dawnymi metodami działania – „zrezygnujcie – damy o ile będziemy mieli z czego”
3. Czy chwala TZR dotyczy też Gazety Wyborczej, która nie jest gazetą związkową, a w podtytule jest „Solidarność”
4. O ile nam jest wiadome – KO „S” nie zwracał się o pomoc do TZR i takiej pomocy nie oczekuje, bowiem w okresie wyborów do sejmu u senatu jej nie otrzymał, a wybory w naszej gminie wygrał za pierwszym podejściem i to nie dla TZR, a dla Polski.
5. Sama nazwa Solidarność nie jest prawnie zastrzeżona dla Związku, a autor projektu znaku graficznego, również takiego zastrzeżenia nie postawił – mało tego – pod znakiem nie umieszcza się nazwiska projektodawcy (obecnie na emigracji we Francji).
6. Czy Związek jako taki zaprotestował, gdy na papierosach importowanych bodaj z Holandii użyto znaku „Solidarność” (w TV podano wiadomość, a nie podano protestu).
7. Czy przewidywane jest zrywanie wywieszek GKO – „Solidarność” w wypadku nie zastosowania się do polecenia TZR – można się i tego spodziewać!
8. Czy Związek Zawodowy „Solidarność” dążąc do podziałów w KO zdaje sobie sprawę z tego, że postępuje zgodnie z zasadą „Divide et impore” ze wszystkimi tej zasady konsekwencjami – (kim właściwie związek chce rządzić – OBYWATELAMI – czy członkami Związku Zawodowego? Czy może chce, by podzieleni byli rządzenie przez inne siły?)
9. Czy Związek tego nie rozumie, że sam znak graficzny kojarzy się zwykłemu człowiekowi, że ludzie związani z tą nazwą chcą zrobić i robią coś dobrego, a wrogowie tego znaku uważają, że właśnie tym ludziom należy „przyłożyć”?

10. Czy my członkowie, w większości, członkowie „Solidarności” – nie od dziś – ale również przez ostatnie 10 lat – członkowie działający właśnie w tym trudnym okresie – nie mamy prawa utożsamiać się z tym znakiem?
11. GKO „S” jakoś do tego czasu radzi sobie sam bez pomocy materialnej zewnątrz – a jakie możliwości lokalowe u nas to my wiemy, a nie TZR – czy o lokal Gminę – PZPR?
12. Czy TZR uważa, że rozbitcie KO przyczyni się do wzmocnienia Związku i leży w jego interesie?
13. Czy TZR może podać – w naszej gminie (czy każdej innej) organizację inną niż KO, która jest w stanie zorganizować wybory do ST? Może chcecie przekazać sprawę do PZPR?
14. Czy TZR nie ma innych zmartwień i innego pola do działania, że z takim wprost maniackalnym uporem cały swój wysiłek i autorytet kieruje najmniej istotną dla Związku działalność w wąsko pojętym interesie i odrzuca autentyczną, społeczną (bezpłatną) pracę zaangażowanych ludzi?
15. Czy Związek liczy na głosy w wyborach ludzi, jeżeli dowiedzą się – a właściwie już wiedzą – że nowa władza, nowa Polska, o którą nam wszystkim chodzi, już na samym początku jej powstawania jest podzielona i zajmuje się pozorami działalności a nie konkretną pracą?
16. Prawnie uchwała TZR obowiązuje tylko członków Związku Zawodowego. Czy TZR uważa, że członkowie KO „S”, którzy są jednocześnie członkami Związku, mają z tego Związku wystąpić?
17. Zupełnie kuriozalnie wygląda polecenie TZR, by członkowie KO zobowiązali się do nieszkodzenia swą działalnością Związkowi. Ludzie, opamiętajcie się!! My, ludzie KO mamy szkodzić Związkowi – Solidarności!! Gdzie mamy się zobowiązać – na piśmie u notariusza, w sądzie, w gazecie...!?? To jest obraźliwe dla członków Komitetu i Komitetów Obywatelskich. Czy wyprano już nas ze wszystkiego? A najgorsze, co mogłoby się stać, to chyba to, gdybyśmy stracili wiarę w ludzi!! Gdy my tracimy tę wiarę, że coś można w tym Kraju zrobić, to jak sądzicie, co nam pozostanie?!
18. Czy celem Związku jest rozbitcie KO na to lepsze (czytaj: posłuszne) i to gorsze (krnąbrne), by móc obsadzić stanowiska w Komitetach swoimi niewyżytymi a zasłużonymi działaczami, wzorem reformy administracyjnej Gierka?
19. Komitet Obywatelski „Solidarność” w Orchowie zawiązał się dnia 30.4.89 i po wyborach nie uległ likwidacji, zatem uchwała TZR nas nie obowiązuje – prawo nie działa wstecz.

Uważamy, że w chwili obecnej nie czas na spory kompetencyjne, nazewnicze i inne. Nadszedł czas wspólnego działania, ale ludzi, gminy czy wójtostwa i GKO „Solidarność” w Orchowie prowadzi to działanie, a kie-

runki tego działania są zgodne z tym, co mówi nasz Rząd, Związek, Pan Wałęsa i Kościół.

Chcemy stworzyć autentyczny samorząd!

Chcemy – i już to robimy – pomóc szkole i oświacie.

Tworzymy program wyborczy dla NASZEJ gminy w oparciu o możliwości i potrzeby miejscowe, również uwzględniające możliwości finansowe.

Chcemy i będziemy służyć pomocom ludziom potrzebującym, Rządowi i przyszłym radnym i już to robimy.

Nie chcemy natomiast, by ktoś – nawet NSZZ „Solidarność” – nie znający warunków w jakich żyjemy i działamy i żyje nasz region, by ktoś przysyłał nam, ludziom dorosłym, w większości związanym z Solidarnością od 1980 r., przysyłał dyrektywy i obiecywał marchewkę, a może i kij. Panowie, to są stare, skompromitowane metody i nie chcemy do nich wracać. Naszą dewizą jest stara medyczna zasada – Primum non nocere, pierwsze nie szkodzić. Nikomu – a tym bardziej Związkowi. Ale nie możemy być pokorni względem nikogo jeżeli wiemy, że po naszej stronie jest racja.

Nie oczekujemy odpowiedzi ani dyskusji na ten temat, będzie na to czas później. Zastanówcie się jednak nad jednym: „zgoda buduje, niezgoda rujnuje” – nawet silnych, a co dopiero naszą wątłą, anemiczną demokrację. Nawiasem mówiąc, kto chronił i wspomagał działaczy „Solidarności” w stanie wojennym? Czy KW PZPR? Czy może ktoś inny? Czy wrogość wobec tych innych jest właściwą miarą zapłaty?

P.S. W Konińskim Głosie Obywatelskim podano spis Komitetów Obywatelskich naszego regionu. Prosimy w przyszłości nie podawać półprawd. W Orchowie istnieje KO „Solidarność”, a nie KO, którego jestem przewodniczącym. Jestem ciekaw w ilu komitetach opuszczono „S”.

**KOMITETY OBYWATELSKIE DZIAŁAJĄCE W OKRESIE KAMPANII
WYBORCZEJ
DO PARLAMENTU (1989 r.) I SAMORZĄDU (1990 r.)**

**Komitety Obywatelskie działające w ramach
Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „S”
kierowanego przez Ireneusza Niewiarowskiego**

Lp	Nazwa Komitetu/miejscowość	Przewodniczący
1	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Babiaku	Wacław Szafrąński
2	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Brudzewie	Mieczysław Susło ¹
3	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Chodowie	Jerzy Kurkiewicz
4	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Dąbiu	Ireneusz Kopczyński
5	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Dobrej	Adam Antczak ²
6	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Golinie	Wojciech Borkiewicz ³
7	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Grabowie	Czesław Krawczyk ⁴
8	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Grodźcu	Izidor Kaczmarek ⁵
9	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Grzegorzewie	Janusz Dorabiata ⁶
10	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Kawęczynie	Jan Szymański
11	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Kazimierzu B.	Adam Głowacki ⁷
12	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Kleczewie	Bolesław Przebieracz ⁸
13	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Kłodawie	Czesław Gajewski ⁹
14	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Kole	Kazimierz Kot
15	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Kościelcu	Ryszard Wawrzyniak
16	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Kramsku	Andrzej Gwóźdź
17	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Krzymowie	Władysław Stodulski ¹⁰
18	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Łądku	Jan Spławski
19	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Malanowie	Wacław Harasny
20	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Olszówce	Zbigniew Zieliński ¹¹
21	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Orchowie	Lechosław Majewski
22	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Osieku M.	Michał Cieślak
23	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Ostrowitem	Andrzej Wiatrowski
23	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Przedczu	Bogusław Michalski
25	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Przykonie	Ryszard Papierkowski
26	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Pyzdrach	Józef Stawicki
27	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Rychwale	Ryszard Sobczak ¹²
28	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Rzgowie	Roman Kaliński ¹³
29	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Śkulski	Jan Sikorowski
30	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Ślesinie	Paweł Waleriańczyk
31	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Słupcy	Karol Malanowski
32	Miejski Komitet Obywatelski w Słupcy	Mieczysław Górny
33	Miejsko-Gminny Komitet Obywatelski „S” w Sompolnie	Julian Grudziński
34	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Starym M.	Józef Lebedziński
35	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Strzałkowie	Jacek Janaszak
36	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Świnicach W.	Jan Kaźmierczak
37	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Tuliszkowie	Zdzisław Pupkiewicz ¹⁴
38	Komitet Obywatelski „S” w Uniejowie	Józef Pełka
39	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Wierzbinku	Władysław Welka

40	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Wilczynie	Grzegorz Wróbel ¹⁵
41	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Witkowie	Jerzy Proboll ¹⁶
42	Gminny Komitet Obywatelski „S” we Władysławowie	Józef Olek ¹⁷
43	Gminny Komitet Obywatelski „S” w Zagórowie	Zdzisław Rybicki
44	Wiejski Komitet Obywatelski „S” w Powidzu	Jan Przychodzki
45	Komitet Obywatelski w Koninie	Bożena Brzezińska
46	Osiedlowy Komitet Obywatelski „S”, os. I, II, IV	Jan Waleriańczyk
47	Osiedlowy Komitet Obywatelski „S”, os. III	Włodzimierz Pietrow
48	Osiedlowy Komitet Obywatelski „S” „Zatorze”	Roman Byczyk
49	Osiedlowy Komitet Obywatelski „S” Stary Konin	Andrzej Wójciński
50	Osiedlowy Komitet Obywatelski, os. V	Janina Jagodzińska

Komitety działające we współpracy z TZR NSZZ „Solidarność” w Koninie

1	Miejski Komitet Obywatelski w Koninie	Marek Waszkowiak
2	Miejski Komitet Obywatelski „Starówka”	Danuta Kozłowska
3	Miejski Komitet Obywatelski „Zatorze”	Ryszard Skoczylas
4	Miejski Komitet Obywatelski „Centrum”	
5	Miejski Komitet Obywatelski „Wschód”	
6	Miejski Komitet Obywatelski w Ślesinie	Zbigniew Bogdan
7	Komitet Obywatelski w Rychwale	Zdzisław Jankowski
8	Komitet Obywatelski w Słupcy	Roman Kotwa
9	Miejski Komitet Obywatelski w Kleczewie	Wojciech Putz
10	Miejski Komitet Obywatelski w Sompolnie	Antoni Walczak
11	Komitet Obywatelski „Solidarność” w Grodźcu	Marian Kociołek

Komitety niezależne

1	Miejski Komitet Obywatelski w Turku	Zbigniew Majcherek
2	Komitet Obywatelski „S” w Kole	Andrzej Migus

1 Później Maciej Rosiak

2 Funkcję tę pełnił w pewnym okresie również Andrzej Tyczyño.

3 Funkcję tę pełnił w pewnym okresie również Władysław Lamkiewicz z Przyjmy.

4 Także Jan Jóźwiak.

5 Także Ireneusz Kamiński.

6 Jego miejsce zajął Adam Zając.

7 Później Mirosław Grzelak.

8 Później Michał Gontarczyk.

9 W czasie samorządowej kampanii wyborczej Komitetowi przewodniczył

10 Później Henryk Kucharski

11 Później Józef Pasiński.

12 Później Lech Jezierski.

13 Później Bronisław Jakubowicz.

14 Później Zenon Matuszewski.

15 Grzegorz Wróbel był przewodniczącym bardzo krótko i szybko zastąpił go Franciszek Nowak.

16 Funkcję tę pełnili także: Krzysztof Musidlak i Joanna Czekąła

17 Później Kazimierz Bukowiecki

STATUT WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO „S” W KONINIE

ROZDZIAŁ I

Postanowienia ogólne

1. Ruch Komitetów Obywatelskich „S” w woj. konińskim zachowuje nazwę: Wojewódzki Komitet Obywatelski „S” w Koninie
2. Trenem działania WKO „S” jest obszar województwa konińskiego.
3. Siedzibą WKO „S” jest miasto Konin
4. Członkami WKO „S” są Komitety Obywatelskie oraz inne organizacje kierujące się ideami „Solidarności”, społecznej nauki Kościoła katolickiego, działające na rzecz demokratycznych reform w Polsce i odbudowy społeczeństwa obywatelskiego.
5. WKO „S” jest ruchem, społecznym współpracującym z krajowymi i zagranicznymi organizacjami o podobnym charakterze.
6. WKO „S” działa zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym i statutem.

Wariant II – dodano: oraz uchwałami swych organów.

7. WKO „S” nie jest organem nadrzędnym i nie posiada uprawnień władczych. WKO „S” nie wnika i nie decyduje o strukturze organizacyjnej swych członków,
8. Wchodzące w skład WKO „S” Komitety Obywatelskie jak i sam WKO „S” nie podlegają żadnym partiom politycznym ani organizacjom związkowym.

ROZDZIAŁ II

Cele i zadania WKO „S”

1. WKO „S” ma na celu:
 - inspirowanie ruchu na rzecz samorządu terytorialnego, budowy społeczeństwa obywatelskiego oraz ożywienia różnorodnych inicjatyw obywatelskich – szczególnie gospodarczych,
 - odbudowę więzi międzyludzkich oraz budowanie ładu życia rodzinnego, moralnego, społecznego, ekologicznego, porządku publicznego i przywracania godności pracy ludzkiej,
 - przeciwdziałanie wszelkim tendencjom monopolistycznym w sferze politycznej, społecznej, zawodowej i gospodarczej,
 - tworzenie zaplecza społecznego dla swych przedstawicieli w parlamencie, rządzie i samorządach lokalnych.

2. Zadaniem WKO „S” jest zapewnienie swoim członkom pomocy w realizacji ich celów.
3. Dla osiągnięcia swych celów WKO „S”:
 - reprezentuje interesy ruchu wobec organów władzy i administracji rządowej i samorządowej na obszarze obejmującym więcej niż gminę,
 - udziela pomocy organizacyjnej i merytorycznej przez:
 - a) prowadzenie szkoleń i działalności informacyjnej,
 - b) prowadzenia doradztwa i instruktażu,
 - c) upowszechnianie doświadczeń i umożliwianie wymiany poglądów,
 - d) upowszechnianie, wspieranie i koordynacja wspólnych przedsięwzięć.

ROZDZIAŁ III

Prawa i obowiązki członków WKO „S”

1. Członkowie WKO „S” mają prawo:
 - brać udział w zebraniach poprzez swoich przedstawicieli,
 - decydować w sprawach WKO „S” w zakresie przysługującego im prawa głosu,
 - zgłaszać wnioski, postulaty i dokumenty do uchwalenia przez WKO „S”,
 - brać udział w pracach organów WKO „S”.
2. Członkowie WKO „S” mają obowiązek:
 - stosować się do postanowień statutu wariant II – i uchwał swych organów
 - współpracować z WKO „S” w realizacji wspólnych zadań.
3. Członek może w każdym czasie wystąpić z WKO „S” za pisemnym wypowiedzeniem złożonym Radzie WKO „S”.
4. Członek może być wykluczony z WKO „S” na mocy uchwały Rady, w wypadku gdy z jego winy dalsze członkostwo nie da się pogodzić z postanowieniami statutu, lub zasadami współżycia społecznego.

ROZDZIAŁ IV

Organy WKO „S”

1. Organami WKO „S” są:
 - Rada
 - Prezydium
 - Komisja rewizyjna
2. Do wyłącznej właściwości Rady należy:

- wybór oraz odwołanie przewodniczącego, członków Prezydium oraz Komisji rewizyjnej,
 - uchwalenia kierunków działania WKO „S”,
 - rozpatrywania i zatwierdzania sprawozdań Prezydium z prac między posiedzeniami Rady,
 - uchwalanie zmian statutu,
 - przyjmowanie nowych członków (KO i innych organizacji) na podstawie pisemnego zgłoszenia,
 - wykluczanie członków WKO „S”,
 - zatwierdzanie struktury organizacyjnej i regulaminu obrad Prezydium.
3. Sprawy nie zastrzeżone do wyłącznej kompetencji Rady realizuje Prezydium.
 4. Komisja rewizyjna sprawuje merytoryczną i finansową kontrolę działalności WKO „S”.
 5. W skład Rady WKO „S” wchodzi przewodniczący poszczególnych Komitetów Obywatelskich lub inni upoważnieni przedstawiciele (delegaci) wg zasady:
 - jeden mandat przysługuje Komitetowi Obywatelskiemu gminy liczącej do 10000 mieszkańców, w przypadku większej ilości KO członków WKO „S” obowiązuje podział proporcjonalny do liczby reprezentowanych mieszkańców.
 - dodatkowo jeden mandat na każdą wielokrotność 10000 mieszkańców, przy zachowaniu wskaźnika przekroczenia co najmniej 2500 mieszkańców,
 - innym organizacjom przysługuje jeden mandat.
 6. Członkom WKO „S” przysługuje prawo głosowania wyłącznie przez swoich przedstawicieli.
 7. Zwyczajne Zebranie Rady zwołuje Prezydium z co najmniej raz na dwa miesiące. Zebranie nadzwyczajne zwołuje Prezydium z własnej inicjatywy lub na wniosek 20% delegatów – wnioskodawcy obowiązani są zgłosić sprawę do porządku obrad.
 8. Zebranie Rady prowadzi przewodniczący lub upoważniony członek Prezydium.
 9. Uchwały Rady zapadają w zakresie objętym porządkiem obrad w sposób jawny, zwykłą większością głosów, przy obecności co najmniej połowy liczby delegatów. Rada może zdecydować o innym trybie głosowania.
 10. Z zebrania organów sporządza się protokół, podpisany przez przewodniczącego i sekretarza.
 11. Organy WKO „S” oraz przewodniczący wybierani są w głosowaniu

tajnym – bezwzględną większością głosów przy obecności 2/3 uprawnionych do głosowania.

12. Kadencja organów WKO „S” trwa 3 lata.

13. Prezydium WKO „S” składa się z:

- przewodniczącego
- z-cy przewodniczącego
- sekretarza
- skarbnika
- pięciu członków

W okresie między zebraniem Rady, Prezydium wyposażone jest we wszystkie jej kompetencje. Uchwały Prezydium nabierają mocy z dniem podjęcia i muszą być przedstawione na najbliższym posiedzeniu Rady. Uchwały Prezydium zapadają zwykłą większością głosów przy obecności co najmniej 5 jego członków w tym przewodniczącego lub zastępcy.

14. Komisja rewizyjna składa się z 3 osób (przewodniczącego, z-cy i członka).

ROZDZIAŁ V

Sprawy finansowe

Źródłami finansowania działalności WKO „S” są dobrowolne składki, darowizny, dotacje i inne wpływy.

ROZDZIAŁ VI

Uwagi końcowe

Zmiany w niniejszym statucie dokonuje Rada w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów przy obecności 2/3 delegatów.

**LISTA OSÓB, KTÓRE BRAŁY UDZIAŁ W SPOTKANIACH
K.O. SOLIDARNOŚĆ W KŁODAWIE**

Baran Jacek	Miszczak Czesław
Bilski Ryszard	Moksik Czesław
Brudnicki Zbigniew	Niewiarowski Ireneusz
Chmiel Henryk	Nowak Henryk
Chudy Józef	Nowak Maria
Cmielewska Eugenia	Nowak Paweł
Deruchowski Janusz	Nykiel Aleksander
Dębski Jan	Ochendalski Adam
Drenkowski Kazimierz	Pacholski Jan
Estkowski Kazimierz	Paruszkiewicz Jan
Gajewska Grażyna	Prądnicki Ryszard
Gajewski Czesław	Pszczeliński Jan
Gańczyk Barbara	Ruciński Andrzej
Gawrysiak Dariusz	Rybicki Andrzej
Golanowski Ryszard	Sadowski Andrzej
Gołębiowski Wojciech	Sarnecki Włodzimierz
Grobelny Dariusz	Sieradzak Marian
Grzanka Jacek	Siwiński Grzegorz
Janiak Adam	Skrzypczak Marek
Joachimiak Honorata	Szafrański Władysław
Kasprowicz Czesław	Szyburski Edmund
Klimczak Adam	Szyburski Jerzy
Kołodziejczak Jan	Szyburski Józef
Kołodziejek Jan	Szyburski Michał
Kosmański Wiesław	Szymański Adam
Kowalczyk Włodzimierz	Szymczak Jan
Kowalczyk Zofia	Szymczak Jan
Kowalski Janisław	Tenerowicz Ignacy
Kretowicz Zbigniew	Trzciniński Jan
Król Sylwester	Trzeciak Jan
Kruszyna Wiesław	Wasilewski Czesław
Kucia Wiesław	Wichrowski Janusz
Kurpik Waclaw	Witczak Jan
Leszczyński Stanisław	Włodarczyk Bolesław
Łepko Mirosław	Zajdel Alicja
Michalak Zofia	Zawadzki Kazimierz
Milczarek	Zwolińska Anna
Misiek Grzegorz	

LISTA CZŁONKÓW
KOMITETU OBYWATELSKIEGO „SOLIDARNOŚĆ” 1989
KOMITETU OBYWATELSKIEGO 1990 W TURKU²

Anczyk Krystyna	Kałużny Andrzej
Antosik Wacław	Kamińska Ewa
Arent Jan	Karwacki Zbyszko
Baszkowski Antoni	Kołaciński Janusz
Białczak Felicja	Kołęda Janina
Błaszczyk Maria	Kołęda Juliusz
Błaszczyk Ryszard	Krauze Jan
Bondler Wiesław	Krauze Krystyna
Borowski Zdzisław	Kubiak Katarzyna
Buda Jan	Kubiak Tadeusz
Buda Stefania	Kujawa Jadwiga
Chojnacki Roman	Kujawa Jan
Chowański Jan	Kulig Czesław
Dobrowolska Justyna	Kuligowska Janina
Dobrowolski Jacenty	Kuligowski Władysław
Dopierała Jerzy	Kurzyński Władysław
Drzewiecka Elżbieta	Latański Wiesław
Drzewiecki Włodzimierz	Lichodziejewski Andrzej
Dybus Marian	Linke Anna
Fabian Zenon	Łuczak Krystyna
Filipiak Zygmunt	Majcherek Halina
Fordoński Jan	Majcherek Irena
Gawlak Ryszard Jan	Majcherek Kamila
Gawlak Zofia	Majcherek Wojciech Kazimierz
Gliczyński Józef	Małecka Paulina
Gródzińska Anna	Mękarcki Mirosław
Gródziński Włodzimierz	Mielczarek Krzysztof
Heine Marian	Mikosik Jerzy
Idasiak Jan	Milczarek Maciej
Janiak Kazimierz	Musińska Marianna
Jaros Marian	Nagler Halina
Jastrzębski Krzysztof	Obersztyn Paweł
Jaszczak Anna	Obst Bogdan
Jóźwiak Józef	Olszak Krzysztof
Kałużna Danuta	Olszak Wiesława
Kałużna Ewa	Owczarek Maciej Krzysztof

² Zestawienie sporządzone na podstawie list obecności na zebraniach

Pająk Bolesława
Pająk Florian
Paruszevska Maria
Paruszevski Paweł
Pawlak Włodzimierz
Pazderski Wojciech
Kosiciarz Wioletta
Piotrowski Stefan
Prączyńska Bożena
Przeor Celina
Pyka Halina
Rabiega Tadeusz
Radzimski Jan
Rembowski Lucjan
Rembowski Teodozjusz
Rosiak Witold
Rosiak Wanda
Rowińska Jolanta
Rybacki Roman
Rychlik Ryszard
Schulz Piotr

Skolimowska-Heine Barbara
Smak Jan
Śnieżak Jerzy
Sobczak Krzysztof
Sochacki Andrzej
Stachowiak Bartosz
Sztrymer Józef
Szyper Anna
Szyper - Nowakowska Alicja
Tomczyk Dariusz
Trojan Jadwiga
Wawrzyniak Jadwiga
Wesołowska Maria
Wesołowski Jerzy
Wiatrowski Jan
Wróblewski Józef
Wszółek Zdzisław
Zańko Albin
Ziemiańska Teresa
Ziemiański Karol
Zommer Janina

PROGRAM WYBORCZY KOMITETU OBYWATELSKIEGO W DOBREJ

Dlaczego idziemy głosować?

Wzywamy wszystkich do udziału w wyborach dlatego, że widzimy pożytek, jaki nasza gmina może osiągnąć poprzez udział sił niezależnych w przyszłej radzie. To ważna szansa na dziś i na przyszłość. Wiemy, że wiele osób zadaje sobie pytanie: dlaczego mielibyśmy uczestniczyć w wyborach? Co nam to da? Chcemy odpowiedzieć na te pytania. Stając do wyborów zamierzamy dokonać zmian w panującym obecnie systemie. Powrócić do pełnej samorządności, którą utraciliśmy w 1939 roku. Otwarcie tych możliwości nie jest niczyją łaską, lecz oddaniem narodowi tego, co mu się należy. Nastąpiło to po wielu latach zmagania, na które złożyły się ofiary wielu godnych ludzi. Ukoronowaniem tych poświęceń były wybory czerwcowe 1989 roku. Przez z górą 40 lat, rządy w Polsce były niedemokratyczne i niekontrolowane. Tegoroczne wybory muszą sprawić, że społeczeństwo będzie sprawowało rządy poprzez swych niezależnych przedstawicieli na tym najniższym szczeblu, jakim jest gmina. Stanie się tak, jeśli w radzie znajdzie się odpowiednia liczba wybranych przez was osób. Muszą to być ludzie mądrzy, pracowici, dociekliwi, a przede wszystkim uczciwi, tacy którzy nie dadzą się kupić lub złamać. Taką reprezentację chce wam zagwarantować KOMITET OBYWATELSKI.

Do czego będziemy dążyć?

Nasza obecność w radzie sprawi, że będziemy mogli uzyskać informacje dotąd nie ujawniane, bez których trudno reformować lokalną władzę i gminę. Naszym celem jest pełna demokratyzacja, ugruntowanie praw obywatelskich tak, aby wolni ludzie mogli wspólnie budować swoją samorządną gminę, swój dom. Dążymy do tego, aby praca nabrała znów sensu, a ludzie uzyskali należne im godne warunki życia.

Prawa obywatelskie

1. Będziemy strzec prawa każdego obywatela. Wpłyniemy na to, aby od polityczniona lokalna policja zajmowała się ochrona życia, wolności i mienia obywateli, a nie represjonowaniem bez powodu osób nie naruszających prawa. Będziemy czujnie i uparcie reagowali na wszelkie niepraworządne praktyki i naruszanie praw obywateli.
2. Będziemy dokładać wysiłków, by zapewnić społeczeństwu najszerszy dostęp do dóbr i wartości kultury poprzez:
 - rozwinięcie w szerokim zakresie pracy Miejsko- Gminnego Ośrodka

Kultury, co jest uwarunkowane zatrudnieniem wysoko wykwalifikowanych kadr.

- reaktywowanie Klubów Rolnika.
- reaktywowanie klubowej działalności sportowej i rekreacji w oparciu o istniejące z zaplecze w postaci stadionu sportowego i kortów tenisowych.

3. Będziemy zabiegać o:

- równe prawo dostępu do pracy, zajmowanych stanowisk kierowniczych, a także udziału w życiu publicznym wszystkich obywateli.

4. Będziemy dążyć do:

- odtworzenia autentycznego samorządu, który musi być wyłącznym gospodarzem gminy całkowicie oddzielonym od administracji państwowej.
- uaktywnienia społeczeństwa poprzez urealnienie decydowania wszystkich obywateli w sprawach dla nich istotnych /referendum/
- konsultacji z radami sołectkimi, osiedlowymi, związkami zawodowymi.
- stałego informowania społeczeństwa o poczynaniach rady i władz samorządowych poprzez biuletyny, ogłoszenia, informatory.
- poddania systemu podatkowego kontroli społecznej.

Gospodarka

1. W rolnictwie uważamy za najważniejsze:

- przeprowadzenie komasacji gruntów w obrębie gminy lub w wypadku braku zgody wszystkich rolników w określonych rejonach.
- przeprowadzenie melioracji gruntów podmokłych ze szczególnym uwzględnieniem doliny Warty.
- pomoc w demopolizacji skupu i przetwórstwa płodów rolnych.

2. Za konieczne uważamy stymulowanie rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego w oparciu o lokalne zasoby rolnictwa.

3. Dla handlu, usług i rzemiosła przewidujemy:

- wygospodarowanie terenów uwzględniających należyte ich funkcjonowanie.
- ułatwienia w rozwoju sieci handlowo-usługowej na wsi ze szczególnym uwzględnieniem obsługi rolnictwa.
- pomoc w zagospodarowaniu istniejących, a nieużytkowanych obiektów (przez operatywne osoby) na terenie gminy.

4. Polityka podatkowa powinna gwarantować wszystkim podmiotom gospodarczym równość z wyjątkiem ulg w celu rozwoju określonych gałęzi koniecznych dla normalnego funkcjonowania gminy.

5. W gospodarce komunalnej dążyć będziemy do:

- odzyskania byłego mienia komunalnego będącego w posiadaniu Skarbu Państwa i zarządzie j.g.u.
- zagospodarowania odzyskanego mienia tak, aby przyniosło zyski.
- wygospodarowania gruntów pod ogródki działkowe dla mieszkańców miasta.
- uzupełnienia dróg dojazdowych między blokami oraz na osiedlu Wiatraki.
- budowa dróg do Chrapczewa i Ostrówka.
- zorganizowania na terenie miasta i większych wsi placów zabaw dla dzieci.
- ochrony cmentarzy żydowskich i ewangelickiego przed dewastacją.
- przyspieszenia podłączenia nowego ujęcia wody dla miasta oraz poszukiwanie kolejnego z wodą w pełni zdatną do picia.
- budowy sieci wodociągowej dla wsi jej nie posiadających.
- zmiany lokalizacji targowiska dla zwierząt.
- zagospodarowania i wyposażenia targowisk miejskich.
- wprowadzenia nowych zasad użytkowania pastwisk komunalnych w celu uniknięcia ich całkowitej degradacji.\- uruchomienia gminnego zakładu komunalnego

Warunki życia

1. W budownictwie mieszkaniowym za najistotniejsze uznaliśmy:
 - urynkowanie gospodarki mieszkaniowej.
 - pomoc kredytowa tak, aby mieszkania stały się ogólnie dostępne.
 - wyzwolenie i popieranie inicjatyw, indywidualnych, spółdzielczych i prywatnych ze szczególnym uwzględnieniem osób chcących budować kamienice czynszowe.
 - uspołecznienie administrowania budynkami komunalnymi w celu obniżenia kosztów utrzymania i zahamowania dewastacji.
2. Będziemy dążyć do ochrony środowiska poprzez:
 - ochronę przed dewastacją i zanieczyszczeniem zieleni miejskiej, parków, lasów, odkrytych zbiorników wodnych.
 - przyspieszenia budowy oczyszczalni ścieków dla miasta z perspektywą rozbudowy i podłączenia okolicznych wsi.
 - zakup małych oczyszczalni kontenerowych dla wsi.
 - szczególny nadzór nad nowo powstającymi na terenie gminy zakładami pod względem przestrzegania ochrony środowiska.
 - ustalenie, a następnie zlikwidowanie lub unowocześnienie zakładów prowadzących szkodliwą produkcję.
 - posiłkowanie się ruchami ekologicznymi.

- racjonalne i oszczędne gospodarowanie zasobami naturalnymi gminy.
3. Aby zmniejszyć uciążliwość dnia codziennego przewidujemy koordynację godzin pracy handlu, usług i urzędów, dla wygody obywateli.
 4. W szkolnictwie uważamy za najważniejsze żeby:
 - szkoły były miejscem nauki i wychowania, a nie frontem ideologicznym.Na terenie szkoły niedopuszczalny jest wszelki przymus ideologiczny. Zgodnie z taką zasadą przeciwstawiamy się propagandzie ateistycznej i selekcji światopoglądowej nauczycieli w szkole.
 - zakończyć praktykę przyznawania stanowisk i etatów w szkole osobom usuniętym z partii czy administracji /nomenklatura/.
 - przyznać rozległe uprawnienia samorządom rodziców i uczniów.
 - wpływanie przez samorządy na dobór kadr nauczycielskich o jak najwyższych kwalifikacjach.
 - jak najszybciej adoptować budynek byłego ośrodka zdrowia pod potrzeby szkoły.
 - ewentualny rozwój istniejących szkół wiejskich.
 - rozpatrzenie możliwości wykorzystania nieczynnych szkół pod potrzeby szkolnictwa po przeanalizowaniu potrzeb.

5. Dostępność i jakość usług lekarskich i pielęgniarstwa ulegnie zdecydowanej poprawie, dopiero po wprowadzeniu spodziewanej na początku przyszłego roku reorganizacji służby zdrowia. Do tego czasu przewidujemy wygospodarowanie dodatkowych funduszy, wprowadzając oszczędności w aparacie zarządzania oraz poprzez rozsądne gospodarowanie budżetem.
6. W opiece społecznej największym problemem są ludzie starzy i niepełnosprawni nieposiadający godziwych warunków egzystencji. Rozwiązanie widzimy w Domu Opieki Społecznej w Skęczniewie, o który walczymy.

Powyższych punktów nie należy czytać jako programu obietnic. Jest to kierunek działania. Musi on być realizowany przez wszystkich obywateli miasta i gminy oraz ich przedstawicieli w radzie. Nie jest to program zamknięty. Będziemy go wspólnie realizować, uzupełniać i ulepszać, podczas kadencji i przyszłej rady.

Program MKO Ślesin

1. Chcemy działać na rzecz odbudowy samorządu mieszkańców.
2. Jesteśmy otwarci na wszystkie inicjatywy społeczne. Uznajemy prawo do działania wszystkich Obywateli i pragniemy stanowić dla Nich platformę wymiany poglądów.
3. Chcemy zerwać ze starymi strukturami i starym sposobem myślenia.
4. Chcemy, aby życie w naszej Gminie było lepsze i godniejsze.
Na początek chcemy:
 1. Spowodować przeniesienie lub zwolnienie obecnej kierowniczkii apteki jako osoby nie spełniającej podstawowych wymagań stawianych przed personelem służby zdrowia.
 2. Wyjaśnić kto wziął udział w podjęciu decyzji sprzedaży i wycenie parkingu przy Bramie Napoleona oraz cegielni „Sarnowa”
 3. Sprawdzić prawidłowość rozliczania inwestycji prowadzonych na terenie Gminy/szkoła, dom kultury, budynek Urzędu Stanu Cywilnego, wodociągi, stacja uzdatniania wody/ i rozważyć możliwość szybszego ich zakończenia.
 4. Przyspieszyć budowę szkoły oraz stacji uzdatniania wraz z rurociągami/ rozważyć możliwości poprawy dostaw wody przez zastosowanie rozwiązań tymczasowych/.
 5. Rozwinąć działalność kulturalną przez zatrudnienie personelu kompetentnego.
 6. Wziąć czynny udział w sprawiedliwym rozdziale pomocy społecznej dla potrzebujących.
 7. Doprowadzić do uporządkowania zieleni miejskiej, a w szczególności rynku i parku przy wykorzystaniu osób poszukujących pracę oraz młodzieży szkolnej.
 8. Przeanalizować sposób wykorzystania remontowanego domu kultury i Urzędu Stanu Cywilnego - /potrzebne jest nowe przedszkole/
 9. Doprowadzić do uruchomienia rozmównicy telefonicznej czynnej poza godzinami urzędowania poczty.
 10. Doprowadzić do sprzedaży działek pod budownictwo jednorodzinne na Os. Północ, które pierwotnie przeznaczone były na budownictwo wielorodzinne
 11. Doprowadzić do uruchomienia oświetlenia ulic na Osiedlu Północ.
 12. Spowodować uruchomienie sklepu na Osiedlu Północ
 13. Doprowadzić do utwardzenia dróg dojazdowych do Osiedla Powstańców Wlkp. oraz Osiedla Północ.
 14. Przeanalizować budżet Urzędu Miasta i Gminy pod kątem zwiększenia dochodów i racjonalizacji wydatków.

15. Doprowadzić do uspołecznienia szkolnictwa oraz nauczania zachodnich języków obcych.
16. Spowodować polepszenie opieki zdrowotnej mieszkańców ze szczególnym uwzględnieniem poradni stomatologicznej oraz doprowadzeniem do tego aby próby do analiz pobierano i ich wyniki przekazywano w naszej przychodni.
17. Doprowadzić do poprawy połączeń komunikacyjnych miasta i gminy Ślesin szczególnie z Koninem.
18. Spowodować odcięcie dopływu ścieków komunalnych do kanalizacji burzowej.

W perspektywie chcemy:

1. Wspierać powstawanie i rozwój handlu oraz usług w ramach wszystkich sektorów własności.
2. Przyspieszyć rozwój gospodarczy gminy przez inspirowanie oraz wspieranie wszystkich inicjatyw gospodarczych.
3. Doprowadzić do rozwoju życia kulturalnego Gminy ze szczególnym uwzględnieniem zainteresowań dzieci i młodzieży.
4. Rozszerzyć współpracę z zakładami pracy posiadającymi ośrodki wypoczynkowe na terenie Gminy w celu rozwoju kulturalnego i działań na rzecz ochrony środowiska.
5. Spowodować wybudowanie oczyszczalni ścieków oraz skanalizować miasto.
6. Zainicjować prace zmierzające do gazyfikacji Gminy.
7. Rozważyć pod względem ekonomicznym możliwość doprowadzenia „ciepłiki” z El. Konin.

Deklaracja MKO

By ten program wcielić w życie i zrealizować w jak najszerszym zakresie chcemy aby popierani przez nas kandydaci na radnych zostali przez Was, mieszkańców miasta i gminy wybrani do przyszłej Rady Gminy. Bez tego poparcia my „młodzi” nieraz „gniewni” nie będziemy mogli tego zrealizować. Uważamy, że po raz pierwszy od 1945 roku może społeczeństwo swobodnie wypowiedzieć się. Oczywiście nie tylko my będziemy przedstawiać kandydatów. Obowiązuje pluralizm i każda organizacja oraz grupa ludzi może zaproponować „swoich”. Uważamy jednak, że należy mocno się zastanowić, czy radnymi mają być osoby, które już poprzednio w ciągu tych 45 lat uczestniczyły w strukturach władzy? Czy osoby te dalej mają kierować naszym życiem? Nie uważamy, że należy przy tym automatycznie potępić wszystkich, którzy „coś robili”. Jeżeli zmieniać ludzi to tylko na lepszych i dać przy tym szansę młodszym, może lepiej wykształconym i przygotowanym do współczesnego życia. Może część „włodarzy” musi odejść na „zasłużoną” emeryturę? Mamy nadzieję, że społeczeństwo nie da się tak „ustawić” jak delegaci na Zebranie Przedstawicieli GS. Gdyby tak się stało, dalsze życie w tym naszym mieście i Gminie będzie na tyle nie do zniesienia, że będzie trzeba zmienić już nie Radnych lecz miejsce zamieszkania. My młodzi będziemy emigrować nie tylko za granicę, ale również do sąsiednich miejscowości. Słyszymy co dzieje się nie tylko w Koninie ale również w Sompolnie i Kleczewie. Z drugiej strony obawy podsycane przez „zarządzających”, że chcemy na przykład wejść do GS po to aby go zburzyć od środka są nieuzasadnione. Przecież to również my jesteśmy mieszkańcami miasta i gminy, korzystamy z usług GS i chcemy aby były one na jak najwyższym poziomie. Żeby przy urynkowanej gospodarce, czekających nas przekształceniach własnościowych silny GS, choć może pod inną nazwą lub postacią wymusił powstanie również silnej konkurencji. Mogłoby się to odbyć tylko z korzyścią dla nas mieszkańców. Same pobożne życzenia tego nie zmieniają. Uważamy, że rola nasza nie polega na gadaniu lecz działaniu. Aby można przejść do tego musimy mieć wasze poparcie. Tego właśnie oczekujemy. My też chcemy aby życie w mieście i gminie Ślesin było przyjemnością a nie udręką. Aby zakupy w sklepie a także w aptece nie polegały na szukaniu znajomości i „dojść”, aby załatwienie sprawy w urzędzie nie polegało właśnie na załatwianiu. Aby po wyjściu z Urzędu mieć chcianą decyzję, a jeśli nawet nie, to chociaż przekonanie, że Urząd zrobił wszystko co było w jego gestii możliwe, a urzędnicy byli uprzejmi i kompetentni. Musimy przy tym

zdawać sobie sprawę, że często interes jednostki nie jest i nie będzie zgodny z interesem wszystkich mieszkańców. Bo jak będzie można zadowolić petenta, który chciałby za bezcen wydzierżawić również np. cały rynek, aby wybudować w centrum dom schadzek. Czy będziemy mogli się na takie coś zgodzić – chyba nie i myślę że nie zrazimy sobie taką decyzją społeczeństwa. Z drugiej strony bądźmy odważniejsi, nie bójmy się własnego cienia gdyż „bój to był ich ostatni”. Weźmy swoje sprawy w swoje ręce. Jeżeli tego się nie nauczymy sama władza choć nowa i nawet najlepsza bez Was tego wszystkiego nie zmieni. Jeżeli sprzedaje Ci się niewypierzony chleb, który do tego jeszcze za mało waży albo chleba wręcz nie ma, kiełbasa śmierdzi i jest „zielona” weź książkę życzeń i zażaleń i tam wpisz swoje uwagi. Wówczas my, w przyszłości może Radni lub pracownicy Urzędu, będziemy mogli na tej podstawie – konkretnych faktach spowodować zmianę personelu, kierownictwa czy nawet zarządu. Nie będziemy musieli zbierać podpisów mieszkańców i pisemnych oświadczeń o „złym traktowaniu” petentów jak to się dzieje w przypadku apteki. Są przy tym tacy, którzy przyznają „tak, oczywiście, że ta Pani jest „niemożliwa”, że Ona to i tamto” ale ja w tej chwili nie mam czasu żeby to konkretnie napisać, co najwyżej mogę się podpisać pod petycją. Tak, chowanie głowy w piasek to była zawsze dobra metoda tylko czy tak czynią Ludzie przez duże „L”. Są też tacy co stwierdzają, że „owszem ale my z tą Panią się dobrze rozumiemy i świadczymy sobie wzajemnie usługi – „coś za coś”. Czy chcemy w dalszym ciągu to tolerować. Stare przysłowie „jak nie będą się ciebie bali to będą się z Ciebie śmiali” nic nie straciło na aktualności w stosunku do tych osób.

Zapraszamy więc wszystkich do współpracy – wspólnie zrobimy więcej. Widzisz zło, to nie bądź bezczynny i zareaguj na nie aktywnie, widzisz potrzebę zrobienia innych zmian przyjdź na nasz dyżur i zaproponuj je. My chcemy pomóc wam ale będzie to możliwe tylko wówczas gdy Wy pomożecie nam. Na razie mamy jeszcze dużo zapału i energii. Miejmy nadzieję, że ta energia nie zostanie zaprzepaszczona.

Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Orchowie

Komitet Obywatelski „Solidarność” w Orchowie, który powstał w kwietniu 1989 roku dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej pragnie włączyć się do wyborów samorządowych na terenie naszej gminy oraz przedstawić swoich kandydatów na radnych. KO „S” identyfikuje się z ideałami „Solidarności” i jest za demokratycznym wyborem przyszłego samorządu terytorialnego.

W programie wyborczym pragniemy uwzględnić wszystkie dziedziny życia naszej społeczności i rozwiązywać je w miarę lokalnych potrzeb i naszych możliwości finansowych.

Gmina nasza, jako wybitnie rolnicza, musi zwrócić uwagę przede wszystkim na problemy i zagadnienia tej części gospodarki. W związku z tym kandydaci na radnych KO „S” będą traktować rolnictwo jako główny teren swej przyszłej działalności.

Przyszli radni starać się będą o:

- a) ułatwienie administrowania swoim gospodarstwem przez rolnika i uznanie go przez administrację za współobywatela, a nie natrętnego petenta.
- b) kandydat na radnego zobowiązany będzie do wyrobienia w całej obsłudze rolnictwa (SKR – GS – Rzemiosło) przekonania, że pełni one wobec rolnictwa rolę usługową.
- c) kandydaci na radnych uwzględniać będą i popierać wszelkie dążenia rolników do rozszerzenia działalności gospodarczej.
- d) przyszła rada wprowadzi w obsłudze rolnictwa zasady uczciwego handlu i prawidłowy obrót ziemią – ziemia dla rolnika, a nie dla innych podmiotów gospodarczych.

Oświata

Kandydaci na radnych zobowiązani będą do postawienia na naczelnym miejscu w swej działalności spraw oświaty i wychowania dzieci i młodzieży, przez:

- a) popieranie i wspomaganie wszelkich działań dla rozwoju oświaty w gminie i stworzenie warunków nauczania, tak dla dzieci jak i dla nauczycieli, godnych końca XX-tego wieku;
- b) samorząd zabiegać będzie o unowocześnienie szkół (centralne ogrzewanie, kanalizacja) i właściwe zaopatrzenie we wszystkie środki konieczne dla ich właściwego działania;
- c) szkolnictwo traktowane będzie jako własne, bowiem szkoła należy do nas wszystkich – my społeczeństwo jesteśmy jej właścicielami i my

musimy mieć głos decydujący w jej właściwym działaniu pedagogicznym, materialnym i wychowawczym.

Działalność gospodarcza

Przyszli radni popierać będą wszelkie oddolne inicjatywy gospodarcze z uwzględnieniem ochrony środowiska, bowiem uważamy, że przyczyni się to do wzrostu poziomu życia mieszkańców gminy oraz wzbogaci gminną kasę.

Budownictwo komunalne i ogólne

Radni zobowiązani będą do zakończenia i wykorzystania rozpoczętych budów, które w poprzednim okresie były realizowane (i nie zostały zakończone) jako swoiste pomniki socjalizmu. Wzorem warszawskiego metra, Huty Katowice, u nas wystawiono gmach O.S.P. i stadion sportowy – nie zakończone, pozostały jako wątpliwej wartości spadek.

Jednakże mimo to uważamy, że trzeba wspólnymi siłami zakończyć ich budowę i znaleźć właściwy sposób ich wykorzystania, by przynosiły zysk dla ogółu mieszkańców i przyszłej rady.

Radni starać się będą, by na nowo powstałych osiedlach wykonano kanalizację, z myślą o wygodzie mieszkańców i ochronie środowiska.

Zaopatrzenie i usługi

Kandydaci na radnych zobowiązani będą do takiego kierowania naszymi placówkami handlowymi, by w przyszłości fachowość, jakość i rentowność oraz potrzeby – decydowały o ich egzystencji. Radni, wzorem KO „S”, wspomagać będą wszelkie inicjatywy społeczne dotyczące zaopatrzenia i usług. Konkurencja ze strony inicjatywy prywatnej niewątpliwie przyczyni się do rozwoju handlu i usług, byle prowadzona była wg uczciwych, kupieckich zasad. Radni przekonają kogo trzeba, że sklepowy ma być kupcem, a prezes – menedżerem, zaopatrzeniowcem i koordynatorem. Handel i usługi są dla społeczeństwa, a nie odwrotnie. Popieranie handlu, rzemiosła i wszelkiej inicjatywy oddolnej stworzy konkurencję, zapewniając pracę wielu mieszkańcom, a gminie – fundusze z tytułu podatków, na jej działalność budżetową (oświatę, ochronę zdrowia, opiekę społeczną, kulturę).

Emergenci i renciści

Radni podejmą wszelkie działania, by tej grupie ludności zapewnić spokojną i bezpieczną jesień życia, by wspomagać ich materialnie i duchowo. Opieka społeczna i ochrona zdrowia musi znaleźć swe właściwe miejsce w działalności radnych.

Pracownicy

Pracownicy wszelkich działów gospodarki w naszej gminie, przez swoich przedstawicieli we władzach, starać się będą o właściwe warunki pracy i życia. Popierać będą działania społeczne skierowane na: ułatwienie warunków życia i pracy, wychowanie i oświatę dzieci oraz rozwój kultury.

Bezrobocie

Radni wykorzystają wszelkie możliwości dla stworzenia na terenie gminy nowych miejsc pracy tak, aby mieszkańcy mieli zapewnioną pracę na miejscu; a także, aby uniknąć bezrobocia na większą skalę i zminimalizować jego skutki. KO „S” oraz przyszli radni będą starać się o to, by już istniejące miejsca pracy nie uległy likwidacji, bowiem każdy bezrobotny obciąży i tak nikłe zasoby finansowe opieki społecznej.

Bezpieczeństwo publiczne

Radni popierać będą planowe i rozsądne działania policji, które zapewniać winny bezpieczeństwo obywateli i ochronę ich mienia. Radni kontrolować będą wszelkie poczynania policji tak, aby zajmowała się ona ochroną obywateli i ich prawem do spokojnego i godnego życia. Radni podejmą wszelkie działania, które pozwolą na przywrócenie zaufania do policji, aby zrozumiała, że jest powołana przez Sejm i radnych. Bowiem te organa ustawodawcze i samorządowe muszą mieć wpływ na jej społeczne i usługowe istnienie. Radni nie będą wymagać miłości do tej władzy, ale powinni przywrócić jej zaufanie społeczne.

Ochrona środowiska

Radni w zakresie ochrony naszego naturalnego środowiska, podejmą działania w celu zahamowania jego degradacji. Starać się będą o wpojenie wszystkim ludziom (oraz władzy) zasady, że niszczenie środowiska jest przestępstwem, a jego ochrona należy do podstawowych obowiązków obywateli i władz. Zgodnie z nauką papieża Jana Pawła II, jest ona również nakazem moralnym. (Orędzie na Światowy Dzień Pokoju – 1 stycznia 1990 r.).

Przyszli radni podejmować będą działania dla uatrakcyjnienia naszych okolic, turystycznie i wypoczynkowo godnych poznania.

Rozwój tej gałęzi gospodarki może przyczynić się do uzyskania dodatkowych miejsc pracy oraz zwiększyć dochody gminy.

Cały program działania Rady i radnych polegać będzie na: optymalnym wykorzystaniu posiadanych środków lokalnych, zapobieganiu marnotrawstwu i gigantomanii. Jest on w samym założeniu oparty na przekonaniu, że rządzić będziemy sami, tak jak we własnym domu, które-

go przyszłość - pomyślna i godna – od nas samych, od wszystkich mieszkańców zależy.

Chcemy normalności w życiu i działaniu, normalności również naszych potrzeb życiowych i duchowych.

Chcemy, by wybrany przez mieszkańców (a nie mianowany, czy wyznaczony) samorząd – sam rządził i kierował naszymi sprawami.

Komitet Obywatelski „Solidarność” wzywa do poparcia swych kandydatów, którzy są i będą również kandydatami nas wszystkich.

Odbudowa społeczeństwa obywatelskiego – Budowanie samorządnej Rzeczypospolitej

Kandydaci OKO „S” to ludzie wiarygodni, uczciwi, rzetelni i fachowi!

Przedstawiają program działania zawierający konkretne, własne zadania (...). Skrócona wersja tegoż programu przedstawia się następująco:

Opowiadamy się za:

1. ŁADEM ŻYCIA RODZINNEGO

- samodzielnym mieszkaniem dla każdej rodziny
- likwidacją nocnej pracy dla kobiet
- niepracującą zawodowo matką wychowującą dzieci
- zarobkami dla ojca rodziny wystarczającymi na całkowite, godne utrzymanie rodziny i domu
- odbudową więzi rodzinnej, rodzin dwu, trzypokoleniowych mieszkających w blokach w znacznym od siebie oddaleniu – poprzez zamianę mieszkań w jednym bloku, piętze, klatce.

2. ŁADEM ŻYCIA SPOŁECZNO-ZAWODOWEGO

- rozwojem prywatnych, spółdzielczych, samorządowych warsztatów – usług różnych branż, sklepów, restauracji, kawiarni, barów, itp.
- ograniczeniem bezrobocia poprzez tworzenia prac interwencyjnych, tj. grup porządkowych dbających o czystość, chroniących mienie obywateli
- sukcesywnym zagospodarowywaniem parterów w blokach na: sklepy, usługi, świetlice dziennego pobytu dla osób samotnych, starszych, mieszkania dla niepełnosprawnych
- odrodzeniem instytucji lekarza rodzinnego, fachowca o umiejętnościach

3. ŁADEM MORALNYM

- wychowywaniem dzieci i młodzieży w duchu katolickiej nauki społecznej
- zachowaniem państwowego szkolnictwa podstawowego i zawodowego
- rozwojem szkół średnich prywatnych, samorządowych
- powstaniem przynajmniej jednej szkoły średniej katolickiej w mieście
- stworzeniem warunków koegzystencji szkolnej dzieciom zdrowym i niepełnosprawnym
- poszanowaniem ludzi starych, wymagających opieki

- wychowaniem w duchu trzeźwości
- zwalczaniem pijaństwa, narkomanii, melin, młodzieżowych gangów i przestępców

4. ŁADEM EKOLOGICZNYM

- czystą Wartą, jeziorami, plażami, nadmiarem zieleni, kwiatów
- pełną modernizacją zakładów zanieczyszczających środowisko naturalne
- utworzeniem fundacji ochrony środowiska
- korzystaniem z wzorów specjalistycznych firm zachodnich w tej dziedzinie

5. ŁADEM I BEZPIECZEŃSTWEM OBYWATELI

- powołaniem straży obywatelskiej
- zwiększeniem liczby telefonów na klatkach schodowych
- zakładaniem domofonów
- uporządkowaniem oznakowań, nazewnictwa ulic i placów
- zorganizowaniem parkingów strzeżonych

Jakiego Konina pragniemy?

Zbliżają się wybory do Rady Miejskiej Konina. Chcemy tu przedstawić nasz program, to do czego zamierzamy dążyć.

Naszym głównym celem jest stworzenie samorządu silnego i zarazem kompetentnego. Chodzi o to, aby radni, burmistrz i urzędnicy interesowali się sprawami miasta i jego mieszkańców, a ci ostatni byli fachowcami w dziedzinach, którymi się zajmują. Samorząd to nie panaceum na wszystkie bolączki. Musi się zajmować sprawami ściśle określonymi, należy skończyć z „wszystkoizmem”. Wszechwładztwo nie prowadzi nigdy do czegoś dobrego, u nas zaowocowało przede wszystkim wzrostem urzędników. Najważniejszymi czynnikami funkcjonowania miasta winny być prywatne przedsiębiorstwa i prywatyzacja. Ma to także wpływ na rozwój życia gospodarczego, a tym samym jest źródłem dobrobytu mieszkańców i środków dla samorządów. Ważną sprawą jest właściwe wykorzystanie mienia komunalnego, którego powinno przynosić miastu korzyści. Trzeba byłoby się zastanowić czy nie należałoby go sprzedać, wydzierżawić, oddać w prywatne ręce.

Kilka tysięcy osób oczekuje w Koninie na własne mieszkania. Niestety kolejka ta nadal się wydłuża, i nie widać jej końca. Istnieje więc konieczność rozwijania budownictwa mieszkaniowego, poszukiwania tanich i prostych metod jego realizacji. Wydaje się nam, że jest to możliwe poprzez inspirowanie do powstawania prywatnych przedsiębiorstw budowlanych i innych firm, które będą w stanie zminimalizować koszty realizacji bloków, całych osiedli czy te z domków jednorodzinnych.

Istotnym zagadnieniem jest ochrona środowiska, i w tej dziedzinie ważną rolę może odegrać prywatna przedsiębiorczość. Jest to jednak tylko możliwe, jeśli władze miejskie będą prowadzić konsekwentną i surową politykę w tej dziedzinie oraz wtedy, gdy będziemy rozwijać produkcję urządzeń ochrony środowiska.

Nowe władze miasta muszą się troszczyć o problemy oświaty i kultury. Szkoła to sprawa każdego koninianina, który posiada dzieci. Oświata powoli i systematycznie staje się własnością społeczeństwa. Od nas samych zależy jaki szkoła obierze profil wychowawczy oraz dobór treści programowych. Jedną z możliwości podniesienia jej rangi jest tworzenie szkół prywatnych i społecznych. Rozwiązałyby to m.in. problem wielozmianowości, która jest dość uciążliwa w prawidłowym prowadzeniu tych placówek wychowawczych jak i dla uczniów.

W trudnej sytuacji znalazła się kultura. Jej skomercjalizowanie wypaczy sens istnienia tej dziedziny. Jednak miasto winno wspierać tylko te

instytucje kulturalne, które zyskały uznanie społeczne. Władze Konina muszą też reagować na złe przejawy w tym zakresie.

W centrum uwagi władz miasta winny znaleźć się sprawy miejskiej komunikacji. Istnieje potrzeba dokonania zmian w tej dziedzinie, zgodnie z sugestiami społeczeństwa zgłaszanymi na różnych forach. Z innych kwestii za pierwszoplanowe uważamy rozwój prywatnego handlu, rzemiosła i usług zwłaszcza deficytowych i stworzenia dla nich warunków do utrzymania się. Gwarantuje to poprawę warunków życia dla każdego z nas.

Konin jest coraz mniej bezpiecznym miastem. Żle działa milicja. Aby było lepiej brakuje jej ku temu podstaw, a zwłaszcza społecznego zaufania, które po wielu latach kiepskiej reformy, jest prawie niemożliwością odbudować. Dlatego jesteśmy zdania, że jednym z rozwiązań tego zagadnienia jest powołanie policji miejskiej. Kadry i jej działalność podlegałyby kontroli samorządu.

„Ojcowie miasta” powinni zająć się także sprawami służby zdrowia, która przede wszystkim wymaga reorganizacji. Chodzi o to m.in. aby działała ona na zasadach odpłatności za leczenie co zapewne związać się będzie z kulturą i rzetelnością obsługi chorego. Placówki służby zdrowia w większym niż dotychczas stopniu służyć powinny ochronie życia.

Konin jest miastem, które leży niedaleko od malowniczych jezior, a także terenów zielonych. Nie są najlepiej wykorzystane z braku inwencji i funduszy. Jednym i drugim mogą służyć prywatni inwestorzy. Nie trzeba wyważać otwartych drzwi, wystarczy zapoznać się z działalnością przemysłu służącego wypoczynkowi w krajach Zachodu, aby przekonać się, że jest to jedna z najlepiej prosperujących dziedzin, która mogłaby przynieść miastu spore dochody.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że program jest dość obszerny, ale inny nie może być, gdyż wymagają tego społeczne potrzeby. Zawarte w nim zadania muszą być solidnie przygotowane od strony fachowej i ekonomicznej, po to aby, rozpoczęte roboty, systematycznie i bez większych przeszkód były realizowane, z czym w poprzednim okresie różnie bywało. Na pewno nie wszystkie zagadnienia zostaną wykonane do końca. Chodzi jednak o to, aby przekazać je w takim stanie, by nowi radni nie mieli z nimi problemu.

KDANYDATCI NA RADNYCH

Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego z listy MKO „Solidarność”

PROGRAM WYBORCZY KOMITETU OBYWATELSKIEGO „SOLIDARNOŚĆ” W GRZEGORZEWIE

KIM JESTEŚMY?

Komitet Obywatelski „Solidarność” w Grzegorzewie jest wspólnotą ludzi o różnych poglądach i przynależności politycznej chcącą służyć pomocą w pobudzaniu wszelkich lokalnych inicjatyw obywatelskich, a zwłaszcza w przygotowaniu wyborów do Rady Gminnej. Słowo Solidarność przy nazwie Komitetu nie oznacza podporządkowania jakimkolwiek ośrodkowi politycznemu, a jedynie przywiązanie do idei współdziałania i współodpowiedzialności, które to słowo streszcza. Jednocześnie jesteśmy częścią wielkiego, ogólnopolskiego ruchu komitetów obywatelskich dążącego do przywrócenia narodowi suwerenności, aby o wszystkich sprawach swojego życia sam mógł stanowić.

NASI KANDYDACI

Zbliżające się wybory do samorządu terytorialnego mogą być sukcesem społeczeństwa. Musimy myśleć o sukcesie chociaż jesteśmy zmęczeni i nieufni, chociaż mamy powody do gniewu i wątplenia. Ale taka postawa nie przyniesie nam nic dobrego. Polska jest wreszcie nasza więc urządzmy ją po naszymu. Jest w naszej mocy odtworzenie prawdziwego samorządu. Aby tak się stało w Radzie Gminnej muszą się znaleźć ludzie wybrani przez społeczeństwo. Muszą to być ludzie mądrzy, pracowici, dociekliwi, a przede wszystkim uczciwi, tacy którzy nie dadzą się kupić lub złamać lokalnej mafii niszczącej nasze życie społeczne i gospodarcze. Krótko mówiąc muszą to być radni godni swoich wyborców. Tacy są kandydaci Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Grzegorzewie. Nasi kandydaci gwarantują stworzenie silnego samorządu lokalnego rządzącego gminną gospodarką, szkolnictwem, służbą zdrowia, opieką społeczną i lokalną policją oraz wybór wójta zapewniającego gminie stosownie do stanu środków wytwórczych rozwinięcie zakresu podstawowych dóbr usługowych, jak: obsługa rolnictwa, sieć dróg, środki łączności, stosunki handlowe itp. Nasi kandydaci potrafią przeprowadzić to co słuszne, oprzeć się złu, upomnieć się o krzywdy. To ważne ale jeszcze wcześniejsze jest to, że nasi kandydaci będą wiedzieli kogo reprezentują. Dostaną swoje mandaty od wyborców i ich sprawy będą bronić. Tylko wtedy mieszkaniec gminy będzie właściwie traktowany w urzędzie. Będziemy wybierać spośród ludzi znanych nam z życia codziennego. Wiemy kto jest kim i pamiętajmy, że pasożytnicze struktury gotowe są wrastać w tkankę państwa prawa, utajać się w łonie demokratycznych instytucji po to tylko, aby jak rako-

we przerzuty karmić się kosztem próbującego zdrowieć organizmu, powoli podporządkować sobie coraz większe jego obszary. Pamiętajmy o tym niebezpieczeństwie mając wreszcie okazję do zdecydowanego rozprawienia się z ludźmi nadal podstępnie broniącymi swoich bezprawnych przywilejów.

DO CZEGO DAŻYMY?

Do przywrócenia rolnictwu należnego mu, najważniejszego miejsca. Rolnictwo uważamy za sprawę podstawową dla zdrowego rozwoju gminy. Będziemy walczyć z wszystkimi monopolami żerującymi na rolnictwie. Chcemy aby rolnik mógł kupić to co mu potrzebne bez łapówki, bez załatwienia, bez chodzenia po prośbie do urzędników. Samorząd musi stwarzać warunki po temu, aby rolnictwo miało niezbędne środki produkcji, a rozwój gospodarczy i społeczny działał na jego rzecz.

Do prywatyzacji lub rzeczywistego uspołecznienia majątku państwowego i pseudospółdzielczego poprzez przekazanie, sprzedaż lub dzierżawę gminie, towarzystwom akcyjnym i osobom prywatnym. Jednocześnie zdecydowanie będziemy walczyć z procesem uwłaszczania nomenklatury. W celu rozwoju konkurencji i niedopuszczenia do monopolistycznego ustalenia cen konieczny jest udział dużych organizacji gospodarczych np. Gminnej Spółdzielni. Uzależnimy gminne podatki od wysokości nakładanych na towary marż lub narzutów – im wyższa marża tym wyższy podatek.

Do rozwoju drobnego przemysłu służącego rolnictwu i przetwórstwu rolno-spożywczemu aby w ten sposób uzyskać środki na rozwój innych form życia społecznego.

Do regularnego podawania (nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy) publicznych sprawozdań o wykorzystywaniu wszystkich funduszków gminnych. Wszelkie przywileje nie związane z koniecznością służbową powinny ulec likwidacji, a liczba pracowników administracyjnych zmniejszeniu do rozsądnych granic.

Do kontroli mieszkańców nad podejmowaniem najważniejszych decyzji dotyczących gminy. Chcemy tworzyć warunki do powstawania różnych projektów, swobodnej nad nimi dyskusji i demokratycznego wyboru tego z nich, których będzie się cieszył największym poparciem.

Do przyznania rozległych uprawnień samorządom rodzicom, nauczycieli i uczniów. Ingerencje administracji muszą być ograniczone. Szkoły mają prawo do własnych rozwiązań programowych odpowiadających życzeniom rodziców i nauczycieli, a młodzież do zrzeczania się według swych potrzeb.

Do podporządkowania samorządowi lokalnej policji, która powinna służyć ochronie życia, wolności i własności mieszkańców gminy, a nie być

instrumentem do ich zastraszania. Będziemy czujnie i uparcie reagowali na wszelkie niepraworządne praktyki i naruszanie praw mieszkańców gminy.

Powyższych postulatów nie należy traktować jako zbioru wyborczych obietnic. Jest to kierunek działania, który powinien być realizowany wspólnie przez społeczeństwo i jego przedstawicieli. Nie jest to program zamknięty. Będziemy go wspólnie ulepszać i uzupełniać w czasie pracy samorządu.

KOMITET OBYWATELSKI „SOLIDARNOŚĆ” GRZEGORZEW,
STYCZEŃ 1990 r.

WITKOWSKI KOMITET OBYWATELSKI „SOLIDARNOŚĆ”

PROGRAM, propozycje kierunków działania dla przyszłego samorządu

I. Rolnictwo

Dalszy rozwój produkcji rolnej, oprócz działań samych rolników i ich nakładów inwestycyjnych, wymaga wsparcia finansowego ze strony samorządu i państwa.

1. Niezbędnym czynnikiem jest inspirowanie rozwoju wszelkich usług na rzecz rolnictwa
2. Dalsze wodociągowanie wsi warunkuje wzrost produkcji zwierzęcej, dlatego też popierane winny być wszelkie inicjatywy mieszkańców na tym odcinku wsi.
3. Rozwój produkcji roślinnej wymaga uregulowania problematycznie prowadzonych dotychczas prac melioracyjnych, z położeniem nacisku na zabezpieczenie coraz częstszych barków wody w glebie, poprzez budowę urządzeń regulujących poziom wód gruntowych i zatrzymujących wodę w mikroregionie.
4. Od szeregu lat rolnicy postulowali budowę suszarni i mieszalni pasz treściwych, możliwości tej inwestycji należy ponownie przeanalizować i wszelkie realne propozycje, w tym zakresie, wykorzystać. Jest to jeden z podstawowych warunków wzrostu produkcji zwierzęcej.
5. Systematyczna troska o ciągłe oświetlenie wsi i ograniczanie wyłączeń dopływu energii elektrycznej.
6. Rozbudowa telefonizacji, szczególnie we wsiach dużych o rozległej zabudowie.

II. Kultura i Oświata

1. Kultura stanowić powinna płaszczyznę, na której doszłoby do pełnej integracji środowiska. W tym celu można by efektywniej wykorzystać istniejącą bazę np.: klub garnizonowy, dom kultury w Powidzu, dom socjalny w Kończakowie, świetlice wiejskie.
2. Stawianie większych wymagań wobec organizatorów i animatorów życia kulturalnego miasta i gminy.
3. Stworzenie warunków dla twórczego uczestnictwa w kulturze młodzieży naszego środowiska.
4. Uregulowanie kwestii budynków pooswiatowych.
5. Prowadzenie racjonalnej polityki inwestycyjno-remontowej placówek oświatowych.
6. Kontrolowanie przez radę polityki kadrowej na wszystkich szczeblach naszej gminy (dbałość o pełne kwalifikacje zatrudnionych nauczycieli)

7. Konieczność zatrudnienia na terenie gminy filologów języków zachodnich.

III. Działalność gospodarcza

1. Zdecydowane poparcie dla wszelkich inicjatyw gospodarczych podejmowanych na terenie gminy co stanowić będzie istotne źródło zasilenia budżetu gminy (podatki).
2. Rozwój handlu, usług i rzemiosła stworzy konkurencję, poprawi zaopatrzenie i jakość usług.
3. Prawidłowa polityka finansowa korzystna dla rzemiosła może przyczynić się do stworzenia nowych miejsc pracy.

IV. Mienie Komunalne i ogólne

1. Utrzymanie trwałego majątku gminy. Pozbywanie się jedynie w drodze przetargów, z których środki finansowe przeznaczone były by na nowe inwestycje.
2. Uregulowanie spraw własnościowych Ośrodka w Przybrodzinie i Ostrowie poprzez sprzedaż działek za realną wartość. Stanowiłoby to istotne wzmocnienie budżetu gminy. Dotychczasowa forma użytkowania wieczystego na tych terenach nie przyczyniła się w żaden sposób do finansowej zasobności gminy.

V. Budownictwo mieszkaniowe

1. Wsparcie finansowe działań społecznych mieszkańców nowych osiedli zamierzających do pełnego uzbrojenia terenów.

VI. Ochrona środowiska

1. Kanalizacja starego miasta i nowych osiedli z podłączeniem do oczyszczalni ścieków.
2. Doraźne zabezpieczenie wywożonych ścieków i wysypisk śmieci, ich ewentualna utylizacja.
3. Ochrona wód gruntowych i powierzchniowych (jezior) przed zatruciem przez ośrodki wypoczynkowe i rolnictwo.
4. Traktowanie spraw ochrony środowiska naturalnego jako podstawowego obowiązku obywateli.

VII. Przestrzeganie prawa i porządku publicznego

1. Uruchomienie aktywności obywatelskiej zmierzającej do dbałości o porządek i estetykę miasta. Powinna wynikać ona z poczucia odpowiedzialności mieszkańców za własne otoczenie, nie zaś z narzuconych decyzji administracyjnych.

2. Przyszła rada powinna dążyć do zapewnienia bezpieczeństwa obywateli i ochrony ich mienia poprzez właściwe działania policji w tym zakresie.

VIII. Sport, turystyka i rekreacja

1. Rozwój turystyki i wypoczynku powinien zmierzać w kierunku wypracowania dochodów dla budżetu gminy.

Można to osiągnąć poprzez:

- wydłużenie sezonu turystycznego;
 - zwiększenie liczby ogólnodostępnych miejsc noclegowych;
 - zmiany dotychczasowej polityce zarządzania ośrodkami wypoczynkowymi. Odejście od roli administratora, powrót natomiast do funkcji gospodarza. W ten sposób pieniądze z tytułu opłat za campingi, parkingi, pola namiotowe trafiłyby bezpośrednio i w całości do Ośrodka Sportu i Rekreacji;
 - zaprzestanie rozbudowy Ośrodka Wypoczynkowego w Skorzęcinie;
2. W zakresie sportu i rekreacji:
 - połączenie wysiłków organizacyjnych i finansowych istniejących już klubów w celu utworzenia jednego klubu,
 - wspieranie rekreacji jako najtańszej i najskuteczniejszej formy profilaktyki zdrowotnej i wypoczynku po pracy.

Drogi wyborco!

27 maja, w demokratycznych wyborach, wybierzemy pierwszy w powojennej historii Polski samorząd. Samorząd, który w swoim działaniu będzie musiał kierować się przepisami prawa i wolą swoich wyborców.

Samorząd będzie jedynym dysponentem budżetu miasta i ze sposobu wydatkowania tego budżetu będzie odpowiadał tylko przed wyborcami. Nie będzie już dyrektyw i wytycznych władz wojewódzkich, centralnych i politycznych tak skutecznie dotychczas blokujących inicjatywy społeczne.

Już tylko nieliczni obywatele naszego miasta wiedzą, z własnych międzywojennych doświadczeń, co to jest samorząd i na czym polega rządzenie miastem. Samorządności musimy się uczyć wszyscy – zarówno kandydaci na radnych, jak i wyborcy. Wszyscy mamy w tej dziedzinie nikłe doświadczenie. Aby ta nauka była efektywna, a postępy w budowaniu samorządności naszego miasta były widoczne z roku na rok, musimy wybrać taki samorząd, który dążył będzie do:

- skutecznego odgrodzenia zarządu miasta i jego instytucji publicznych od wpływu starych układów politycznych i administracyjnych,
- zdobycia zaufania obywateli naszego miasta,
- zapewnienia pełnej jawności swoich prac,
- przebudowy zarządu miasta i instytucji publicznych w taki sposób, żeby ich jedynym zadaniem było służenie mieszkańcom.

Tylko taki model samorządu umożliwi każdemu obywatelowi naszego miasta realny wpływ na kształtowanie jakości naszego życia.

Komitet Obywatelski „Solidarność” miasta Koła jest przekonany, że takiego modelu samorządu nie zbudują nam ludzie, którzy do tej pory zajmowali i nadal zajmują eksponowane stanowiska w życiu publicznym miasta. Ludzie ci, uwikłani we wzajemne powiązania służbowo-polityczne i ścisłe związki z administracją państwową, od wielu lat nawykli do działania w oparciu o dyrektywy i wytyczne przy całkowitym rozmyciu odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Nie są zatem do tego zdolni.

Kierując się tymi przesłankami, Komitet Obywatelski „Solidarność” miasta Koła wytypował swoich kandydatów w każdym okręgu wyborczym. Proponowani przez Komitet Obywatelski kandydaci, z różnych przyczyn nie brali do tej pory udziału w życiu publicznym i dzięki temu nie są uwikłani w dotychczasowym systemie sprawowania władzy.

Nigdy nie byli lub od dłuższego czasu nie są członkami partii politycznych a połowa z nich nie należy do żadnych związków zawodowych. Ten brak negatywnych doświadczeń i złych nawyków jest ich najpoważniejszym atutem.

Taki zespół ludzi daje nam gwarancje czystości intencji oraz zdolny jest wypracować koncepcje śmiałe i odważne, takie które starym działaczom do głowy przyjść nie mogły. Komitet Obywatelski „Solidarność” miasta Koła liczy na szerokie poparcie wyborców, głosujcie na naszą listę.

Samorząd, który wybierzemy 27 maja, odziedziczy w spadku pustą kasę miejską. Po wyborach wspólnie radni i wyborcy musieliby opracować program działań samorządu na najbliższe lata.

Pragnieniem naszym jest aby w opracowaniu takiego programu był zaangażowany każdy obywatel, któremu bliskie są sprawy naszego miasta. Miasta, z którym wszyscy młodzi i starzy związali swój los, na dobre i złe. To radni przy pomocy społeczeństwa lokalnego winni zając się tworzeniem miejsc pracy, samopomocą w wyjściu z sytuacji, które stwarzać będzie bezrobocie.

Liczymy na aktywność społeczną mieszkańców nie tylko w dniu wyborów, ale głównie po wyborach. Chcemy żeby samorząd pracował pod nieustanną kontrolą społeczną a radny był głównie wyrazicielem woli swoich wyborców. W nowych warunkach ustrojowych jest to realne.

Z tego też względu wszyscy nasi kandydaci świadomie biorą na siebie obowiązek stałego utrzymywania kontaktów z wyborcami poprzez:

- organizowanie okresowych zebrań,
- osobiste kontakty z wyborcami w miejscu pracy i zamieszkania,
- informowanie wyborców o zamierzeniach rady i sytuacji finansowej miasta,
- zbieranie wszelkimi dostępnymi dla radnego sposobami opinii wyborców o zamierzeniach działania rady.

Takie zachowanie się radnego, połączone z aktywnością społeczną przynajmniej części mieszkańców i bezpośrednim udziałem wybitnych fachowców z różnych dziedzin w pracach rady, musi zaowocować programem na miarę możliwości i potrzeb naszego miasta.

Komitet Obywatelski „Solidarność” miasta Koła zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców, którzy pragną zapewnić sobie realny wpływ na bieg spraw publicznych o wzięcie udziału w wyborach samorządowych i oddanie swojego głosu na kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Każdy kandydat popierany przez Komitet Obywatelski na karcie wyborczej będzie oznaczony: Komitet Obywatelski „Solidarność” w Kole.

Modlitwa w intencji RADNYCH do Urzędu Gminnego – Ostrowite

Matko- Królowo Umęczonego Narodu Polskiego, polecamy Ci naszą OJCZYZNĘ- Matkę i naszą Żywicielkę, która była tak często poniewierana, zdradzana i sprzedawana.

MATKO- weź nas wszystkich w swoją opiekę i ukaż nam właściwą ścieżkę, po której powinniśmy kroczyć aby osiągnąć właściwy cel.

Zawsze a szczególnie dziś, gdy tyle mamy załamanych, oszukanych, zawiedzonych, wykorzystanych, wyśmianych i sponiewieranych, czy to w sposób dyplomatyczny przez grę słów sterowanych, aby osiągnąć swój prywatny cel a nie dobro wspólne które ma na imię: OJCZYŻNA, KRAJ, NARÓD.

Matko- nasza MATKO, skrusz twarde serca urzędników, pracowników administracji, aby pełnili służebnie swoje obowiązki. Niech szukają wsparcia u Ciebie, bo Ty wszystko możesz, jeśli jest to zgodne z Twoją wolą.

Wybacz nam KRÓLOWO naszego NARODU: nasze gadulstwo, brak skromności w strojach i jedzeniu. Nasze pijaństwo, rozwiązłość i niemoralność.

Przepraszamy Cię MATKO, za marnowanie mienia społecznego, za zdobywanie pieniędzy w nieuczciwy sposób, za kradzieże, rabunki, gwałty, łapówki i przekupstwo. Za zdobywanie stanowisk przez pochlebstwa, za zdobywanie stopni i dystynkcji i awansów wojskowych. Za krzywdzenie ludzi, rodzin i całej Ojczyzny.

Przepraszamy Cię MATKO, za wszystko zło, które wyrządzono OJCZYŻNIE, przez wykupywanie wadliwych licencji plajtujących firm zagranicznych. Za wywóz różnych towarów i minerałów za bezcen. Za całą fałszywą propagandę, która wycisnęła piętno w ludzkich sercach i umysłach. Za niesprawiedliwe wyroki, które wydawano krzywdząc tych, którzy nie mieli czasu i za co się bronić.

Przebac MATKO nam grzechy popełniane w kraju i zagranicą jak nieuczciwość w handlu, przemyty graniczne, kombinacje, poniżanie siebie i innych, czynienie z siebie żebraków, handel alkoholem i czym się da. Za to że nie jeden stawał się przedmiotem a nie podmiotem.

Wybacz nam MATKO, że tyłu z nas zapierało się Boga- Twojego Syna, traciło wiarę a jednocześnie i miłość OJCZYŻNY.

Wszystkie grzechy popełnione w rodzinach, małżeństwach, sąsiedztwie i parafii „PRZEPUŚĆ PANIE PRZEPUŚĆ LUDOWI SWOJEMU A NIE BĄDŹ ZAGNIEWANY NA NAS NA WIEKI”.

MATKO spraw, aby stanowiska w kraju zajęli ludzie odpowiedni, to znaczy, cieszący się autorytetem. Ludzie, którzy godnie będą reprezento-

wać naszą OJCZYZNĘ. Którzy będą kierować i sprawować władzę w imieniu wyborców. Nie będą mówić „co mi dacie” ale wniosą w dobro wspólne siebie, swój umysł i serce. Nie będą grabić pieniędzy mojego narodu i nie będą okradać tych, którym pękają ręce od pracy. Będą wprowadzać: pokój, zgodę i miłość. Niech ustaną wszystkie gniewy i spory a pośrodku nas niech stanie CHRYSZTUS i Jego MATKA.

MATKO daj nam siłę abyśmy dokonali zrywu ku dobremu. Otwórz nam nasze oczy, abyśmy dobrze i wszystko wiedzieli. Aby nasi przyszli Radni byli ludźmi pracowitymi, prawymi, uczciwymi i szlachetnymi. Niech zachowają obraz BOGA w swoim sercu i życiu. Gdy przyjdzie próba umieli składać ofiarę z tego co dla nich najcenniejsze.

Modlimy się MATKO do Ciebie za naszych radnych aby wszelkie ambicje rządzenia i wyższości nad innymi umieli pokonać służeniem bliźnim i nieśli pomoc każdemu i zawsze, wszędzie i każdy czas.

Niech przylgną nasi Radni do Chrystusa i Jego Matki i uczą się z Ewangelii rządzenia, które polega na służeniu braciom i siostram. Okaż się Matką dla naszych kandydatów, którzy mają w naszym imieniu sprawować władzę.

Matko, spraw abyśmy przestali tylko narzekać. Nie budujmy domu-swojej gminy od dymu czy konina. Ale o mocny fundament, którym winien być CHRYSZTUS. Weźmy się razem do porządkowania wspólnego naszego domu, którym jest OJCZYZNA. Ale zacznijmy od siebie i to już dziś, bo jutro może być za późno.

- Matko naszego Narodu
- Matko wszystkich Polaków
- Matko Posłów i Senatorów
- Matko naszych Kandydatów na Radnych
- Matko- naszej Gminy
- Matko naszych Rodzin
- Matko i Królowo nasza.

Drodzy Sympatycy „S” Mili goście

Sprawozdanie z działalności K. O „S” Gminy Słupca obejmuje okres od 25.04.1989 r.- 26.06.1990 r.

K.O „S” utworzony został w dniu 25.04.1989 r. jako porozumienie sił opozycyjnych tj. „S” rolniczej i „S” robotniczej oraz sympatyków „S” do zorganizowania wyborów. Przewodniczącym został Malanowski Karol, a Szeplińska Jadwiga jako odpowiedzialna za współpracę z W.K.O w Koninie i U.G w Słupcy.

K.O „S” tworzyli:

Berdziński Błażej	(Koszuty)
Gajdziński Kazimierz	(Meszna)
Kucharczyk Ludwik	(Kotunia)
Prus Lidia	(Słupca)
Włodarczyk Jerzy	(Cienin Kościelny)
Blejwas Wiesław	(Koszuty)
Jarmuzka Mateusz	(Cienin Kościelny)
Okulski Stanisław	(Borki)

Właśnie tym osobom należałoby najwięcej zawdzięczać za zwycięstwo i sukces wyborcy „Solidarność” na terenie gminy.

W sześciu Obwodowych Komisjach Wyborczych na terenie gminy ze „S” wzięły udział 23 osoby i 6 mężów zaufania.

Zorganizowanie tylu osób wymagało niebywałego wysiłku. Apatia, niemoc, strach były czynnikami hamującymi w zorganizowaniu kampanii wyborczej.

Sukces „Solidarność” na terenie gminy był zdecydowany ok. 70 % głosowało na kandydatów K.O „S”.

Sukces ten był możliwy dzięki poparciu kościoła.

25 czerwca 1989 r. w Kowalewie odbyła się msza św. za Ojczyznę i szczęśliwie odbyte wybory. Obsługę, czytania i modlitwy wiernych zorganizowali członkowie K.O. we mszy gościnnie wziął udział przewodniczący M.K.O. „S” w Słupcy Mieczysław Górny. Obecnie st.insp. W Biurze Poselsko-Senatorskim w Koninie i współorganizator W.K.O w Koninie.

Po wyborach K.O nie rozwiązał się. Nawet się wzmacniał, gdyż nie rozwiązuje się organizacji, która odnosi tak duże sukcesy. Było by to ogromnym politycznym błędem.

Od lipca 1989 r. w Ośrodku Kultury Chrześcijańskiej przy parafii św. M. Kolbego odbywały się comiesięczne szkolenia dla przewodniczących i członków K.O. Spotkania te prowadzili senatorowie, posłowie i zaproszeni goście.

We wrześniu 1989 r. szkolenie prowadził profesor Regulski pełnomocnik rządu do spraw Samorządu Terytorialnego, a więc w tym czasie mieliśmy już dostęp do wiedzy o samorządzie Terytorialnym. Z naszego K.O udział wzięły 3 osoby. Wśród osób prowadzących szkolenia byli: m.in. red. Stefan Bratkowski, senator Jerzy Stępnia z Fajslawic z woj. Lubelskiego, poseł Król z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i wielu profesorów i wykładowców. Na terenie woj. istniały 52 K.O. Gminne, Miejskie, Osiedlowe, i Miejsko- Gminne.

Ogromne zasługi do tworzenia i utrzymania tych G.K.O włożyli senatorowie Brzeziński, Niewiarowski i dyr., Ośrodka Kultury Chrześcijańskiej w koninie pani Bożena Brzezińska.

5 lutego 1990 r. na comiesięcznym spotkaniu w Koninie K.O zostały przekształcone w Sztab przygotowawczy do kampanii Wyborczej do samorządu Terytorialnego.

K.O „S” wystawił 24 kandydatów na 23 okręgi wyborcze. 18 kwietnia 1990 r. w salce katechetycznej w Kowalewie odbyło się wspólne spotkanie kandydatów na radnych. Zebranych powitał ks. Proboszcz Stanisław Ługowski zwracając uwagę na etos „Solidarności”. Powiedział cytuję” tylko człowiek ponosi odpowiedzialność za swoje czyny. My teraz mamy wolność, a co za tym idzie ponosimy i odpowiedzialność” (za nasze czyny)” koniec cyt.

W komisjach wyborczych ze strony K.O „S” wzięło udział 30 osób. Mandaty Radnych do samorządu Terytorialnego z listy K.O „S” zdobyło 14 osób co stanowi ponad 60 % miejsc.

Historyczna I Sesja rady Gminy rozpoczęła się mszą św. W Kościele św. Leonarda. Wprowadzenie oraz czytania zostały obsłużone przez radnych. W homilii ks. proboszcz Jan Radoszewski powiedział m.in. „myślę, że stosunki pomiędzy Radą Gminy, a księdzem będą teraz normalne, gdyż do tego czasu były nienormalne”.

Szanowni Radni! Drodzy goście!

Tak w ogromnym skrócie przedstawia się działalność K.O „S”. Działalność trwa nieprzerwalnie od 14 miesięcy. Sporo osób zdobyło tu doświadczenie działaczy, ale i piękne sukcesy zwycięstwa.

mgr inż. Rybicki Zdzisław
zam. Zagórów

Pan
Przewodniczący
Rady gminy i miasta
Zagórów

Data: 7.06.1990 r.

Uprzejmie informuję Pana Przewodniczącego, Panie i Panów Radnych, że zgłaszam swoją kandydaturę na Burmistrza gminy i miasta Zagórów. Podejmując tę decyzję kierowałem się następującymi okolicznościami.

Posiadam 23-letni staż pracy w instytucjach związanych z obsługą rolnictwa. W minionym okresie pracy zawodowej pracowałem na rzecz rozwoju innych środowisk. Powierzano mi prawie zawsze pewne funkcje nowe, organizacyjne zmierzające do zorganizowania względnie uruchamiania nowych instytucji. I tak w roku 1975 byłem powołany na pełnomocnika ds. organizacji Wojewódzkiego Postępu Rolniczego w nowo powstałym woj. konińskim, dalej brałem udział w organizowaniu Gminnych Ośrodków Postępu Rolniczego w tym województwie, przeprowadzając równocześnie reorganizację służby rolnej. W 1982 r. zostałem powołany przez Zrzeszenie Związków Hodowców Owiec w Polsce do zorganizowania Wojewódzkiego Związku Hodowców Owiec w Koninie, gdzie obecnie pracuję i pełnię funkcję kierownika biura. Związek ten zrzesza około 800 hodowców prowadząc samodzielnie i przy współpracy z innymi instytucjami działalność gospodarczą.

Od stycznia 1989 pracuję również w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Kołaczku na 1/2 etatu, jako główny specjalista ds. organizacji skupu owiec na eksport. Dziś z perspektywy czasu oceniam, że nie były to prace łatwe, zawsze prawie łączące pewne funkcje doradcze, organizacyjne ale zawsze związane z pozyskiwaniem środków finansowych oraz zabiegami organizacyjnymi.

Uzyskane doświadczenia i zdobyte umiejętności w zakresie organizacji pracy, zarządzanie zespołami ludzi zamierzam wykorzystać w pracy na rzecz rozwoju swojego środowiska. Mam również odczucie, że po wykonaniu pewnych funkcji organizacyjnych praca już jako widoczna i wymierna za mną w innych środowiskach. Jest to główna argumentacja mojej decyzji. Chcę jednocześnie zapewnić Pana Przewodniczącego jak i Radnych, że przyjęcie funkcji z wyboru Przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Zagórowie, jak i uzyskanie mandatu radnego skłania mnie również do podjęcia takiej decyzji, gdyż widzę szereg problemów do rozwiązania w najbliższym czasie:

Za najważniejsze uważam:

- konsekwentne, zdecydowane i szybkie realizowanie wszystkich uchwał podjętych przez samorządną radę gminy i miasta
- pozyskiwanie środków finansowych na wsparcie pomysłów i rozwiązań proponowanych przez radnych
- reorganizację urzędu z dostosowaniem go do potrzeb obywateli i nowej sytuacji społeczno-gospodarczej, w której przyjdzie nam żyć wszystkim. I będę tutaj wierny zasadzie „Urząd nie może budzić lęku, musi mieć prestiż i cieszyć się zaufaniem obywateli”, a pracujący w nim urzędnicy powinni obywatelom pomóc rozwiązać problem, docierając do właściwego organu władzy jeżeli jest to poza kompetencjami urzędu. Na co dzień będę wymagał od podległych pracowników samorządowych uprzejmości, grzeczności i uśmiechu, oraz daleko idącej informacji.
- inwentaryzację mienia i zabezpieczenie majątku gminy
- dokończenie rozpoczętych prac przez dotychczasowe władze
- ponadto podjęcia szeregu przedsięwzięć zmierzających do poprawy organizacji pracy: w oświacie, służbie zdrowia, obsłudze rolnictwa oraz gospodarce komunalnej.

Z uwagi na rolniczy charakter gminy będę zabiegał o zorganizowanie rynku zbytu na płody rolne z rozszerzeniem działalności eksportowej, zorganizowanie biura szybkiej informacji rolniczej o cenach stosowanych na płody rolne w ramach wolnego rynku, a także przekazywanie ocen i prognoz dotyczących rolnictwa.

Osobistą ambicją moją będzie również podwyższenie stopnia organizacyjnego filii Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Zagórowie, jej usamodzielnieniem oraz uruchomieniem takich kierunków kształcenia, które będą przygotowywały młodzież z naszego terenu do zawodu nowoczesnej gospodyni i zawodu rolnika z pełnymi uprawnieniami w zakresie obsługi maszyn i kierowania pojazdami mechanicznymi oraz sprzętem rolniczym.

Zabiegać będę o rozwój prywatyzacji, ochronę mienia obywateli, porządek i bezpieczeństwo.

Panie Przewodniczący, Szanowni Radni!! Nie sposób jest z tej okazji wymienić wszystkich zamierzeń i przedsięwzięć. Sądzę, że Panie i Pano wie Radni, chcąc poznać moją osobowość bardziej szczegółowo, zwrócą się z zapytaniami, na które chętnie odpowiem. Na podstawie złożonych wyjaśnień, będziecie Państwo mogli ocenić bardziej moją przydatność do wykonywania funkcji burmistrza.

W załączeniu przedkładam życiorys i oświadczenie o stanie majątkowym.

mgr inż. Rybicki Zdzisław

Spis treści

Wstęp.....	3
Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”	7
Kampania wyborcza 1989 r.....	16
Komitety Obywatelskie pomiędzy wyborami	74
Kampania wyborcza i wybory do samorządu.....	85
Ostatni okres działalności.....	165
Zakończenie	216
Bibliografia.....	218
Działacze Komitetów Obywatelskich Województwa Konińskiego (1989-1991).....	229
Aneksy	245



dr Piotr Gołdyn (ur. 1973), historyk, pedagog, regionalista. Jego badania naukowe oscylują wokół heraldyki, dziejów oświaty i dziejów regionalnych. Jest autorem ponad stu osiemdziesięciu artykułów naukowych, popularnonaukowych i popularyzatorskich oraz książek: *Symbolika religijna i kościelna w herbach miast polskich do końca XX wieku* (Warszawa 2008); *Z pól do wolności. Szkice do dziejów opozycji wiejskiej na ziemi konińskiej (1980-1989)* (Konin 2009); *Rzeczpospolita Sołecka. Piętnaście lat pracy organicznej Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów* (Konin 2010); *Dzieje Sompolna. Tom I. Wiek XX* (Sompolno 2011).



Towarzystwo Samorządowe to regionalna organizacja samorządowa, aktywnie działająca na rzecz rozwoju samorządu, tworzenia więzi lokalnych oraz pobudzenia aktywności społecznej. TS jest organizacją, która powstała pod koniec pierwszej kadencji samorządu terytorialnego. Doraźnym celem związanym z przygotowaniem do wyborów podczas drugiej kadencji towarzyszyła też misja umacniania demokracji a szczególnie samorządu w pierwszych latach jej wdrażania. Towarzystwo Samorządowe aktywnie działa na rzecz rozwoju samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego oraz decentralizacji państwa. Wspiera pobudzenie aktywności społecznej, ponadto promuje udział w wyborach samorządowych. Od 1994 roku jest organizatorem konkursów: Wielkopolskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym, który przeznaczony jest dla młodzieży gimnazjalnej oraz konkursu Nasza Europa, kierowanego do młodzieży Szkół Średnich. Przy Towarzystwie Samorządowym działa Fundusz Stypendialny, adresatami jest zdolna i aktywna społecznie młodzież pochodząca z rodzin i niskich dochodach, która chce kontynuować edukację. Więcej na stronie: <http://www.towarzystwo.konin.lm.pl/>